

# POLIARCHIA

1(6)  
2016

Studencko-doktoranckie czasopismo naukowe  
Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego



Publikacja sfinansowana  
przez Wydział Studiów  
Międzynarodowych  
i Politycznych UJ



„Poliarchia”. Studencko-doktoranckie  
czasopismo naukowe Wydziału Studiów  
Międzynarodowych i Politycznych  
Uniwersytetu Jagiellońskiego  
ul. Gołębia 24, 30-007 Kraków  
tel.: 12 663 15 65 wew. 1565  
604 784 673 (redaktor naczelny)  
poliarchia@uj.edu.pl



**Księgarnia Akademicka sp. z o.o.**  
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków  
tel./fax: 12 431 27 43  
akademicka@akademicka.pl  
www.akademicka.pl

ISSN 2300-4584  
eISSN 2392-1218

Redakcja tekstów: Justyna Wójcik

Projekt okładki: Łukasz Fyderek

Typografia, skład i łamanie:  
Studio ANATTA | anatta.pl

Nakład: 60 egz.

Publikacja wydana w dwóch wersjach:  
elektronicznej i drukowanej.  
Wersją pierwotną czasopisma  
jest format elektroniczny.

## RECENZENCI

- dr Olgierd Annusewicz**  
Uniwersytet Warszawski
- dr hab. Jerzy Grzybowski**  
Uniwersytet Warszawski
- dr Tomasz Kamiński**  
Uniwersytet Łódzki
- dr hab. Maciej Krotofil**  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
w Toruniu
- dr hab. Krzysztof Krysiel**  
Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu,  
Wydział Zamiejscowy w Chorzowie
- dr hab. Maciej Kurcz**  
Uniwersytet Śląski w Katowicach
- dr hab. Agata S. Nalborczyk**  
Uniwersytet Warszawski
- dr Grzegorz Nycz**  
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji  
Edukacji Narodowej w Krakowie
- dr hab. Dorota Piontek, prof. UAM**  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu
- dr Sergiusz Prokurat**  
Wyższa Szkoła Gospodarki Euro-  
regionalnej im. Alcide De Gasperi  
w Józefowie
- dr Mariusz Ruszel**  
Politechnika Rzeszowska im. Ignacego  
Łukasiewicza
- dr hab. inż. Adam Szurlej**  
Akademia Górniczo-Hutnicza  
im. Stanisława Staszica w Krakowie
- dr hab. Maciej Ząbek, prof. UW**  
Uniwersytet Warszawski
- dr Marinko Zekić**  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu

Studencko-doktoranckie czasopismo naukowe  
Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych

# POLIARCHIA

NR 1 (6)

KRAKÓW 2016

Pismo ukazuje się pod patronatem dziekana  
Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych  
Uniwersytetu Jagiellońskiego

## RADA PROGRAMOWA

**Prof. Ingrid van Biezen**

Uniwersytet w Lejdzie

**Dr Uilleam Blacker**

University College London

**Prof. Jose Maria Faraldo Jarillo**

Uniwersytet Complutense w Madrycie

**Dr Ivan Krastev**

Instytut Nauk o Człowieku

**Prof. Michal Kubat**

Uniwersytet Karola w Pradze

**Dr Juraj Marušiak**

Słowacka Akademia Nauk

**Dr Mitrovits Miklos**

Węgierska Akademia Nauk

**Dr Mykoła Riabczuk**

Ukraińskie Centrum Badań Kulturologicznych w Kijowie

**Prof. Bogdan Szlachta** (Przewodniczący Rady Programowej)

Uniwersytet Jagielloński

**Prof. Aleks Szczerbiak**

University of Sussex

## REDAKTOR NACZELNY CZASOPISMA

**mgr Arkadiusz Nyzio**



## SPIS TREŚCI

- 5 Arkadiusz Nyzio, *Wstęp*

## GOSPODARKA

- 7 Mateusz Bąk, *Prawne, polityczne, gospodarcze i infrastrukturalne perspektywy rozwoju rynku LNG w Unii Europejskiej*

## STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE I GEOPOLITYKA

- 53 Dominika Proszowska, *Facing the American “Pivot” to Asia: EU’s Role in the Power-Balancing Game in East and Southeast Asia from a Neorealist Perspective*

## POLITYKA WEWNĘTRZNA I BEZPIECZEŃSTWO

- 73 Marcin Więckowski, *Narody nierosyjskie w Armii Czerwonej podczas II wojny światowej*
- 113 Mateusz Fiszer, *Proces kształtowania statusu dystryktu Brzeczko po zakończeniu konfliktu w Bośni i Hercegowinie*
- 133 Katarzyna Głowacka, *Kampania wyborcza 1989 roku jako przykład kampanii premodernizacyjnej*



## WSTĘP

### Drodzy Czytelnicy!

Przedstawiamy szósty numer „Poliarchii”, studencko-doktoranckiego czasopisma naukowego Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Z przyjemnością informujemy, że „Poliarchia” stała się czasopismem wydawanym w otwartym dostępie. Z wszystkimi archiwalnymi artykułami można się zapoznać na nowej stronie internetowej pisma [www.poliarchia.wsmip.uj.edu.pl](http://www.poliarchia.wsmip.uj.edu.pl), do czego serdecznie zachęcamy.

Na łamach oddawanego do rąk Czytelników numeru znalazło się pięć artykułów naukowych. Autorzy omawiają w nich zarówno zagadnienia historyczne, jak i najbardziej aktualne, korzystając z różnych metod badawczych nauk o polityce i dyscyplin pokrewnych. Choć zróżnicowane tematycznie, prace łączy dociekliwość i wszechstronność ujęcia omawianych problemów. Wśród artykułów nie zabrakło pracy w języku angielskim.

Szósty numer „Poliarchii” ukazuje się dzięki pomocy wielu osób. Wyrazy wdzięczności w pierwszej kolejności kierujemy w stronę recenzentów reprezentujących dziesięć polskich uczelni. Bardzo dziękujemy naszemu partnerowi wydawniczemu, Księgarni Akademickiej, za bezproblemową współpracę. Dziękujemy zaprzyjaźnionemu tłumaczowi, Panu mgr. Bartoszowi Zawiślakowi, za pomoc korektorską. Dziękujemy i gratulujemy wszystkim autorom, którzy włożyli w pracę nad swoimi artykułami wiele czasu i wysiłku.

Odrębne wyrazy wdzięczności kierujemy w stronę Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych oraz jego Dziekana, Pana prof. dr. hab. Bogdana Szlachty. Bardzo dziękujemy za wsparcie naukowe i organizacyjne pisma.

Zapraszamy wszystkich Czytelników do lektury i odwiedzenia nowej strony internetowej „Poliarchii”.

*Arkadiusz Nyzio*  
*redaktor naczelny „Poliarchii”*





**Mateusz BĄK**

mat.bak@student.uj.edu.pl

## PRAWNE, POLITYCZNE, GOSPODARCZE I INFRASTRUKTURALNE PERSPEKTYWY ROZWOJU RYNKU LNG W UNII EUROPEJSKIEJ

**ABSTRACT** Legal, political, economic and infrastructural perspectives of the LNG market development in European Union

The European Union is one of the biggest world gas consumers. At the same time, it is highly dependent on supplies from the Russian Federation. In particular, the countries of the Baltic Region, as well as Finland and Central Eastern Europe states are almost fully dependent on Russian gas. The global decrease in oil prices in recent months has led to similar price reductions on gas market. It also contributed to bigger discount on LNG supplies' price to the European Union. The EU has now a great opportunity to diversify its gas supplies and increase energy security level through wider use of liquefied gas. LNG market creates the opportunity to buy gas on competitive prices and renegotiate on-going long-term contracts. Liquefied gas is widely used not only to produce electricity but also in automotive, petrochemical and medical sector. Full implementation of existing EU legislation, as well as the finalization of an EU strategy on the LNG market will guarantee gas imports at competitive prices to EU countries. However, particular attention should be given to expand gas interconnections and gas storage facilities.

**KEYWORDS** *LNG, liquefied natural gas, energy security, gas supply, European Union*

## WSTĘP

Unia Europejska (UE) jest jednym z największych światowych konsumentów energii. Wśród niezbędnych surowców energetycznych wymienia się węgiel (kamienny i brunatny), ropę naftową, uran i tor. Są one nazywane nośnikami energii pierwotnej, służą bowiem do produkcji energii elektrycznej i ciepłej, jak również są paliwem dla pojazdów spalinowych. O ile dostęp do węgla, uranu czy nawet ropy państwa Unii mają zagwarantowany poprzez wiele dróg dostaw, po konkurencyjnych cenach, o tyle odmiennie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do gazu ziemnego. Kierunki importu są, zwłaszcza w przypadku państw Europy Środkowo-Wschodniej, Bałkanów, państw bałtyckich oraz niektórych państw skandynawskich, słabo zdywersyfikowane. Dominującym dostawcą surowca jest Federacja Rosyjska. Tymczasem, według prognoz, zapotrzebowanie na gaz ziemny ma wzrastać. W obliczu wskazywanych problemów rośnie strategiczna wartość LNG (*liquified natural gas*), czyli gazu skroplonego. Do jego zastosowania niezbędne jest posiadanie przez państwo eksportujące surowiec odpowiedniej infrastruktury skraplającej oraz regazyfikacyjnej przez państwo importujące, jak również odpowiedniej floty metanowców umożliwiających transport tego paliwa.

Celem artykułu jest wykazanie, że w UE, znajdującej się obecnie na wstępnym etapie wdrażania koncepcji tzw. unii energetycznej, istnieją uwarunkowania dla zapewnienia dostępu do LNG po konkurencyjnych cenach, z korzyścią dla unijnej gospodarki i obywateli państw członkowskich. Jednocześnie dla osiągnięcia tych profitów konieczne są określone działania na gruncie prawnym oraz politycznym. Szczególnie istotnym elementem koniecznym do wdrożenia wolnego rynku LNG jest budowa infrastruktury przesyłowej i regazyfikacyjnej. W tym celu niezbędne jest przyznanie priorytetowego charakteru określonym inwestycjom oraz aktywna działalność na forum europejskim.

Niniejszy artykuł powstał w oparciu o metodę analizy instytucjonalno-prawnej. Przeprowadzono analizę raportów podmiotów biznesowych i organizacji międzynarodowych oraz aktów prawnych Unii Europejskiej.

Po zarysowaniu obecnego stanu bezpieczeństwa gazowego UE (część pierwsza) przedstawiono podstawowe informacje dotyczące LNG i procesu zdobywania przez niego obecnego udziału w rynku (część druga). W części trzeciej zaprezentowane zostały uwarunkowania powstania płynnego rynku LNG. Aspekty gospodarcze (część 3.1) zostały poddane analizie pod kątem realiów i prognoz dla kształtowania się czynników mogących wywierać wpływ na wysokość ceny rynkowej LNG. Wiele wskazuje na to, że globalna cena gazu skroplonego będzie spadać. Szersze otwarcie rynku, dzięki nowym drogom importu i przesyłu na terenie Unii, może doprowadzić do ukształtowania się jednolitej ceny dla wszystkich państw członkowskich. Aspekty polityczne (część 3.2) sprowadzają się do wdrożenia skoordynowanej strategii postępowania wobec dostawców LNG przez państwa członkowskie UE. Pomyślność tego procesu zależy od pełnego zrozumienia wartości, jaką dla państw wysoce uzależnionych od jednego dostawcy surowca ma dostęp do nowych dróg importu. W sferze legislacyjnej (część 3.3) wskazane jest zapewnienie pełnego wdrożenia wymogów płynących z aktów trzeciego pa-

kietu energetycznego, zwłaszcza zasady dostępu stron trzecich do infrastruktury noszącej cechy monopolu naturalnego, przez wszystkie państwa członkowskie, uproszczenie procedur administracyjnych na gruncie systemów prawnych poszczególnych państw unijnych, jak również pełne wdrożenie rozporządzenia w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego (SoS). Najsłabszym ogniwem w łańcuchu właściwie funkcjonującego unijnego rynku dostaw LNG jest sieć infrastrukturalna, której poświęcona jest część 3.4. Rozumie się przez nią nie tylko system terminali regazyfikacyjnych i magazynów LNG, ale przede wszystkim sieć połączeń międzysystemowych pomiędzy państwami członkowskimi oraz podziemnych magazynów gazu. Zauważa się brak odpowiedniej liczby interkonektorów umożliwiających w pełni efektywne wykorzystanie potencjału terminali importowych i magazynów. Co więcej, istniejąca infrastruktura związana z LNG jest rozmieszczona bardzo nierównomiernie. W części piątej ocenione są rozwiązania zaproponowane przez nową strategię unijną dla LNG i gazu. Skoncentrowano się na prowadzeniu inwestycji infrastrukturalnych i kwestii oparcia planów dla rynku gazu na działalności grup regionalnych. Wdrożenie koniecznych rozwiązań wynikających z opublikowanej w lutym 2016 r. strategii ma zapewnić dostęp do taniego surowca dla państw członkowskich oraz pozytywnie wpłynąć na stabilność cen, zwiększając tym samym poziom bezpieczeństwa energetycznego UE.

## 1. POLITYKA GAZOWA UNII EUROPEJSKIEJ

### 1.1. Problemy dywersyfikacyjne UE

Unia niejednokrotnie już przekonywała się, jak wysoko należy cenić bezpieczeństwo energetyczne. Najpierw państwa członkowskie doświadczyły negatywnych skutków kryzysów naftowych z lat 1973 i 1979, kiedy to w efekcie rynkowej interwencji państw arabskich gwałtownie wzrosły ceny ropy w USA i na całym świecie. Sektor gazowy analogicznych wstrząsów doznał w latach 2006 i 2009, gdy na skutek przerwania dostaw gazu na Ukrainę ucierpiało wiele państw Europy Środkowo-Wschodniej (m.in. Węgry, Słowenia, Polska, Chorwacja) i Zachodniej (Francja, Włochy), oraz w 2010 r., kiedy Federacja Rosyjska, w następstwie konfliktu z Białorusią, ponownie wstrzymała dostawy gazu na Zachód. W 2011 r. Europa była również świadkiem przerwania dostaw gazociągiem Greenstream, łączącym Libię i Włochy<sup>1</sup>. Do zaburzeń w dostawach surowców energetycznych dochodziło więc na przestrzeni ostatnich lat stosunkowo często. UE importuje aż 53% zużywanej energii, a w przypadku samego tylko gazu odsetek ten jest jeszcze wyższy i wynosi 66%. Aż sześć państw Unii zależy od jednego dostawcy gazu, którym jest Rosja<sup>2</sup>. Jednocześnie zauważyć można wzrastający rokrocz-

<sup>1</sup> M. Ruszel, *Znaczenie terminali LNG na wspólnym rynku gazu ziemnego*, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr 4, s. 55.

<sup>2</sup> *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Europejska strategia bezpieczeństwa energetycznego*, Komisja Europejska, Bruksela, 28 V 2014, s. 2, [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52014DC0330&from=PL>, 25 III 2016.

nie odsetek rosyjskiego gazu na tle całkowitego importu surowca do UE. W 2012 r. osiągnął on poziom 39%<sup>3</sup>, w trzecim kwartale 2015 r. było to 41%<sup>4</sup>, wobec 42% z końcem roku poprzedniego<sup>5</sup>. Na tym polega dywersyfikacyjny problem UE. O ile rynek dostaw węgla kamiennego oraz uranu, które służą generacji energii elektrycznej, jak również rynek ropy naftowej można sklasyfikować jako zdywersyfikowany (paliwa są dostępne po niskich cenach, od wiarygodnych dostawców, zapewnione są liczne kanały ich transportu), o tyle sytuacja na rynku gazu ziemnego przedstawia się odmiennie. Okazuje się, że państwa „starej” Unii uzależnione są od dostaw ze Wschodu w mniejszym stopniu niż państwa Europy Środkowo-Wschodniej, w których współczynnik ten sięga 65-100%. W dalszym ciągu kontynent dzieli więc na dwoje swoista „gazowa kurtyna”<sup>6</sup>.

Gaz ziemny bez wątplenia zaliczyć można do strategicznych surowców. Jest on odpowiedzialny nie tylko za produkcję ciepła w gospodarstwach domowych. Znaczne ilości przeznaczane są na potrzeby przemysłu chemicznego<sup>7</sup>, coraz większa część służy również produkcji energii elektrycznej w tzw. blokach gazowo-parowych<sup>8</sup>. Należy zauważyć, że udział surowca w ogólnym bilansie zużycia energii w UE jeszcze w 2010 r. wynosił 25,1%, podczas gdy w 2012 r. spadł do poziomu 23,4%<sup>9</sup>, zaś w 2014 r. – 21,6%<sup>10</sup>. Wiąże się to z malejącą rolą gazu ziemnego w bilansie energetycznym na

<sup>3</sup> *Main origin of primary energy imports, EU-28, 2003-13 (% of extra EU-28 imports)*, Eurostat, [online] [http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/images/0/07/Main\\_origin\\_of\\_primary\\_energy\\_imports%2C\\_EU-28%2C\\_2003%E2%80%9313\\_%28%25\\_of\\_extra\\_EU-28\\_imports%29\\_YB15.png](http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/images/0/07/Main_origin_of_primary_energy_imports%2C_EU-28%2C_2003%E2%80%9313_%28%25_of_extra_EU-28_imports%29_YB15.png), 24 IV 2016.

<sup>4</sup> *Quarterly Report on European gas markets. Market observatory for energy*, European Commission, DG Energy, vol. 8, issue 3, third quarter of 2015, s. 3, [online] [https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/quarterly\\_report\\_on\\_european\\_gas\\_markets\\_q3\\_2015.pdf](https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/quarterly_report_on_european_gas_markets_q3_2015.pdf), 25 IV 2016.

<sup>5</sup> *Quarterly Report on European gas markets. Market observatory for energy*, European Commission, DG Energy, vol. 7, issue 4, fourth quarter of 2014, s. 8, [online] [https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/quarterly\\_report\\_on\\_european\\_gas\\_markets\\_2014\\_q4.pdf](https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/quarterly_report_on_european_gas_markets_2014_q4.pdf), 25 IV 2016.

<sup>6</sup> M. Kiedrowska-Pryka, *Zależności Unii Europejskiej od zewnętrznych dostaw surowców energetycznych – struktura zużycia nośników energii i ich dywersyfikacja w krajach członkowskich UE*, [w:] *Bezpieczeństwo energetyczne. Rynki surowców i energii. Terażniejszość i przyszłość*, t. 1: *Polityka, gospodarka, zasoby naturalne i logistyka*, red. P. Kwiatkiewicz, Poznań 2014, s. 421.

<sup>7</sup> Dla przykładu, w Polsce największym odbiorcą gazu jest chemiczna spółka Azoty, zaś na Litwie – AB Achema.

<sup>8</sup> W Polsce istnieje wiele takich instalacji. Dla przykładu wskazać można elektrociepłownię w Rzeszowie, Zielonej Górze, Nowej Sarzynie. W budowie zaś znajdują się m.in. instalacje w: Płocku – 463 MWe (budowana przez PKN Orlen, z planowaną datą oddania do użytku w drugim kwartale 2016 r.) i 596 MWt, Stalowej Woli – 450 MWe i 240 MWt (Tauron i PGNiG). Źródło: Centrum Informacji o Rynku Energii, [online] <http://www.rynek-energii-elektrycznej.cire.pl>, 25 III 2016.

<sup>9</sup> *EU Energy markets in 2014*, Luxembourg: Publications Office of the European Union, 2014, s. 6, [online] [http://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/2014\\_energy\\_market\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/2014_energy_market_en.pdf), 24 IV 2016.

<sup>10</sup> Obliczenia własne na podstawie: *BP statistical review of world energy*, VI 2015, s. 41, [online] <https://www.bp.com/content/dam/bp/pdf/energy-economics/statistical-review-2015/bp-statistical-review-of-world-energy-2015-full-report.pdf>, 24 IV 2016.

przestrzeni kilku ostatnich lat, po tzw. kryzysie ekonomicznym. Aktualna koniunktura na rynku wskazuje jednak na rychłe odwrócenie się przedstawionego trendu.

Rynek gazu jest rynkiem globalnym. Silnie zaznaczają się na nim jednak wpływy rynków regionalnych<sup>11</sup>. Jeszcze kilkanaście lat temu przyjmował on *de facto* postać wielu rynków lokalnych, w odróżnieniu od jednolitego globalnego rynku ropy naftowej<sup>12</sup>. Największym dostawcą do UE pozostaje Federacja Rosyjska. Nie jest tajemnicą, że gospodarka surowcowa stanowi instrument prowadzenia polityki międzynarodowej Rosji oraz narzędzie utrzymania strefy wpływów na terenie państw Europy Środkowo-Wschodniej. Teoria tej tzw. doktryny Falina-Kwiecińskiego znajduje odzwierciedlenie w oficjalnych dokumentach statuujących politykę energetyczną państwa<sup>13</sup>. Widocznymi przykładami jej zastosowania są nie tylko wyreżerowane przerwy w dostawach gazu w ciągu ostatnich kilkunastu lat, ale również łatwość, z jaką Rosjanom udaje się przekonać wiele państw europejskich do udziału w projektowanych przez siebie inwestycjach mających na celu konsumowanie własnego surowca.

W sektorze gazowym wyraźnie zarysowuje się problem Unii Europejskiej, jakim jest brak zdolności do wypracowania jednolitego stanowiska w przedmiocie dostaw. W Europie wciąż preferowana jest dwustronna współpraca z Rosją zamiast stworzenia wspólnego frontu reprezentującego interesy Unii<sup>14</sup>. Szczególnie wyraźnie problem ten uwidacznia się podczas trwających uzgodnień dotyczących budowy trzeciej oraz czwartej nitki gazociągu Nord Stream (tzw. Nord Stream II).

Trzeba jednak wskazać, że zależność na linii UE – Federacja Rosyjska nie jest jednostronna. Aż 71% eksportu gazu z Rosji w 2013 r. trafiło do państw Unii<sup>15</sup>. W 2014 r. spośród ponad 187 mld m<sup>3</sup> gazu wyeksportowanego samą tylko drogą rurociągową aż niemalże 148 mld m<sup>3</sup> (79%) trafiło na rynek europejski (obejmujący nie tylko państwa UE)<sup>16</sup>, przy czym warto zauważyć, że według najnowszych danych w 2015 r. całkowity import do Europy wzrósł do ok. 160 mld m<sup>3</sup> i prawdopodobnie utrzyma się na tym poziomie również w 2016 r., po zwiększeniu rosyjskich dostaw do Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii czy Austrii<sup>17</sup>.

<sup>11</sup> R. Zajdler, *Polski rynek hurtowy gazu ziemnego na tle rynków Unii Europejskiej*, Warszawa 2014, s. 6, [online] [http://www.zajdler.eu/raporty/show\\_pdf.php?ID=8](http://www.zajdler.eu/raporty/show_pdf.php?ID=8), 26 III 2016.

<sup>12</sup> J. Baily, R. Lidgate, *LNG price reviews: a sign of the times*, „Journal of World Energy Law and Business” 2014, vol. 7, no. 2, s. 140, [online] DOI: 10.1093/jwelb/jwt017.

<sup>13</sup> Np. w *Strategii bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej z 2003 r.*

<sup>14</sup> Tamże, s. 424.

<sup>15</sup> *Impact of US LNG exports on Europe – White Paper*, Energy Mining Advisory Partnership, s. 1, [online] [http://energyminingadvisorypartnership.github.io/impact\\_of\\_us\\_lng\\_on\\_exports\\_on\\_europe.pdf](http://energyminingadvisorypartnership.github.io/impact_of_us_lng_on_exports_on_europe.pdf), 25 III 2016.

<sup>16</sup> *BP Statistical Review...*, s. 28.

<sup>17</sup> *Zubkov: Gazprom in 2016 could supply Europe with 160 billion cubic meters of gas*, FreeNews, 20 I 2016, [online] <http://freenews.xyz/2016/01/20/zubkov-gazprom-in-2016-could-supply-europe-with-160-billion-cubic-meters-of-gas-2/>, 25 III 2016.

## 1.2. Wykorzystanie gazu w UE

Na przestrzeni lat 2004-2014 światowy wzrost wydobycia gazu wyniósł ok. 27,5%. Niemalże w równie szybkim tempie wzrastał globalny popyt na surowiec<sup>18</sup>. Jednocześnie konsumpcja w Unii Europejskiej podlegała odmiennym trendom, regularnie spadając od kilku lat. O ile w 2010 r. zapotrzebowanie wynosiło 502 mld m<sup>3</sup>, o tyle dwa lata później było to już 445 mld m<sup>3</sup>, zaś w 2014 r. – 387 mld m<sup>3</sup><sup>19</sup>. Wynika to z kilku czynników. Po pierwsze, jest efektem spowolnienia europejskiej gospodarki na skutek kryzysu ekonomicznego, którego negatywne skutki wciąż dają o sobie znać. Po drugie, jest skutkiem zjawisk atmosferycznych – łagodniejszych zim w ostatnich latach. Po trzecie, wpływ na to wywarł również wzrost znaczenia OZE w gospodarce. Równoległe do powyższych zjawisk obserwowano spadek importu LNG utrzymujący się mniej więcej od 2011 r. W przypadku UE wyniósł on w latach 2012 i 2013 odpowiednio 27% i 28,5%<sup>20</sup>.

Mogłoby się wydawać więc, że czynniki te, wpływające na mniejsze zapotrzebowanie na gaz, wpłyną na zmniejszenie uzależnienia od dostaw z Federacji Rosyjskiej. Skutek taki udałoby się uzyskać, gdyby nie fakt, iż rodzime wydobycie gazu na terenie UE nie jest wysokie, a w dodatku regularnie spada. Od 2010 r. w ciągu czterech lat uległo zmniejszeniu o 25% i w 2014 r. wyniosło finalnie niespełna 132 mld m<sup>3</sup><sup>21</sup>. Głównym powodem tego stanu rzeczy jest wyczerpywanie się złóż na Morzu Północnym oraz znaczna redukcja produkcji w holenderskim Groningen, spowodowana serią wstrząsów sejsmicznych w ostatnich latach<sup>22</sup>. Produkcja gazu w Holandii w 2015 r. prawdopodobnie okaże się niemalże trzykrotnie niższa niż w 2013 r.<sup>23</sup> Międzynarodowa Agencja Energii (International Energy Agency – IEA) prognozuje utrzymanie produkcji na niskim poziomie na terenie UE do końca dekady<sup>24</sup>.

Brakującą ilość surowca, tj. w 2014 r. ok. 255 mld m<sup>3</sup>, wspólnota zmuszona była sprowadzić z zagranicy. W rzeczywistości, na skutek pewnego, choć wszakże niewielkiego eksportu gazu z państw UE konieczne jest sprowadzenie większej ilości w ramach dostaw. Dla przykładu, w 2013 r. import finalnie wyniósł aż 305 mld m<sup>3</sup> (z czego 39% z kierunku rosyjskiego), co przełożyło się na zaspokojenie w 66% zapotrzebowania na gaz ziemny<sup>25</sup>.

<sup>18</sup> *BP statistical review...*, s. 22-23.

<sup>19</sup> Tamże, s. 23.

<sup>20</sup> T. Tański, *Funkcje Terminalu LNG w Świnoujściu*, [w:] *Prawne uwarunkowania konkurencji na rynku gazu*, red. B. Popowska, E. Kosiński, P. Lissoń, Warszawa 2015, s. 219.

<sup>21</sup> *BP Statistical Review...*, s. 24.

<sup>22</sup> *Key natural gas trends 2015*, International Energy Agency, s. 3, [online] <https://www.iea.org/publications/freepublications/publication/KeyNaturalGasTrends.pdf>, 25 III 2016.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> *Gas – medium-term market report 2015. Market analysis and forecast to 2020*, International Energy Agency, 2015, s. 6, [online] <https://www.iea.org/Textbase/npsum/MTGMR2015SUM.pdf>, 25 III 2016.

<sup>25</sup> *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Europejska strategia...*, s. 2.



Można by sądzić, że straty wynikające z malejącej produkcji gazu na terenie UE, nawet wobec konieczności importu z Rosji, rekompensowane będą choć częściowo przez spadającą konsumpcję, jaką można było zaobserwować na przestrzeni ostatnich lat, co wynika z przedstawionych powyżej zestawień. Analitycy oceniają jednak, że już 2015 r. przyniósł wzrost zapotrzebowania na poziomie 7% w porównaniu z rokiem poprzednim<sup>26</sup>. Oznacza to, że przerwany został w UE trwający od 2010 r. regres. Wtedy to po raz ostatni zanotowano wzrost konsumpcji gazu na terenie wspólnoty<sup>27</sup>. Równolegle zaobserwowano obecnie wzrost importu gazu do UE. Podobnie ma być w kolejnych latach. Wzrost konsumpcji w Unii spowodowany jest warunkami klimatycznymi (surowszą zimą), wzrostem aktywności przemysłowej, a także spadkiem wykorzystania energii wodnej w państwach takich jak Niemcy, Hiszpania czy Włochy<sup>28</sup>.

Równolegle do opisywanych zjawisk na terenie Unii wprowadzane są poszczególne wymogi tzw. polityki klimatyczno-energetycznej, wymagającej w perspektywie do 2030 r.: redukcji emisji CO<sub>2</sub> o 40% (względem 1990 r.), wzrostu efektywności energetycznej o 27% oraz zapewnienia udziału energii ze źródeł odnawialnych w bilansie energetycznym UE na poziomie 27%. Abstrahując od racjonalności oraz ekonomicznej opłacalności przyjętej przez Europę polityki w tym zakresie, zauważyć należy, że instalacje produkujące tzw. energię odnawialną (wiatraki, ogniwa fotowoltaiczne) stanowią bardzo niestabilne źródła energii. Poziom ich generacji zależy od panujących warunków pogodowych, zaś nadmiar energii nie może być, przy obecnym stanie rozwoju technologicznego, efektywnie magazynowany. Wobec tego rekomenduje się łączenie generacji z elektrowni napędzanych odnawialnymi źródłami energii (OZE) z generacją z tych, które działają w oparciu o gaz. Elektrownie gazowe, w przeciwieństwie do bloków węglowych, są bardziej elastyczne operacyjnie: mogą być w krótszym czasie uruchamiane i wyłączane, jak również emitują o połowę mniej gazów cieplarnianych niż generacja węglowa. Można się więc spodziewać, że i ten czynnik sprawi, że w naturalny sposób będzie rosło wykorzystanie gazu w UE. Nie bez wpływu na poziom konsumpcji pozostanie również stopniowy wzrost całkowitego zużycia energii na terenie Unii, które do 2020 r. może wzrosnąć nawet o 5-9%<sup>29</sup>.

Wobec powyższych okoliczności prognozuje się wzrost importu gazu z Rosji, jak również wzrost importu LNG<sup>30</sup> (ryc. 1). Zdaniem ośrodka analitycznego Wood Mackenzie dostawy samego tylko gazu skroplonego już wzrosły w Europie w samym 2015 r. o 14% i osiągnęły wartość 37 mln ton (ok. 45 mld m<sup>3</sup>)<sup>31</sup>, co daje ok. 13,5% udziału w rynku

<sup>26</sup> *Unia Europejska – LNG może skorzystać na wzrostowym trendzie konsumpcji gazu*, LNG Snapshot, 22 XI 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=326>, 25 III 2016.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> *Current trends & prospects of natural gas*, CEDIGAZ, the International Association for Natural Gas, XII 2015, s. 5, [online] <http://www.cedigaz.org/documents/2015/PresAB2015.pdf>, 25 III 2016.

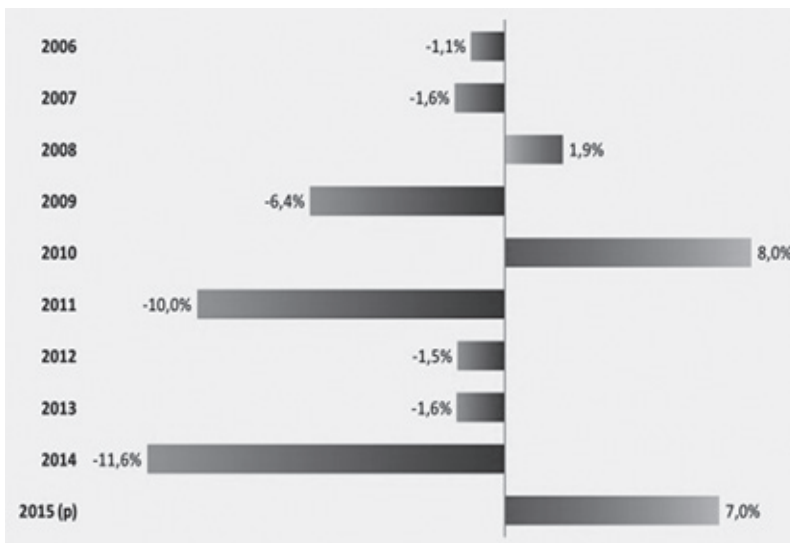
<sup>29</sup> M. Kiedrowska-Pryka, *Zależności Unii Europejskiej...*, s. 420.

<sup>30</sup> *Current trends & prospects...*, s. 6.

<sup>31</sup> A. Shiryavskaya, *More than half of U.S. LNG is destined for Europe, WoodMac says*, Bloomberg Business, 15 I 2016, [online] <http://www.bloomberg.com/news/articles/2016-01-15/more-than-half-of-u-s-lng-is-destined-for-europe-woodmac-says>, 25 III 2016.

światowym<sup>32</sup>. Według najnowszych danych na skutek wzmożonego obrotu gazem skroplonym na Starym Kontynencie w 2015 r. udział ten mógł wzrosnąć nawet do 15%<sup>33</sup>.

Ryc. 1. Zmiany wolumenu konsumpcji gazu ziemnego w Unii Europejskiej w porównaniu z poprzedzającym rokiem



Źródło: *Unia Europejska – LNG może skorzystać na wzrostowym trendzie konsumpcji gazu*, LNG Snapshot, 22 XI 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=326>, 25 III 2016.

### 1.3. Infrastruktura gazowa UE

Obecny poziom bezpieczeństwa gazowego UE jest daleki od satysfakcjonującego nie tylko z racji wysokiego poziomu uzależnienia od dostaw z jednego kierunku. Problemem jest również wciąż niewystarczająca liczba połączeń międzysystemowych pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi. Istniejąca na terenie UE infrastruktura nie zapewnia pełnej elastyczności przepływów surowca<sup>34</sup>. Poczyniono już pierwsze kroki w kierunku utworzenia połączonego rynku. Przede wszystkim przyjęto instrumentarium prawne wynikające z tzw. trzeciego pakietu energetycznego (tj. *Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 715/2009 z 13 lipca 2009 r. w sprawie warunków dostępu do sieci przesyłowej gazu ziemnego oraz Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/73/WE z 13 lipca 2009 r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego*). Jednocześnie, wcielając w życie postano-

<sup>32</sup> *Terminale importowe LNG są inwestycjami strategicznymi*, LNG Snapshot, 23 IX 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=181>, 25 III 2016.

<sup>33</sup> *Rekord importu LNG pobity... Dzięki Europie*, LNG Snapshot, 13 IV 2016, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=448>, 19 V 2016.

<sup>34</sup> M. Ruszel, *Znaczenie terminali LNG...*, s. 50.



wienia kodeksów sieci<sup>35</sup> dotyczących alokacji zdolności przesyłowych gazu ziemnego, utworzono w 2013 r. platformę PRISMA, w ramach której dochodzi do alokowania zdolności na przepustowościach międzysystemowych pomiędzy poszczególnymi państwami<sup>36</sup>. Tworzenie tego typu pożądanych, rzecz jasna, mechanizmów nie wyrze jednak właściwego skutku bez budowy odpowiedniej infrastruktury, która będzie realizować przesył gazu. Ten element jest jak na razie zaniedbywany.

Problem brakujących połączeń infrastrukturalnych ma szczególne znaczenie dla kształtującej się w UE strategii wykorzystania LNG. Okazuje się, że państwa Półwyspu Iberyjskiego oraz Apenińskiego, które z racji położenia geograficznego mają największy potencjał do odbioru gazu skroplonego, jak również dysponują obecnie największą liczbą instalacji regazyfikacyjnych w Europie, są najgorzej zintegrowane z sieciami gazowymi innych państw. Pomiędzy Francją a Włochami nie istnieje żadne połączenie, zaś między Francją a Hiszpanią – jedno, o stosunkowo niskiej przepustowości (ok. 1,5 mld<sup>3</sup>)<sup>37</sup>. Wciąż brakuje również elementów tzw. Korytarza Północ–Południe, który ma łączyć Polskę, Czechy, Słowację, Węgry oraz Chorwację, umożliwiając wymianę gazu skroplonego z jednej strony odbieranego przez terminal w Świnoujściu, a z drugiej – przez wciąż pozostający w sferze planów terminal na wyspie Krk w Chorwacji.

## 2. LNG

### 2.1. Historia

Korzeni technologii skraplania gazu ziemnego szukać należy jeszcze w XIX w. Wtedy to brytyjski chemik Michael Faraday, prowadząc prace badawcze w zakresie skraplania poszczególnych rodzajów gazów, dokonał po raz pierwszy przemiany z formy gazowej w ciekłą<sup>38</sup>. W 1941 r. w Cleveland w stanie Ohio powstała pierwsza instalacja skraplająca o przeznaczeniu komercyjnym<sup>39</sup>. W 1959 r. zainicjowano transport skroplonego gazu z USA do Wielkiej Brytanii. Brytyjczycy przez pewien czas zainteresowani byli jednak przede wszystkim tanimi dostawami LNG z Wenezueli. Pomimo to, wskutek uruchomienia terminali na północnym wybrzeżu Afryki, rozpoczęto import z Algierii. Dostawy LNG do Europy wyhamowały dopiero po odkryciu złóż gazu na Morzu Północnym. Lata 70. i 80. XX w. to początek zainteresowania LNG rynków azjatyckich. W tym czasie Japonia oraz Korea Południowa zapoczątkowały prace nad elek-

<sup>35</sup> Kodeksy sieci to dokumenty wydawane na podstawie rozporządzeń trzeciego pakietu energetycznego, zawierające warunki pracy sieci przesyłowych. Przygotowywane są odrębnie dla systemu elektroenergetycznego oraz dla systemu gazowego.

<sup>36</sup> M. Ruszel, *Znaczenie terminali LNG...*, s. 51.

<sup>37</sup> Tamże, s. 53.

<sup>38</sup> K. Liuhto, *A liquefied natural gas terminal boom in the Baltic Sea region?*, „Electronic Publications of Pan-European Institute” 2012, nr 5, s. 9, [online] <https://www.utu.fi/fi/yksikot/tse/yksikot/PEI/raportit-ja-tietopaketti/Documents/Liuhto%20LNG.pdf>, 25 III 2016.

<sup>39</sup> Tamże.

trowniami gazowymi, czego efektem było nadanie nowej dynamiki rynkowi gazu skroplonego<sup>40</sup>. W 1969 r. Japończycy rozpoczęli import surowca z Alaski, zaś już cztery lata później uznali LNG za surowiec o charakterze strategicznym, umożliwiającym uniezależnienie się od importu ropy z niestabilnego terenu Bliskiego Wschodu<sup>41</sup>. Pomimo to w 1980 r. sprzedawano na świecie wciąż mniej niż 20 mln ton LNG<sup>42</sup>.

## 2.2. Właściwości fizykochemiczne

LNG to gaz ziemny doprowadzony do postaci skroplonej w temperaturze  $-162^{\circ}\text{C}$ . Jego transport odbywa się za pomocą specjalnie do tego przystosowanych statków, tzw. metanowców. W skład LNG wchodzi przede wszystkim metan (ok. 85-90%), a w mniejszych ilościach również: etan, azot, propan i butan. Gaz po skropleniu osiąga objętość ok. 600 razy mniejszą<sup>43</sup>. Dzięki temu metanowiec Al-Nuaman, który 11 grudnia 2015 r. dostarczył do gazoportu w Świnoujściu 210 tys. m<sup>3</sup> gazu w postaci skroplonej, zapewnił w ten sposób pokrycie trzydniowego zapotrzebowania na gaz dla całej Polski. Transportowana ilość po regazyfikacji przełożyła się bowiem na aż 120 mln m<sup>3</sup> gazu przeznaczonego dla sieci gazowniczej<sup>44</sup>.

## 2.3. Zastosowanie LNG

Gaz skroplony stanowi szansę nie tylko na zaspokojenie potrzeb w zakresie produkcji energii elektrycznej, zaopatrzenia odbiorców przemysłowych w sektorze chemicznym oraz zapewnienie źródła ciepła gospodarstwom domowym i przemysłowym. LNG znajduje też zastosowanie w przemyśle motoryzacyjnym jako paliwo. W styczniu 2015 r. w Warszawie oddano do użytku pierwszą w Europie stacjonarną instalację paliw LNG. Jednocześnie polski Solbus dostarczył 35 autobusów przegubowych napędzanych gazem skroplonym, zaś Gazprom Germania przygotował niezbędną infrastrukturę (stacje tankowania) oraz rozpoczął dostarczanie paliwa<sup>45</sup>. W przeciągu ostatnich kilku miesięcy otwarto również stację LNG/CNG w Śremie<sup>46</sup>. Po ulicach

<sup>40</sup> *Historia*, Polskie LNG, [online] <http://www.polskielng.pl/lng/historia-lng/>, 25 III 2016.

<sup>41</sup> D. Yergin, M. Stoppard, *The Next Prize*, „Foreign Affairs” 2003, vol. 82, no. 6, s. 107, [online] <https://www.foreignaffairs.com/articles/2003-11-01/next-prize>, 19 V 2016.

<sup>42</sup> K. Liuhto, *A liquefied natural gas terminal boom...*, s. 9.

<sup>43</sup> A. Sikora, P. Lenartowicz, *Sen o gazie. LNG a polska energetyka*, „Energetyka Ciepła i Zawodowa” 2015, nr 7, s. 2, [online] [http://www.ise.com.pl/wp-content/uploads/2015/11/Sen-o-gazie\\_ECiZ-7\\_2015.pdf](http://www.ise.com.pl/wp-content/uploads/2015/11/Sen-o-gazie_ECiZ-7_2015.pdf), 25 III 2016.

<sup>44</sup> T. Furman, *Al Nuaman zacumował w Świnoujściu*, „Parkiet” 2015, 11 XII, [online] <http://www.parkiet.com/artykul/1452950.html>, 25 III 2016.

<sup>45</sup> A. Kublik, *Gazprom Germania zarobi w Warszawie na gazowych autobusach*, *Wyborcza.biz*, 7 XI 2013, [online] [http://wyborcza.biz/biznes/1,147744,14914096,Gazprom\\_Germania\\_zarobi\\_w\\_Warszawie\\_na\\_gazowych\\_autobusach.html](http://wyborcza.biz/biznes/1,147744,14914096,Gazprom_Germania_zarobi_w_Warszawie_na_gazowych_autobusach.html), 22 IV 2016.

<sup>46</sup> *First Poland LNG station opened*, LNG World News, 5 I 2016, [online] <http://www.lngworldnews.com/first-polish-lng-station-opened/>, 25 III 2016.

Wałbrzycha, Warszawy i Olsztyna poruszają się już autobusy komunikacji miejskiej napędzane paliwem LNG<sup>47</sup>.

LNG może służyć jako paliwo zarówno dla pojazdów samochodowych, jak i lokomotyw, helikopterów, samolotów ponadźwiękowych. Znajduje zastosowanie także w przemyśle rafineryjno-petrochemicznym, gdzie użytkowany jest jako chłodziwo, oraz w medycynie, zwłaszcza w transplantologii (do konserwowania krwi i pobranych narządów). Niewykluczone, że większy obrót gazem skroplonym doprowadzi do budowy stacji do bunkrowania statków<sup>48</sup>. Prekursorski pod kątem zastosowania gazu skroplonego jako napędu do okrętów morskich okazał się norweski projekt *Glutra* zrealizowany w 2001 r.<sup>49</sup>

LNG jest paliwem zawierającym stosunkowo niewielkie ilości siarki, co może uczynić go cennym źródłem energii w dobie zaostżania norm emisji zanieczyszczeń<sup>50</sup>. W tym kontekście warto wskazać, że od 1 stycznia 2015 r. mocą dyrektywy 2012/33/WE na terenie niektórych akwenów europejskich<sup>51</sup> zaostżono dziesięciokrotnie przepisy dotyczące zawartości siarki w paliwach żeglugowych<sup>52</sup>.

Dla zastosowania LNG jako paliwa żeglugowego niezbędne jest przygotowanie stosownej infrastruktury, tj. terminali małej i średniej wielkości, które będą mogły pełnić funkcje lokalnych centrów dystrybucyjnych, prowadzić załadunek statków bunkrowych, przeładowywać LNG na cysterny, jak również dostarczać gaz po regazyfikacji do obiektów przemysłowych i gospodarstw domowych<sup>53</sup>. Strategia Komisji Europejskiej zatytułowana „Czysta energia dla transportu” zakłada, że do 2025 r. we wszystkich portach morskich oraz śródlądowych Transeuropejskiej Transportowej Sieci Bazowej (TEN-T) będą istniały ogólnodostępne punkty udostępniania LNG<sup>54</sup>.

#### 2.4. Rozwój rynku LNG

Próbując sprecyzować czynniki determinujące powstanie europejskiego rynku LNG, nie sposób nie odnieść się do globalnych trendów na rynku gazu, w tym gazu skroplonego. Europa nie stanowi wszakże samotnej wyspy na mapie świata. Dostawy LNG stworzyły nowe perspektywy dla państw, które do tej pory uzależnione były od importu drogą rurociągową. Wolumen gazu ziemnego przesyłanego tradycyjnym kanałem wzrósł w latach 2002-2012 o 64%. Tymczasem ilość surowca transportowanego drogą morską przez metanowce – aż o ponad 200%. Rynek dostaw LNG wzrastał więc we

<sup>47</sup> T. Tański, *Funkcje Terminalu LNG...*, s. 228.

<sup>48</sup> W. Kaźmierczak, *Bezpieczeństwo energetyczne. Implikacje uzależnienia Polski od importu gazu ziemnego (zarys problemu)*, Warszawa 2008, s. 90-92.

<sup>49</sup> A. Grobarčiková, J. Sosedová, T. Kalina, *Development of LNG Infrastructure in Europe*, „Naše more” 2016, vol. 63, no. 1, s. 32, [online] DOI: 10.17818/NM/2016/1.5.

<sup>50</sup> M. Ruszel, *Znaczenie terminali LNG...*, s. 54.

<sup>51</sup> M.in. Morze Bałtyckie, kanał La Manche, Morze Północne.

<sup>52</sup> T. Tański, *Funkcje Terminalu LNG...*, s. 225.

<sup>53</sup> Tamże, s. 226.

<sup>54</sup> Tamże, s. 228.

wskazany czas w wymiarze ok. 8% rocznie. Czynnikiem pogłębiającym powszechność LNG stała się postępująca globalizacja rynku gazu<sup>55</sup>.

W chwili obecnej najwięcej LNG eksportują: Katar (77,8 mln ton rocznie), Australia (29,4 mln ton), Malezja (25 mln ton), Nigeria (20,4 mln ton), Indonezja (16,1 mln ton), Trynidad i Tobago (12,5 mln ton), Algieria (12,1 mln ton), Rosja (10,9 mln ton), Oman (7,8 mln ton), Papua-Nowa Gwinea (7 mln ton)<sup>56</sup>. Do największych importerów należą z kolei: Japonia (195 mln ton zdolności importowych rocznie, 34% światowego importu LNG), Korea Południowa, Chińska Republika Ludowa, Indie, Tajwan, Wielka Brytania, Hiszpania<sup>57</sup>. Spośród państw UE w 2015 r. najwięcej gazu skroplonego sprowadziły: Wielka Brytania (9,8 mln ton<sup>58</sup>), Hiszpania (8,9 mln ton), Francja (4,4 mln ton) oraz Włochy (4,2 mln ton)<sup>59</sup>. Terminale posiadają jednak również Belgia, Grecja, Holandia, Litwa, Szwecja, Portugalia i od niedawna Polska<sup>60</sup>. Głównymi dostawcami do Europy są Katar, Algieria oraz Nigeria<sup>61</sup>. Pomimo że zdolności importowe LNG na terenie UE to obecnie ok. 200 mld m<sup>3</sup> (wliczając zdolności regazyfikacyjne terminalu w Świnoujściu)<sup>62</sup>, wykorzystywane są one jedynie w ok. 20%<sup>63</sup>. Nie jest to zjawisko szczególnie nadzwyczajne na tle świata. Z reguły stopień eksploatacji mocy terminali importujących LNG waha się między 20 a 50%. W 2015 r. współczynnik ten w skali globu wyniósł 33%, przy czym nie uwzględniając w nim zdolności regazyfikacyjnych Stanów Zjednoczonych, które ograniczyły import na skutek rewolucji łupkowej, było to 39%<sup>64</sup>. Uwidacznia to, że już sam fakt posiadania dodatkowego korytarza sprowadzania gazu stanowi istotną korzyść strategiczną i ważny element przewagi negocjacyjnej przy zawieraniu kontraktów na dostawy gazu, czy to drogą morską, czy lądową. Niepokój rodzi jedynie fakt, że stopień wykorzystania terminali

<sup>55</sup> R. Zajdler, *Polski rynek hurtowy gazu ziemnego...*, s. 6.

<sup>56</sup> *2016 World LNG Report*, International Gas Union, s. 20, 7, [online] <http://www.igu.org/publications/2016-world-lng-report>, 15 V 2016.

<sup>57</sup> Tamże, s. 10, 47.

<sup>58</sup> Aby w możliwie precyzyjny sposób przeliczyć miliony ton LNG na miliardy m<sup>3</sup> LNG, należy pomnożyć wartość wyrażoną w milionach ton przez współczynnik 1,36, za: *BP Statistical Review...*, s. 44.

<sup>59</sup> *2016 World LNG Report*, s. 10.

<sup>60</sup> *Terminale importowe LNG są inwestycjami strategicznymi*.

<sup>61</sup> *Consultation on an EU strategy for liquefied natural gas and gas storage*, European Commission, 2015, s. 2, [online] <https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/LNG%20consultation%20-%20publication.pdf>, 25 III 2016.

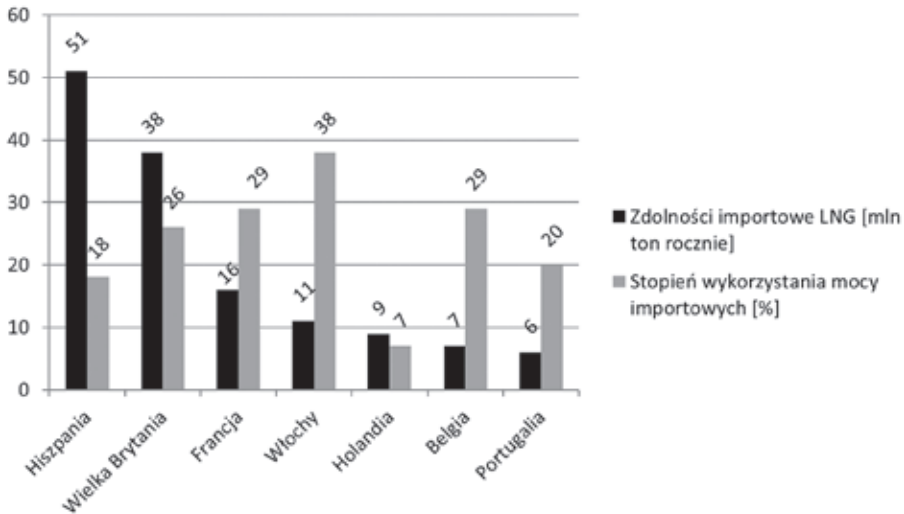
<sup>62</sup> *GIE LNG Map*, Gas Infrastructure Europe, [online] <http://www.gie.eu/index.php/maps-data/lng-map>, 23 IV 2016, za: M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, red. R. Zajdler, M. Ruszel, Warszawa 2015, s. 132.

<sup>63</sup> *Commission Staff working document accompanying the document: Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions on an EU strategy for liquefied natural gas and gas storage*, European Commission, Brussels, 16 II 2016, s. 13, [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52016SC0023&from=pl>, 25 III 2016.

<sup>64</sup> *World LNG Report – 2015 edition*, International Gas Union, s. 48, [online] [http://www.igu.org/sites/default/files/node-page-field\\_file/IGU-World%20LNG%20Report-2015%20Edition.pdf](http://www.igu.org/sites/default/files/node-page-field_file/IGU-World%20LNG%20Report-2015%20Edition.pdf), 19 V 2016.

regazyfikacyjnych w UE spada w stosunkowo szybkim tempie. W 2010 r. wynosił on 53%, w 2013 r. – 25%<sup>65</sup>. Podobny wskaźnik utrzymał się w 2015 r. (ryc. 2)<sup>66</sup>.

Ryc. 2. Zdolności importowe LNG oraz poziom ich wykorzystania w państwach UE



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *2016 World NLG Report*, International Gas Union, s. 47, [online] <http://www.igu.org/publications/2016-world-lng-report>, 19 V 2016.

Na świecie znajduje się obecnie ponad 100 instalacji LNG. Spośród państw unijnych największe zdolności posiada Hiszpania, w której ulokowanych jest siedem terminali przeznaczonych do odbioru i regazyfikacji surowca o mocy przeładunkowej na poziomie 51 mln ton, tj. około 70 mld m<sup>3</sup><sup>67</sup>. Pomimo że terminale na terenie Europy przeznaczone są do odbioru surowca, a nie jego skroplenia celem eksportu, warto zauważyć, że zjawisko reeksportu również ma miejsce i, pomimo znacznego spadku w porównaniu z rokiem ubiegłym<sup>68</sup>, wyniosło w 2015 r. 3,6 mln ton<sup>69</sup>. Państwa Europy Zachodniej, tj. Belgia, Francja, Holandia, Portugalia i Hiszpania, biorą skromny udział w odsprzedaży sprowadzonego surowca<sup>70</sup>, co oczywiście nie musi być równoznaczne z posiadaniem zdolności eksportowych LNG, gdyż transport odbywa się zazwyczaj za pośrednictwem systemu gazociągów międzysystemowych<sup>71</sup>.

<sup>65</sup> Tamże, s. 50.

<sup>66</sup> *2016 World LNG Report*, s. 48.

<sup>67</sup> Tamże, s. 47.

<sup>68</sup> Rok 2014 był rekordowy, jeśli chodzi o reeksport LNG na świecie i w Europie. Tamże, s. 9.

<sup>69</sup> Tamże, s. 8.

<sup>70</sup> Tamże.

<sup>71</sup> Jedyne terminal przeznaczony do skraplania surowca i jego eksportu drogą morską na terenie Europy znajduje się w norweskim Snøhvit. Zob. A. Grobarčíková, J. Sosedová, T. Kalina, *Development of LNG...*, s. 35.

Dla państw Dalekiego Wschodu, nieposiadających dostępu do sieci gazociągów przesyłowych, LNG stał się najbardziej opłacalnym i efektywnym rozwiązaniem. To właśnie Azja stała się największym konsumentem LNG w ostatnich latach. Ogromna luka po stronie popytowej na tym kontynencie pozytywnie wpłynęła na rozwój mocy eksportowych gazu skroplonego. Za przykład niech posłuży główny importer surowca – Japonia. Rozwiązaniem, które umożliwiło Krajowi Kwitnącej Wiśni zachowanie tempa wzrostu gospodarczego, była produkcja energii elektrycznej w oparciu o gaz ziemny i węgiel kamienny. Z uwagi na ograniczenia naturalne i brak rozwiniętej infrastruktury nie był możliwy transport surowca gazociągami<sup>72</sup>. Co więcej, po katastrofie elektrowni atomowej w Fukushima wyłączono wszystkie japońskie reaktory atomowe. Oznaczało to braki w systemie elektroenergetycznym na poziomie ok. 40 GW. Japonia, z opisanych powyżej przyczyn, stała się więc największym importerem LNG, sprowadzając w 2014 r. niemal 90 mln ton (tj. ok. 122 mld m<sup>3</sup>)<sup>73</sup>. W ostatnich miesiącach rozpoczął się jednak proces przebudowy sektora produkcji energii elektrycznej. Japończycy, obawiając się spadku rozwoju gospodarczego oraz kierując się chęcią wytwarzania całkowicie ekologicznej energii w istniejących już, lecz nieeksploatowanych od czasu katastrofy w Fukushima reaktorach atomowych, rozpoczęli uruchamianie kolejnych bloków<sup>74</sup>. W sierpniu 2015 r. włączony został reaktor Sendai 1. W październiku pracę rozpoczął Sendai 2. Wprawdzie wciąż 41 jednostek pozostaje nieczynnych, jednak zaobserwować można wyraźną tendencję do powrotu do energii atomowej<sup>75</sup>. Do końca marca 2017 r. pracować ma już 12 bloków<sup>76</sup>. Przy ponownym rozruchu wszystkich reaktorów zapotrzebowanie Japonii na LNG spadnie o 80 mln ton (!). Rynki azjatyckie już dyskontują to wydarzenie<sup>77</sup>. Prawdopodobnie spadający popyt w Japonii wpłynie na dalsze spadki cen<sup>78</sup>, tym bardziej że mniejsze zapotrzebowanie na gaz zgłosiła również Korea Południowa<sup>79</sup>.

<sup>72</sup> A. Sikora, M. Sikora, *LNG wyrusza na poszukiwanie nowych rynków*, Centrum Informacji o Rynku Energii, s. 3, [online] [http://www.cire.pl/pokaz-pdf-%252Fpliki%252F2%252Flng\\_19012016.pdf](http://www.cire.pl/pokaz-pdf-%252Fpliki%252F2%252Flng_19012016.pdf), 25 III 2016.

<sup>73</sup> *World LNG Report – 2015 edition*, s. 14.

<sup>74</sup> W. Krzyczkowski, *Dzięki atomowi Japonia potrzebuje mniej LNG*, Wysokie Napięcie, 28 XII 2015, [online] <http://wysokienapiecie.pl/gaz-ziemny/1184-dzieki-atomowi-japonia-potrzebuje-mniej-lng>, 25 III 2016.

<sup>75</sup> *World LNG Report – 2015 edition*, s. 14.

<sup>76</sup> W. Krzyczkowski, *Dzięki atomowi...*

<sup>77</sup> A. Sikora, M. Sikora, *LNG wyrusza...*, s. 3.

<sup>78</sup> W. Krzyczkowski, *Dzięki atomowi...*

<sup>79</sup> D. Malinowski, *LNG dla Polski może znacznie potanieć?*, Portal Gospodarczy Nowy Przemysł, 19 I 2016, [online] [http://gazownictwo.wnp.pl/lng-dla-polski-moze-znacznie-potaniec,265553\\_1\\_0\\_0.html](http://gazownictwo.wnp.pl/lng-dla-polski-moze-znacznie-potaniec,265553_1_0_0.html), 25 III 2016.



### 3. PERSPEKTYWY ROZWOJU RYNKU LNG W UNII EUROPEJSKIEJ

#### 3.1. Aspekty gospodarcze

Nie w każdym przypadku wymiana gazu transportowanego gazociągiem na LNG jest opłacalna. Gdyby tak było, obserwowalibyśmy dzisiaj odchodzenie od tradycyjnego transportu gazociągami. Przyjmuje się, że zasadnicze korzyści ekonomiczne dla zamiany gazu transportowanego tradycyjną drogą gazociągową na LNG pojawiają się w sytuacji, gdy transport surowca wymagałby budowy gazociągu lądowego o długości powyżej 5 tys. km bądź też gazociągu podmorskiego o długości większej niż 3 tys. km. W przypadku mniejszych dystansów koszty skraplania, transportu oraz regazyfikacji przewyższają profity płynące z handlu surowcem<sup>80</sup>.

Mechanizm kształtowania się ceny za każdą jednostkę gazu nie jest prosty. Na końcowy rezultat – sumę, jaką płaci nabywca LNG – składa się wiele czynników, zaznaczających swój pośredni lub bezpośredni wpływ. Przede wszystkim cena LNG wciąż powstaje w oparciu o jedną z mających zastosowanie formuł. W przypadku rynków azjatyckich punktem odniesienia jest cena importowanej do Japonii ropy naftowej, w USA oraz Wielkiej Brytanii – rynkowa cena gazu, zaś w przypadku Europy kontynentalnej – również cena ropy, jednakże nie w aż tak wysokim stopniu jak to ma miejsce na rynkach azjatyckich<sup>81</sup>. Zauważyć jednakże należy, że od 2008 r., tj. od wybuchu kryzysu ekonomicznego oraz postępującej mniej więcej w analogicznym czasie „rewolucji łupkowej” w USA, zależność cen gazu na rynku spot<sup>82</sup> od wartości baryłki ropy zmalała<sup>83</sup>. Należy spodziewać się dalszego postępowania tego procesu wraz z liberalizacją rynku gazu, czego najlepszym przykładem jest Wielka Brytania, będąca prekursorem uwolnienia segmentu gazowego na Starym Kontynencie, gdzie zależność między ceną obu surowców zanikła w przeciągu kilkunastu lat<sup>84</sup>.

Nie bez znaczenia jest fakt, w jakiej walucie dochodzi do płatności za dostarczony gaz. Dla przykładu, umowa PGNiG z katarską firmą Qatargas, podobnie jak druga długoterminowa umowa polskiego przedsiębiorstwa z Gazpromem, wyrażona jest w dolarach<sup>85</sup>. Różnice kursowe mogą stanowić więc dodatni lub ujemny składnik ostatecznej ceny.

<sup>80</sup> T. W. Kaźmierczak, *Bezpieczeństwo energetyczne...*, s. 95.

<sup>81</sup> A. Szczęśniak, Światowy rynek LNG, blog autora Szczesniak.pl, 11 VI 2014, [online] <http://szczesniak.pl/2676>, 25 III 2016.

<sup>82</sup> Rynek spot jest rynkiem krótkoterminowym, w sektorze energetycznym przeznaczonym głównie na zakupy interwencyjne i uzupełniające wobec dostaw wynikających z kontraktów długoterminowych.

<sup>83</sup> L. M. Bohmer, *Arbitrating international LNG disputes: lessons learned over two decades*, „Journal of World Energy Law and Business” 2015, vol. 8, no. 5, s. 490, [online] DOI: 10.1093/jwelb/jvw025.

<sup>84</sup> A. Neumann, *Linking natural gas markets – Is LNG doing its job?*, „The Energy Journal” 2009, vol. 30, special issue: World Natural Gas Market and Trade: A Multi-Modelling Perspective, s. 188.

<sup>85</sup> A. Sikora, M. Sikora, *LNG wyrusza...*, s. 5.

Jedynym państwem europejskim, w którym zaznaczył się spadek importu LNG w 2015 r., była Francja. Paryż posiada pięć terminali regazyfikacyjnych o łącznej mocy 22 mld m<sup>3</sup> rocznie oraz buduje dwa kolejne, które zapewnią dodatkowe 13 mld m<sup>3</sup><sup>86</sup>, prawdopodobnie więc kierował się w swojej polityce aspektem cenowym. Francuski gigant energetyczny Engie posiada szeroki portfel inwestycyjny w sektorze LNG, jak też dostęp do gazociągów. Tak więc obniżenie obrotu handlowego na tym froncie należy odczytywać jako przemyślany ruch<sup>87</sup>. Dostawa LNG musiała być po prostu nieopłacalna. Istotnie, często podnoszony jest argument nieekonomiczności sprowadzania gazu drogą morską wobec tańszej alternatywy w postaci surowca importowanego gazociągiem. Przedstawiciele powyższej tezy częstokroć wskazują jednak, że otwarcie nowej drogi dostaw stanowi wartość dodaną dla bezpieczeństwa energetycznego państwa, którą trudno jest wycenić w pieniądzu. Dywersyfikacja dostawców i kierunków sprowadzania gazu umożliwiła renegocjacje warunków cenowych długoterminowych kontraktów na dostawy rurociągami. Najlepiej zaświadcza o tym przykład Litwy. Dzięki uruchomieniu jednostki FSRU<sup>88</sup> przedsiębiorstwu państwowemu Litgas udało się wynegocjować rabat w długoterminowej umowie na dostawy gazu zawartej z Gazpromem opiewający na 23%<sup>89</sup>.

Przy obecnych uwarunkowaniach światowych trzeba również zauważyć, że LNG wcale nie musi być droższy od gazu sprowadzanego gazociągiem, nawet biorąc pod uwagę, że do tej pory tak właśnie było. Rok 2015 cechował się znacznym spadkiem cen LNG w porównaniu z rokiem poprzednim. Dla niektórych państw sięgały one 50%. Spadki postępowały równoległe z ogólnosiwiatową obniżką cen gazu<sup>90</sup>. Ceny, jakie płacili Wielka Brytania, Belgia i Hiszpania za LNG w dostawach spot w październiku 2015 r., oscylowały w granicach 220-240 USD/1000 m<sup>3</sup><sup>91</sup>. Zważywszy na fakt, że obecnie rosyjski Gazprom oferuje ukraińskiemu państwowemu Naftohazowi gaz po cenie 212 USD/1000 m<sup>3</sup>, zaś dostawy do Niemiec wycenianie są na 230 USD/1000 m<sup>3</sup><sup>92</sup>, można zakładać, że ceny gazu dostarczane go infrastrukturą gazociągową są jedynie nieznacznie niższe od LNG, a może nawet wyższe. Również Holandia płaci za spotowe dostawy LNG cenę zbliżoną się do tej za surowiec sprowadzany rurociągami z Algierii oraz Norwegii<sup>93</sup>. W lutym 2016 r. cena gazu skroplonego na rynku spot dla Europy zmalała o 37% w porównaniu z grudniem 2015 r.<sup>94</sup>

<sup>86</sup> Budowany jest terminal Dunkerque LNG, a planowany kolejny – Fos Faster LNG. Zob. *tamże*, s. 1.

<sup>87</sup> *Tamże*, s. 1.

<sup>88</sup> FSRU (Floating Storage Regasification Unit) – pływająca jednostka regazyfikacyjna LNG.

<sup>89</sup> T. Loh, C. Buurma, H. Weber, *American LNG exporters turn to Europe as Asian demand sputters*, Bloomberg, 22 XII 2015, [online] <http://www.bloomberg.com/news/articles/2015-12-22/american-lng-exporters-turn-to-europe-as-asian-demand-sputters>, 25 III 2016.

<sup>90</sup> R. Zajdler, *LNG tańsze o połowę*, LNG Snapshot, 25 XI 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=336>, 25 III 2016.

<sup>91</sup> *Tamże*.

<sup>92</sup> *Znaczne korekty długoterminowej prognozy*, LNG Snapshot, 21 X 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=351>, 25 III 2016.

<sup>93</sup> *Consultation on an EU strategy for liquefied natural gas...*, s. 6.

<sup>94</sup> R. Zajdler, *W marcu 2016 r. ropa drożała, a gaz taniał*, LNG Snapshot, 13 IV 2016, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=437>, 19 V 2016.



Eksperti rynkowi podkreślają, że o ile przy obecnych uwarunkowaniach (niskie ceny ropy – wysokie koszty transportu metanowcami) LNG może okazać się na pierwszy rzut oka nieopłacalny (co, w nawiązaniu do treści poprzedniego akapitu, wcale nie musi być zasadą), o tyle w perspektywie długoterminowej rosnąca podaż gazu skroplonego wyrze presję na światowe ceny surowca<sup>95</sup>. W obecnie jeszcze istniejącym układzie infrastrukturalnym moc terminali skraplających szacuje się na ok. 40% mocy terminali regazyfikacyjnych, co jest zjawiskiem typowym dla rynku producenta<sup>96</sup>. Większa ilość gazu w obrocie, która coraz znacznie przewyższa popyt (a proces ten będzie postępował na skutek ograniczenia konsumpcji LNG w Japonii), sprawia jednak, że rynek LNG staje się rynkiem importera. To dostawcy zaczynają zabiegać o znalezienie nabywców dla swojego towaru. Niezwykle atrakcyjnym kierunkiem jest dla nich Europa, gotowa zwiększyć konsumpcję gazu i stopień wykorzystania swoich instalacji, jak również promująca politykę dywersyfikacji dostaw<sup>97</sup>. Stworzenie płynnego rynku LNG zapewni więc zdecydowany wzrost konkurencyjności na rynku gazu, a co za tym idzie obniżenie cen dla importerów.

Trzeba zauważyć, że pomimo możliwości zakupu gazu skroplonego w ramach dostaw spotowych obecny rynek LNG oparty jest w dalszym ciągu na modelu kontraktów długoterminowych, najczęściej opatrzonych dodatkowo klauzulą *take or pay*, która nakazuje odbiorcy zakup minimalnej ilości surowca wskazanej w umowie, choćby jego bieżące zapotrzebowanie okazało się w rzeczywistości mniejsze<sup>98</sup>. Jak w większości umów długoterminowych, możliwe jest jednak renegocjowanie jej postanowień w określonych w kontrakcie okienkach negocjacyjnych. Uzasadnione jest to zwłaszcza w przypadku wahań cen gazu na rynkach światowych. Wobec postępującej globalizacji segmentu LNG połączonego z rozbudową infrastruktury oraz wzrostem konkurencji na rynku spodziewać się można większej liczby umów zawieranych w ramach kontraktów krótkoterminowych. Obecnie na rynku spot kupowane jest ok. 30% LNG i współczynnik ten wciąż rośnie<sup>99</sup>. Jeszcze kilka lat temu długoletnie kontrakty były normą, gdyż koszty operacyjne dla dostawców gazu (zwłaszcza wyczarterowanie metanowców) były zbyt wysokie, aby gotowi byli zaryzykować zawieranie umów na pojedyncze dostawy<sup>100</sup>. W umowach zawieranych na dłuższe okresy dominowała indeksacja ceny do odpowiadającej wartości baryłki ropy<sup>101</sup>. Zbywcy LNG nie uchronili się jednak przed

<sup>95</sup> *Owoce łupkowej rewolucji płyną do Europy*, Biznes Alert, 14 I 2016, [online] <http://biznesalert.pl/owoce-lupkowej-rewolucji-plyna-do-europy/>, 25 III 2016.

<sup>96</sup> T. Tański, *Funkcje Terminalu LNG...*, s. 217.

<sup>97</sup> M. Kempny, *Podsumowanie*, LNG Snapshot, 21 X 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=347>, 25 III 2016.

<sup>98</sup> M. Ruszel, *Polityczne znaczenie terminalu LNG*, Energetyka24/Defence24, 8 IV 2014, [online] <http://energetyka.defence24.pl/73930,polityczne-znaczenie-terminali-lng>, 25 III 2016.

<sup>99</sup> *LNG wyraźnie zyskuje na znaczeniu*, Portal Gospodarczy Nowy Przemysł, 21 VIII 2015, [online] [http://gazownictwo.wnp.pl/lng-wyraznie-zyskuje-na-znaczeniu,255911\\_1\\_0\\_0.html](http://gazownictwo.wnp.pl/lng-wyraznie-zyskuje-na-znaczeniu,255911_1_0_0.html), 25 III 2016.

<sup>100</sup> T. W. Kaźmierczak, *Bezpieczeństwo energetyczne...*, s. 96.

<sup>101</sup> C. Rühl, *Global energy after the crisis. Prospects and priorities*, „Foreign Affairs” 2010, vol. 89, no. 2, s. 72, [online] <https://www.foreignaffairs.com/articles/2010-03-01/global-energy-after-crisis>, 19 V 2016.

naturalnym odruchem nabywców, którzy poszukiwali bardziej elastycznych form kontraktowania<sup>102</sup>. Obecnie sytuacja ewoluuje i w związku z tym należy spodziewać się większej liberalizacji sektora LNG. Rosnąca liczba transakcji spotowych oznacza większą konkurencyjność na rynku i niższe ceny, jak również stanowi bodziec do zainteresowania się kierunkiem europejskim eksporterów. Większy rynek spot przyczynił się do tego, że inwestorzy obecnie budują projekty LNG, nie mając uprzednio zawartych długoterminowych kontraktów gwarantujących ekonomiczne zabezpieczenie podjętych przez nich działań. W świetle aktualnych zmian na rynku nie jest to już dłużej konieczne dla zagwarantowania sobie, że uczestnicy rynku będą zawierać transakcje z wykorzystaniem stworzonej przez inwestora infrastruktury<sup>103</sup>.

Postępująca liberalizacja zapewnia również większą stabilności cenową, dzięki dokonywaniu procesu ustalania ceny na rynkach w ramach tzw. hubów<sup>104</sup>. Dzięki prostemu odniesieniu ceny zawartej w umowie sprzedaży czy dostaw LNG do ceny ukształtowanej w ramach określonego rynku spotowego utrzymuje się określony poziom pewności dla podmiotów inwestujących w LNG<sup>105</sup>. Dla rynku amerykańskiego funkcję tego pewnego rodzaju centrum dystrybucyjnego pełni Henry Hub, położony w Luizjanie, posiadający dostęp do kilkunastu gazociągów, infrastruktury LNG oraz trzech magazynów gazu w formie kawern solnych. Dzięki powyższym właściwościom od niemalże 30 lat służy jako punkt odniesienia dla nowojorskiej giełdy towarowej (NYMEX)<sup>106</sup>. W Europie podobne funkcje pełnią brytyjski NBP (National Balancing Point) oraz ARA (zespół portów morskich Amsterdam – Rotterdam – Antwerpia).

Powyższe informacje wskazują na pozytywne prognozy kształtowania się ceny LNG dla odbiorców w Europie. Prawdopodobnie cena ta będzie w najbliższych kilku latach bardzo zbliżona do sum płaconych w istniejących kontraktach z dostawcami dostarczającymi surowiec drogą gazociągową. Może to mieć kluczowe znaczenie dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, które do tej pory płaciły nieproporcjonalnie wysokie sumy za gaz kupowany od Rosji. Zauważa się również, że zwiększenie liczby terminali LNG wpłynie korzystnie na konkurencyjność rynku energii, przyczyniając się do zwiększenia ilości ofert kompleksowych<sup>107</sup>, co będzie dodatnim bodźcem do intensyfikacji wykorzystania skroplonego gazu w przemyśle<sup>108</sup>. Wskazuje się również, że transportowanie gazu metanowcami jest kilkukrotnie tańsze niż np. sama budowa kilkusetkilometrowego gazociągu. Koszty budowy terminalu LNG w Świnoujściu wynio-

<sup>102</sup> J. Baily, R. Lidgate, *LNG price reviews...*, s. 152.

<sup>103</sup> D. L. Brito, P. R. Hartley, *Expectations and the evolving world gas market*, „The Energy Journal” 2007, vol. 28, no. 1, s. 2, 23.

<sup>104</sup> Hub to wirtualny bądź fizyczny punkt sprzedaży gazu, mający wymierny wpływ na kształtowanie cen na rynku. Częstokroć o jego wartości dla ustalania ceny surowców decyduje odpowiednie położenie geograficzne, zwłaszcza w punkcie przecięcia sieci przesyłowych, umożliwiające łączenie rynków, a także rozbudowana infrastruktura magazynowa.

<sup>105</sup> L. M. Bohmer, *Arbitrating international LNG disputes...*, s. 490.

<sup>106</sup> A. Neumann, *Linking natural gas markets...*, s. 189.

<sup>107</sup> Oferta kompleksowa zawiera w sobie zarówno sprzedaż gazu, jak i jego dostarczenie do odbiorcy.

<sup>108</sup> M. Ruszel, *Polityczne znaczenie...*

sły ok. 3 mld zł<sup>109</sup>. Litwa, korzystająca z dziesięcioletniej dzierżawy terminala pływającego FSRU, rocznie przekazuje na rzecz wydzierżawiającego kwotę ok. 69 mln USD<sup>110</sup>. Dla porównania, koszt budowy gazociągu Baltic Pipe, który mógłby połączyć Danię i Polskę, Gazprom szacuje na 10 mld USD<sup>111</sup>. Nawet zakładając, że są to szacunki zawyżone o 2-3 mld USD (koszty dużo poważniejszej inwestycji, jaką jest Nord Stream II, szacowane są na 9,9 mld Euro<sup>112</sup>, tj. ok. 11 mld USD), i tak pozostaje to relatywnie wysoką kwotą wobec wydatków poniesionych na inwestycję w terminal LNG.

Ponadto wykorzystanie LNG umożliwi elastyczne dobieranie dostawy surowca od podmiotu proponującego najlepsze warunki i pozwala na prowadzenie interwencyjnych zakupów gazu nawet z państw odległych<sup>113</sup>. Postępująca liberalizacja sektora gazowego, w tym również zwiększone obroty międzynarodowe LNG, doprowadzi w dalszej perspektywie do ujednoczenia poziomu cen w skali globu<sup>114</sup>, co stworzy bardziej pewne warunki dla inwestorów oraz podmiotów dokonujących obrotu surowcem.

### 3.2. Aspekty polityczne

Niejednokrotnie w literaturze traktującej o polityce energetycznej podnosi się, że nie zawsze strategia zaopatrzenia państwa w niezbędne surowce oparta musi być na zapewnieniu jak najniższej ceny. Częstokroć celem przeprowadzenia kosztochłonných inwestycji jest osiągnięcie jak najwyższego stanu bezpieczeństwa energetycznego. Trudno jest wycenić tę wartość w pieniądzu. Aspekt ten jest szczególnie istotny dla państw uzależnionych od dostaw z jednego kierunku w ponad 40%. Przykładów nie trzeba daleko szukać. W Europie są to: Bułgaria, Chorwacja, Czechy, państwa bałtyckie, Finlandia, Węgry, Rumunia, Słowacja czy Słowenia. Kwestia ta nie jest obojętna również dla państw takich jak Włochy, Francja czy Niemcy, gdyż w dużej mierze opierają one swoją gospodarkę na dostawach gazu ze Wschodu i wszelkie przerwy w jego imporcie przekraczające kilka dni będą skutkowały milionowymi stratami. Import LNG umożliwi stworzenie nowych korytarzy dostaw, co pozwala zagwarantować bezpieczniejsze zaopatrzenie w gaz, a dodatkowo pozytywnie wpływa na pozycję negocjacyjną państwa

<sup>109</sup> *Inwestycje energetyczne – terminal LNG*, Ministerstwo Skarbu Państwa, [online] <http://www.msp.gov.pl/pl/nauka-i-rozwoj/projekty-strategiczne/inwestycje-energetyczne/inwestycje-energetyczn/24508,Terminal-LNG.html>, 25 III 2016.

<sup>110</sup> W. Jakóbk, *Litwa chciałaby wcześniejszego wykupu FSRU z dzierżawy*, Centrum Informacji o Rynku Energii, 14 VIII 2015, [online] <http://www.cire.pl/item,115658,1,0,0,0,0,litwa-chcialaby-wczesniejszego-wykupu-fsru-z-dzierzawy.html>, 25 III 2016.

<sup>111</sup> *Budowa polsko-duńskiego gazociągu „Baltic Pipe” już za cztery lata*, Polskie Radio, 21 III 2015, [online] <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1597623,Budowa-polsko-dunskiego-gazociagu-Baltic-Pipe-juz-za-cztery-lata>, 25 III 2016.

<sup>112</sup> A. Loskot-Strachota, *The case against Nord Stream II*, Energy Post, 23 XI 2015, [online] <http://www.energypost.eu/case-nord-stream-2/>, 25 III 2016.

<sup>113</sup> T. W. Kaźmierczak, *Bezpieczeństwo energetyczne...*, s. 89-90.

<sup>114</sup> J. Deutch, *The good news about gas: the natural gas revolution and its consequences*, „Foreign Affairs” 2011, vol. 90, no. 1, s. 88, [online] <https://www.foreignaffairs.com/articles/2011-01-01/good-news-about-gas>, 19 V 2016.

w relacjach handlowych z dostawcami korzystającymi z tranzytu rurociągami. Budowa infrastruktury LNG bardzo często ma *ex ante* za zadanie zapewnić bezpieczeństwo dostaw, a nie gwarancję przychodu<sup>115</sup>. Im więcej punktów wejścia do systemu gazowego danego państwa, tym mniejsze ryzyko zakłóceń dostaw gazu<sup>116</sup>. Znaczenie terminali może wszak szczególnie wzrosnąć w sytuacji przerwania dostaw gazociągami z jakichkolwiek przyczyn. Państwa posiadające infrastrukturę LNG znajdują się wtedy na korzystnej pozycji<sup>117</sup>.

Wskazując na atuty LNG, trzeba zauważyć, że transport morski jest dużo mniej podatny na wahania koniunktury politycznej – zapewnienie bezpiecznego transportu wymaga przede wszystkim zachowania dobrych relacji z państwem eksportującym surowiec, nie ma konieczności brania pod uwagę czynników ryzyka w postaci sytuacji politycznej państw, przez które przebiega tranzyt<sup>118</sup>. Owszem, istnieje ryzyko ataku terrorystycznego czy aktywności pirackiej wobec metanowców czy infrastruktury przeładunkowej, zwłaszcza że LNG sprowadzany jest również szlakiem biegnącym wzdłuż kontynentu afrykańskiego. Do dzisiaj jednak nie odnotowano poważniejszych zakłóceń tego typu w transporcie. Częstokroć dostawcy korzystają również z usług firm ochroniarskich.

Polityczny aspekt dostaw LNG jest w przypadku Europy szczególnie istotny. Problem zaopatrzenia w gaz jest bowiem traktowany, zwłaszcza w Europie Środkowo-Wschodniej, jako problem o charakterze właśnie politycznym. Budowa terminali LNG oraz połączeń międzysystemowych zapewnia polityczną niezależność wielu państwom UE zdanych do tej pory na jeden główny kierunek dostaw i niejednokrotnie poddawanych naciskom politycznym ze strony głównego dostawcy. Zauważa się jednak również negatywną zależność w postaci mniejszej skłonności do rozbudowy połączeń międzysystemowych pomiędzy państwami posiadającymi terminale importowe LNG celem „dzielenia się” gazem<sup>119</sup>. Jest to element, na którym winna skupić się Unia Europejska, tak aby międzynarodowe przepływy surowca nie były hamowane przez braki w infrastrukturze.

### 3.3. Aspekty prawne

Sektor energetyczny poddany jest ścisłej regulacji prawnej. UE wydała w ostatnich kilkunastu latach wiele aktów prawnych odnośnie do rynku gazu ziemnego, poświęcając uwagę m.in. zwalczaniu problemów niskiego stopnia dywersyfikacji źródeł dostaw w państwach członkowskich, jak i zbyt małej liczbie połączeń międzysystemowych.

Akty prawa pierwotnego nie zawierają szczególnej regulacji dla LNG, a tworzą dla niego jedynie pewne ogólne ramy<sup>120</sup>. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej

<sup>115</sup> *Terminali importowe LNG są inwestycjami strategicznymi.*

<sup>116</sup> M. Ruszel, *Znaczenie terminali LNG...*, s. 54.

<sup>117</sup> Tamże.

<sup>118</sup> T. W. Kaźmierczak, *Bezpieczeństwo energetyczne...*, s. 89-90.

<sup>119</sup> M. Ruszel, *Znaczenie terminali LNG...*, s. 54.

<sup>120</sup> M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 61-62.

(Dz. Urz. UE C 326 z 26 października 2012 r.) w kluczowym art. 194 wprowadził odrębną politykę w zakresie energii, której priorytetami są m.in. zapewnienie funkcjonowania rynku energii, bezpieczeństwa dostaw i wspierania wzajemnych połączeń między sieciami, co odnieść można do LNG<sup>121</sup>.

Kluczowe dokumenty w zakresie rynku gazu w Europie stanowią regulacje składające się na tzw. trzeci pakiet energetyczny. Poprzednio obowiązujące: pierwszy oraz drugi pakiet, wdrażane odpowiednio od 1998 oraz 2003 r., straciły nieco na aktualności. Ponadto rozwój rynku wymógł wprowadzenie nowych rozwiązań. Weszły więc w życie m.in. *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 715/2009 z 13 lipca 2009 r. w sprawie warunków dostępu do sieci przesyłowej gazu ziemnego* oraz *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/73/WE z 13 lipca 2009 r. dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego*.

Podstawową zmianą wynikającą z dyrektywy było wprowadzenie wymogu rozdziału działalności w zakresie przesyłu, dystrybucji oraz magazynowania gazu w każdym państwie członkowskim. Od tej pory w każdym z wskazanych podsektorów występować miał wydzielony, przynajmniej pod względem prawnym, operator systemu odpowiednio: przesyłowego, dystrybucyjnego, magazynowania oraz operatora systemu LNG<sup>122</sup>. W praktyce największe znaczenie, z punktu widzenia zapewnienia przepływów surowca, ma ten pierwszy. Każde państwo wyznacza operatora, bądź operatorów<sup>123</sup>, systemu przesyłowego, będącego albo właścicielem gazociągów przesyłowych<sup>124</sup>, albo ich niezależnym operatorem. Każdy z operatorów poszczególnych systemów obowiązany jest do udostępniania swojej infrastruktury na prawnie określonych warunkach bez nieuzasadnionej dyskryminacji (zasada TPA). Wynika to z faktu, że dysponowanie przez nich stosownymi instalacjami magazynowymi, przesyłowymi czy regazyfikacyjnymi nosi znamiona posiadania monopolu naturalnego, tj. z reguły za pomocą jedynie konkretnie wskazanej infrastruktury jest możliwe świadczenie usług o charakterze publicznym. Nie jest bowiem uzasadniona ekonomicznie budowa np. kolejnych zajmujących sporą

<sup>121</sup> Tamże, s. 64-65.

<sup>122</sup> W świetle dyrektywy 2009/73 dotyczącej zasad wewnętrznego rynku gazu operator systemu LNG to osoba fizyczna lub prawna, która zajmuje się skraplaniem gazu ziemnego lub jego przywozem, wyladunkiem i regazyfikacją LNG oraz jest odpowiedzialna za eksploatację instalacji LNG (art. 2 pkt 12). Instalacja ta z kolei zdefiniowana została jako terminal wykorzystywany do skraplania gazu ziemnego lub importu, wyladunku i regazyfikacji LNG i który obejmuje usługi pomocnicze i buforowe zbiorniki magazynowe niezbędne do procesu regazyfikacji, a następnie dostarczania gazu do systemu przesyłowego, ale z wyłączeniem wszelkich części terminali LNG, które przeznaczone są do magazynowania (art. 2 pkt 11). *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/73/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego i uchylająca dyrektywę 2003/55/WE*, Dz.Urz. UE L 211 z 14 VIII 2009 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32009L0073&from=PL>, 29 III 2016.

<sup>123</sup> Na gruncie polskiego prawa funkcjonować może tylko jeden operator systemu przesyłowego. Zob. art. 9h ust. 2 *Ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne*, Dz.U. 1997, nr 54, poz. 348 z późn. zm.

<sup>124</sup> Gazociągi przesyłowe to gazociągi o największej przepustowości, umożliwiające import i eksport gazu oraz rozprowadzenie do sieci dystrybucyjnych w celu dostarczenia go odbiorcom wewnętrznym.



powierzchnię gazociągów przesyłowych przez sprzedawców gazu, skoro operator sieci może udostępnić im swoje zdolności przesyłowe za stosowną opłatą określoną w taryfie. Analogiczne zasady dotyczą instalacji LNG, do której zgodnie z treścią dyrektywy zalicza się również usługi pomocnicze i buforowe zbiorniki magazynowania. Zdaniem części ekspertów uzasadniony jest postulat rozszerzenia zakresu definicji na część instalacji przeznaczoną jest do magazynowania gazu ziemnego, które obecnie mieszczą się w odrębnej definicji magazynowania<sup>125</sup>. Dla terminala LNG w Świnoujściu funkcję operatora pełni spółka Polskie LNG S.A. wydzielona ze spółki operatora systemu przesyłowego gazu, tj. OGP Gaz-System S.A. Operator (lub operatorzy<sup>126</sup>) instalacji LNG wyznaczani są przez państwo członkowskie<sup>127</sup> na czas określony, zapewniają dostęp do swojej instalacji podmiotom trzecim na zasadzie regulowanej (rTPA), a więc na podstawie zatwierdzonych przez organ regulacyjny taryf, przy czym operator jest obowiązany do takiego ukształtowania świadczonych usług, aby odpowiadały one zapotrzebowaniu rynkowemu oraz współdziałały z systemem połączeń międzysystemowych, przy zachowaniu niedyskryminacyjnych warunków dla uczestników rynku (tj. odbiorców, przedsiębiorstw obrotu)<sup>128</sup>.

Kolejnym ważnym aktem jest rozporządzenie w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego nr 994/2010 z dnia 20 października 2009 r. (tzw. rozporządzenie SoS). Przepisy nakładają na państwa członkowskie obowiązek wdrożenia mechanizmu reagowania w sytuacji przerwania dostaw gazu. W tym celu wprowadzone są trzy stopnie zagrożenia: „stan wczesnego ostrzegania”, „stan alarmowy”, „stan nadzwyczajny”<sup>129</sup>. W sytuacji kryzysowej państwa obowiązane są udostępnić swoje zdolności przesyłowe oraz magazynowe, Komisja zaś na wniosek co najmniej dwóch państw, w których nastąpił stan zagrożenia, podejmuje działania mające na celu zapewnienie spójności i koordynacji działań w skali regio-

<sup>125</sup> M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 67.

<sup>126</sup> Zdaniem R. Zajdlera z uwagi na to, że obecnie większość państw unijnych wyodrębniła więcej niż jednego operatora systemu LNG, jak również biorąc pod uwagę kierunek rozwoju rynku gazu w UE, należy się spodziewać wyłączenia w przyszłości możliwości wyznaczania tylko jednego operatora przez państwa członkowskie. R. Zajdler, *Komentarz do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 2003/54/WE (Dz.U.UE.L.09.211.55)*, LEX/el., 2011, art. 12, [online] [http://lex.adm.uj.edu.pl/lex/index.rpc?&fromHistory=false#content.rpc-ASK-nro=201335083&wersja=0&localNroPart=587300583&fullTextQuery.query=2003%252F55&reqId=1461400800806\\_1046599685&class=CONTENT&loc=4&full=1&hId=2](http://lex.adm.uj.edu.pl/lex/index.rpc?&fromHistory=false#content.rpc-ASK-nro=201335083&wersja=0&localNroPart=587300583&fullTextQuery.query=2003%252F55&reqId=1461400800806_1046599685&class=CONTENT&loc=4&full=1&hId=2), 19 V 2016.

<sup>127</sup> Możliwa jest również implementacja procedury, zgodnie z którą wyznaczeniem operatora LNG zajmują się przedsiębiorstwa gazowe będące właścicielami instalacji LNG, a ich decyzja podlega następnie zatwierdzeniu przez organ regulacyjny. M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 68.

<sup>128</sup> Tamże, s. 67-70.

<sup>129</sup> Art. 10 ust. 3 *Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 994/2010 z dnia 20 października 2009 r. w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylenia dyrektywy Rady 2004/67/WE* [rozporządzenie SoS], Dz.Urz. UE L 295 z 12 XI 2010 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32010R0994&from=PL>, 29 III 2016.

nalnej<sup>130</sup>. Wewnątrzpaństwowe organy regulacyjne (w Polsce jest to Urząd Regulacji Energetyki), działając na bazie dyrektywy, wspólnie przygotowują plany działań zapobiegawczych (*Preventive Action Plans*) oraz plany działania na wypadek sytuacji nadzwyczajnych (*Emergency Plans*)<sup>131</sup>.

Zauważyć należy, że obecne uregulowania prawne nie biorą pod uwagę w odpowiednim stopniu korzyści o charakterze strategicznym płynących z LNG. Wskazane jest większe uwzględnienie nieograniczonych możliwości dostaw wobec wyczerpywalnych rezerw obowiązkowych, jak i elastycznego reagowania na deficyt surowca, wynikających ze specyfiki rynku spotowego LNG<sup>132</sup>. W ramach zimowego pakietu gazowego Komisji Europejskiej z lutego 2016 r. zaproponowany został nowy kształt rozporządzenia SoS. Miałoby ono uwzględniać w większym stopniu problematykę efektywnego korzystania z infrastruktury regazyfikacyjnej oraz magazynowej, zarówno w warunkach rynkowych, jak i sytuacjach nadzwyczajnych<sup>133</sup>. Proponuje bowiem przygotowywanie oceny ryzyka, planów działań zapobiegawczych i planów działania na wypadek sytuacji nadzwyczajnych na poziomie regionalnym<sup>134</sup> (Polska znalazłaby się w jednym regionie z Niemcami, Słowacją i Czechami)<sup>135</sup>, wdrożenie płynniejszego systemu wymiany informacji między państwami podczas zagrożenia dostaw<sup>136</sup>, efektywniejsze uregulowanie wskaźnika N-1<sup>137</sup> oraz zdolności przepływu gazu w obu kierunkach na gazocią-

<sup>130</sup> Art. 11 ust. 1 rozporządzenia SoS.

<sup>131</sup> *Rozporządzenie w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego*, Urząd Regulacji Energetyki, 12 X 2012, [online] <http://www.ure.gov.pl/pl/urząd/wspolpraca-miedzynarod/inne-akty-prawne-ue/4949,Rozporzadzenie-w-sprawie-srodkow-zapewniajacych-bezpieczenstwo-dostaw-gazu-ziemn.html>, 25 III 2016.

<sup>132</sup> M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 74-75.

<sup>133</sup> *Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions on an EU strategy for liquefied natural gas and gas storage*, European Commission, Brussels, 16 II 2016, s. 10, [online] [https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/1\\_EN\\_ACT\\_part1\\_v10-1.pdf](https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/1_EN_ACT_part1_v10-1.pdf), 25 III 2016.

<sup>134</sup> *Wniosek – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylające rozporządzenie (UE) nr 994/2010*, Komisja Europejska, Bruksela, 16 II 2016, s. 30, 32, [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52016PC0052&from=EN>, 26 III 2016.

<sup>135</sup> Koncepcja budowy wewnętrznego płynnego rynku gazu z wykorzystaniem regionów winna być gruntownie przemyślana. Wątpliwości budzi umieszczenie w jednym koszyku państw Niemiec, które potencjalnie mogłyby zwiększać stopień swojego bezpieczeństwa przez czerpanie korzyści z wykorzystania LNG kosztem bardziej uzależnionych od dostaw z Rosji państw Grupy Wyszehradzkiej. Nie jest również wskazane tworzenie zbyt obszernego i niejednorodnego regionu, który pierwotnie proponował ENTSO-G (Europejska Sieć Operatorów Systemów Przesyłowych Gazu), składającego się z Niemiec, Polski, Austrii, Czech, Słowacji, Chorwacji, Rumunii i Bułgarii. M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 51.

<sup>136</sup> *Wniosek – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylające rozporządzenie (UE) nr 994/2010*, s. 41-43.

<sup>137</sup> Wskaźnik N-1 ocenia zdolność zaopatrzenia w gaz ziemny przy wylączeniu głównego źródła dostaw. Parametrami służącymi wyliczeniu wartości tego wskaźnika są zdolność techniczna punktów wejścia, zdolność produkcyjna, zdolność odbioru gazu ziemnego znajdującego się w magazynach oraz zdolność importowa terminali LNG, które po zsumowaniu i pomniejszeniu o zdolności głównego źródła porównywane są

gach międzysystemowych (LNG miałby być wyłączony z tego obowiązku)<sup>138</sup>, jak również rozszerzenie stosowania dyrektywy na państwa prowadzące dialog w ramach unii energetycznej<sup>139</sup> (tj. na państwa bałkańskie, Mołdawię oraz Ukrainę<sup>140</sup>). Dodatkowo postuluje wprowadzenie mechanizmu solidarnościowego, opartego na zasadzie pomocy w stanie nadzwyczajnym odbiorcy chronionemu<sup>141</sup> w sąsiadującym państwie członkowskim, nawet kosztem zaopatrzenia w surowiec własnych obywateli, o ile nie kwalifikują się do grupy odbiorców chronionych<sup>142</sup>.

W obrocie prawnym funkcjonuje również *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 17 kwietnia 2013 r. w sprawie wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej* (tzw. rozporządzenie w sprawie TEN-E). Projekt ten daje podstawy prawne do tworzenia regionalnych list projektów wspólnego zainteresowania (tzw. *Projects of Common Interest* – PCI). Po otrzymaniu takiego statusu inwestycje mogą liczyć na dofinansowanie z programu „Łącząc Europę” (*Connecting Europe Facility* – CEF). W budżecie zaplanowanym na lata 2014-2020 planuje się przeznaczenie 5,35 mld euro<sup>143</sup> m.in. na projekty terminali LNG oraz związanych z nimi sieci przesyłowych, które to projekty w większości otrzymały status PCI.

Warto wspomnieć również o *Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1227/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie integralności i przejrzystości hurtowego rynku energii* (tzw. REMIT). Jego treść zobowiązuje podmioty dokonujące obrotu energią, jak również udostępniające zdolności przesyłowe gazu ziemnego do raportowania zawartych transakcji<sup>144</sup>, podawania informacji wewnątrz-

---

maksymalną dzienną konsumpcją. R. Zajdler, *Zajdler: Rozporządzenie SoS czyli jak uszczelnić bezpieczeństwo gazowe UE*, Biznes Alert, 12 II 2015, [online] <http://biznesalert.pl/zajdler-rozporzadzenie-sos-czyli-jak-uszczelnic-bezpieczenstwo-gazowe-unii-energetycznej/>, 26 III 2016.

<sup>138</sup> *Wniosek – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylające rozporządzenie (UE) nr 994/2010*, s. 11, 27.

<sup>139</sup> Tamże, s. 13.

<sup>140</sup> J. Dudek, *Czy uda się uratować Unię energetyczną?*, Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego, 21 II 2016, [online] <http://cakj.pl/2016/02/21/czy-uda-sie-uratowac-unie-energetyczna>, 26 III 2016.

<sup>141</sup> Odbiorcą chronionym jest małe lub średnie przedsiębiorstwo, pod warunkiem że jest podłączone do sieci dystrybucyjnej gazu, lub podmiot świadczący podstawowe usługi społeczne (świadczenia opieki zdrowotnej oraz służby ratunkowe i bezpieczeństwa), jak również instalacja systemów ciepłowniczych, o ile dostarcza energię ciepłą gospodarstwom domowym, małym i średnim przedsiębiorstwom oraz podmiotom świadczącym podstawowe usługi społeczne. *Wniosek – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylające rozporządzenie (UE) nr 994/2010*.

<sup>142</sup> *Wniosek – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylające rozporządzenie (UE) nr 994/2010*, s. 13, 40-41.

<sup>143</sup> M. Vella, *Gas pipeline retains EU status for future funding*, „Malta Today” 2015, 18 XI, [online] [http://www.maltatoday.com.mt/news/national/59395/gas\\_pipeline\\_retains\\_eu\\_status\\_for\\_future\\_funding](http://www.maltatoday.com.mt/news/national/59395/gas_pipeline_retains_eu_status_for_future_funding), 25 III 2016.

<sup>144</sup> Art. 8 *Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1227/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie integralności i przejrzystości hurtowego rynku energii* [REMIT], Dz.Urz. UE L 326 z 8 XII 2011 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32011R1227&from=PL>, 29 III 2016.



nych<sup>145</sup> do wiadomości publicznej, a także zabrania im dokonywania manipulacji na rynku hurtowym<sup>146</sup> oraz niewłaściwego wykorzystywania informacji wewnętrznych<sup>147</sup>. Sprowadza się to do wymogu upubliczniania podejmowanych operacji handlowych, a w przypadku podmiotów zarządzających instalacjami LNG – danych dotyczących zdolności oraz wykorzystania tych instalacji, a także planowanej i nieplanowanej niedostępności instalacji<sup>148</sup>.

Istotnym uregulowaniem, również z punktu widzenia dostaw LNG, jest *Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 994/2012/UE w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi* (tzw. decyzja IGA – *Inter-Governmental Agreements*). Na jej mocy państwa członkowskie przedstawiają Komisji obowiązujące umowy międzyrządowe wraz z załącznikami i zmianami tych umów w zakresie, w jakim mają wpływ na działanie lub funkcjonowanie rynku wewnętrznego energii bądź na bezpieczeństwo dostaw energii w Unii<sup>149</sup>. W ramach pakietu zimowego Komisja zaproponowała nową treść rozporządzenia, zakładającą obowiązek przedkładania jej umów międzyrządowych *ex ante*, przed jej podpisaniem, a nie *ex post* – jak to miało miejsce do tej pory. Udział Komisji w ocenie umowy rozpoczynałby się już na etapie jej negocjowania, o którym miałyby być ona informowana. Tak jak poprzednio, obowiązek taki nie objąłby umów komercyjnych między przedsiębiorstwami (choć można je poddać ocenie Komisji pod kątem zgodności z prawem unijnym na zasadzie dobrowolności)<sup>150</sup>.

Regulacje prawne mają na celu zagwarantować jednolitość przepisów na terenie Unii, uczciwą konkurencję oraz bezpieczeństwo energetyczne. Jest to istotne dla skoordynowanego przebiegu procesów inwestycyjnych. Komisja Europejska wskazuje na brak implementacji trzeciego pakietu energetycznego jako istotny czynnik hamujący inwestycje w sektorze LNG<sup>151</sup>. Należy zgodzić się z powyższym twierdzeniem i wskazać, że problemem nie jest dzisiaj brak odpowiednich instrumentów prawnych, lecz niewystarczające egzekwowanie obowiązujących przepisów. UE powinna więc z większą stanowczością wymagać respektowania założeń trzeciego pakietu liberalizacyjnego,

<sup>145</sup> Informacja wewnętrzna to, w świetle rozporządzenia, informacja o szczegółowym charakterze, która – po podaniu do publicznej wiadomości – mogłaby w sposób znaczący wpłynąć na ceny produktów energetycznych sprzedawanych na rynku hurtowym.

<sup>146</sup> Art. 5 REMIT.

<sup>147</sup> Art. 3 ust. 1 REMIT.

<sup>148</sup> Art. 4 ust. 1 REMIT.

<sup>149</sup> Art. 2 pkt 1, art. 3 ust. 1 *Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 994/2012/UE z dnia 25 października 2012 r. w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi* [IGA], Dz.Urz. UE L 299 z 27 X 2012 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32012D0994&from=PL>, 29 III 2016.

<sup>150</sup> *Wniosek – Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi i uchylająca decyzję nr 994/2012/UE*, Komisja Europejska, Bruksela, 16 II 2016, s. 7-8, [online] <https://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2016/PL/1-2016-53-PL-F1-1.PDF>, 26 III 2016.

<sup>151</sup> *Consultation on an EU strategy for liquefied natural gas...*, s. 5.

szczególnie zasady TPA, i dopilnować jego pełnego wdrożenia do systemów prawnych państw członkowskich. Równoległe powinno być prowadzone planowanie strategiczne na poziomie politycznym, gdyż bez niego przepisy ułatwiające rozwój infrastruktury i obrotu LNG nie spełnią swojej roli. Równocześnie należy pozytywnie ocenić propozycję nowej treści rozporządzenia SoS. Zwiększenie roli planowania regionalnego w zapewnieniu bezpieczeństwa gazowego może stanowić dodatni impuls dla działań mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa gazowego UE.

### 3.4. Aspekty infrastrukturalne

Rynek LNG nie istnieje bez infrastruktury. Bez niej nie dojdzie do stworzenia rynków regionalnych, które w dalszym ciągu tworzą potencjał budowania jednolitego rynku europejskiego. Znajdujące się obecnie na etapie budowy bądź projektowania instalacje związane z LNG to m.in.:<sup>152</sup>

- terminal Independent w Aleksandropolis w Grecji (zdolności regazyfikacyjne: 6,1 mld m<sup>3</sup>, zdolności magazynowe: 170 tys. m<sup>3</sup>, planowane oddanie do użytku: 2018<sup>153</sup>);
- terminal egejski w okolicach Kawali – również w Grecji (terminal FSRU, planowane zdolności regazyfikacyjne: 3-5 mld m<sup>3</sup>, zdolności magazynowe: 150 tys. m<sup>3</sup><sup>154</sup>);
- terminal w Göteborgu w Szwecji (planowane zdolności magazynowe: 30 tys. m<sup>3</sup>)<sup>155</sup>;
- projektowany terminal w Konstancy w Rumunii;
- projektowany terminal bałtycki w Finlandii;
- projektowany mały terminal dystrybucyjny przeznaczony do bunkrowania w Estonii (zamierzona zdolność magazynowa: 90 tys. m<sup>3</sup>)<sup>156</sup>;
- BalticConnector – projekt gazociągu między Finlandią a Estonią (planowana przepustowość: 2,6 mld m<sup>3</sup>, planowane oddanie do użytku: 2020)<sup>157</sup>, którego praca mogłaby zostać skoordynowana z funkcjonowaniem projektowanych terminali Paldiski oraz Tallin (u wybrzeży odpowiednio: Finlandii i Estonii)<sup>158</sup>;
- terminal na wyspie Krk w Chorwacji, który ma umożliwić „domknięcie” ko-

<sup>152</sup> Tamże, s. 3-4

<sup>153</sup> *The Project*, Gastrade S.A., [online] <http://www.gastrade.gr/en/the-company/the-project.aspx>, 19 V 2016.

<sup>154</sup> *Aegean LNG – Studies related to permitting procedure*, European Commission, I 2016, [online] [https://ec.europa.eu/inea/sites/inea/files/fiche\\_6.9.2-0008-el-s-m-14\\_final\\_0.pdf](https://ec.europa.eu/inea/sites/inea/files/fiche_6.9.2-0008-el-s-m-14_final_0.pdf), 25 III 2016.

<sup>155</sup> *Construction at the energy port*, LNG-Terminal Gothenburg, [online] [http://www.swedegas.com/Home/LNG\\_terminal/lng\\_terminal/go4lng\\_project/ny-infrastruktur](http://www.swedegas.com/Home/LNG_terminal/lng_terminal/go4lng_project/ny-infrastruktur), 25 III 2016.

<sup>156</sup> L. Jegelevicius, *Estonia's LNG plans hit reality check*, Natural Gas Europe, 8 II 2016, [online] <http://www.naturalgaseurope.com/estonia-tallinn-lng-terminal-prospects-dampened-revised-lithuania-statoil-contract-28030>, 25 III 2016.

<sup>157</sup> *BalticConnector will end isolation of Finnish gas market and complete Baltic Gas Ring*, European Commission. Energy, 22 XII 2015, [online] <https://ec.europa.eu/energy/en/news/balticconnector-will-end-isolation-finnish-gas-market-and-complete-baltic-gas-ring>, 25 III 2016.

<sup>158</sup> *Commission Staff working document...*, s. 21.

rytarza Północ-Południe, tj. sieci przesyłu gazu przez państwa Grupy Wyszehradzkiej oraz Chorwację, zwińczonego już na północnym „wierzchołku” będącym w trakcie uruchamiania komercyjnych dostaw gazoportem w Świnoujściu (planowana przepustowość: 4-6 mld m<sup>3</sup>, zdolności magazynowe: 2 x 180 tys. m<sup>3</sup>, data oddania do użytku: 2019)<sup>159</sup>.

W maju 2012 r. rozpoczęła się również budowa nowego terminalu w Dunkierce u wybrzeży Francji, który ma posiadać największe zdolności przeładunkowe spośród wszystkich tego typu instalacji w Europie kontynentalnej. Wyposażony będzie także w trzy zbiorniki magazynowe, każdy o pojemności 190 tys. m<sup>3</sup><sup>160</sup>. W rozbudowie znajduje się także ogromna instalacja w porcie Zeebrugge w Belgii, jak również terminal w greckim Revithoussa<sup>161</sup>. Prowadzone są również prace nad powiększeniem podziemnego magazynu gazu w Inčukalna na Łotwie, będącego jak na razie jedynym magazynem gazu w regionie bałtyckim<sup>162</sup> o pojemności 2,3 mld m<sup>3</sup> (planowana rozbudowa finalnie do 3,2 mld m<sup>3</sup><sup>163</sup>). Większość z wymienionych inwestycji stanowią projekty wspólnego zainteresowania (PCI), wobec czego przysługuje im dodatkowe finansowanie z budżetu unijnego, jak również ułatwienia na drodze postępowań administracyjnych.

Zwiększenie liczby terminali przeznaczonych do odbioru surowca nie przedstawia jedynie korzyści w postaci możliwości importowania większej ilości gazu. Rozbudowana infrastruktura importowa umożliwi bardziej efektywne wykorzystanie istniejących już obecnie w Europie zdolności magazynowania gazu<sup>164</sup>, które są wykorzystywane jedynie w ok. 30%, o czym będzie mowa w dalszej części pracy.

Nie można pominąć faktu, że istotnym utrudnieniem dla powstania płynnego rynku LNG w UE jest obecnie niewystarczająca liczba połączeń międzysystemowych na terenie Unii. Szczególnie zachodnia Europa, na skutek dostępu do surowca sprowadzanego nie tylko z Rosji, ale również z północnej Afryki, Morza Północnego i Norwegii, posiada słabiej rozwiniętą sieć połączeń, jak również mniejsze zdolności magazynowe<sup>165</sup>. Kluczową kwestią jest rozbudowa połączeń na liniach: Hiszpania – Francja, Francja – Niemcy, Francja – Włochy, Wielka Brytania – Francja. Jeszcze pilniejszą sprawą zdaje się usunięcie deficytu infrastruktury przesyłowej na terenie Europy Środkowo-Wschodniej oraz na Bałkanach. Jest to warunek konieczny dla powstania jednego europejskiego rynku gazu ziemnego.

W tym miejscu należy więc wymienić także projekty połączeń międzysystemowych mające na celu zwiększenia przepływów surowca między poszczególnymi państwami. Należą do nich<sup>166</sup>:

<sup>159</sup> *About Us*, LNG Hrvatska, [online] <http://www.lng.hr/en/about-us>, 25 III 2016.

<sup>160</sup> A. Grobarčiková, J. Sosedová, T. Kalina, *Development of LNG Infrastructure...*, s. 37.

<sup>161</sup> Tamże.

<sup>162</sup> *Consultation on an EU strategy for liquefied natural gas...*, s. 3.

<sup>163</sup> *Description of the storage facility*, Latvijas Gaze, [online] <http://www.lg.lv/?id=194&lang=eng>, 19 V 2016.

<sup>164</sup> M. Ruzsel, *Polityczne znaczenie ...*

<sup>165</sup> *Consultation on an EU strategy for liquefied natural gas...*, s. 10.

<sup>166</sup> *Commission Staff working document...*, s. 21.

- gazociąg GIPL łączący Polskę i Litwę (planowana przepustowość z Polski do Litwy: 2,4 mld m<sup>3</sup>, zaś z Litwy do Polski: 1,7 mld m<sup>3</sup>, planowana data oddania do użytku: 2019)<sup>167</sup>, którego celem jest pełne zintegrowanie systemu gazowego państw bałtyckich z zachodnią Europą;
- gazociąg Bułgaria – Serbia (tzw. IBS, planowana przepustowość: 1,8 mld m<sup>3</sup>, data studium wykonalności: 2018)<sup>168</sup>;
- gazociąg Grecja – Bułgaria (tzw. IGB, planowana przepustowość: ok 13,7 mln m<sup>3</sup> dziennie – ok. 5 mld m<sup>3</sup> rocznie)<sup>169</sup>;
- wdrożenie rewersu na połączeniu Bułgaria – Rumunia;
- projekt MidCat (interkonektor łączący Hiszpanię i Francję);
- trzeci interkonektor łączący Hiszpanię i Portugalię;
- zwiększenie przepustowości gazociągu Estonia – Łotwa (planowana przepustowość: 10 mln m<sup>3</sup> dziennie, czyli ok. 3,56 mld m<sup>3</sup> rocznie, planowane oddanie do użytku: 2019)<sup>170</sup>.

Komisja Europejska już na etapie konsultacji unijnej strategii LNG zauważała zagrożenia stojące na drodze do rozwoju strategicznej infrastruktury. Zwraçała przede wszystkim uwagę na olbrzymią kapitałochłonność inwestycji, która częstokroć prowadzi do wieloletnich opóźnień w oddaniu obiektów do użytkowania. Wiele projektów napotyka problemy natury prawnej, w postaci różnorodnych barier administracyjnych. Niejednokrotnie hamulcem w rozwoju staje się także brak społecznej akceptacji dla tworzenia instalacji przynoszących uszczerbek krajobrazowi czy naruszających swobodę gospodarowania na terenach przeznaczonych pod inwestycje. Nieraz problemem jest znalezienie środków finansowych na budowę terminali czy infrastruktury magazynowej pomimo unijnego wsparcia. Co ważne, częstokroć argumentem zniechęcającym do budowy infrastruktury o konkretnym przeznaczeniu (np. regazyfikacyjnej – importowej) jest brak komplementarnych instalacji umożliwiających jej efektywne wykorzystanie (np. magazynów gazu)<sup>171</sup>.

Wymienione projekty stanowią kluczowe wyzwania dla państw Unii, które muszą być brane pod uwagę przy wdrażaniu strategii dla LNG, jak również przy tworzeniu tzw. unii energetycznej. O ile, zdaniem autora, kwestie niewłaściwych regulacji administracyjnoprawnych powinny być rozwiązane na gruncie systemów państw członkowskich, bez zbędnej dodatkowej regulacji unijnej, o tyle już aktywna realizacja przyjętej ogólnoeuropejskiej strategii, zakładającej tworzenie komplementarnych projektów infrastrukturalnych, odpowiednio rozłożonych na powierzchni kontynentu, winna stanowić priorytetową płaszczyznę zainteresowania UE. Regularne dostawy LNG za pomocą rozbudowanej infrastruktury stworzą mechanizmy alokacji gazu na światowych i regionalnych rynkach w zależności od istniejącego zapotrzebowania. W sytuacji cie-

<sup>167</sup> Tamże, s. 24.

<sup>168</sup> Tamże, s. 25.

<sup>169</sup> Tamże, s. 24.

<sup>170</sup> Tamże.

<sup>171</sup> *Consultation on an EU strategy for liquefied natural gas...*, s. 5.

plej zimy w Europie nadpodaż LNG zostanie przerzucona i skonsumowana przez państwa azjatyckie<sup>172</sup>. Oczywiście będzie to miało pozytywny wpływ na konkurencyjność dostaw. Z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski zaś kluczowe znaczenie ma otwarcie terminalu na wyspie Krk w Chorwacji oraz zwiększenie przepustowości połączenia gazowego z Czechami. Wskazane inwestycje umożliwią przesył gazu pomiędzy państwami Grupy Wyszehradzkiej i Chorwacją, a w przyszłości również państwami bałtyckimi<sup>173</sup>.

#### 4. KRÓTKOTERMINOWE PROGNOZY DLA RYNKU LNG

##### 4.1. Kilkuletnie ograniczenie inwestycji

Nie brakuje zjawisk o charakterze makroekonomicznym, które mogą budzić uzasadnione obawy o rozwój handlu LNG. Rok 2014, charakteryzujący się stosunkowo łagodną zimą w Europie, odbił się negatywnie na stopniu wykorzystania gazu. Należy się jednak spodziewać, że na skutek wzmożonego zużycia LNG do produkcji energii elektrycznej zapotrzebowanie na gaz w UE wzrośnie do 2020 r. o jedną trzecią. IEA prognozuje utrzymanie obecnego importu gazu drogą gazociągową z Rosji na obecnym poziomie (150-160 mld m<sup>3</sup>) i jednocześnie podwojenie importu LNG<sup>174</sup>.

Bardziej niepokojącym zjawiskiem jest spowolnienie chińskiej gospodarki. Spadek popytu na surowce w Państwie Środka wpłynął już istotnie na ceny ropy i gazu. Trzeba zaznaczyć jednak, że wzrost gospodarczy Chin na poziomie 7% wciąż pozostaje imponujący. Analitycy IEA nie wykluczają, że mimo mniejszej konsumpcji energii import gazu zostanie zachowany. Dlaczego miałyby do tego dojść? Otóż może być podobnie jak w przypadku wzrostu importu w UE. Chiny, które ostrożnie godzą się na kolejne systemowe działania w kierunku polityki ochrony środowiska przyrodniczego, mogą stopniowo rezygnować ze stosowania węgla na korzyść gazu, projektując elektrownie działające w oparciu o ten surowiec<sup>175</sup>.

Większe zapotrzebowanie na gaz zgłaszają również państwa Ameryki Południowej<sup>176</sup>. O gotowości uruchomienia eksportu informują kolejni światowi gracze, m.in. z Afryki<sup>177</sup>. Swoją rolę w rynku LNG chce zaznaczyć również Federacja Rosyjska, która obecnie za pomocą terminala eksportowego na wyspie Sachalin sprzedaje surowiec

<sup>172</sup> M. Ruszel, *Polityczne znaczenie...*

<sup>173</sup> W 2019 r. planowane jest oddanie do użytku wspomnianego połączenia gazowego pomiędzy Litwą a Polską, które umożliwi przesył pierwotnie ok. 2,4 mld m<sup>3</sup> w stronę litewską oraz ok. 1,7 mld m<sup>3</sup> w stronę polską.

<sup>174</sup> *Gas – medium-term market report 2015...*, s. 6.

<sup>175</sup> Tamże, s. 4.

<sup>176</sup> Tamże.

<sup>177</sup> D. Malinowski, *Gazprom kupi LNG w Kamerunie*, Portal Gospodarczy Nowy Przemysł, 30 XI 2015, [online] [http://gazownictwo.wnp.pl/gazprom-kupi-lng-w-kamerunie,262400\\_1\\_0\\_0.html](http://gazownictwo.wnp.pl/gazprom-kupi-lng-w-kamerunie,262400_1_0_0.html), 25 III 2016.

przeznaczony na rynki azjatyckie<sup>178</sup>. Nie można zapominać również o gwałtownie rosnącym potencjale Indii. Państwo to w 2015 r. konsumowało ok. 23 mld m<sup>3</sup>, co wobec znaczącej liczby ludności jest wielkością niewielką. W ciągu sześciu lat zużycie gazu ma jednak wzrosnąć do ponad 110 mld m<sup>3</sup>, w dużej mierze dzięki zwiększonemu importowi LNG<sup>179</sup>. IEA prognozuje więc utrzymanie się trendu wzrostowego na rynku LNG do 2020 r.<sup>180</sup>

Pewne zjawiska są jednak nieuchronne. W obliczu drastycznie niskich cen ropy spadają ceny gazu. Niezależnie od przyjętej formuły cenowej są one bowiem nierozdzielnie powiązane ze sobą. Kapitałochłonne inwestycje związane z budową infrastruktury dla LNG nie przedstawiają więc obecnie optymalnej perspektywy zwrotu kapitału. Zdaniem IEA można się spodziewać, że znajdujące się obecnie w trakcie budowy projekty LNG zostaną ukończone, natomiast kolejne inwestycje w najbliższych latach prawdopodobnie się nie pojawią<sup>181</sup>. Wiele projektów inwestycyjnych zostało uruchomionych jeszcze przed dekonjunkcją na rynkach ropy i gazu, a obecnie ich poziom zaawansowania nie pozwala na ich porzucenie<sup>182</sup>. Oznacza to, że zdolności przeładunkowe zwiększą się o 40% w skali globu do końca bieżącej dekady. Jak już zostało powiedziane, dalszy spadek cen nie powinien skutkować spadkiem obrotów handlowych gazem LNG. Wręcz przeciwnie: można spodziewać się agresywnej gry rynkowej, polegającej na stałym zwiększaniu podaży LNG, podobnie jak dzieje się na rynku ropy. Wzmożony eksport gazu skroplonego będzie trwał dopóty, dopóki cena za surowiec będzie pokrywała koszty operacyjne oraz koszty transportu<sup>183</sup>. Jeżeli planowane inwestycje zostaną zrealizowane, do 2018 r. w UE przybędzie kolejne 35 mld m<sup>3</sup> zdolności regazyfikacyjnych<sup>184</sup>.

UE, w sytuacji obecnej nadwyżki podaży na rynku, ma możliwość nabywania gazu od zupełnie nowych dostawców i zaprzepaszczenie tej szansy byłoby niekorzystne. Szczególnie obiecującymi kierunkami są USA oraz Australia, Oman, Jemen czy rozwijające swe zdolności eksportowe państwa wschodniej Afryki. W każdym wypadku czynnikiem decydującym będzie cena oraz warunki umowy. Pożądanym zjawiskiem byłoby jednak zawieranie wielu kontraktów i maksymalne zróżnicowanie kierunków dostaw.

<sup>178</sup> J. Deutch, *The good news about gas...*, s. 91.

<sup>179</sup> W. Krzyczkowski, *LNG w 2016: nowa podaż, dodatkowi odbiorcy*, Wysokie Napięcie, 25 I 2016, [online] <http://wysokienapiecie.pl/gaz-ziemny/1244-lng-w-2016-dodatkowa-podaz-nowi-odbiorcy>, 25 III 2016.

<sup>180</sup> *Gas – medium-term market report 2015...*, s. 4.

<sup>181</sup> Tamże.

<sup>182</sup> R. Zajdler, *LNG tańsze o połowę*.

<sup>183</sup> Tamże, s. 5.

<sup>184</sup> M. Ruszel, *Polityczne znaczenie...*



#### 4.2. Boom łupkowy w USA oraz eksport z Australii i Kanady

Spodziewane światowe dostawy LNG w 2018 r. mają osiągnąć wartość 330 mln ton<sup>185</sup>, tj. ok. 449 mld m<sup>3</sup> (przy obecnych ok. 245 mln ton<sup>186</sup>). Spowodowane to będzie m.in. rosnącym eksportem z USA oraz Australii, które mają potencjał, aby doścignąć największego gracza na rynku LNG – Katar. Ostatnie lata pokazują, że zdolności eksportowe naftowego mocarstwa pozostają na tym samym poziomie, podczas gdy inni dostawcy wciąż budują nową infrastrukturę eksportową. W 2014 r. państwo szejków przetransportowało 77,8 mln ton LNG (ok. 106 mld m<sup>3</sup> gazu), co zapewniło mu udział w rynku na poziomie ok. 32%<sup>187</sup>. Nie powinno to dziwić wobec faktu, że Katar dysponuje całym łańcuchem handlowym dostaw, począwszy od produkcji, poprzez przetwarzanie do postaci skroplonej, na dostawie do odbiorcy kończąc. Pozostaje również największym dostawcą na rynku spotowym. Koszty produkcji gazu w Katarze są również kilkukrotnie niższe od tych w USA czy Australii. Umożliwia to państwu elastyczne przerzucanie ścieżek dostaw i znajdowanie nabywców dla swojego produktu<sup>188</sup>.

Na podstawie pojawiających się prognoz można stwierdzić, że aż 55% (ok. 32 mln ton) produkcji LNG w USA trafi w 2020 r. na rynek europejski<sup>189</sup>. Co ciekawe, przedsiębiorstwo Cheniere Energy jeszcze 10 lat temu budowało u wybrzeży Luizjany terminal Sabine Pass z intencją importu LNG wobec prognozowanych braków surowca. Później, po nastaniu rewolucji łupkowej, ta sama instalacja dostosowana została do eksportu surowca<sup>190</sup>. USA czerpią ogromne profity z wykorzystania technologii poziomych odwiertów oraz tzw. szczelinowania hydraulicznego formacji łupkowych bogatych w ropę oraz gaz<sup>191</sup>. Amerykanie zdają sobie sprawę z tego, że bezpieczeństwo energetyczne w Europie w świetle powszechnie obowiązującego paradygmatu oznacza przede wszystkim konieczność dywersyfikacji źródeł importu surowców, jak również dostawców, i chcą na tej doktrynie zarobić<sup>192</sup>. Nie podjęto jednak decyzji o przeprowadzeniu większości z planowanych inwestycji, mimo iż w 2015 r. Departament Energii USA zezwolił na zwiększenie eksportu LNG do państw, które nie mają z USA umowy o wolnym handlu (w tym do UE). Jediną istotną instalacją pozostaje wspomniany

<sup>185</sup> M. Sergie, *Biggest no longer means best in Qatar's strategy for LNG wealth*, Bloomberg, 6 I 2016, [online] <http://www.bloomberg.com/news/articles/2016-01-06/biggest-no-longer-means-best-in-qatar-s-strategy-for-lng-wealth>, 25 III 2016.

<sup>186</sup> Obliczenia własne na podstawie: *BP Statistical Review...*, s. 29.

<sup>187</sup> *2016 World LNG Report*, s. 7.

<sup>188</sup> M. Sergie, *Biggest no longer means best...*

<sup>189</sup> A. Shiryayevskaya, *More than half of U.S. LNG is destined for Europe...*

<sup>190</sup> T. Loh, C. Buurma, H. Weber, *American LNG exporters...*

<sup>191</sup> J. Carroll, N. Malik, *Shale hoard behind U.S. energy renaissance set loose on globe*, Bloomberg, 4 I 2016, [online] <http://www.bloomberg.com/news/articles/2016-01-04/shale-hoard-behind-u-s-energy-renaissance-set-loose-on-globe>, 25 III 2016.

<sup>192</sup> T. Loh, C. Buurma, H. Weber, *American LNG exporters...*

Sabine Pass o zdolności eksportowej na poziomie 24,5 mld m<sup>3</sup><sup>193</sup>. Wciąż nie doszło do pełnego uwolnienia eksportu gazu, podobnie jak to stało się w grudniu 2015 r. w odniesieniu do ropy naftowej. Z zakazu funkcjonującego w USA od 1938 r. administracja zwalania w drodze indywidualnych decyzji<sup>194</sup>. Procedura ta wciąż jest czasochłonna i droga<sup>195</sup>. Koncepcja eksportu LNG znajduje również przeciwników wewnątrz kraju. Lobby przemysłowe, reprezentujące interesy producentów stali oraz aluminium, postuluje przeznaczenie nadwyżki surowca jedynie na potrzeby rynku wewnętrznego<sup>196</sup>. Zwraca się uwagę również na brak przygotowania UE do importu tak znacznych ilości surowca z uwagi na niewystarczające zdolności regazyfikacyjne<sup>197</sup>.

W 2020 r. Stany Zjednoczone osiągną zdolność do eksportu ponad 60 mln ton (83 mld m<sup>3</sup>) LNG rocznie. W najbliższym czasie planowane jest oddanie do użytku kolejnych terminali. Trwają prace nad pięcioma instalacjami: Sabine Pass, Corpus Christi, Freeport LNG (Teksas), Cameron LNG (Luizjana), Cove Point LNG (Maryland)<sup>198</sup>.

Światowy eksport może wzrosnąć nie tylko dzięki nadwyżkom z USA, ale również planowanej sprzedaży z Australii<sup>199</sup>. W tym drugim państwie w budowie są obecnie projekty inwestycyjne, które zwiększą zdolności eksportowe państwa o 90,5 mld m<sup>3</sup> (z czego największy terminal Gorgon LNG będzie odpowiadał za niemalże 21,5 mld m<sup>3</sup>)<sup>200</sup>. Zaznaczyć należy, że w latach 2007-2014 produkcja LNG w Australii wzrosła o ponad połowę, do 31 mld m<sup>3</sup><sup>201</sup>. Australijczycy mierzą się jednak obecnie z problemem wyjątkowo wysokich kosztów związanych z wymienionymi inwestycjami<sup>202</sup>. Na analogiczny problem natrafiają USA, gdyż aby inwestycje w moce eksportowe LNG były biznesowo opłacalne, wymagana jest cena baryłki ropy naftowej na poziomie minimum 60 dolarów za baryłkę, podczas gdy przy cenie 50 dolarów za baryłkę dochodzi jedynie do pokrycia kosztów<sup>203</sup>.

Nadpodaż na innych rynkach może mieć istotne znaczenie z punktu widzenia Starego Kontynentu, gdyż nie brak głosów, że w ciągu najbliższych lat wysoka cena LNG nabywanego w USA i transportowanego do Europy sprawi, że amerykański LNG nie będzie na tyle konkurencyjny, aby dostawy przez Atlantyk stanowiły istotny wo-

<sup>193</sup> M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 125-126.

<sup>194</sup> P. De Micco, *Could US oil and gas exports be a game changer for EU energy security?*, European Parliament, Directorate-General for Energy Policies, II 2016, s. 3, [online] [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2016/570462/EXPO\\_IDA\(2016\)570462\\_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2016/570462/EXPO_IDA(2016)570462_EN.pdf), 23 IV 2016.

<sup>195</sup> Tamże, s. 7.

<sup>196</sup> Tamże, s. 10.

<sup>197</sup> Tamże.

<sup>198</sup> E. Crooks, *Cheniere's Energy shipment turns US into gas exporter*, „Financial Times” 2016, 10 I, [online] <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/f1773832-b5ee-11e5-b147-e5e5bba42e51.html#axzz46do-QACm2>, 23 IV 2016.

<sup>199</sup> A. Shiryavskaya, *More than half of U.S. LNG is destined for Europe...*

<sup>200</sup> M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 113.

<sup>201</sup> Tamże, s. 134.

<sup>202</sup> Tamże, s. 102.

<sup>203</sup> P. De Micco, *Could US oil and gas exports...*, s. 8.



lumen importowanego do Unii gazu<sup>204</sup>. Uzasadnione jest również pytanie o intencje USA. Wydaje się, że naczelnym celem jest utrzymanie niskich cen surowca na rynku krajowym, co pozwoli zatrzymać odpływ amerykańskich inwestycji do Chin oraz przywrócić koniunkturę dla przemysłu na terenie kraju. Z tej przyczyny za granicę trafi ograniczona ilość amerykańskiego LNG, tak aby ceny wewnętrzne ani nie spadły poniżej progu opłacalności wydobywania, ani nie wzrosły wskutek zbyt niskiej podaży na rynku krajowym<sup>205</sup>. Zgodnie z obliczeniami IEA ceny gazu sprowadzanego z USA dla państw UE kształtować się będą w przedziale 320-430 USD/mlm<sup>3</sup>. Przy obecnych uwarunkowaniach rynkowych nie jest to cena atrakcyjna. Dodatkowo, w związku z przewidywaniami, iż ceny na rynku azjatyckim będą ok. 25% wyższe niż w Europie, trafi tu prawdopodobnie jedynie surowiec, którego nie uda się sprzedać na Wschodzie<sup>206</sup>.

Innym kierunkiem potencjalnych dostaw, o którym warto wspomnieć, jest Kanada. Państwo posiadające udokumentowane zasoby gazu na poziomie 2 bln m<sup>3</sup>, a więc przewyższające zasoby Norwegii czy Kuwejt<sup>207</sup>, ma daleko idące plany eksportu surowca wydobywanego w zachodniej części kraju, w Kolumbii Brytyjskiej<sup>208</sup>. Pomimo iż Krajowa Rada Energii (National Energy Council – NEC) wydała już 23 licencje na eksport surowca, żaden komercyjny projekt nie został zapoczątkowany<sup>209</sup>. Zauważyć jednak należy, że dopiero pod koniec 2014 r. doszło do wdrożenia ustawy podatkowej dla projektów LNG, stanowiącej krok naprzód w kierunku liberalizacji systemu<sup>210</sup>. Trudno na chwilę obecną ocenić, jak wysoki może być poziom LNG transportowanego z Kanady do Europy. Nic nie wskazuje na to, żeby planowane projekty mogły zostać zrealizowane przed końcem obecnej dekady, stąd kanadyjski LNG, w warunkach narastającej podaży na światowych rynkach, może mieć problem z odnalezieniem zapotrzebowania po stronie popytowej. Dodatkowo, bliższym kierunkiem dostaw z Kolumbii Brytyjskiej jest konsumująca wciąż znaczne ilości gazu Azja<sup>211</sup>.

## 5. UNIJNA STRATEGIA DLA LNG ORAZ MAGAZYNOWANIA

Dnia 16 lutego 2016 r. opublikowany został tzw. pakiet zimowy UE, a więc zbiór dokumentów poświęconych problematyce bezpieczeństwa gazowego państw członkowskich. Pakiet obejmuje m.in. nowelizację dwóch aktów prawa wtórnego, tj. roz-

<sup>204</sup> *Impact of US LNG exports on Europe – White Paper*, s. 4.

<sup>205</sup> M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 125.

<sup>206</sup> Tamże, s. 127.

<sup>207</sup> *BP statistical review...*, s. 20.

<sup>208</sup> *Canada's Energy Future 2016. Energy supply and demand projections to 2040*, Her Majesty the Queen in Right of Canada as represented by the National Energy Board 2016, s. 101, [online] <https://www.neb-one.gc.ca/nrg/ntgrtd/ftr/2016/2016nrgftr-eng.pdf>, 23 IV 2016.

<sup>209</sup> Tamże.

<sup>210</sup> *World LNG Report – 2015 edition*, s. 31.

<sup>211</sup> *Canada's Energy Future...*, s. 102.

porządzenia 994/2010 w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego (tzw. rozporządzenia SoS) oraz decyzji 994/2012 w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi (tzw. decyzja IGA – *Inter-Governmental Agreements*), a także strategię dotyczącą chłodnictwa i ciepłownictwa<sup>212</sup>.

W ramach pakietu znalazła się również strategia dla LNG oraz magazynowania gazu. Nie przyniosła wielu zaskoczeń. Jej autorzy podkreślili, że w celu uczynienia rynku LNG atrakcyjnym dla potencjalnych importerów konieczne jest spełnienie trzech warunków<sup>213</sup>:

- zapewnienie odpowiedniego dostępu do infrastruktury, tak aby każde państwo unijne mogło czerpać korzyści z dostępu do międzynarodowego rynku LNG;
- ukończenie procesu powstawania wewnętrznego rynku gazu, co pozwoliłoby na właściwą alokację przepływu surowca oraz bodźców do budowy nowej infrastruktury tam, gdzie jest to niezbędne;
- usuwanie barier dla rozwoju rynku LNG poprzez prowadzenie dialogu z obecnymi i przyszłymi dostawcami, jak również największymi odbiorcami surowca.

Odnośnie do aspektu infrastrukturalnego Komisja podkreśla, że obecnie istniejące terminale regazyfikacyjne w UE zapewniają wysoki poziom mocy importowych, jednakże nie gwarantują równomiernej dystrybucji do wszystkich potrzebujących państw członkowskich. Zjawiskiem obserwowanym w ostatnich latach jest również stosunkowo niski poziom wykorzystywania mocy terminali z uwagi na wyższe ceny LNG na rynku azjatyckim, które przyciągają kierowanych chęcią zysku dostawców<sup>214</sup>. Należy zgodzić się ze stanowiskiem komisarzy, iż problemu nie stanowi sam poziom zdolności regazyfikacyjnych terminali. W 2015 r. wyniosły one 195 mld m<sup>3</sup> (nie wliczając w to zdolności terminalu w Świnoujściu). Dzięki budowanym inwestycjom w 2019 r. poziom ten wzrośnie do ponad 200 mld m<sup>3</sup><sup>215</sup>. Są to wartości stosunkowo wysokie, biorąc pod uwagę unijną konsumpcję wynoszącą w ostatnich latach ok. 400-450 mld m<sup>3</sup>. Negatywnym zjawiskiem jest za to niedostateczna liczba połączeń międzysystemowych, co uniemożliwia w pełni swobodny przepływ surowca na terenie wspólnoty. Podobnie, uwagę zwraca nierównomierne rozmieszczenie terminali regazyfikacyjnych. Wciąż widoczne są zaniedbania pod tym względem w regionie bałtyckim, Europie Środkowo-Wschodniej, na Bałkanach i Półwyspie Apenińskim.

Komisja pozytywnie oceniła również zdolności magazynowe państw członkowskich, uznając je za wystarczające. Zwróciła jednakże uwagę na konieczność wdrożenia ułatwień infrastrukturalnych oraz regulacyjnych dla umożliwienia międzysystemo-

<sup>212</sup> *Gazowy pakiet bezpieczeństwa dostaw a rynek UE*, Ministerstwo Energii, 9 II 2016, [online] <http://www.mg.gov.pl/node/25796>, 25 III 2016.

<sup>213</sup> *Communication from the Commission...*, s. 2-3.

<sup>214</sup> Tamże, s. 4.

<sup>215</sup> *Commission Staff working document...*, s. 12.

wego wykorzystania tychże zdolności<sup>216</sup>. Odnosząc się do argumentu przedstawionego przez Komisję, zauważyć należy, że zdolności magazynowe państw UE wynoszą obecnie 93 mld m<sup>3</sup>. Dodatkowo, magazyny na terenie Ukrainy szacowane są na 31 mld m<sup>3</sup><sup>217</sup>. Zdolności magazynowe pokrywają więc ok. 20-25% poziomu zapotrzebowania na terenie Unii. Przyjęty dosyć powszechnie pogląd pozwala uznać, że o odpowiednim poziomie rezerw można mówić w sytuacji, gdy dane państwo ma zdolności magazynowania co najmniej 20-30% swego całkowitego zapotrzebowania na surowiec. Wskazać więc należy, że istotnie zdolności magazynowe osiągnęły już dosyć wysoki poziom. Podobnie jednak jak w odniesieniu do zdolności regazyfikacyjnych, które są rozwinięte na stosunkowo wysokim poziomie, wskazać należy, że konieczne jest zwiększenie połączeń międzysystemowych, tak aby infrastruktura magazynowa była wykorzystywana w sposób bardziej efektywny i aby korzyści z ich istnienia odnosiła Unia jako całość. Ponadto zdolności magazynowe, podobnie jak regazyfikacyjne, powinny być bardziej równomiernie rozmieszczone na terenie państw członkowskich. Obecnie stosunkowo wysoki poziom wykazują w tym aspekcie takie państwa, jak Włochy, Niemcy, Francja czy Holandia. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej, jak również państwa bałkańskie cechują się znacznie niższymi zdolnościami magazynowymi na terenie swych państw, jednakże równocześnie znacznie mniej konsumują, stąd zdolności magazynowe obliczone są na ich potrzeby (ryc. 3). Jedynie Polska przedstawia niski wskaźnik zdolności magazynowych. Z kolei dla państw bałtyckich jedynym magazynem jest wspomniany system podziemnych magazynów w Inčukalna na Łotwie, choć warto dodać, że ich potrzeby nie są bardzo wysokie i w dodatku się zmniejszają. Zdolności magazynowych w ogóle nie ma za to Grecja<sup>218</sup>. Między innymi dla takich państw istotna jest rozbudowana infrastruktura przesyłowa, tak aby możliwy był import gazu od lepiej zaopatrzonego sąsiada.

Dla wyjaśnienia dodać należy, że opisywane instalacje nie są tożsame z infrastrukturą magazynową LNG, a więc magazynów funkcjonujących bezpośrednio przy terminalach regazyfikacyjnych. Ich zdolności w ramach UE wynoszą 4,8 mld m<sup>3</sup><sup>219</sup>, a ich rola polega na zapewnieniu właściwego funkcjonowania terminalu, w tym bezpiecznego procesu regazyfikacji<sup>220</sup>.

Unia zdaje się w strategii przykładać większą wagę do projektów interkonektorów. Gdy chodzi o najpilniejsze projekty LNG, KE wskazuje, że jej szczególnym zainteresowaniem będą cieszyć się projekty zaproponowane przez grupę wysokiego szczebla ds. połączeń gazowych w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej (Central East South Europe Gas Connectivity Group – CESEC), regionalny plan inwestycyjny na

<sup>216</sup> *Communication from the Commission...*, s. 5.

<sup>217</sup> *EU Storage Data for Tuesday 24-03-2016*, Gas Infrastructure Europe, [online] <http://transparency.gie.eu/>, 25 III 2016.

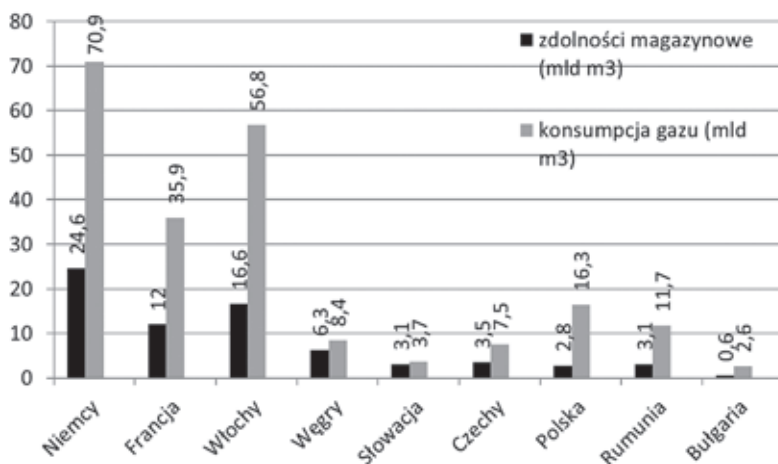
<sup>218</sup> *Commission Staff working document...*, s. 15.

<sup>219</sup> Same tylko Hiszpania i Wielka Brytania odpowiadają za ok. 65% tych zdolności. M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 46.

<sup>220</sup> M. Gałczyński i in., *Globalny rynek LNG*, s. 46-47.

obszarze bałtyckim (*Baltic Energy Market Interconnection Plan – BEMIP*) oraz państwa obszaru Europy Południowo-Zachodniej (SWE)<sup>221</sup>, które to inwestycje zostały wymienione w rozdziale 3.4. Czynnikiem ograniczającym inwestycje jest ich kapitałochłonność, stąd proponowane jest skorzystanie z możliwości kredytowania, w tym z usług Europejskiego Funduszu Inwestycji Strategicznych, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego czy programu „Łącząc Europę” (CEF)<sup>222</sup>.

Ryc. 3. Zdolności magazynowe poszczególnych państw członkowskich UE na tle rocznego zapotrzebowania na gaz ziemny



Źródło: opracowanie własne na podstawie *BP Statistical Review of World Energy*, VI 2015, s. 23, [online] <https://www.bp.com/content/dam/bp/pdf/energy-economics/statistical-review-2015/bp-statistical-review-of-world-energy-2015-full-report.pdf>, 25 III 2016 oraz *Commission Staff working document accompanying the document: Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions on an EU strategy for liquefied natural gas and gas storage*, European Commission, Brussels, 16 II 2016, s. 15, [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52016SC0023&from=pl>, 25 III 2016.

Drugim wyzwaniem, na które zwraca uwagę Komisja, jest pełna realizacja procesów liberalizacyjnych na rynkach gazu. Komisja zauważa, że wciąż wiele projektów LNG korzysta z możliwości wyłączenia spod reżimu trzeciego pakietu energetycznego, jako tzw. nowa infrastruktura<sup>223</sup>. Nieobjęte obowiązkiem udostępniania fizycznego rewersu, czyli wolnego przepływu surowca w obie strony, są połączenia gazowe na linii:

<sup>221</sup> *Communication from the Commission...*, s. 6.

<sup>222</sup> Tamże, s. 7.

<sup>223</sup> Art. 36 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2009/73 dotyczącej wspólnych zasad wewnętrznego rynku gazu ziemnego wskazuje, że istotna nowa infrastruktura gazowa nieukończona przed 4 VIII 2003 r. może na wniosek zostać zwolniona ze stosowania niektórych przepisów dyrektywy, w tym mówiących o rozdziale prawnym operatora systemu przesyłowego w przedsiębiorstwie zintegrowanym pionowo czy zasady dostępu stron trzecich do infrastruktury gazowej (*Third Party Access – TPA*).

Francja – Niemcy, Niemcy – Czechy, Wielka Brytania – Holandia<sup>224</sup>. Sześć instalacji LNG w Unii pozostaje zaś zwolnione z obowiązku respektowania zasady TPA, tj. z odpłatnego choćby udostępniania swojej infrastruktury podmiotom trzecim<sup>225</sup>. Oznacza to, że możliwość korzystania z terminalu nie jest otwarta dla wszystkich, a warunki są ustalane w takim przypadku zawsze w oparciu o indywidualne uzgodnienia pomiędzy właścicielem infrastruktury a podmiotami pragnącymi z niej skorzystać. Wobec tego zaleca się krajowym organom regulacyjnym przyjęcie planów mających na celu określenie środków niezbędnych dla pełnego objęcia wszystkich inwestycji regulacjami prawa europejskiego, zwłaszcza w regionie BEMIP. Jednocześnie postuluje się ukończenie prac nad włączeniem Półwyspu Iberyjskiego do rynku gazu<sup>226</sup>, dzięki wykonaniu fizycznych przyłączy.

Dokument zwraca uwagę na istotne problemy praktyczne, z jakimi spotykają się podmioty handlujące LNG. Są one związane z wykorzystywaniem krajowych zdolności magazynowych. Częstokroć podmiot gospodarczy, który chce zatłoczyć określoną ilość gazu do magazynu w danym państwie członkowskim, musi płacić podwójne opłaty taryfowe: po raz pierwszy za zatłoczenie, a po raz drugi za odbiór z magazynu<sup>227</sup>. Dodatkowo wciąż niezbędne jest stworzenie mechanizmów właściwej alokacji surowca na poszczególnych krajowych rynkach. Żeby zrealizować powyższe cele, konieczne jest nie tylko wdrożenie instrumentów prawnych w postaci kodeksów sieci, ale również pogłębienie międzypaństwowej współpracy celem optymalizacji wykorzystania zdolności magazynowych<sup>228</sup>.

Proponowanym rozwiązaniem jest racjonalizacja wykorzystania zdolności magazynowych poprzez tworzenie planów regionalnych, zgodnie z opracowywaną nową dyrektywą SoS<sup>229</sup>. Dokumenty te powinny regulować m.in. kwestie nierynkowych środków ukierunkowanych na efektywniejsze wykorzystanie zdolności magazynowych, a więc np. istniejących już obecnie mechanizmów zapasów obowiązkowych oraz rezerwy strategicznej<sup>230</sup>.

Wobec projektu nowej decyzji IGA Komisja dokona sprawdzenia zawartych umów międzyrządowych, także tych dotyczących LNG, pod kątem ich zgodności z prawem UE<sup>231</sup>.

Komisja postuluje otwarcie się na nowych dostawców LNG. Dokument wymienia Katar, Nigerię, Egipt, Angolę, Mozambik, Tanzanię, Izrael, Liban, Iran, Irak i Libię jako

<sup>224</sup> A. Gawlikowska-Fyk, W. Gruszczyński, Z. Nowak, *Pakiet gazowy: kolejny etap starań o wzmocnienie odporności energetycznej UE*, Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, nr 9 (1359), 3 II 2016, s. 2, [online] [https://www.pism.pl/files/?id\\_plik=21337](https://www.pism.pl/files/?id_plik=21337), 25 III 2016.

<sup>225</sup> *Commission Staff working document...*, s. 13.

<sup>226</sup> *Communication from the Commission...*, s. 8.

<sup>227</sup> Tamże, s. 9.

<sup>228</sup> Tamże, s. 9-10.

<sup>229</sup> Tamże, s. 10.

<sup>230</sup> *Commission Staff working document...*, s. 20.

<sup>231</sup> *Communication from the Commission...*, s. 11.

potencjalnych dostawców surowca. Wskazana jest również konieczność prowadzenia dialogu z największymi konsumentami gazu skroplonego (Japonią, Koreą Południową, Chinami i Indiami) celem osiągnięcia wspólnie zakładanych celów w postaci transparentnego i płynnego rynku LNG<sup>232</sup>.

## PODSUMOWANIE

Wykorzystanie gazu skroplonego może przynieść UE istotne korzyści. Podstawą do zainteresowania się jego zwiększonym importem będzie rosnący popyt na gaz, konsumowany przez przemysł chemiczny oraz przemysł elektroenergetyczny i ciepłowniczy, motywowany dodatkowo celami ekologicznymi. Biorąc pod uwagę odmienną percepcję bezpieczeństwa energetycznego w poszczególnych państwach członkowskich, wypracowanie i następnie pełne wdrożenie wspólnej polityki unijnej w sektorze LNG będzie trudne. Unia, konsumująca dzisiaj ok. 45 mld m<sup>3</sup> LNG rocznie, co stanowi 13,5% udziału w światowym rynku gazu skroplonego, ma jednak potencjał do zwiększenia poziomu inwestycji w nowe źródło niskoemisyjnego surowca, jakim jest LNG. Pozytywnie należy ocenić przygotowany przez Komisję Europejską dokument nakreślający strategiczne cele w sektorze.

Budową infrastruktury importowej zainteresowane będą w szczególności państwa Europy Środkowo-Wschodniej oraz Południowej. W przypadku Europy Zachodniej dostawy gazu mają charakter bardziej zdywersyfikowany, a import surowca z Rosji nie jest z tego powodu postrzegany jako czynnik zagrożenia. Państwa te jednak będą motywowane chęcią intensywniejszego korzystania z terminali regazyfikacyjnych w sytuacji napływu gazu skroplonego, m.in. z USA. Niezależnie od tego, czy wzmożony napływ LNG z Ameryki Północnej stanie się faktem, znaczna podaż na rynku LNG sprawi, że część surowca trafi do Europy, o ile będzie istnieć wystarczająca infrastruktura.

Zwiększony import LNG pomoże uczynić europejski rynek gazu bardziej konkurencyjnym. Z uwagi na aktualne uwarunkowania rynkowe prognozowany jest znaczny wzrost transakcji zawieranych w ramach rynku spot, co pozytywnie wpłynie na obniżenie i ujednoczenie cen. Gospodarka zyska na niskim koszcie nabycia surowca, a poszczególne państwa zapewnią sobie bezpieczeństwo dostaw zagwarantowane wielością istniejących kanałów sprowadzania gazu. Już obecnie LNG dla rynków europejskich notowany jest po bardzo niskich cenach, konkurencyjnych nawet wobec tych zawartych w umowach długoterminowych na dostawy gazu za pomocą infrastruktury gazociągowej. Liberalizacja rynku skutkować będzie większym ujednoczeniem cen dla odbiorców europejskich.

Należy skupić się na stworzeniu nowych dróg dostaw gazu skroplonego z państw afrykańskich, Australii oraz innych, poza Katar, reprezentantów Półwyspu Arabskiego.

<sup>232</sup> Tamże, s. 11.



Konieczne jest wyrażenie aprobaty dla postulatu poprawy dostępu do istniejącej infrastruktury związanej z gazem skroplonym dla wszystkich państw członkowskich w ramach wewnętrznego rynku gazu UE. W tym kontekście na aktualności zyskuje apel Komisji Europejskiej o rezygnację ze wszelkich wyłączeń inwestycji systemowych z obowiązku przestrzegania wymogów trzeciego pakietu energetycznego.

Aby działania poszczególnych państw przebiegały w bardziej skoordynowany sposób, wskazane jest pełne wdrożenie strategii wykorzystania LNG oraz zdolności magazynowych. Wymaga to gotowości państw członkowskich do prowadzenia skoordynowanej polityki, jak również rozbudowy infrastruktury, w tym podziemnych magazynów gazu, która powinna postępować równolegle i komplementarnie do inwestycji w moce regazyfikacyjne LNG. Kluczowe znaczenie mają trzy wytyczne Komisji, dotyczące:

- rozbudowy infrastruktury przesyłowej na linii Północ – Południe oraz Wschód – Zachód (przyłączenie Półwyspu Iberyjskiego do sieci europejskiej);
- budowy nowych terminali regazyfikacyjnych LNG, szczególnie na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej, państw bałtyckich oraz Półwyspu Bałkańskiego;
- zagwarantowania pełnej implementacji trzeciego pakietu energetycznego w sektorze gazu (wraz z wydanymi na jego podstawie kodeksami sieci) oraz nowo powstającego rozporządzenia SoS w celu stworzenie przejrzystego, konkurencyjnego i efektywnego rynku energii.

## BIBLIOGRAFIA

### Materiały drukowane:

- Galczyński M. i in., *Globalny rynek LNG*, red. R. Zajdel, M. Ruszel, Warszawa 2015.
- Każmierczak T., *Bezpieczeństwo energetyczne. Implikacje uzależnienia Polski od importu gazu ziemnego (zarys problemu)*, Warszawa 2008.
- Kiedrowska-Pryka M., *Zależności Unii Europejskiej od zewnętrznych dostaw surowców energetycznych – struktura zużycia nośników energii i ich dywersyfikacja w krajach członkowskich UE*, [w:] *Bezpieczeństwo energetyczne. Rynki surowców i energii. Terażniejszość i przyszłość*, t. 1: *Polityka, gospodarka, zasoby naturalne i logistyka*, red. P. Kwiatkiewicz, Poznań 2014.
- Tański T., *Funkcje Terminalu LNG w Świnoujściu*, [w:] *Prawne uwarunkowania konkurencji na rynku gazu*, red. B. Popowska, E. Kosiński, P. Lissoń, Warszawa 2015.

### Publikacje elektroniczne:

#### Literatura źródłowa:

- Aegean LNG – Studies related to permitting procedure*, European Commission, I 2016, [online] [https://ec.europa.eu/inea/sites/inea/files/fiche\\_6.9.2-0008-el-s-m-14\\_final\\_0.pdf](https://ec.europa.eu/inea/sites/inea/files/fiche_6.9.2-0008-el-s-m-14_final_0.pdf).
- BalticConnector will end isolation of Finnish gas market and complete Baltic Gas Ring*, European Commission. Energy, 22 XII 2015, [online] <https://ec.europa.eu/energy/en/news/balticconnector-will-end-isolation-finnish-gas-market-and-complete-baltic-gas-ring>.



- BP statistical review of world energy*, VI 2015, [online] <https://www.bp.com/content/dam/bp/pdf/energy-economics/statistical-review-2015/bp-statistical-review-of-world-energy-2015-full-report.pdf>.
- Canada's Energy Future 2016. Energy supply and demand projections to 2040*, Her Majesty the Queen in Right of Canada as represented by the National Energy Board 2016, [online] <https://www.neb-one.gc.ca/nrg/ntgrtd/fr/2016/2016nrgftr-eng.pdf>.
- Commission Staff working document accompanying the document: Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions on an EU strategy for liquefied natural gas and gas storage*, European Commission, Brussels, 16 II 2016, [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52016SC0023&from=pl>.
- Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions on an EU strategy for liquefied natural gas and gas storage*, European Commission, Brussels, 16 II 2016, [online] [https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/1\\_EN\\_ACT\\_part1\\_v10-1.pdf](https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/1_EN_ACT_part1_v10-1.pdf).
- Consultation on an EU strategy for liquefied natural gas and gas storage*, European Commission, 2015, [online] <https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/LNG%20consultation%20-%20publication.pdf>.
- Current trends & prospects of natural gas*, CEDIGAZ, the International Association for Natural Gas, XII 2015, [online] <http://www.cedigaz.org/documents/2015/PresAB2015.pdf>.
- EU Energy markets in 2014*, Luxembourg: Publications Office of the European Union, 2014, [online] [http://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/2014\\_energy\\_market\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/2014_energy_market_en.pdf).
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Europejska strategia bezpieczeństwa energetycznego*, Komisja Europejska, Bruksela, 28 V 2014, [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52014DC0330&from=PL>.
- Gas – medium-term market report 2015. Market analysis and forecast to 2020*, International Energy Agency, 2015, [online] <https://www.iea.org/Textbase/npsum/MTGMR2015SUM.pdf>.
- Impact of US LNG exports on Europe – White Paper*, Energy Mining Advisory Partnership, [online] [http://energyminingadvisorypartnership.github.io/impact\\_of\\_us\\_lng\\_on\\_exports\\_on\\_europe.pdf](http://energyminingadvisorypartnership.github.io/impact_of_us_lng_on_exports_on_europe.pdf).
- Key natural gas trends 2015*, International Energy Agency, 2015, <https://www.iea.org/publications/freepublications/publication/KeyNaturalGasTrends.pdf>.
- Wniosek – Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi i uchylająca decyzję nr 994/2012/UE*, Komisja Europejska, Bruksela, 16 II 2016, [online] <https://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2016/PL/1-2016-53-PL-F1-1.PDF>.
- Wniosek – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące środków zapewnających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylające rozporządzenie (UE) nr 994/2010*, Komisja Europejska, Bruksela, 16 II 2016, [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52016PC0052&from=EN>.

*Quarterly report on european gas markets. Market observatory for energy*, European Commission, DG Energy, vol. 8, issue 3, third quarter of 2015, [online] [https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/quarterly\\_report\\_on\\_european\\_gas\\_markets\\_q3\\_2015.pdf](https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/quarterly_report_on_european_gas_markets_q3_2015.pdf).

*Quarterly report on european gas markets. Market observatory for energy*, European Commission, DG Energy, vol. 7, issue 4, fourth quarter of 2014, [online] [https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/quarterly\\_report\\_on\\_european\\_gas\\_markets\\_2014\\_q4.pdf](https://ec.europa.eu/energy/sites/ener/files/documents/quarterly_report_on_european_gas_markets_2014_q4.pdf).

*World LNG Report – 2015 edition*, International Gas Union, [online] [http://www.igu.org/sites/default/files/node-page-field\\_file/IGU-World%20LNG%20Report-2015%20Edition.pdf](http://www.igu.org/sites/default/files/node-page-field_file/IGU-World%20LNG%20Report-2015%20Edition.pdf).

*2016 World LNG Report*, International Gas Union, [online] <http://www.igu.org/publications/2016-world-lng-report>.

– **akty normatywne:**

*Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 994/2012/UE z dnia 25 października 2012 r. w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi*, Dz.Urz. UE L 299 z 27 X 2012 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32012D0994&from=PL>.

*Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/73/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego i uchylająca dyrektywę 2003/55/WE*, Dz.Urz. UE L 211 z 14 VIII 2009 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32009L0073&from=PL>, 29 III 2016

*Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 347/2013 z dnia 17 kwietnia 2013 r. w sprawie wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej uchylające decyzję nr 1364/2006/WE oraz zmieniające rozporządzenia (WE) nr 713/2009, (WE) nr 714/2009 i (WE) nr 715/2009*, Dz.Urz. UE L 115 z 5 IV 2013 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32013R0347&from=PL>.

*Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 994/2010 z dnia 20 października 2009 r. w sprawie środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego i uchylenia dyrektywy Rady 2004/67/WE*, Dz.Urz. UE L 295 z 12 XI 2010 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32010R0994&from=PL>.

*Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1227/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie integralności i przejrzystości hurtowego rynku energii*, Dz.Urz. UE L 326 z 8 XII 2011 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32011R1227&from=PL>.

*Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 715/2009 z dnia 13 lipca 2009 r. w sprawie warunków dostępu do sieci przesyłowej gazu ziemnego i uchylające rozporządzenie (WE) nr 1775/2005*, Dz.Urz. UE L 211 z 14 VIII 2009 r., [online] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32009R0715&from=EN>.

*Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej*, Dz.Urz. UE C 326 z 26 X 2012 r.

*Ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne*, Dz.U. 1997, nr 54, poz. 348 z późn. zm.

**Literatura pomocnicza:****– monografie i opracowania:**

Gawlikowska-Fyk A., Gruszczyński W., Nowak Z., *Pakiet gazowy: kolejny etap starań o wzmocnienie odporności energetycznej UE*, Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, nr 9 (1359), 3 II 2016, [online] [https://www.pism.pl/files/?id\\_plik=21337](https://www.pism.pl/files/?id_plik=21337).

Sikora A., Sikora M., *LNG wyrusza na poszukiwanie nowych rynków*, Centrum Informacji o Rynku Energii, [online] [http://www.cire.pl/pokaz-pdf-%252Fplik%252F2%252F1ng\\_19012016.pdf](http://www.cire.pl/pokaz-pdf-%252Fplik%252F2%252F1ng_19012016.pdf).

Zajdler R., *Komentarz do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE z dnia 13 lipca 2009 r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 2003/54/WE (Dz.U.UE.L.09.211.55)*, LEX/el., 2011, [online] [http://lex.adm.uj.edu.pl/lex/index.rpc?&fromHistory=false#content.rpc-ASK-nro=201335083&wersja=0&localNroPart=587300583&fullTextQuery.query=2003%252F55&reqId=1461400800806\\_1046599685&class=CONTENT&loc=4&full=1&hId=2](http://lex.adm.uj.edu.pl/lex/index.rpc?&fromHistory=false#content.rpc-ASK-nro=201335083&wersja=0&localNroPart=587300583&fullTextQuery.query=2003%252F55&reqId=1461400800806_1046599685&class=CONTENT&loc=4&full=1&hId=2).

Zajdler R., *Polski rynek hurtowy gazu ziemnego na tle rynków Unii Europejskiej*, Warszawa 2014, [online] [http://www.zajdler.eu/raporty/show\\_pdf.php?ID=8](http://www.zajdler.eu/raporty/show_pdf.php?ID=8).

**– artykuły w czasopismach naukowych:**

Baily J., Lidgate R., *LNG price reviews: a sign of the times*, „Journal of World Energy Law and Business” 2014, vol. 7, no. 2, [online] DOI: 10.1093/jwelb/jwt017.

Bohmer L., *Arbitrating international LNG disputes: lessons learned over two decades*, „Journal of World Energy Law and Business” 2015, vol. 8, no. 5, [online] DOI: 10.1093/jwelb/jvw025.

Brito D. L., Hartley P. R., *Expectations and the evolving world gas market*, „The Energy Journal” 2007, vol. 28, no. 1, [online] <https://extranet.uj.edu.pl/ehost/pdfviewer/,DanaInfo=web.a.ebscohost.com+pdfviewer?vid=9&sid=aaf7578f-0ab2-480a-9159-b8be3eaca4f6%40sessionmgr4001&hid=4204>.

De Micco P., *Could US oil and gas exports be a game changer for EU energy security?*, European Parliament, Directorate-General for Energy Policies, II 2016, [online] [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2016/570462/EXPO\\_IDA\(2016\)570462\\_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2016/570462/EXPO_IDA(2016)570462_EN.pdf).

Deutch J., *The good news about gas: the natural gas revolution and its consequences*, „Foreign Affairs” 2011, vol. 90, no. 1, [online] <https://www.foreignaffairs.com/articles/2011-01-01/good-news-about-gas>.

Grobarčíková A., Sosedová J., Kalina T., *Development of LNG Infrastructure in Europe*, „Naše more” 2016, vol. 63, no. 1, [online] DOI: 10.17818/NM/2016/1.5.

Liuhto K., *Liquefied natural gas terminal boom in the Baltic Sea region?*, „Electronic Publications of the Pan-European Institute” 2012, vol. 5, [online] <https://www.utu.fi/fi/yksikot/tse/yksikot/PEI/raportit-ja-tietopaketit/Documents/Liuhto%20LNG.pdf>.

Neumann A., *Linking Natural Gas Markets – Is LNG Doing its Job?*, „The Energy Journal” 2009, vol. 30, special issue: World Natural Gas Market and Trade: A Multi-Modelling Perspective.

Ruszel M., *Znaczenie terminali LNG na wspólnym rynku gazu ziemnego*, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr 4.

Sikora A., Lenartowicz P., *Sen o gazie. LNG a polska energetyka*, „Energetyka Ciepła i Zawodowa” 2015, nr 7, [online] [http://www.ise.com.pl/wp-content/uploads/2015/11/Sen-o-gazie\\_ECiZ-7\\_2015.pdf](http://www.ise.com.pl/wp-content/uploads/2015/11/Sen-o-gazie_ECiZ-7_2015.pdf).

– **artykuły internetowe:**

- Budowa polsko-duńskiego gazociągu „Baltic Pipe” już za cztery lata*, Polskie Radio, 21 III 2015, [online] <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1597623,Budowa-polsko-dunskiego-gazociagu-Baltic-Pipe-juz-za-cztery-lata>.
- Carroll J., Malik N., *Shale hoard behind U.S. energy renaissance set loose on globe*, Bloomberg, 4 I 2016, [online] <http://www.bloomberg.com/news/articles/2016-01-04/shale-hoard-behind-u-s-energy-renaissance-set-loose-on-globe>.
- Crooks E., *Cheniere’s Energy shipment turns US into gas exporter*, „Financial Times” 2016, 10 I, [online] <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/f1773832-b5ee-11e5-b147-e5e5bba42e51.html#axzz46doQACm2>
- Dudek J., *Czy uda się uratować Unię energetyczną?*, Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego, 21 II 2016, [online] <http://cakj.pl/2016/02/21/czy-uda-sie-uratowac-unie-energetyczna/>.
- First Poland LNG station opened*, LNG World News, 5 I 2016, [online] <http://www.lngworld-news.com/first-polish-lng-station-opened/>.
- Furman T., *Al Nuaman zacumował w Świnoujściu*, „Parkiet” 2015, 11 XII, [online] <http://www.parkiet.com/artykul/1452950.html>.
- Jakóbiak W., *Litwa chciałaby wcześniejszego wykupu FSRU z dzierżawy*, Centrum Informacji o Rynku Energii, 14 VIII 2015, [online] <http://www.cire.pl/item,115658,1,0,0,0,0,0,litwa-chcialaby-wczesniejszego-wykupu-fsru-z-dzierzawy.html>.
- Jegelevicius L., *Estonia’s LNG plans hit reality check*, Natural Gas Europe, 8 II 2016, [online] <http://www.naturalgaseurope.com/estonia-tallinn-lng-terminal-prospects-dampened-revised-lithuania-statoil-contract-28030>.
- Kempny M., *Podsumowanie*, LNG Snapshot, 21 X 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=347>.
- Krzyczkowski W., *Dzięki atomowi Japonia potrzebuje mniej LNG*, Wysokie Napięcie, 28 XII 2015, [online] <http://wysokienapiecie.pl/gaz-ziemny/1184-dzieki-atomowi-japonia-potrzebuje-mniej-lng>.
- Krzyczkowski W., *LNG w 2016: nowa podaż, dodatkowi odbiorcy*, Wysokie Napięcie, 25 I 2016, [online] <http://wysokienapiecie.pl/gaz-ziemny/1244-lng-w-2016-dodatkowa-podaz-nowi-odbiorcy>.
- Kublik A., *Gazprom Germania zarobi w Warszawie na gazowych autobusach*, Wyborcza.biz, 7 XI 2013, [online] [http://wyborcza.biz/biznes/1,147744,14914096,Gazprom\\_Germania\\_zarobi\\_w\\_Warszawie\\_na\\_gazowych\\_autobusach.html](http://wyborcza.biz/biznes/1,147744,14914096,Gazprom_Germania_zarobi_w_Warszawie_na_gazowych_autobusach.html).
- LNG wyraźnie zyskuje na znaczeniu*, Portal Gospodarczy Nowy Przemysł, 21 VIII 2015, [online] [http://gazownictwo.wnp.pl/lng-wyraźnie-zyskuje-na-znaczeniu,255911\\_1\\_0\\_0.html](http://gazownictwo.wnp.pl/lng-wyraźnie-zyskuje-na-znaczeniu,255911_1_0_0.html).
- Loh T., Buurma C., Weber H., *American LNG exporters turn to Europe as Asian demand sputters*, Bloomberg, 22 XII 2015, [online] <http://www.bloomberg.com/news/articles/2015-12-22/american-lng-exporters-turn-to-europe-as-asian-demand-sputters>.
- Loskot-Strachota A., *The case against Nord Stream II*, Energy Post, 23 XI 2015, [online] <http://www.energypost.eu/case-nord-stream-2/>.
- Malinowski D., *Gazprom kupi LNG w Kamerunie*, Portal Gospodarczy Nowy Przemysł, 30 XI 2015, [online] [http://gazownictwo.wnp.pl/gazprom-kupi-lng-w-kamerunie,262400\\_1\\_0\\_0.html](http://gazownictwo.wnp.pl/gazprom-kupi-lng-w-kamerunie,262400_1_0_0.html).

- Malinowski D., *LNG dla Polski może znacznie potanieć?*, Portal Gospodarczy Nowy Przemysł, 19 I 2016, [online] [http://gazownictwo.wnp.pl/lng-dla-polski-moze-znacznie-potaniec,265553\\_1\\_0\\_0.html](http://gazownictwo.wnp.pl/lng-dla-polski-moze-znacznie-potaniec,265553_1_0_0.html).
- Owoce lupkowej rewolucji płyną do Europy*, Biznes Alert, 14 I 2016, [online] <http://biznesalert.pl/owoce-lupkowej-rewolucji-plyna-do-europy/>.
- Rekord importu LNG pobity... Dzięki Europie*, LNG Snapshot, 13 IV 2016 [online] <http://lng-snapshot.com/?p=448>.
- Rühl C., *Global energy after the crisis. Prospects and priorities*, „Foreign Affairs” 2010, vol. 89, no. 2, [online] <https://www.foreignaffairs.com/articles/2010-03-01/global-energy-after-crisis>.
- Ruszel M., *Polityczne znaczenie terminalu LNG*, Energetyka24/Defence24, 8 IV 2014, [online] <http://energetyka.defence24.pl/73930,polityczne-znaczenie-terminali-lng>.
- Sergie M., *Biggest no longer means best in Qatar's strategy for LNG wealth*, Bloomberg, 6 I 2016, [online] <http://www.bloomberg.com/news/articles/2016-01-06/biggest-no-longer-means-best-in-qatar-s-strategy-for-lng-wealth>.
- Shiryaevskaya A., *More than half of U.S. LNG is destined for Europe, WoodMac says*, Bloomberg Business, 15 I 2016, [online] <http://www.bloomberg.com/news/articles/2016-01-15/more-than-half-of-u-s-lng-is-destined-for-europe-woodmac-says>.
- Szcześniak A., Światowy rynek LNG, blog autora Szczesniak.pl, 11 VI 2014, [online] <http://szczesniak.pl/2676>.
- Terminale importowe LNG są inwestycjami strategicznymi*, LNG Snapshot, 23 IX 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=181>.
- Unia Europejska – LNG może skorzystać na wzrostowym trendzie konsumpcji gazu*, LNG Snapshot, 22 XI 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=326>.
- Vella M., *Gas pipeline retains EU status for future funding*, „Malta Today” 2015, 18 XI, [online] [http://www.maltatoday.com.mt/news/national/59395/gas\\_pipeline\\_retains\\_eu\\_status\\_for\\_future\\_funding](http://www.maltatoday.com.mt/news/national/59395/gas_pipeline_retains_eu_status_for_future_funding).
- Yergin D., Stoppard M., *The next prize*, „Foreign Affairs” 2003, vol. 82, no. 6, [online] <https://www.foreignaffairs.com/articles/2003-11-01/next-prize>.
- Zajdler R., *LNG tańsze o połowę*, LNG Snapshot, 25 XI 2015, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=336>.
- Zajdler R., *W marcu 2016 r. ropa drożała, a gaz taniał*, LNG Snapshot, 13 IV 2016, [online] <http://lngsnapshot.com/?p=437>.
- Zajdler R., *Zajdler: Rozporządzenie SoS czyli jak uszczelnić bezpieczeństwo gazowe UE*, Biznes Alert, 12 II 2015, [online] <http://biznesalert.pl/zajdler-rozporzadzenie-sos-czyli-jak-uszczelnic-bezpieczenstwo-gazowe-unii-energetycznej/>.
- Znaczne korekty długoterminowej prognozy*, LNG Snapshot, 21 X 2015, [online] <http://lng-snapshot.com/?p=351>.
- Zubkov: Gazprom in 2016 could supply Europe with 160 billion cubic meters of gas*, FreeNews, 20 I 2016, [online] <http://freenews.xyz/2016/01/20/zubkov-gazprom-in-2016-could-supply-europe-with-160-billion-cubic-meters-of-gas-2/>.

**Strony internetowe:**

Centrum Informacji o Rynku Energii, [online] <http://www.cire.pl>.

European Environment Agency, [online] <http://www.eea.europa.eu>.

Eurostat, [online] <http://ec.europa.eu/eurostat>.

Gas in Focus, [online] <http://www.gasinfocus.com/en>.

Gas Infrastructure Europe, [online] <http://transparency.gie.eu>.

Gastrade S.A. – strona oficjalna, [online] <http://www.gastrade.gr/en>.

Latvijas Gaze, [online] <http://www.lg.lv/index.php?switch=1&lang=eng>.

LNG Croatia LLC, [online] <http://www.lng.hr/en>.

LNG – Terminal Gothenburg – strona oficjalna, [online] <http://www.lngterminalgothenburg.com/>.

Strona internetowa Ministerstwa Energii, [online] <http://www.mg.gov.pl>.

Strona internetowa Ministerstwa Skarbu Państwa, [online] <http://www.msp.gov.pl>.

Portal „Polskie LNG”, <http://www.polskielng.pl>.

Portal Urzędu Regulacji Energetyki, [online] <http://www.ure.gov.pl>.

---

**Mateusz BĄK** – student V roku studiów na kierunku prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. Absolwent studiów I stopnia na kierunku bezpieczeństwo narodowe na UJ. Interesuje się problematyką sektora energetycznego.





**Dominika PROSZOWSKA**

ikaproszowska@gmail.com

## FACING THE AMERICAN “PIVOT” TO ASIA: EU’S ROLE IN THE POWER-BALANCING GAME IN EAST AND SOUTHEAST ASIA FROM A NEOREALIST PERSPECTIVE

**ABSTRACT** The rise of China and the “pivot” to Asia announced by the US pose new geopolitical challenges that should be recognized and properly addressed by the European Union. Adapting elements of the neorealist perspective on international relations, this article intends to briefly analyse current and possible role for the EU in the Asian power-balancing game. It also examines the capabilities, interests and deficiencies of the EU as a security actor in the Asia Pacific, and investigates whether the EU’s capacities are enough to potentially counterbalance other powers in Asia. Even though there are numerous shortages to the EU’s “actorness” and capability to act, it is still the biggest economy in the world, which can be successfully translated into leverage while counterbalancing other powers. Also, developed expertise in non-traditional security matters as well as recent institutional developments provide for the EU’s stronger international presence and growing power capacity. However, this potential needs to be well managed. The EU suffers from leadership deficiency and lacks a strong, coherent strategy towards Asia that could match the one of the United States. Such strategy is essential for the EU’s security and economic prosperity given growing interdependence between Asian Pacific and European economies as well as increasing role of the Asian powers in global affairs. Especially the rapid growth of China brings several implications not only for the general world order, but also for the EU’s position in its hierarchy. Often the power-balancing game in Asia Pacific is depicted as centring around the US-China rivalry for influence. Having in mind that the US is one of the key players in the region, also the EU-US partnership needs a new, Asian dimension which could determine the further role of the transatlantic alliance in a changing security environment. Finally, all comes

down to a question not only about the EU's capacity and willingness to become a global power; but also about if it can afford not to become one.

**KEYWORDS** *neorealism, EU-Asia relations, EU security and foreign policy, pivot to Asia, balance of power*

## INTRODUCTION

The end of the Cold War brought fundamental changes to the international system. The long-established balance between two Great Powers, the United States and the Soviet Union, disappeared, bringing destabilization and uncertainty to world politics. A short moment of unipolarity is passing away giving the stage to the emerging multipolarity. From the realist perspective, a multipolar world carries the biggest potential for conflict. New powers demand their share in global politics; old powers seek to retain their status quo. In the post-bipolar era the growing political and economic significance of Asia turn the region into a subject to the world's geopolitical game. Barack Obama's administration already addressed the challenge and announced the US "pivot" to Asia, strengthening diplomatic and military presence on the Asian continent. On the other hand, the oldest American ally – Europe – represented by the European Union seems to be rather sluggish recognizing the shift in power politics and addressing it properly. Is there a role for the European Union in Asian power balancing? What are the EU's capabilities, interests and deficiencies as a security actor in the Asia Pacific? And, finally, are the EU's capacities enough to potentially counterbalance other powers in Asia?

This article intends to analyse the position of the EU as an actor in the Asian power-balancing game, taking into consideration the EU's unique hybrid character and resulting capabilities and limitations. Adapting elements of the neorealist perspective on international relations, the article looks first into the available literature on the contemporary international system and the EU's position in it. Based on the recent developments, the essay provides some arguments for the EU's security and economic interests in Asia. Secondly, this article examines the EU's ability to engage politically and become a fully-fledged security actor in Asia, given its institutional set up, economic, military and leadership capacity as well as declared foreign policy's priorities. That is to be followed by an insight into a current state of EU-Asia relations. Subsequently, the article's focus is shifted to the present-day role of transatlantic partnership in Asia, the nature of US engagement in the Asia Pacific and their implications for the EU's "actorness" in the region. The final section provides a short summary of presented arguments as well as conclusions which can be drawn from them. In this article, the emphasis is put primarily on international relations in East Asia, consisting of China, Japan, Taiwan, North and South Korea, and in Southeast Asia, comprised of ASEAN members. The author recognizes that for the full picture of

Asian power relations one should also include in their calculations India and Russia. However, concerning both the content capacity of this essay, as well as the recent international focus put primarily on the Asia Pacific region, the choice of the geographic scope of the analysis has certain legitimacy. For the sake of this article only, the term "Asia" appears interchangeably to the described above regions of East and Southeast Asia unless the context indicates otherwise.

## 1. NEOREALISM, BALANCE OF POWER AND THE EUROPEAN UNION

Until recently neorealism has had little to say about the European integration and the EU's position in the world<sup>1</sup>. Indeed, the state-centric approach might have some difficulties explaining the unique pool of shared sovereignty created in the heart of Europe. In line with the neorealist argumentation, close interstate cooperation should remain unlikely in the fear of unequal gains as autarky is the recipe for survival<sup>2</sup>. However, Sebastian Rosato<sup>3</sup> in his recently published book *Europe United* offers a realist explanation for the creation of the European Community (EC). According to him the EC came into being as a result of power-balancing against the Soviet Union, as well as France and Germany balancing against each other. He also concludes that the dissolution of the Soviet Union has stripped the EC of its fundamental purpose and thus further political and military integration are improbable, eventually leading to the marginalization of the EU's role in Europe. However, as the "inherently stable" bipolar system passed into history and the united West no longer balanced the united East, the European states needed to face new challenges in a whole new balancing game.

After the collapse of the Soviet Union, the international system experienced a "moment of unipolarity" when the United States remained a dominating power that was not challenged by any other international actors. However, the moment of unipolarity is coming to its end as the rise of China is beginning to counter the US primacy of power. In a response to this new geopolitical challenge, the US administration announced in 2009 its military and diplomatic "pivot" to Asia. The so-called "rebalancing" is premised on the recognition that "the lion's share of the political and economic history of the 21<sup>st</sup> century will be written in the Asia-Pacific region"<sup>4</sup>. After the British<sup>5</sup> and the American one<sup>6</sup>, this predicts a coming of an "Asian century".

<sup>1</sup> D. Kenealy, K. Kostagiannis, "Realist vision of European Union: E. H. Carr and integration", *Millennium: Journal of International Studies*, vol. 41, no. 2 (2013), pp. 221-246, [online] DOI: 10.1177/0305829812464571.

<sup>2</sup> K. Waltz, *Theory of international politics*, Reading, Mass. 1979, p. 106.

<sup>3</sup> S. Rosato, *Europe united. Power politics and the making of the European Community*, Ithaca 2011.

<sup>4</sup> K. Campbell, B. Andrews, "Explaining the US 'pivot' to Asia", *Chatham House Americas Paper*, no. 1 (2013), p. 2.

<sup>5</sup> See literature on *Pax Britannica*, "British century" refers here to the period of "Pax Britannica".

<sup>6</sup> H. Luce, "The American Century", reprinted in M. J. Hogan (ed.), *The ambiguous legacy. U.S. foreign relations in the "American century"*, Cambridge, 1999.

Even if some neglect the legitimacy of Obama's "pivot" to Asia<sup>7</sup>, the growing interest in the Asia Pacific region is undeniable. Indeed, the increasing economic and political importance of Asian states has recently received a lot of global attention. After more than two decades of rapid economic development, the biggest country in the region, China, has enough capacity to become a great power again. Since 1992 the Chinese GDP annual growth rate has always been significantly higher than those of the United States or the European Union. Even in 2009, in the year affected heavily by the world economic crisis, China maintained its GDP annual growth at 6.2% compared to the EU's – 5.4% and the US' – 3.5%<sup>8</sup> (see the graph below). The answer to the famous question of Richard Betts: "Should we want China to get rich or not?"<sup>9</sup> becomes more and more urgent to formulate in today's world politics. A realist response to the question above would be a definite "no", as wealthy China would overturn any balance of power<sup>10</sup>. While economic power is not the only determinant of a state's power in the international system, it unquestionably helps establish its military and political influence<sup>11</sup>. Even though some claim that China does not show any signs of hegemonic aspirations in its foreign policy<sup>12</sup>, their possible revisionist and destabilizing attitude awakened security concerns worldwide. China's military and technological capabilities continue to expand and the future behaviour of the emerging economic giant cannot be predicted as it might wish, in line with realist assumptions, to maximize its power and reverse the world order.

Should the new rebalancing game be a security concern to the European states? Is there a role to play for the European Union in this particular international environment? Even though East Asia seems geographically distant, there are some factors one needs to take into consideration before giving a definite answer. After the end of the Cold War, the spreading effects of globalization sparked a debate on the broadening definition of security<sup>13</sup>. While matters of traditional security still remained core to a state's sovereignty, the non-traditional security issues: economic, environmental, en-

---

<sup>7</sup> See: R. Chen, "A critical analysis of the U.S. 'pivot' toward the Asia-Pacific: how realistic is Neo-realism?", *Connections: The Quarterly Journal*, vol. 12, no. 3 (Summer 2013), pp. 39-62, [online] DOI: 10.11610/Connections.12.3.03.

<sup>8</sup> Economic indicators, [online] <http://www.ieconomics.com>, 12 December 2015.

<sup>9</sup> R. Betts, "Wealth, power and instability: East Asia and the United States after the Cold War", *International Security*, vol. 18, no. 3 (1993-1994), p. 55.

<sup>10</sup> Idem, "Wealth, power and instability", in: M. Brown, S. Lynn-Jones, S. Miller (eds.), *East Asian Security*, Cambridge, Mass. 1996, p. 53.

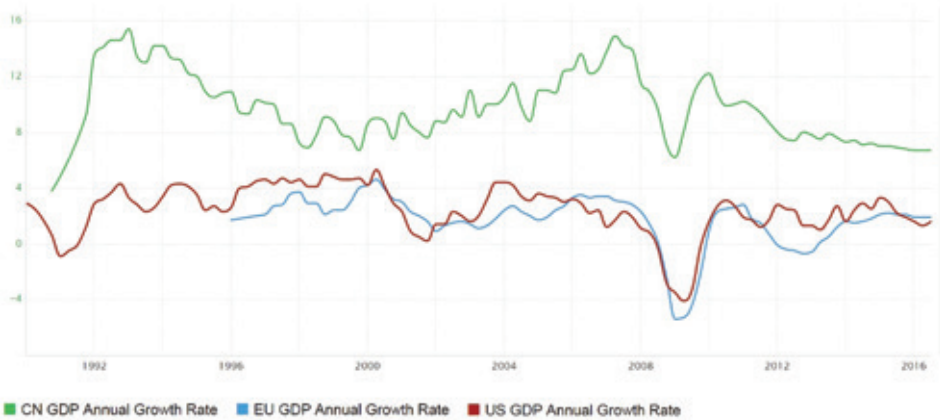
<sup>11</sup> A. Patel, "The end of the unipolar international order? Implications of the recent thaw in Sino-Indian relations", *Stanford Journal of East Asian Affairs*, vol. 6, no. 1 (Winter 2006), p. 14.

<sup>12</sup> D. Kang, "Getting Asia wrong: the need for new analytical frameworks", *International Security*, vol. 27, no. 4 (2003), [online] DOI: 10.1162/016228803321951090.

<sup>13</sup> See: B. Buzan, *People, states and fear. The national security problem in international relations*, Brighton: Harvester Wheatsheaf 1991; D. Baldwin, "The concept of security", *Review of International Studies*, vol. 23, no. 1 (January 1997), pp. 5-26; E. Rothschild, "What is security?", *Daedalus*, vol. 124, no. 3 (Summer 1995), pp. 53-98.

ergy and human gained increasing recognition in the academia<sup>14</sup>. Europe’s economic security, defined as *the long-term ability to protect its relative welfare position by ensuring access to resources and production capability, securing market outlets and maintaining macroeconomic stability*<sup>15</sup> is directly affected by developments in Asia, *in particular by the region’s steady, sustained and environmentally sustainable economic growth*<sup>16</sup>. Indeed, in 2014 East and Southeast Asia accounted for 27% of the EU’s trade, out of which more than 50% was constituted by China alone (see Table 1). This makes the EU market very sensitive for sudden changes in the Asia Pacific region and certainly provides rationale for European interest in the Asian power balance.

Fig. 1. GDP Annual Growth Rate (%) 1990-2016 – US, EU and China



Source: [ieconomics.com](http://ieconomics.com).

Traditionally the European Union security strategies focused primarily on the EU’s neighbourhood. However, even if one focuses on the traditional security exclusively, in a globalized world the security became a concept that is not limited to physical borders any longer. An American scholar Geoffrey Kemp draws attention to the fact that China and other Asian powers, in order to satisfy their increasing demand for energy and export markets, are reaching all the way to Africa, the Middle East and Europe itself<sup>17</sup>. The increasing interconnectivity between Asia and the broader European neighbourhood needs to be recognized and included in the strategic calculations. Keeping that in mind, changes in the Asian balance of power might have tremendous influence not

<sup>14</sup> J. Sperling, E. Kirchner, “Economic security and the problem of cooperation in post-Cold War Europe”, *Review of International Studies*, vol. 24, no. 2 (1998), pp. 221-237.

<sup>15</sup> N. Casarini, “The securitization of EU-Asia relations in the post-Cold War era”, in: T. Christiansen, E. Kirchner, P. Murray (eds.), *The Palgrave handbook of EU-Asia relations*, Houndmills 2013, p. 183.

<sup>16</sup> *Ibid.*, p. 183.

<sup>17</sup> G. Kemp, *The East moves West. India, China, and Asia’s growing presence in the Middle East*, Washington 2012.

only on the EU's economic well-being, but also on the hard security matters that are vital to the preservation of the European peace.

**Tab. 1.** Client and Supplier Countries of the EU in Merchandise Trade, 2014

Total EU Trade with	mln euro	share (%)
China	466,826	13.8
ASEAN	179,718	5.3
Japan	108,483	3.2
South Korea	81,992	2.4
Hong Kong	45,584	1.3
Taiwan	40,174	1.2
North Korea	34	0.004
<b>TOTAL</b>	<b>922,811</b>	<b>27</b>

Source: own elaboration based on data retrieved from [www.trade.ec.europa.eu](http://www.trade.ec.europa.eu).

In the multipolar world, the race for influence is inevitable as states rely primarily on the external balancing, as opposed to internal balancing while the bipolar system is in place. That should provide enough incentives for European states not only to maintain their interests in Asia but also to expand them accordingly. In the light of the US' rebalance towards Asia-Pacific, Luis Simón writes about the geopolitical importance of “middle spaces” of Indian Ocean, central Asia and the Arctic: *the ability of European to assert their interests [there] (...) – and in the European neighbourhood itself – is increasingly linked to their ability to maintain strategic influence in the Asia-Pacific*<sup>18</sup>. Thus, taking part in a power balancing game requires a comprehensive approach, in which, apart from the neighbourhood, also the above mentioned “middle spaces” and the Asia Pacific have to be taken into consideration.

Does the power rivalry in Asia provide a sufficient justification for European states to use the European Union as a gain maximizer? The answer might vary depending on which approach within the neorealist camp is to be adopted. Offensive realism, represented by John Mearsheimer, claims that the security dilemma requires each state to strive for power maximization, to seek not only security but also hegemony, and to distrust the intentions of other states<sup>19</sup>. In this pessimistic approach, since states are primarily concerned about military power and relative gains, the chances for international cooperation – like the European Union – are bleak. According to Mearsheimer, international institutions survive only thanks to a “false promise” of mitigating the effects of anarchy<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> L. Simón, “Europe, the rise of Asia and the future of transatlantic relationship”, *International Affairs*, vol. 91. no. 5 (2015), p. 970, [online] DOI: 10.1111/1468-2346.12393.

<sup>19</sup> J. Mearsheimer, *The tragedy of Great Power politics*, New York 2001.

<sup>20</sup> Idem, “The false promise of international institutions”, *International Security*, vol. 19, no. 3 (1994/1995), pp. 5-49.



The second approach within the neorealist school, defensive realism, sees a potential for international cooperation. Defensive realists *reasoned that under very common conditions the war-causing potential of anarchy is attenuated*<sup>21</sup>. There are number of factors, such as military technology, geography, strategic beliefs or modern nationalism that may increase the costs of offensive war, thus making anarchy less threatening and security more plentiful<sup>22</sup>. Given that the security dilemma is just a variable, as long as technology, geography and other factors favour defence over offense, the cooperation may have preference over confrontation<sup>23</sup>.

In the case of the EU integration, the defensive realists rightfully predicted that post-Cold War Europe will favour peace as the analysis of the offense-defence balance clearly showed that today's EU strongly favoured defensive strategies<sup>24</sup>. Therefore, even though the states still remain the primary actors in the international system, their interests could be channelled through international institutions and thus enable them to gain more leverage in power balancing. In might be argued that the Big Three – the UK, France, and Germany – use the European Union to balance each other within Asia as well as collectively balance against other important players – the United States and China. This essay investigates the latter argument. Is the EU able to balance other big international players? The partial answer to that question lies in the EU's institutional and actual capability to act which is to be investigated in the next section of the article.

## 2. EU AS AN INTERNATIONAL ACTOR – INSTITUTIONAL SET-UP AND ITS IMPLICATIONS

Possible changes in the Asian power structure would heavily influence European interests, both abroad and at home. That is why this region requires greater attention, and ideally also a common coherent strategy like the one applied by the US. However, at the heart of the EU's insufficient presence in the Asia Pacific lie various deep structural and institutional problems. One of them is associated with the way the EU's external actions are being decided. While discussing the EU foreign policy it is important to bear in mind that the EU is not a single state but a hybrid construction, within which the decisions are taken on various levels (national, intergovernmental, supranational) by various actors (Member States, EU institutions). The foreign policy of the EU is not a simple outcome of all Member States' foreign policies. Besides acting within the EU, each Member State (MS) acts also on its own outside of the EU. This creates a para-

<sup>21</sup> W. Wohlforth, “Realism and foreign policy”, in: S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne (eds.), *Foreign policy. Theories, actors, cases*, Oxford 2012.

<sup>22</sup> M. Pollack, “Theorizing the European Union: realist, intergovernmentalist and institutionalist approaches”, in: E. Jones, A. Menon, S. Weatherill (eds.), *The Oxford handbook of the European Union*, Oxford 2011.

<sup>23</sup> C. Glaser, “The security dilemma revisited”, *World Politics*, vol. 50, no. 1 (1997), pp. 171-201.

<sup>24</sup> J. Snyder, “Averting anarchy in the new Europe,” *International Security*, vol. 14, no. 4 (1990), pp. 5-41, [online] DOI: 10.2307/2538749.



dox where Member State's interests are represented both by itself and by the EU while the MS foreign policy does not always stand in line with the one expressed by the EU. Contradictory messages sent to third actors on a given issue confuse them and undermine the EU's position as a broker for the Europe's interests as a whole. One prominent example is the EU's arms embargo against China which has been repeatedly broken by several European countries. In 2013, the governments of Czech Republic, Finland, France, Germany, Italy, the Netherlands and the UK, as well as their arms manufacturers continued to sell arms, or components for arms, to China<sup>25</sup>. Even though the scale of the arms sales remains relatively small<sup>26</sup>, and they result from interpretations of very vague EU guidelines<sup>27</sup>, then still such lack of cohesion does not provide for a stronger international position of the EU and the European Commission as its representative.

Secondly, while Asia might not be the traditional direction of the EU external policy, for some of its member states it definitely is. Many of the former colonial powers still maintain lively relations with their ex-colonies and very often those are relations closely related to their national security. Especially the so-called "Big Three": UK, France and Germany have well-established presence in Asia and little interest in giving up their positions for the sake of the EU, which adds another challenge to the common Asian policy formulation. The Big Three involvement in Asia is far from promoted by the EU neutrality. That includes for example the United Kingdom's membership in the Five-Power Defence Arrangements (FDPA) which is a military consultation agreement between the UK, Australia, Malaysia, New Zealand and Singapore. France, on the other hand, continues to have an operational military presence in the basin of the Indian Ocean and the South Pacific<sup>28</sup>. Concurrently, defence and security issues in the EU still remain exclusive to the member states as they are considered to constitute the core of a state's sovereignty. Since they can be discussed only on the intergovernmental level, the EU supranational institutions can bring little to the discussion and have even less influence over the final decisions. As long as there is no strong military cooperation on the EU level or anything that could be called "an EU army", the EU has no bargaining power in the domain of hard security – a domain of a great importance in power balancing in the Asia Pacific, especially when facing the military capabilities of China or the United States.

Thirdly, from an institutional point of view, even though the first attempts to form the Common Foreign and Security Policy date back to Maastricht Treaty, only the most recent Lisbon Treaty provided for its sufficient institutional arrangements. Creation of the post of High Representative for Foreign Affairs and Security Policy (HR) and a few years later the establishment of the European External Action Service

<sup>25</sup> "Sixteenth Annual Report according to Article 8(2) of Council Common Position 2008/944/CFSP defining common rules governing control of exports of military technology and equipment", *Official Journal of the European Union*, C 103 (27 March 2015).

<sup>26</sup> *Ibid.*

<sup>27</sup> O. Bräuner, M. Bromley, M. Duchâtel, "Western arms exports to China", *SIPRI Policy Paper*, no. 43 (January 2015).

<sup>28</sup> N. Casarini, "The securitization of EU-Asia relations...", p. 189.

(EEAS) are key steps towards formulation, adoption and exercise of a common foreign policy. A diplomatic representation of the EU consisting of HR, EEAS and the established network of 139 EU’s Delegations and offices around the world<sup>29</sup> help to improve the union’s visibility in world affairs and ameliorate relations with economic and political partners. Even though the delegations already existed for some time before as economic representations of the European Commission, upgrading them to a diplomatic level undoubtedly helps to build the EU’s coherent international presence<sup>30</sup>. Furthermore, the role of the High Representative has been additionally enhanced by the current President of the European Commission Jean-Claude Juncker. In his speech on the State of Union delivered to the European Parliament on 9 September 2015, he indicated that his Commission would break out from the “business as usual”<sup>31</sup> and become a more “political commission”. This also meant putting a greater emphasis on strengthening the common voice outside of Europe. The foreign policy functions have been streamlined within the Commission through several innovations. For instance, the so-called “mission letters” have been introduced. Addressed to the HR in office, Federica Mogherini, give her *clear leadership to encourage the relevant commissioners to work in a consistent and coordinated fashion (...) [by] steering and coordinating the work of all Commissioners with regard to external relations*<sup>32</sup>.

On top of that, the Lisbon Treaty introduced a full-time position of the President of the European Council, now in the hands of former Polish Prime Minister Donald Tusk. Among the other responsibilities, the President also ensures the external representation of the EU through cooperation with the High Representative on issues related to the EU Common Foreign and Security Policy (CFSP), and through representation of the EU at international summits<sup>33</sup>.

In the institutional freshness of the High Representative and the President of the European Council lie both their weakness and their strength. As new actors, their role in the international affairs is not fully defined yet. It has been only few years since the introduction of the Lisbon Treaty, so their real influence is still to be examined. On the other hand, there is a noteworthy potential that these institutions will grow into important political players who will be able to unify the Member States’ voices and lead the EU towards a stronger and consistent international presence.

<sup>29</sup> European External Action Service Website, [online] [http://www.eeas.europa.eu/delegations/index\\_en.htm](http://www.eeas.europa.eu/delegations/index_en.htm), 12 December 2015.

<sup>30</sup> The author would like to thank the anonymous reviewer for drawing attention to this fact.

<sup>31</sup> “This is not the time for business as usual. (...) It is time to speak frankly about the big issues facing the European Union. Because our European Union is not in a good state. There is not enough Europe in this Union. And there is not enough Union in this Union. We have to change this. And we have to change this now.”

<sup>32</sup> M. Pierini, “The return of the European Commission to the foreign policy making?”, Carnegie Europe, 11 September 2014, [online] <http://www.carnegieeurope.eu/strategieurope/?fa=56597>, 2 December 2015.

<sup>33</sup> European Council Website, [online] <http://www.consilium.europa.eu/en/european-council/president/role/>, 13 December 2015.

### 3. EU ON THE OUTSIDE – RELATIONS WITH ASIA

The institutional framework of the European Union is just one part of the picture. The other one, indispensable if analysing the EU's position in the world, is how effective the established system is. Numerous crises that stroked the EU in the last decade have not left the EU external relations uninfluenced. Their "mis-" or even "dis-"management revealed the EU's political weakness and a visible lack of a strong leadership alongside with insufficient capacities to deliver fast and effective responses. The EU's preoccupation with current refugee and economic crises as well as with the stability in its neighbourhood, with an Ukrainian and Syrian conflict in particular still awaiting to be properly addressed, poses a troublesome question about the EU's ability to become more than just a regional power. Primary focus on the internal and regional affairs, as reflected in the latest Juncker's State of Union speech<sup>34</sup>, somehow undermines the EU's aspiration and capability to become an established global player.

What has been done then in the area of the EU's policy towards Asia? First documents outlining an overall framework for EC relations with Asian countries date back to 1994 Communication "Towards a New Asia Strategy"<sup>35</sup>. The document had two main objectives: to indicate a general direction to be followed in the EU relations with Asia and to build a more comprehensive framework for EU relations in this vast region. Since 1994, EU's political dialogue with key partners in the region has developed noticeably, both in a bilateral (through numerous partnership dialogues with key Asian economies) and multilateral manner (by summit dialogues in the Asia-Europe Meeting). Nevertheless, new geopolitical challenges call for a more comprehensive and strategic approach, which has not been delivered yet. European concerns for Asia's stability were only mildly expressed in the *European Security Strategy* (ESS) adopted by the European Council in 2003. The document states that *Problems such as those in Kashmir (...) and the Korean Peninsula impact on European interests directly and indirectly, as do conflicts nearer to home (...). Nuclear activities in North Korea, nuclear risks in South Asia, (...) are all of concern to Europe*<sup>36</sup>. In 2008, in a special report on the ESS implementation, there is a recommendation to strengthen the capacity of the EU partners in South Asia<sup>37</sup>, and few notes on improving cooperation with China and Japan<sup>38</sup>. Those were rather modest mentions of importance of the Asian security issues to the EU. They were soon to be complemented by a distinctly big development in the EU's official approach towards Asia: *Guidelines on the EU's Foreign and Security Policy in*

<sup>34</sup> J. C. Juncker, *State of the Union*, speech delivered on 9 September 2015.

<sup>35</sup> *Communication from the Commission – Europe and Asia: A Strategic Framework for Enhanced Partnerships*, [online] [www.eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A52001DC0469](http://www.eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A52001DC0469), 4 VI 2016.

<sup>36</sup> European Council, *European Security Strategy*, 2003, pp. 4-6.

<sup>37</sup> *Report on implementation of the European security strategy – Providing security in a changing world*, 2008, p. 4.

<sup>38</sup> *Ibid.*, pp. 5, 11.

*East Asia*, published in 2007 and in 2012. The newest issue provides a complex description of the EU's interests in Asia and the importance of the region for the EU's security as well as somewhat ambitious strategic guidelines for the region. The year 2012 was even declared in the EU as a “Year of Asia”, by some called also a small “pivot”<sup>39</sup>. Commercial diplomacy in Asia Pacific intensified and the number of ministerial visits to Asia rapidly increased<sup>40</sup>. However, issues described in the previous section – misleading parallel signals from the EU and MS, visible lack of agreement between MS, lack of military capacity, institutionally weak representation of the EU, on-going crises, lack of one and clear policy towards Asia all significantly weaken the EU's position in relations with Asian countries. Bilateral relations still remain the most significant means of cooperation in Asia – the region where even regional integration is based on primacy of a state's integrity and sovereignty. In the environment where a nation state holds an incontestable primacy in the international affairs, the EU's “actorness” is doomed to be to some extent restricted by its non-state features.

There is, however, a great leverage on the Europeans' side, namely – their economic and trade power. By the end of 2011, the EU has become the Asia's second largest economic partner<sup>41</sup>. As of 2015, Concurrently, Asia accounts for more than 27% of Europe's global trade which is significantly higher than the current EU – trans-Atlantic trade (22.7%)<sup>42</sup>. Intensifying EU-Asia trade and investment relations has resulted in deeper interdependence also in monetary affairs, with stronger presence of Euro currency in Asia and a potential to replace the weakening US dollar<sup>43</sup>. What is more, the EU is very sensitive to world markets for oil, raw materials and food; therefore the Asian steady economic growth and a stable expansion of its imports lie also in the EU's interest<sup>44</sup>. Given the significance of Asia and Asian markets for the EU's economic security, the peace and stability in the region is essential to Europe's wellbeing. That includes also Asian states' internal political and economic stability and the security of sea trade routes on which Europe trade largely depends. The notion of securitization of economic relations in this respect provides justifiable rationale for the EU's security interests in Asia, even if the Asian states themselves recognize the EU primarily as an economic, not a security actor<sup>45</sup>.

Existing strategic partnerships as well as on-going negotiations on free trade agreements are important channels for European involvement in Asia. There is only one free trade agreement already in force – with South Korea, concluded in 2010, one not yet

<sup>39</sup> R. Youngs, “Keeping EU-Asia reengagement on track”, Carnegie Europe, January 2015, [online] [http://www.carnegieendowment.org/files/eu\\_asia\\_reengagement.pdf](http://www.carnegieendowment.org/files/eu_asia_reengagement.pdf).

<sup>40</sup> *Ibid.*, p. 3.

<sup>41</sup> N. Casarini, “The securitization of EU-Asia relations...”, p. 184.

<sup>42</sup> Council of the European Union, *Guidelines on the EU's Foreign and Security Policy in East Asia*, 2012, p. 4.

<sup>43</sup> N. Casarini, “The securitization of EU-Asia relations...”, p. 184.

<sup>44</sup> *Ibid.*, p. 183.

<sup>45</sup> N. Chaban et al., “Images of European Integration in Asia”, in: T. Christiansen, E. Kirchner, P. Murray (eds.), *The Palgrave handbook...*

applied – with Singapore, and six others still in the negotiations phase – with China, Japan, India, Vietnam, Malaysia and Thailand<sup>46</sup>. Currently four Asian countries: Japan, China, India and South Korea are considered to be strategic partners. However, it is important to look at what this term means in practice as there have been many loose talks on EU-China, EU-India, EU-Japan and EU-Asia security cooperation or strategic partnerships not only on summit occasions<sup>47</sup>. There is little evidence whether they helped to raise the EU's political and diplomatic profile. Probably the most fundamental problem is again the lack of clarity in the EU's political and security aspirations in Asia Pacific. Without a clear definition of what political, security and strategic interests the EU wants to or needs to defend and promote in relation to Asia, the EU's engagement with Asian powers will never go beyond the level of diplomatic courtesies<sup>48</sup>.

In the Asian environment dominated by a Westphalian security culture<sup>49</sup>, a post-Westphalian formation such as the EU needs to find a different role to play than a regular state would. The EU recognizes this challenge and that is why it is primarily active in economic and non-traditional security areas, which include various transnational threats from terrorism to pandemics, along with climate change and environmental degradation. Even though security in Asia is still viewed mostly in the terms of territorial integrity<sup>50</sup>, there is a growing recognition for importance of “soft security”, which opens up new possibilities for the EU to become involved in the region.

However, non-traditional security matters important for Europeans do not earn the same recognition in Asia. Even though formally they are part of the agenda, in practice it is very often the subject to resistance<sup>51</sup>. Many Asian states are sympathetic to this topic but consider the EU understanding of soft security to be “too soft”. In the light of the US-China competition for strategic influence, Asian states consider the non-traditional security to be of rather marginal importance. Security is understood first of all as a matter of geopolitical balancing, not as a part of the non-traditional approaches<sup>52</sup>.

Acting as a normative power, the EU has already assisted the establishment of democratic regimes in Cambodia, East Timor and Afghanistan. The EU mediating capacities were also engaged in finding an agreement between Muslim population in Mindanao and the Manila-based government in the Philippines as well as between Indonesian government and Free Aceh Movement (GAM). The EU has been funding

<sup>46</sup> European Commission, *Memo: The EU's free trade agreements – where are we?*, Brussels 2013.

<sup>47</sup> M. Tsuruoka, “Defining Europe's strategic interests in Asia: state of things and challenges ahead”, *Studia Diplomatica: The British Journal of International Relations*, vol. 64, no. 3 (2011).

<sup>48</sup> *Ibid.*, pp. 95-96.

<sup>49</sup> E. Kirchner, J. Sperling, *National security cultures. Patterns of global governance*, London–New York 2010.

<sup>50</sup> Y. L. Hwee, *The EU's role in shaping Asia's security*, “Global Europe”, 7 January 2014, [online] [http://www.europeworld.org/2014/01/07/the-eus-role-in-shaping-asias-security/#.Vm5MI\\_197IU](http://www.europeworld.org/2014/01/07/the-eus-role-in-shaping-asias-security/#.Vm5MI_197IU), 3 December 2015.

<sup>51</sup> R. Youngs, “Keeping EU-Asia reengagement...”

<sup>52</sup> *Ibid.*, p. 10.

projects and initiatives aimed at supporting the protection of human rights, spreading of democracy, good governance and the rule of law in the region. There also has been on numerous occasions a substantial flow of humanitarian assistance from Europe to Asia, especially when major natural disasters occurred. That was the case in 2009, when heavy earthquakes took place in Indonesia, in 2011, when Japan was struck by the biggest earthquake in its history, in 2008 and 2010, when cyclones killed hundreds of thousands people in Myanmar, and most recently in Nepal, where in April and May 2015 two consequent earthquakes deprived more than 9 000 people of lives and another 600 000 of shelter<sup>53</sup>.

The focus on humanitarian issue and state-failures contributed to the normative reputation of European security priorities. Meanwhile, domestic discussions between proponents of primacy of trade relations in the EU's external affairs and those who argue in favour of normative foreign policy has not delivered a recipe for the EU's approach towards Asia. The EU was criticized for its strong focus on trade and investment in Asia, while ignoring strategic security interests – most importantly, those threatened by the rise of China and its growing aggressive rhetoric. While Japan and South Korea repeat their calls for the EU's support in the South China Sea, the EU is trying to find its balance between its trade and economic interests in Asia through neutrality. Europe puts an emphasis on the cooperative nature of security engagement in Asia, with a focus on mutual security and greater involvement in non-traditional security issues.

Another distinctive feature of the EU's external relations is a commitment to effective multilateralism. Participation in international organizations and regional fora could provide even greater opportunities to the exercise of the EU's interests in the East. That is why ASEAN and ASEAN-associated summits remain the main target of the EU diplomacy. Even though the EU misses out on the most influential regional groupings, like East Asian Summit, ASEAN Defence Ministers Meeting Plus (ADMM+) or Six-Party talks on the North Korean nuclear program, through more active participation and engagement in other summits and meetings the EU might eventually earn its recognition. Most importantly, the EU needs to show its willingness to engage and ensure the partners about its non-hegemonic aspirations. Any sign of increasing economic or political power of the EU is welcomed with anxiety in Asia, as it recalls “imperialist” images of crusading European countries. This anxiety can catalyse a negative reaction towards negotiations and settlements with the EU<sup>54</sup>.

The liberal Europeans believe that trade fosters peaceful relations by giving states an economic incentive to avoid war. This awakens a hope that growth in trade and investment between Asia and Europe will ultimately lead to a closer and friendlier cooperation. The same should apply then to the inter-Asian relations. However, history shows that this is not necessarily the case there. Asia is known for the security paradox whereby economic links do not prevent strained political relations quickly leading into sig-

<sup>53</sup> European Commission, Humanitarian Aid and Civil Protection Website, [online] [ec.europa.eu/echo/index\\_en](http://ec.europa.eu/echo/index_en), 15 December 2015.

<sup>54</sup> T. Christiansen, E. Kirchner, P. Murray (eds.), *The Palgrave handbook...*, p. 24.



nificant economic costs and an escalation in military tensions. A tense relation between China and Japan does not seem to get warmer even though the two economies heavily depend on each other. Uncertainty and mistrust continue to be two main characteristic of Asian international environment.

The EU, while planning its involvement in Asia, should understand first Asian perspectives on international relations, which are still very much based on Hobbesian presumptions. Even regional integration in Asia proceeds in its own, unique way, different from European and frequently related to as “ASEAN way”. The principles of sovereignty and non-intervention remain cherished and guarded by all Asian states. Moreover, the sovereignty in Asia is understood as an exclusive power over state’s territory and internal affairs, which is essentially different from the constitutional sovereignty practised in the EU. Without getting rid of the normative agenda and giving up their protectionist approach towards Asian integration, it may prove to be hard for Europeans to earn Asians’ respect and trust.

#### 4. EU AND/V.S. US – RETHINKING TRANSATLANTIC PARTNERSHIP

On the side of discussing the EU-Asia relations, it is essential to analyse the engagement of Europe’s oldest ally in the region. United States has a long-established political and military presence in the region which has been even strengthened after the fall of communism. In the post-Cold war era US continued to hold a global primacy in security-related fields, acting as a guarantor of peace and stability for both Asia and Europe. It was the US-led NATO that primarily filled the security vacuum in Central and Eastern Europe after the Soviet’s withdrawal, and it is still the US-led NATO that holds a military umbrella over the EU. In Asia, the US’ alliances and military presence are even more significant, given both the size of the US engagement and the actual role it plays providing stability in the region with over sixty on-going territorial disputes<sup>55</sup>.

US is often perceived to be a counterbalance for the hegemonic aspirations of Beijing and a main security guarantor for countries threatened by either the rise of China or nuclear capacities development of North Korea. As argued by Michael Mastanduno, *American power and presence have helped to keep traditional power rivals in the region from engaging in significant conflict and have reassured smaller states who have traditionally been vulnerable to major regional wars*<sup>56</sup>. In the Asian environment of increasing economic prosperity and decreasing political trust, US become a desired powerful ally. Not surprisingly, some traditional US supporters in the region, like Japan, the Philippines, Thailand, and South Korea, have well-functioning bilateral military treaties with US

<sup>55</sup> Central Intelligence Agency, “The world factbook”, [online] <https://www.cia.gov/library/publications/resources/the-world-factbook/index.html>, 28 January 2016.

<sup>56</sup> M. Mastanduno, “Incomplete hegemony: the United States and security order in Asia”, in: M. Alagappa (ed.), *Asian security order. Instrumental and normative features*, Stanford 2003, p. 143.



as well as its permanent military bases on their territory. According to official information provided by the Defense Manpower Data Center, in 2012 nearly 80 thousand troops were deployed in permanent bases just in Japan and South Korea<sup>57</sup>. The US relations with Asia are conducted primarily bilaterally, according to the hub-and-spoke model, although Americans are also active in some multilateral groupings that remain out of reach for the EU. The US is a member of Asia-Pacific Economic Cooperation, East Asian Summit and the ASEAN Defence Ministers' Meeting (ADMM-Plus), the two latter ones being the most important forums for discussing security matters in Asia Pacific.

Competing with the US for the influence in the hard security domains would be not only pointless, taking into account the EU's lack of the military capacity, but also harmful for the EU's interests. In particular, the EU-China trade relations could suffer if the EU joins the American government in its policy of containment towards Beijing. Too close cooperation with the American superpower could result in overshadowing and thus weakening European position in the region. Moreover, the EU might end up tarred with the same brush as coercive US, thus losing its capacity to act as a neutral mediator and a promotor of peaceful solutions reached through multilateral consultations. So far, it seems that the US' and the EU's interests in Asia as well as their *modus operandi* are divergent; the rise of China identified as a major threat by Americans in the European context does not hold a security matter recognition. Furthermore, the EU does not consider China as a geopolitical rival; therefore the EU feels comfortable prioritizing trade promotion with Beijing. Nevertheless, the transatlantic partnership is still of a strategic importance for Europe, and therefore requires at least an approach towards other regions of the world which is to some extent common. In the official documents the EU mentions the United States as a crucial partner to promote stability and security in Asia and expresses their willingness to *develop its strategic dialogue on East Asia with the US*<sup>58</sup>. However, EU leaders should remain conscious of the limitations to this partnership in Asia. The geographical distance from the Asia-Pacific, the lack of formal defence commitments there and the relatively low capacity to project military strategic power into the region can be turned into Europeans' advantage, strengthening their mediating security role by way of diplomacy and an emphasis on multilateralism and economic cooperation<sup>59</sup>. Any other engagement could result in greater regional polarization and tensions as well as diminish the EU's credibility, limiting their diplomatic room of manoeuvre and possibilities to expand the economic ties to all parties.

---

<sup>57</sup> Defense Manpower Data Center, "Total Military Personnel and Dependent End Strength By Service, Regional Area, and Country", [online] [http://www.dmdc.osd.mil/appj/dwp/rest/download?fileName=DRS\\_54601\\_309\\_Report\\_P1506.xlsx&groupName=milRegionCountry](http://www.dmdc.osd.mil/appj/dwp/rest/download?fileName=DRS_54601_309_Report_P1506.xlsx&groupName=milRegionCountry), 12 December 2015.

<sup>58</sup> Council of the European Union, *Guidelines on the EU's foreign and security policy in East Asia*, 11492/12, Brussels 2012, p. 9.

<sup>59</sup> L. Simón, "Europe, the rise of Asia...", pp. 969-989.

## CONCLUSIONS: “THE UNBEARABLE WEIGHT OF NOT BEING”?

This article has analysed the EU's position in Asian relations and Asian power relations primarily through the lens of neorealist approach. According to this school, an international actor's power is measured through its capability of staying on the top of the power balancing game. The unique hybrid character of the European Union deprives it of some essential state-like features and generally complicates its position in the Asian Westphalian security environment. Nevertheless, the indisputable economic power of the EU and its well-developed expertise in non-traditional security matters as well as recent institutional developments provide for the EU's stronger international presence and growing power capacity. This potential needs to be well managed; meanwhile the EU suffers from leadership deficiency and lacks a strong, coherent strategy that could match the one of the United States.

As emphasized in this paper, there are many arguments for the EU's greater engagement in Asia Pacific. First of all, the rapid growth of China influences the economic and security environments around the world, including the regions that are traditionally included in the EU's neighbourhood policy. Also globalization makes the geographical distance much less significant, the distant East Asia cannot be treated as distant anymore. Moreover, some of the biggest EU's member states have their interests in the region and the EU's involvement could provide for their safe maintenance. The EU could act as a gain maximizer for the Big Three, who alone cannot counterbalance any of the major regional powers in Asia Pacific. Existing and potential strategic partnerships and trade agreements are important instruments for establishing EU's strong position in the region, as well as useful channels for communication with other states. Finally, recognizing the strengths and weaknesses of EU's external actions, the noteworthy proactivity in a non-traditional security matters, like humanitarian help or support for democratic transitions, could be considered as another pillar of the EU's presence in the region, right next to the economic one. Those actions provide opportunities for dialogue and partnership, as well as contribute to a stable and peaceful development of the region. The exercise of the normative power provide at the end for gradual transformation of the partners, so as the end it is much easier and more natural to find a common denominator in world affairs.

Meanwhile, the geopolitical shift of the US to Asia Pacific brought several new important implications for the EU. First of all, it recognizes significance of the region in a power balancing game; game that the EU as a potential (or aspiring?) global power cannot stay out of. Given the growing economic interdependence between Europe and East Asia as well as increasing influence of Asian powers in the “middle spaces”, it lays in the heart of the EU's economic and security interest to increase its political engagement in the region. Any changes in the Asian power structure could prove to be very troublesome at least and extremely harmful at most to the Europe's well-being.

Secondly, the “pivot” calls for the Europeans to overthink the role they want to play as the EU in world affairs. Is it possible to become a great power while lacking the hard security capabilities? The current stage of the European integration does not provide for a sufficient cooperation in the domain of hard security and that is not likely to

change in the nearest future. Therefore the EU’s position as an economic power should be enhanced and perceived as a leverage provider in the international relations. It appears that the most optimal for the EU could be to strengthen its role as a neutral mediator and focus on economic and soft security issues. This though means that there will continue to be some limitations to the EU’s position in the power relations which should be included in strategic planning.

Thirdly, the trans-Atlantic partnership needs to be rethought and reshaped so as it either contains common approach towards Asia or does not get in the way of the European interests in the region. A possible escalation of the US-China race for the influence requires a common and comprehensive response of the EU Member States. It might pose some demanding challenges to the old Europe-US alliance and the role it plays in the European security. This, however, could also be reduced to the question of the role intended for the EU in global politics. If the EU was to be – as other actors in the neorealist approach – a game maximizer, it cannot fully reject, even if it is revolutionary, the idea of a divorce with an American partner.

Most importantly, however, the “pivot” to Asia Pacific requires the EU to realize that it cannot afford missing out on the development of the situation in Asia. Be it or not a beginning of an “Asia century”, the economic rise of some Asian states cannot be denied. As argued in the article, any sudden unfavourable developments in this fast-paced region could irreversibly damage the EU’s economic power. That is why the primary thing for the EU is to be proactive in Asian affairs. Even though there is a visible lack of agreement on what role the EU can/should play in the region, the absence in Asia remains the more costly solution. Fostering closer political relations, both bilaterally and multilaterally, is a key to the region. Lack of interest and commitment would condemn the EU to a political nonexistence. As concluded in 2009 by François Heisbourg in his analysis of the EU’s security policy issues: *Notwithstanding its current limits and constraints, the EU’s ability to become an actor in defence and security will probably continue to develop for fear of worse: “the weight of not being” is simply unbearable*<sup>60</sup>. This applies likewise to political presence in Asia Pacific: if the EU will not matter in Asia, will it matter at all? The risk is too high to be taken.

## REFERENCES

### I. Printed sources:

#### Primary sources:

European Council, *European Security Strategy*, Brussels 2003.

European External Action Service, *EU Guidelines on Foreign and Security in East Asia*, Brussels 2012.

<sup>60</sup> F. Heisbourg, “The unbearable weight of not being”, in: T. Tardy (ed.), *European security in a global context. Internal and external dynamics*, London–New York 2009, p. 217.

Eurostat, *Top trading partners*, 2014.

Juncker J. C., *State of the Union 2015: Time for Honesty, Unity and Solidarity*, speech delivered on 9 September 2015.

Mogherini F., *Remarks by High Representative/Vice President Federica Mogherini at the Opening Ceremony of the 12th ASEM Foreign Minister's Meeting in Luxembourg*, speech delivered on 5 November 2015.

*Report on Implementation of the European Security Strategy – Providing Security in a Changing World*, Brussels 2008.

“Sixteenth Annual Report according to Article 8(2) of Council Common Position 2008/944/CFSP defining common rules governing control of exports of military technology and equipment”, *Official Journal of the European Union*, C 103 (27 March 2015).

#### Secondary sources/auxiliary literature:

##### – monographs:

Buzan B., *People, states and fear. The national security problem in international relations*, Brighton 1991.

Kemp G., *The East moves West. India, China, and Asia's growing presence in the Middle East*, Washington 2012.

Mearsheimer J., *The tragedy of Great Power politics*, New York 2001.

Rosato S., *Europe united. Power politics and the making of the European Community*, Ithaca 2011.

Waltz K., *Theory of international politics*, Reading, Mass. 1979.

##### – collective works:

Binnendijk H. (ed.), *A transatlantic pivot to Asia. Towards new trilateral partnership*, Washington 2014.

Brown M., Lynn-Jones S., Miller S. (eds.), *East Asian Security*, Cambridge, Mass. 1996.

Christiansen T., Kirchner E., Murray P. (eds.), *The Palgrave handbook of EU-Asian relations*, Houndmills 2013.

Kirchner E., Sperling J., *National security cultures. Patterns of global governance*, London–New York 2010.

Missiroli A. (ed.), *Towards an EU global strategy. Background, process, references*, Paris 2015.

Tardy T. (ed.), *European security in a global context. Internal and external dynamics*, London–New York 2009.

##### – chapters in collective works:

Casarini N., “The securitization of EU-Asia relations in the post-Cold War era”, in: T. Christiansen, E. Kirchner, P. Murray (eds.), *The Palgrave handbook of EU-Asia relations*, Houndmills 2013.

Chaban N. et al., “Images of European Integration in Asia”, in: T. Christiansen, E. Kirchner, P. Murray (eds.), *The Palgrave handbook of EU-Asia relations*, Houndmills 2013.

Heisbourg F., “The unbearable weight of not being”, in: T. Tardy (ed.), *European security in a global context. Internal and external dynamics*, London–New York 2009.

Luce H., “The American Century”, reprinted in M. J. Hogan (ed.), *The ambiguous legacy. U.S. foreign relations in the “American century”*, Cambridge 1999.

- Mastanduno M., “Incomplete hegemony: the United States and security order in Asia”, in: M. Alagappa (ed.), *Asian security order. Instrumental and normative features*, Stanford 2003.
- Pollack M., “Theorizing the European Union: realist, intergovernmentalist and institutional approaches”, in: E. Jones, A. Menon, S. Weatherill (eds.), *The Oxford handbook of the European Union*, Oxford 2011.
- Wohlforth W., “Realism and foreign policy”, in: S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne (eds.), *Foreign policy. Theories, actors, cases*, Oxford 2012.
- **articles in scientific journals:**
- Baldwin D., “The concept of security”, *Review of International Studies*, vol. 23, no. 1 (January 1997).
- Betts R., “Wealth, power and instability: East Asia and the United States after the Cold War”, *International Security*, vol. 18, no. 3 (1993-1994).
- Bräuner O., Bromley M., Duchâtel M., “Western arms exports to China”, *SIPRI Policy Paper*, no. 43 (January 2015).
- Campbell K., Andrews B., “Explaining the US ‘pivot’ to Asia”, *Chatham House Americas Paper*, no. 1 (2013).
- Chen R., “A critical analysis of the U.S. ‘pivot’ toward the Asia-Pacific: how realistic is Neo-realism?”, *Connections: The Quarterly Journal*, vol. 12, no. 3 (Summer 2013), [online] DOI: 10.11610/Connections.12.3.03.
- Glaser C., “The security dilemma revisited”, *World Politics*, vol. 50, no. 1 (1997).
- Kang D., “Getting Asia wrong: the need for new analytical frameworks”, *International Security*, vol. 27, no. 4 (2003), [online] DOI: 10.1162/016228803321951090.
- Kenealy D., Kostagiannis K., “Realist vision of European Union: E. H. Carr and integration”, *Millennium: Journal of International Studies*, vol. 41, no. 2 (2013), [online] DOI: 10.1177/0305829812464571.
- Khandekar G., “The EU in Asia’s alphabet soup”, *Agora Asia-Europe*, no. 15 (2013).
- Mearsheimer J., “The false promise of international institutions”, *International Security*, vol. 19, no. 3 (1994/1995).
- Patel A., “The end of the unipolar international order? Implications of the recent thaw in Sino-Indian relations”, *Stanford Journal of East Asian Affairs*, vol. 6, no. 1 (Winter 2006).
- Rothschild E., “What is security?”, *Daedalus*, vol. 124, no. 3 (Summer 1995).
- Simón L., “Europe, the rise of Asia and the future of transatlantic relationship”, *International Affairs*, vol. 91, no. 5 (2015), [online] DOI: 10.1111/1468-2346.12393.
- Simón L., Klose S., “European perspectives towards the rise of Asia: contextualising the debate”, *Asia Europe Journal*, vol. 14, issue 3 (2015), [online] DOI: 10.1007/s10308-015-0440-z.
- Snyder J., “Averting anarchy in the new Europe”, *International Security*, vol. 14, no. 4 (1990), [online] DOI: 10.2307/2538749.
- Sperling J., Kirchner E., “Economic security and the problem of cooperation in post-Cold War Europe”, *Review of International Studies*, vol. 24, no. 2 (1998).
- Tsuruoka M., “Defining Europe’s strategic interests in Asia: state of things and challenges ahead”, *Studia Diplomatica: The British Journal of International Relations*, vol. 64, no. 3 (2011).
- Weissmann M., “A European strategy towards East Asia. Moving from good intentions to action”, *UI Occasional papers*, no. 19 (2013).

## II. Electronic sources:

### Primary sources:

Defense Manpower Data Center, "Total Military Personnel and Dependent End Strength By Service, Regional Area, and Country", [online] [http://www.dmdc.osd.mil/appj/dwp/rest/download?fileName=DRS\\_54601\\_309\\_Report\\_P1506.xlsx&groupName=milRegionCountry](http://www.dmdc.osd.mil/appj/dwp/rest/download?fileName=DRS_54601_309_Report_P1506.xlsx&groupName=milRegionCountry).

Central Intelligence Agency, "The world factbook", [online] <https://www.cia.gov/library/publications/resources/the-world-factbook/index.html>.

### Secondary sources/auxiliary literature:

#### – articles:

Berger B., *The EU and Asia security. What role does the EU have in East Asian security?*, "The Diplomat", 28 June 2015, [online] <http://www.thediplomat.com/2015/06/the-eu-and-asian-security/>.

Hwee Y. L., *The EU's role in shaping Asia's security*, "Global Europe", 7 January 2014, [online] [http://www.europesworld.org/2014/01/07/the-eus-role-in-shaping-asias-security/#.Vm5MI\\_l97IU](http://www.europesworld.org/2014/01/07/the-eus-role-in-shaping-asias-security/#.Vm5MI_l97IU).

Korteweg R., "A presence farther east: can Europe play a strategic role in the Asia-Pacific region?", *Center for European Reform*, July 2014, [online] [https://www.cer.org.uk/sites/default/files/publications/attachments/pdf/2014/cer\\_a\\_presence\\_farther\\_east-9351.pdf](https://www.cer.org.uk/sites/default/files/publications/attachments/pdf/2014/cer_a_presence_farther_east-9351.pdf).

Pierini M., "The return of the European Commission to the foreign policy making?", *Carnegie Europe*, 11 September 2014, [online] <http://www.carnegieeurope.eu/strategieurope/?fa=56597>.

Youngs R., "Keeping EU-Asia reengagement on track", *Carnegie Europe*, January 2015, [online] [http://www.carnegieendowment.org/files/eu\\_asia\\_reengagement.pdf](http://www.carnegieendowment.org/files/eu_asia_reengagement.pdf).

#### Websites:

The Diplomat, [online] <http://www.thediplomat.com>.

The Economist, [online] <http://www.economist.com>.

The European Commission, [online] <http://www.ec.europa.eu>.

The European Council, [online] <http://www.consilium.europa.eu>.

European External Action Service, [online] <http://www.eeas.europa.eu>.

iEconomis, [online] <http://www.ieconomics.com>.

U.S. Department of State, [online] <http://www.state.gov>.

---

**Dominika PROSZOWSKA**, an MA student of the EU-Japan Advanced Multidisciplinary Master Studies, a double degree program held by two partner universities: Jagiellonian University (Centre for European Studies, MA in European Studies) and Kobe University (Graduate School of Law, MA in Political Science). An award winner of a competition for the best bachelor's thesis dealing with the political and socio-economic issues of the Central and Eastern Europe. A scholarship holder of the EU-JAMM project, the Casimir Pulaski Foundation, as well as of the Debica Business Club. The range of interests includes the foreign and security policy of the EU, the EU-Asia relations, the position of the EU in the international relations, and the application of the EU integration theories.



**Marcin WIĘCKOWSKI**  
marcin.wieckowski@uj.edu.pl

## NARODY NIEROSYJSKIE W ARMII CZERWONEJ PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

### **ABSTRACT** Non-Russian nations in the Red Army during World War II

The subject of this article is the service of non-Russian soldiers in the Red Army during World War II. Each part of the article describes the struggle of people of the USSR: the Ukrainians, Kazakhs, Georgians, Latvians, etc., as well as some nations outside the borders of the Soviet Union. Each part is divided into four sections: general statistics, national units created in the part-republic of a nation, senior commanders and soldiers with special achievements derived from a particular ethnic group and works of mass culture, which reflect the participation of soldiers in combat operations. The aim of this article is to introduce to the Polish scientific community the extremely important issue non-Russian Red Army soldiers and destroying the popular myth in Poland: that the RKKA was allegedly armed force composed exclusively of Russian element.

**KEYWORDS** *The Red Army, World War II, the Soviet Union, the USSR, history of Eastern Europe*

*W tym wojennym czasie nie pytaliśmy o narodowość.  
W oddziale zwiadowczym mieliśmy Kazachów, był  
też jeden Gruzin (...). Potem przyszli jeszcze Uzbecy.*

lejtnant Albina Gantimurowa,

73 Samodzielna Brygada Piechoty Morskiej

## WSTĘP

Tematem niniejszego artykułu jest służba przedstawicieli nierosyjskich narodów w szeregach Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej (RKKK), Wojskowych Sił Powietrznych (WWS) i Floty Czerwonej w czasie II wojny światowej. Omawiane zagadnienie zostało dobrze opracowane przez historiografię sowiecką, a później rosyjską, wciąż jednak nie doczekało się wnikliwego opracowania w języku polskim. Niniejszy artykuł jest próbą przeniesienia tego niezwykle istotnego zagadnienia na rodzimy grunt badacza.

Armia Czerwona kojarzy się w Polsce wyłącznie z żywiołem rosyjskim. Naoczni świadkowie wspominają o tym, że w 1944 r. przyszli nad Wisłę Rosjanie, albo wręcz „ruscy”<sup>1</sup>. Tak postrzegają RKKK również osoby urodzone po wojnie, w tym twórcy kultury<sup>2</sup>. Jest to jednak stanowisko nieuprawnione. W Armii Czerwonej służyły wszystkie narody Związku Sowieckiego, a co trzeci jej żołnierz nie był Rosjaninem. Przedstawia to zamieszczony na następnej stronie wykres.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie nieprawidłowości w postrzeganiu Armii Czerwonej jako formacji całkowicie rosyjskiej i zaprezentowanie wkładu innych narodów ZSRS, a nawet żywiołów spoza Związku Sowieckiego, w jej zwycięstwo w II wojnie światowej. Artykuł nie rości sobie praw do pełnego wyczerpania tematu; ma być jedynie asumptem do podjęcia wnikliwych badań przez polskich badaczy – w szczególności w oparciu o bogatą literaturę rosyjskojęzyczną.

Artykuł został podzielony na jedenaście części, z których każda opisuje służbę przedstawicieli jednego narodu w Armii Czerwonej. Narody bałtyckie i narody Azji Środkowej zostały umieszczone w tej samej sekcji ze względu na wspólnotę geograficzną i niską liczebność. Kolejne podsekcje w częściach artykułu traktują o:

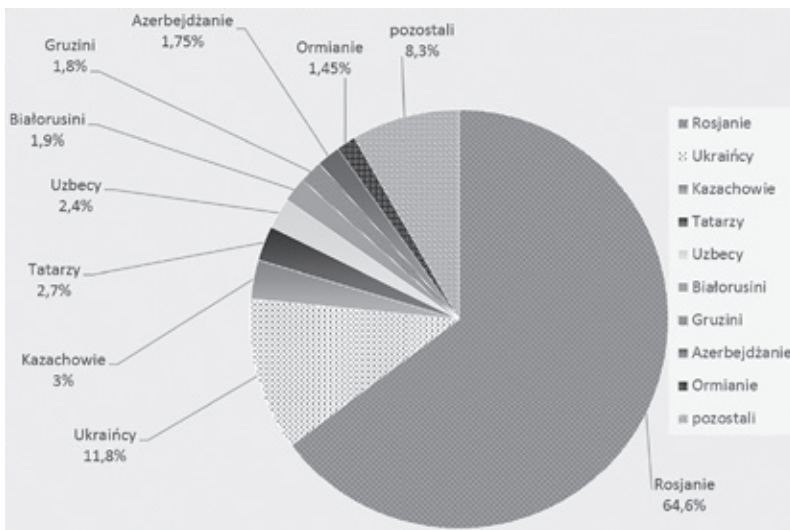
- ogólnych informacjach – ilu przedstawicieli danego narodu służyło w Armii Czerwonej, ilu spośród nich uhonorowano najwyższym tytułem ZSRS, Bohatera Związku Sowieckiego, oraz o ogólnej sytuacji politycznej, społecznej i kulturowej, która wywierała wpływ na traktowanie danego narodu w szeregach RKKK;

<sup>1</sup> T. Torańska, *Genowefa Górzynska: Kryjówka przydała się, jak przyszli Ruscy*, „Gazeta Wyborcza” 2008, 20 X, [online] [http://wyborcza.pl/1,76842,5830704,Genowefa\\_Gorzynska\\_Kryjowka\\_przydała\\_sie\\_jak\\_przyszli.html](http://wyborcza.pl/1,76842,5830704,Genowefa_Gorzynska_Kryjowka_przydała_sie_jak_przyszli.html), 14 XII 2015.

<sup>2</sup> J. Kurdejko, *Niemcy wyszli, Ruscy przyszli*, „Gazeta Polska Codziennie” 2015, 25 V, [online] <http://gpcodziennie.pl/40511-niemcy-wyszli-ruscy-przyszli.html#.VnsD0lKj8sJ>, 14 XII 2015.

- jednostkach narodowościowych utworzonych na terenie macierzystej republiki tego narodu (jeśli takie powstały). Wymieniono ich liczbę i rodzaj broni, jaki reprezentowały, a także szerzej opisano te ze szczególnymi osiągnięciami bojowymi;
- wyższych dowódcach i żołnierzach pochodzących z danego narodu wyróżniających się szczególnymi osiągnięciami;
- o tym, jak służba opisywanego narodu w szeregach RKKK odbiła się w kulturze masowej czasów sowieckich i w jaki sposób jest ona podejmowana współcześnie w krajach byłego ZSRS i poza nimi. Kwestia ta ma szczególne znaczenie dla pokazania skali zjawiska; mnogość odwołań do nierosyjskich żołnierzy Armii Czerwonej świadczy o wielkości podjętego przez nich wysiłku wojennego.

Wykres 1. Skład narodowościowy Armii Czerwonej, stan na 1 stycznia 1943 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie П. Артемьев, *Братский боевой союз народов СССР в Великой Отечественной войне*, Москва 1975, s. 58.

Pojęcie narodu zdefiniowano na podstawie kryterium terytorialnego, tj. przyjmuje się, że wszyscy urodzeni na terytorium danej republiki należą do jej narodu. Zastosowanie kryterium etnicznego, choć wydaje się bardziej uzasadnione, byłoby bardzo trudne – współczesny badacz dysponuje jedynie danymi statystycznymi urzędów mobilizacyjnych, tzw. wojenkomatów, tymczasem np. wielu zmobilizowanych na terytorium sowieckiej Ukrainy było Rosjanami, podczas gdy w Mołdawii powołano pod broń wielu Ukraińców. Zastosowanie kryterium terytorialnego, choć nie jest metodą doskonałą, pozwala uniknąć licznych nieporozumień i kontrowersji związanych z narodowością osób o mieszanym pochodzeniu. Z powodu przyjęcia tej koncepcji niniejsza praca nie traktuje oddzielnie kwestii sowieckich Żydów, których społeczność była rozproszona po wielu częściach ZSRS.

Realizowana od 1920 r. przez władze sowieckie *leninowska polityka narodowościowa*, zwana niekiedy korienizacją, zakładała przyznanie wszystkim narodom Rosji sowieckiej, a później ZSRS pełnego prawa do posługiwania się swoim językiem. Tworzenie szkół z lokalnym językiem wykładowym, gazet i wydawnictw czy nakaz używania ojczyźnej mowy w urzędach miał dawać złudzenie pełnego przestrzegania praw mniejszości narodowych przez władze sowieckie i ułatwić bolszewizowanie małych narodów za pomocą oświaty i kultury *narodowej w formie, a komunistycznej w treści*<sup>3</sup>. Na początku lat 30. polityka korienizacji przeniosła się na grunt wojskowy. We wszystkich republikach związkowych opracowano regulaminy komend w językach narodowych<sup>4</sup>. Jednostki, które zdecydowały się go używać, otrzymywały miano *jednostek formowania narodowego* (ros. *подразделение народного формирования*, trans. podrozdzielenije nacionalnogo formirowanija). W niniejszym artykule będą one skrótowo nazywane jednostkami narodowościowymi. Najsprawniej przechodzenie na języki narodowe następowało tam, gdzie znacznie różniły się one od rosyjskiego, tj. w Azji Środkowej i na Kaukazie. Na Ukrainie i Białorusi, mimo podjęcia zdecydowanych kroków ku wdrożeniu reformy, nigdy nie weszła ona w życie ze względu na przyzwyczajenie Słowian, zwłaszcza oficerów, do tradycyjnej rosyjskiej leksyki wojskowej jeszcze z czasów armii carskiej. Po gwałtownej zmianie nastrojów politycznych pod koniec lat 30. i rozpoczęciu szeregu operacji NKWD skierowanych przeciwko przedstawicielom konkretnych grup etnicznych (np. tzw. operacja polska i tzw. operacja niemiecka) zrezygnowano z narodowych regulaminów wojskowych i w jednostkach, w których je wprowadzono, zdecydowano się ponownie przejść na język rosyjski. Jeszcze raz sytuacja uległa zmianie po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej.

W latach 1941-1945 w ZSRS sformowano 66 narodowościowych dywizji piechoty (w RKKK zwanych dywizjami strzeleckimi) i dywizji górskich, 22 takie dywizje kawaleryjskie i 18 brygad strzeleckich<sup>5</sup>. Większość z nich dostała regulaminowe umundurowanie i wyposażenie Armii Czerwonej, ale wszystkie komendy i dokumenty wewnętrzne w tych jednostkach wydawano w języku narodowym: w armeńskich po ormiańsku, w estońskich po estońsku itd. Do kontaktów z równoległymi jednostkami i wyższym dowództwem używano urzędowego języka rosyjskiego. Do tworzenia jednostek narodowościowych uprawnione były republiki związkowe i republiki autonomiczne, z wyjątkiem Rosji, Ukrainy i Białorusi. O ile taka sytuacja nie dziwi w Republice Rosyjskiej, która była centralnym ośrodkiem Związku Sowieckiego, o tyle wyjaśnienia wymaga kwestia Ukraińców i Białorusinów. Narzucanie słowiańskim jednostkom języka rosyjskiego było elementem szerszej polityki władz sowieckich, zakrojonej na konsolidację wszystkich Słowian wokół żywiołu rosyjskiego. Szczególną rolę w tym projekcie miało odegrać braterstwo broni, będące znakomitym motywem propagandowym. W tym

<sup>3</sup> N. Iwanow, *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja Polska” 1937-1938*, Kraków 2014, s. 63-64, 80.

<sup>4</sup> Tamże, s. 64.

<sup>5</sup> *Грузинские воины „Великой Отечественной Войны”*, Geomigrant.com, 16 IV 2015, [online] <http://www.geomigrant.com/2015/04/16/грузинские-воины-великой-отечественной-войны>, 14 XII 2015.

celu z jednej strony podkreślano elementy historii narodowej wschodnich Słowian, jak uwieczniany na plakatach wizerunek ukraińskiego żołnierza na koniu, z drugiej intensywnie poszukiwano przyczynków do przyjaźni wszystkich Słowian z Rosjanami. Miało to doprowadzić do powstania sowiecko-ukraińskiej i sowiecko-białoruskiej tożsamości, w żadnym wypadku narodowej ukraińskiej i białoruskiej<sup>6</sup>. W przypadku Białorusinów taką politykę dodatkowo ułatwiał niski poziom ukształtowania ich świadomości narodowej<sup>7</sup>. Dlatego właśnie unikano wprowadzania języków narodowych w jednostkach słowiańskich, pozostając przy rosyjskim.

## UKRAIŃCY

### 1.1. Informacje ogólne

W czasie II wojny światowej w Armii Czerwonej, Wojskowych Siłach Powietrznych i Flocie Czerwonej służyło 6-7 mln Ukraińców<sup>8</sup>. Połowem z nich wcielono w 1941 r., pozostałych po wyzwoleniu Ukrainy spod okupacji państw Osi. Była to druga po Rosjanach główna narodowość żołnierzy Armii Czerwonej. Jeśli wierzyć oświadczeniu wydanemu przez prezesa ukraińskiej sekcji Związku Weteranów Afganistanu Wołodymyra Woronowa, tytuł bohatera Związku Sowieckiego nadano 2069 Ukraińcom – 29 żołnierzy otrzymało go dwukrotnie, a jeden trzykrotnie. To oznacza, że co piąty kawaler najwyższego tytułu honorowego ZSRS za czyn dokonany w czasie II wojny światowej urodził się na Ukrainie<sup>9</sup>.

Ukraińcy, z racji swojej dużej liczebności, pewnej wspólnoty kulturowej i językowej z Rosjanami oraz znaczenia, jakie miała Ukraina dla Związku Sowieckiego, mieli w Armii Czerwonej ugruntowaną pozycję. Nie uchroniło to jednak wielu ukraińskich żołnierzy przed oskarżeniami o sympatie proniemieckie<sup>10</sup>.

### 1.2. Jednostki narodowościowe

Jak wskazano we wstępie, Ukraińska Socjalistyczna Republika Sowiecka (USSR) nie była uprawniona do tworzenia własnych jednostek narodowościowych. Niemniej jednak należy wspomnieć o tym, że choć wiele jednostek Armii Czerwonej w czasie II woj-

<sup>6</sup> K. Slepjan, *Partyzanci Stalina. Radziecki ruch oporu w czasie II wojny światowej*, przeł. J. Szkudliński, Poznań 2008, s. 276.

<sup>7</sup> J. Grzybowski, *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939-1956*, Warszawa 2011, s. 11.

<sup>8</sup> *У Червоній Армії воювали близько 6 млн українців*, „Українська правда. Історична правда” 2014, 6 V, [online] <http://www.istpravda.com.ua/short/2014/05/6/142776>, 14 XII 2015.

<sup>9</sup> *Ветерани нагадали Путіну, що половину радянських фронтів очолювали українці*, „Українська правда. Історична правда” 2010, 18 XII, [online] <http://www.istpravda.com.ua/short/2010/12/18/9768>, 14 XII 2015.

<sup>10</sup> K. Slepjan, *Partyzanci Stalina...*, s. 195.

ny światowej nosiło nazwę ukraińskich lub pochodną od jakiegoś miejsca na Ukrainie, to nie miało to nic wspólnego z narodowością służących w niej żołnierzy. Dywizjom takie nazwy nadawano od miejsca stoczenia przez nie szczególnie ciężkich walk (stąd np. 50 Doniecka Dywizja Strzelecka, nazwana tak od zajęcia Doniecka, 54 Makiejewska Dywizja Strzelecka, zawdzięczająca nazwę walkom pod Makiejewką itd.), natomiast Frontom – od miejsca sformowania (1, 2, 3 i 4 Front Ukraiński). Mylenie tych spraw jest dość częstą pomyłką, która przytrafia się także polskim politykom<sup>11</sup>.

### 1.3. Wyżsi dowódcy i znani Ukraińcy w Armii Czerwonej

Pięciu Ukraińców pełniło funkcje marszałków Związku Sowieckiego w okresie II wojny światowej: Siemion (Semen) Timoszenko (dowódca Frontu Ukraińskiego w czasie agresji na Polskę w 1939 r., Frontu Zachodniego, Południowo-Zachodniego, Stalingradzkiego i Północno-Zachodniego w wojnie sowiecko-niemieckiej, przewodniczący Stawki Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej)<sup>12</sup>, Klimient Woroszyłow (dowódca Frontu Północno-Zachodniego, Leningradzkiego, Wołchowskiego i Samodzielnej Armii Nadmorskiej, tzw. dowódca ruchu partyzanckiego<sup>13</sup>, jeden z odpowiedzialnych za mord na polskich oficerach w Katyniu<sup>14</sup>), Rodion Malinowski (dowódca Frontu Południowego, Południowo-Zachodniego – przemianowanego na 3 Ukraiński, 2 Ukraińskiego i Zabajkalskiego, pogromca Japończyków w ofensywie dalekowschodniej)<sup>15</sup>, Andriej (Andrij) Jeromienko (dowódca Frontu Zachodniego, Brińskiego, Południowo-Wschodniego, Stalingradzkiego, Południowego, Kalinińskiego, Samodzielnej Armii Nadmorskiej, 2 Frontu Nadbałtyckiego i 4 Frontu Ukraińskiego)<sup>16</sup> oraz Grigorij (Hryhorij) Kulik (dowódca 54. Armii, zdegradowany do stopnia generała majora za oddanie Niemcom Kerczu na Krymie)<sup>17</sup>.

Spośród szarż generalskich wart opisania jest generał major Iwan Czerniachowski, dowódca Frontu Zachodniego i 3 Frontu Białoruskiego, główny wykonawca oblawy augustowskiej (akcji aresztowania i wymordowania 7 tys. żołnierzy Armii Krajowej

<sup>11</sup> A. Kazimierczuk, *Schetyna: Auschwitz wyzwolili Ukraińcy*, „Rzeczpospolita” 2015, 22 I, [online] <http://www.rp.pl/arttykul/1173586-Schetyna-Auschwitz-wyzwolili-Ukraińcy.html>, 14 XII 2015.

<sup>12</sup> *Тимошенко Семён Константинович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=896](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=896), 14 XII 2015.

<sup>13</sup> *Ворошилов Климент Ефремович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1089](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1089), 14 XII 2015.

<sup>14</sup> *Decyzja Biura Politycznego WKP(b) o wymordowaniu obywateli polskich, w większości oficerów wziętych do niewoli we wrześniu 1939 r.*, Instytut Pamięci Narodowej, [online] <http://katyn.ipn.gov.pl/kat/dokumenty-i-fotografie/decyzja-biura-politycz/3643,Decyzja-Biura-Politycznego-WKPb-o-wymordowaniu-obywateli-polskich-w-wiekszosci-o.html>, 14 XII 2015.

<sup>15</sup> *Малиновский Родион Яковлевич*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=330](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=330), 14 XII 2015.

<sup>16</sup> *Ерёменко Андрей Иванович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1739](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1739), 14 XII 2015.

<sup>17</sup> *Кулик Григорий Иванович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1512](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1512), 14 XII 2015.



i wspierającej ją ludności na Suwalszczyźnie), poległ od odłamka niemieckiego pocisku artyleryjskiego 18 lutego 1945 r. niedaleko miasta Melzak w Prusach Wschodnich (teraz Pieniężno w województwie warmińsko-mazurskim)<sup>18</sup>.

Jednym z trzech żołnierzy, którzy 2 maja 1945 r. zawiesili sztandar zwycięstwa na Reichstagu w Berlinie, był pochodzący spod Sum lejtnant Ołeksij Berest, w 2005 r. uhonorowany pośmiertnie tytułem Bohatera Ukrainy przez prezydenta Wiktora Juszczenkę<sup>19</sup>. Jego krajan, marszałek lotnictwa Iwan Kożedub, był najsukuteczniejszym pilotem myśliwskim całej koalicji antyhitlerowskiej, zestrzelił 62 samoloty i trzykrotnie został Bohaterem Związku Sowieckiego<sup>20</sup>. Ukraińcem był młodszy politruk Ołeksij Jeromienko, dowódca batalionu w 220 Pułku Strzeleckim, poległy w walce o wieś Chorosze pod Ługańskiem 12 lipca 1942 r., uwieczniony na słynnej fotografii z uniesioną w górę ręką trzymającą pistolet<sup>21</sup>. Urodzona w Białej Cerkwi pod Kijowem Ludmiła Pawliczenko była najsukuteczniejszym sowieckim snajperem II wojny światowej. Potwierdzono jej 309 trafień, w tym 36 strzelców wyborowych wroga<sup>22</sup>. Twarz jednego z najpopularniejszych mitów sowieckiej propagandy, szeregowy Ołeksandr Matrosow, pochodził z Dniepropietrowska. Według oficjalnej wersji zginął 27 lutego 1943 r. w pobliżu wsi Czeremuski pod Pskowem, własnym ciałem zasłaniając lufę niemieckiego karabinu maszynowego. Niezależnie od tego, że prawdziwość tej historii jest obecnie mocno kwestionowana, do dzisiaj o Matrosowie uczy się w szkole każde rosyjskie dziecko<sup>23</sup>. Przyjęcie aktu kapitulacji Japonii ze strony sowieckiej 2 września 1945 r. podpisał Ukrainiec, generał-lejtant Kuźma Derewianko<sup>24</sup>.

<sup>18</sup> T. Płużański, *General Iwan Czerniachowski, bohater Sowietów*, Wirtualna Polska, 8 V 2015, [online] <http://historia.wp.pl/opage,4,title,General-Iwan-Czerniachowski-bohater-Sowietow,wid,16589483,wiadomosc.html?tcid=116216>, 14 XII 2015.

<sup>19</sup> В. Проненко, „Если что-то случится с Егоровым и Кантарией, Берест дойдет обязательно...”, ZN.ua, 13 V 2005, [online] [http://gazeta.zn.ua/SOCIETY/esli\\_chno-to\\_sluchitsya\\_s\\_egorovym\\_i\\_kantariej,\\_berest\\_doydet\\_obyazatelno.html](http://gazeta.zn.ua/SOCIETY/esli_chno-to_sluchitsya_s_egorovym_i_kantariej,_berest_doydet_obyazatelno.html), 14 XII 2015.

<sup>20</sup> *Кожедуб Иван Никитович*, Красные Соколы, [online] <http://airaces.narod.ru/all1/kojedub.htm>, 14 XII 2015.

<sup>21</sup> И. Егорова, *Легендарному „Комбату” – Героя Украины!*, „Индустриальное Запорожье” 2011, 22 II, [online] <http://old.iz.com.ua/2011/02/22/legendarnomu-kombatu-geroja-ukrainy>, 14 XII 2015. Zob. fotografię, na której młodszy politruk Ołeksij Jeromienko podrywa żołnierzy do walki w lipcu 1942 r., [online] [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/f7/RIAN\\_archive\\_543\\_A\\_battalion\\_commander.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/f7/RIAN_archive_543_A_battalion_commander.jpg), 14 XII 2015.

<sup>22</sup> M. Surosz, *Snajperzy: „Biała śmierć” i 26-latka, która zabiła 309 osób*, Onet, 24 I 2012, [online] <http://wiadomosci.onet.pl/prasa/snajperzy-biala-smierc-i-26-latka-ktora-zabila-309-osob/3g6q7>, 14 XII 2015.

<sup>23</sup> B. Sokołow, *Prawdy i mity wielkiej wojny ojczyźnianej 1941-1945*, przeł. J. Stroganowa, A. Sawinkow, Kraków 2013, s. 420-424.

<sup>24</sup> Я. Примаченко, *В Великую Отечественную русские разгромили бы Германию и без участия украинцев?*, Либкез. Исторический фронт, 1 X 2014, [online] <http://likbez.org.ua/v-velikuyu-otechestvennuyu-russkie-razgromili-by-germaniyu-i-bez-uchastiya-ukraintsev.html>, 14 XII 2015.

#### 1.4. Kultura masowa

Udział Ukraińców w działaniach wojennych Armii Czerwonej opisał już w 1946 r. w powieści *W okopach Stalingradu* pochodzący z Kijowa pisarz i uczestnik bitwy stalingradzkiej Wiktor Niekrasow. *Ostatnią pocztówkę od matki otrzymałem na trzeci dzień po ogłoszeniu, że Kijów padł* – pisał<sup>25</sup>. W dalszej części pracy wspominał: *Okazuje się, iż Sydorenko i Kwast są z jednej wioski. Skądś tam spod Dwurecznej. Do jednego z nich nawet przyjeżdżała żona, kiedyśmy zajmowali pozycje nad Oskotem*<sup>26</sup>. Pisał także: *Ukraińiec Łazarenko pobłażliwie przymruża jedno oko. – Jobo hazamy szcze u tu wijnu otruły. I uzahali, win ne Nimeć, win Austrijak i familii u niobo ne Hitler, a składna jakaś – na bukwiu „sz”*<sup>27</sup>.

Ukraińskich żołnierzy Armii Czerwonej wielokrotnie wyróżniła kinematografia sowiecka, a później rosyjska i ukraińska. W filmie *Morskoj charakter* z 1970 r. występuje postać Ukraińca służącego pod Odessą i w Sewastopolu w szeregach sowieckiej piechoty morskiej<sup>28</sup>, zaś obraz *Kontrudar* z 1985 r. przedstawia żołnierzy ukraińskich wizytowanych w bunkrze przez generała armii Nikołaja Watutina<sup>29</sup>. Głównym bohaterem kultowego filmu *W boj idut odni stariki* z 1973 r. jest fikcyjny pilot myśliwca, Ukraińiec Titarienko<sup>30</sup>.

W ukraińskim obrazie *Datekij postril* z 2005 r. zostają złapani przez Niemców i wtrąceni do jednej celi partyzant z UPA i ukraiński żołnierz Armii Czerwonej<sup>31</sup>. Z kolei rosyjski serial *Lieto wołkow* z 2007 r. opowiada historię żołnierza RKKK i marynarza Floty Czerwonej, z pochodzenia Ukraińców, którzy w lecie 1944 r. jadą na urlop do swojej rodzinnej wsi na Wołyniu i orientując się, w jakiej znaleźli się sytuacji, wstępują do Batalionu Niszczycielskiego, aby chronić swoich bliskich przed nocnymi napadami banderowców<sup>32</sup>. W innym rosyjskim serialu, *Istriebiteli 2: Poslednij boj* z 2015 r., występuje pilot myśliwca Mykoła Skiba<sup>33</sup>, który we wszystkich scenach z jego udziałem posługuje się wyłącznie językiem ukraińskim – warto nadmienić, że jego wypowiedzi nie są tłumaczone na rosyjski.

W 2010 r. Chór Armii Ukraińskiej z solistką Natalią Buczyńską na czele nagrał utwór *Peremoha* poświęcony ukraińskim żołnierzom Armii Czerwonej z czasów II wojny światowej<sup>34</sup>. W 2015 r. wszedł na ekrany ukraińsko-rosyjski film wojenny *Bitwa za*

<sup>25</sup> W. Niekrasow, *W okopach Stalingradu*, przeł. J. Jędrzejewicz, Warszawa 1949, s. 21.

<sup>26</sup> Tamże, s. 35.

<sup>27</sup> Tamże, s. 42.

<sup>28</sup> *Морской характер*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/461769>, 14 XII 2015.

<sup>29</sup> *Контрудар*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/44906>, 14 XII 2015.

<sup>30</sup> *В бой идут одни „старики”*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/25108>, 14 XII 2015.

<sup>31</sup> *Далёкий выстрел*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/734216>, 14 XII 2015.

<sup>32</sup> *Лето волков*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/573773>, 14 XII 2015.

<sup>33</sup> *Валентин Касьян*, Кино-Театр, [online] <http://www.kino-teatr.ru/kino/acter/m/post/285044/bio>, 14 XII 2015.

<sup>34</sup> Н. Бучинская, *Перемога*, YouTube, 16 X 2010, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=NM-cW4CrMM7o>, 14 XII 2015.

*Siewastopol* poświęcony historii wspomnianej wyżej snajperki Ludmiły Pawliczenko, z popularną aktorką Julią Peresild w roli głównej<sup>35</sup>.

Prozachodnie władze Ukrainy, rządzące tym państwem od wydarzeń z lat 2013-2014 nazywanych Euromajdanem, stopniowo rezygnują z symboliki sowieckiej, ale nie odrzucają tego dziedzictwa w całości, starając się raczej przystosować je do potrzeb ukraińskiego patriotyzmu. W tę tendencję wpisują się dwa krótkometrażowe filmy zrealizowane przez Ministerstwo Obrony Ukrainy w ramach akcji społecznej *Pomnim, Gordimsja, Pobiedim!* z okazji 70. rocznicy Dnia Zwycięstwa 9 maja 2015 r. W pierwszym z nich młoda chirurg telefonuje do swojej babci, która w czasie wojny była sanitariuszką w jednym z sowieckich szpitali wojennych. W drugim żołnierz armii ukraińskiej walczący na Donbasie kontaktuje się ze swym dziadkiem, weteranem Armii Czerwonej. W momencie, w którym starszy mężczyzna wdziewa mundur przed paradą, młodzieniec wybiega na alarm bojowy, trzymając w jednej ręce karabin Kałasznikowa, a w drugiej Order Czerwonej Gwiazdy podarowany mu przez dziadka<sup>36</sup>.

## 2. BIAŁORUSINI

### 2.1. Informacje ogólne

Z uwagi na to, że terytorium Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej (BSRS) szybko znalazło się pod kontrolą Niemców, liczba Białorusinów w Armii Czerwonej jest wyraźnie mniejsza od pozostałych Słowian wschodnich. W pierwszej fazie mobilizacji w lipcu i sierpniu 1941 r. udało się zmobilizować około pół miliona Białorusinów. Razem z zawodowymi żołnierzami pochodzenia białoruskiego oraz mężczyznami ewakuowanymi za Ural, którzy w kolejnych wojennych latach osiągnęli wiek poborowy, ogólną liczbę Białorusinów w RKKK w czasie II wojny światowej szacuje się na milion. 446 Białorusinów zostało Bohaterami Związku Sowieckiego, a czterech dwukrotnie<sup>37</sup> (inne źródła podają liczbę 456)<sup>38</sup>.

### 2.2. Jednostki narodowościowe

Podobnie jak sowiecka Ukraina, Białoruś nie została uprawniona przez władze związkowe do tworzenia własnych jednostek narodowościowych. Pojawiły się natomiast w latach 1941-1942 plany stworzenia Białoruskiej Armii Sowieckiej, związku strate-

<sup>35</sup> *Bitwa za Sevastopol*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/Bitwa+za+Sevastopol-2015-729444>, 14 XII 2015.

<sup>36</sup> Ministry of Defense of Ukraine, *Соціальна реклама „Помним. Гордимся. Победим!”*, YouTube, 24 IV 2015, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=YxIjeBFuN3M>, 14 XII 2015.

<sup>37</sup> *Воины-белорусы на фронтах Великой Отечественной и Второй мировой войн*, Завтра сессия, [online] <http://www.zavtrasessiya.com/index.pl?act=PRODUCT&id=624>, 14 XII 2015.

<sup>38</sup> *Белорусы-Герои Советского Союза*, ТРО Союза, [online] <http://www.tro-soyuz.com/channel-tro/kino/documentary-films/0010869/>, 14 XII 2015.

gicznego złożonego z Białorusinów, ale niemającego oficjalnie statusu jednostki narodowościowej. Ostatecznie pomysły te nie zostały zrealizowane<sup>39</sup>. Choć Białorusini, podobnie jak Ukraińcy, jako Słowianie byli blisko ośrodków decyzyjnych w Armii Czerwonej, to jednak pokutowało przekonanie o ich rzekomym tchórzostwie i opieszałości<sup>40</sup>.

### 2.3. Wyżsi dowódcy i znani Białorusini w Armii Czerwonej

Z Białorusi pochodziło 217 generałów i admirałów RKKA w czasie II wojny światowej<sup>41</sup>. Prawdopodobnie najślynniejszym Białorusinem służącym w Armii Czerwonej był lejtnant Wasil Bykau<sup>42</sup> (bardziej znana rosyjska pisownia nazwiska: Bykow). W 1941 r. jako siedemnastolatek zaciągnął się na ochotnika. Służył w batalionie wojsk inżynierskich, po czym zimą 1941/1942 r. wysłano go na szereg kursów wojskowych. Ukończył je ze stopniem lejtanta i wrócił na front, by dowodzić plutonem artylerii pułkowej, później armijnej. Jesienią 1943 r. został poważnie ranny w czasie bitwy o Kirowohrad. Uczestniczył też w wyzwolaniu Rumunii w ramach operacji jassko-kiszyniowskiej<sup>43</sup>. Po wojnie pracował jako dziennikarz, a w 1957 r. debiutował wspomnieniami *Aposzni bajec*. W sumie napisał ponad dwadzieścia utworów prozatorskich o tematyce wojennej, co przyniosło mu nominację do Literackiej Nagrody Nobla. Po 1994 r. zaangażowany w walkę o demokrację na Białorusi, w 1997 r. zmuszony do emigracji. Zmarł wkrótce po powrocie, w 2003 r. w Mińsku<sup>44</sup>. W opowiadaniu *Trzecia rakieta* pisał: *Tam daleko na północy, za grzbietami Karpat, które w jasne, słoneczne dni pojawiają się na horyzoncie niebieskim ścięciem – leży gdzieś mój kraj, moja zniewolona, okaleczona Białoruś. (...) I tu wśród ludzi naszego niewielkiego działu zachowuję powściągliwie moją dumę – że jestem Białorusinem. Jest tak silna, że nie wstydzę się mojej twardej wymowy, nie przejmuję się, kiedy moje potknięcia językowe Zadorożny kwituje złośliwym uśmiechem*<sup>45</sup>.

Inny znany Białorusin, kapitan Nikołaj Gastello, był pilotem bombowca DB-3. Według oficjalnej wersji 26 czerwca 1941 r. lotnik uszkodzonym samolotem starano-wał kolumnę pojazdów niemieckich niedaleko wsi Macki. Ekshumacja z 1996 r. wykazała, że w domniemanym grobie załogi Gastella nie ma dokumentów pilota ani któregokolwiek z jego podwładnych, jest zaś książeczka wojskowa innego lotnika, Rosjanina

<sup>39</sup> E. Mironowicz, *Próby powołania białoruskiej armii sowieckiej w latach 1941-1942*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2009, nr 31.

<sup>40</sup> K. Slepjan, *Partyzanci Stalina...*, s. 195.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> C. Merridale, *Wojna Iwana. Armia Czerwona 1939-1945*, przeł. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Poznań 2009, s. 103.

<sup>43</sup> *Быков Василь Владимирович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=10947](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=10947), 14 XII 2015.

<sup>44</sup> *Лукашэнка ніколі не выйграваў справядліва – нават у 1994 і 1995*, „Наша Ніва” 2012, 10 IX, [online] <http://nn.by/?c=ar&i=79791>, 14 XII 2015.

<sup>45</sup> W. Bykow, *Trzecia rakieta. Doczekać do świtu*, przeł. E. Kabatc, J. Litwiniuk, Warszawa 1979, s. 17.

Masłowa<sup>46</sup>. Sprawa do dzisiaj nie została w pełni wyjaśniona. Mimo że oficjalną wersję śmierci Gastella uważa się obecnie za jeden z mitów sowieckiej propagandy, nie zmienia to faktu, że białoruski pilot nadal jest postacią powszechnie rozpoznawalną w swoim kraju.

#### 2.4. Kultura masowa

W sowieckiej i postsowieckiej kulturze masowej nieustannie przewija się postać Białorusina-partyzanta (filmy *Zawtra budiet nieskoro*, *Idi i smotri* itd.). Natomiast o białoruskich żołnierzach w szeregach regularnej Armii Czerwonej mówi się zdecydowanie rzadziej. Wspomina o tych wątkach serial *W ijunie 41-go* z 2008 r. i rosyjsko-białoruski film wojenny *Brietskaja Kriepost'* z 2010 r. W żadnej z tych produkcji nie pada jednak ani jedno zdanie po białorusku. Mimo to tradycja sowiecka, a zwłaszcza zaangażowanie Białorusinów w zwycięstwo nad Niemcami, jest obecnie motywem przewodnim polityki historycznej władz białoruskich. Przejawia się to m.in. w hucznym obchodzeniu rocznic Dnia Zwycięstwa<sup>47</sup> czy wypowiedziami głowy państwa znacznie odbiegającymi od powszechnie przyjętej na świecie interpretacji niektórych faktów historycznych<sup>48</sup>. Swietłana Aleksijewicz w książce *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety* opisuje historie wielu żołnerek Armii Czerwonej pochodzących z BSRS. *Mieszkaliśmy w Pińsku. Miałam lat czternaście i pół, Ola szesnaście. (...) Trafiliśmy na Kubań (...) Tam się dowiedzieliśmy, że formuje się ochotniczy korpus kozacki. (...) Wzięto i nas dwie – pisze białoruska noblistka<sup>49</sup>. Reprezentantka Białorusi na Konkursie Eurowizji dla Dzieci w 2014 r. Nadieżda Misiakowa nagrała piosenkę *Ordiena* na temat Białorusinów w Armii Czerwonej i sowieckiej partyzantce<sup>50</sup>.*

### 3. GRUZINI

#### 3.1. Informacje ogólne

W Armii Czerwonej w czasie II wojny światowej służyło około 400 tys. Gruzinów<sup>51</sup>, co stanowi 11% liczącej zaledwie 3,5 mln osób populacji republiki w 1940 r. 90 Gruzinów

<sup>46</sup> И. Левченко, *Николай Гастелло: миф и реальность*, Look3.ru, [online] <http://look3.ru/art/220-nikolay-gastello-mif-i-real-nost>, 14 XII 2015.

<sup>47</sup> *Białoruska stolica świętuje Dzień Zwycięstwa*, Kresy24.pl, 9 V 2013, [online] <http://kresy24.pl/36126/bialoruska-stolica-swietuje-dzien-zwyciestwa>, 14 XII 2015.

<sup>48</sup> *Eukaszenka: 17 IX 1939 rozpoczął się wyzwolicielski pochód Armii Czerwonej*, Gazeta.pl, 17 IX 2009, [online] [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7050284,Lukaszenka\\_\\_17\\_IX\\_1939\\_rozpoczal\\_sie\\_wyzwolicielski.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7050284,Lukaszenka__17_IX_1939_rozpoczal_sie_wyzwolicielski.html), 14 XII 2015.

<sup>49</sup> S. Aleksijewicz, *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2010, s. 170, 173.

<sup>50</sup> *Надежда Мисякова „Ордена”/Nadezhda Misyakova*, YouTube, 6 V 2015, [online], <https://www.youtube.com/watch?v=4RVGrEGq9fI>, 14 XII 2015.

<sup>51</sup> *Грузинские воины...*

otrzymało tytuł Bohatera Związku Sowieckiego<sup>52</sup>. Gruzini, jako naród „miłujący oświatę” i rodacy Stalina, mieli względnie bezpieczną pozycję w Armii Czerwonej. Gruzińskich rekrutów uważano za najbardziej wartościowych z całego Kaukazu, choć gorszych od Słowian<sup>53</sup>.

### 3.2. Jednostki narodowościowe

Na terytorium Gruzińskiej SRS sformowano sześć narodowościowych dywizji strzeleckich, dwie dywizje górskie i pułk zmechanizowany. 414 Dywizja Strzelecka pozytywnie wyróżniła się w bitwie o Kaukaz, odbijając z rąk niemieckich portowe miasto Anapa pod Noworosyjskiem w październiku 1943 r., za co otrzymała miano dywizji Anapskiej i Order Czerwonego Sztandaru. Wyróżniła się w czasie wyzwolenia Krymu w 1944 r.<sup>54</sup> Podobnie uhonorowano 276 Dywizję Strzelecką za zdobycie miasta Tiemriuk (Dywizja Temrjukska).

Ponadto w 1943 r. w Gruzji przeformowano sławną 9 Płastuńską Dywizję Strzelecką na dywizję górską. W jednostce tej służyli głównie Kozacy kubańscy, którzy jako jedyni w całej RKKA zamiast regulaminowego nakrycia głowy nosili ludowe futrzane czapki z czerwonym denkiem<sup>55</sup>. Uczestniczyli w obronie Krasnodaru w 1943 r. i zdobyciu Krakowa 18 stycznia 1945 r.<sup>56</sup> Dywizję wyróżniono Orderem Czerwonego Sztandaru, Kutuzowa, Czerwonej Gwiazdy i Sztandarem Zwycięstwa.

### 3.3. Wyżsi dowódcy i znani Gruzini w Armii Czerwonej

Faktyczny głównodowodzący sił sowieckich w II wojnie światowej, Józef Stalin (Dżugaszwili), urodził się w Gruzji<sup>57</sup>. Ponadto sowieckimi armiami dowodziło dwóch gruzińskich oficerów: generał-pułkownik Konstatin Leselidze (46 Armia)<sup>58</sup> i generał-pułkownik Porfile Czanczibadze (2 Armia Gwardyjska)<sup>59</sup>. Dywizjon bombowców

<sup>52</sup> Тамże.

<sup>53</sup> А. Безугольный, *Кавказские национальные формирования Красной Армии в период обороны Кавказа в 1942 г.*, „The Journal of Power Institutions in Post-Soviet Societies” 2009, issue 10, [online] <http://pipss.revues.org/3724>, 14 XII 2015.

<sup>54</sup> *Воинам 414-ой Анапской Краснознаменной стрелковой дивизии*, Crimea.ru, [online] [http://www.crimea.ru/item\\_info\\_big.htm?id=1506](http://www.crimea.ru/item_info_big.htm?id=1506), 14 XII 2015.

<sup>55</sup> *Казачья форма во время Великой Отечественной войны*, Varvar.ru, [online] [http://www.varvar.ru/arhiv/slovo/kazaki\\_1941.html](http://www.varvar.ru/arhiv/slovo/kazaki_1941.html), 14 XII 2015.

<sup>56</sup> *9-я пластунская стрелковая Краснодарская Краснознаменная ордена Кутузова и Красной Звезды дивизия им. Верховного Совета Грузинской ССР*, RKKA.ru, [online] <http://www.rkka.ru/handbook/reg/9sd22.htm>, 14 XII 2015.

<sup>57</sup> S. Sebag Montefiore, *Stalin. Dwór czerwonego cara*, przeł. M. Antosiewicz, Warszawa 2004, s. 23.

<sup>58</sup> *Леселидзе Константин Николаевич*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=3701](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=3701), 14 XII 2015. Zob. fotografię przedstawiającą dowódcę 46. Armii, generała pułkownika Konstantina Leselidze, [online] [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/ru/2/26/Генерал-полковник\\_Константин\\_Николаевич\\_Леселидзе.\\_1943\\_год.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/ru/2/26/Генерал-полковник_Константин_Николаевич_Леселидзе._1943_год.jpg), 14 XII 2015.

<sup>59</sup> *Чанчибадзе Порфирий Георгиевич*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1133](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1133), 14 XII 2015.



nurkujących Pe-2 majora Aleksandra Curcumii niszczył niemieckie lotniska polowe, kolumny wojsk i okręty operujące na Morzu Czarnym, a nawet zapuszczał się daleko nad terytorium nieprzyjacielskiej Rumunii, aby bombardować cele w Bukareszcie, Ploeszti i Konstancy. Lotnik zginął w walce 29 grudnia 1941 r.<sup>60</sup>

### 3.4. Kultura masowa

W 1964 r. w sowieckiej Gruzji powstał film *Otiec sółdata*, opowiadający o starym Gruzynie poszukującym swojego rannego syna, czołgisty. Do dziś uznaje się ten obraz za jedno z największych dzieł filmowych stworzonych w ZSRS<sup>61</sup>. W niepodległej Gruzji temat gruzińskich żołnierzy Armii Czerwonej nie jest już podejmowany często ze względu na konsekwentne zerwanie tego państwa z tradycją sowiecką.

Niemniej jednak ich obraz zachował się w kulturze masowej i wykroczył poza granice ZSRS. Brytyjski historyk Antony Beevor w książce *Berlin 1945. Upadek* przytacza następującą relację: *Ostrzeżyliśmy wszystkich piechociarzy, co będziemy robić – opowiadał później kapitan Szota Sulchaniszwili z 3. Armii Uderzeniowej – ale gdy już wracaliśmy do swoich, któryś z nich rzucił granat w kierunku jednego z saperów. Przysnął pewnie i wpadł w panikę, gdy usłyszał kroki. Wściekłem się i pobiłem go prawie na śmierć. Dla mnie każdy saper był wart tyle złota, ile sam waży<sup>62</sup>*. Z kolei ks. Józef Mroczkowski w księdze parafialnej parafii Oleszyce w diecezji zamojsko-lubaczowskiej pisze: *Nadto pod wieczór spędzono na dziedziniec kościelny nowy oddział ujętych bulbowców – około 250 osób. Ciekawe szczegóły ich ujęcia opowiadał komendant konwoju, Gruzin<sup>63</sup>*.

## 4. ORMIANIE

### 4.1. Informacje ogólne

W czasie II wojny światowej w Armii i Flocie Czerwonej służyło pół miliona Ormian<sup>64</sup>. To oznacza, że służbę wojskową podjął co trzeci mieszkaniec liczącej zaledwie 1,5 mln mieszkańców Armeńskiej SRS. Dwunastu Ormianom nadano tytuł Bohatera Związku

<sup>60</sup> Ф. Дочия, *Подвиги грузинских солдат в боях за освобождение человечества от фашизма*, ИноСМИ, 13 V 2015, [online] <http://inosmi.ru/sngbaltia/20130513/208937504.html>, 14 XII 2015.

<sup>61</sup> Б. Иванов, *От Москвы до Берлина. 25 лучших отечественных фильмов о Великой Отечественной войне*, Film.ru, 8 V 2015, [online] <http://www.film.ru/articles/ot-moskvy-do-berlina?page=show>, 14 XII 2015.

<sup>62</sup> A. Beevor, *Berlin 1945. Upadek*, przeł. J. Kozłowski, Kraków 2009, s. 294.

<sup>63</sup> J. Mroczkowski, *Obserwator. Pogranicze polsko-ukraińskie w krwawych latach 1939-1947. Pożogi, ucieczki, przesiedlenia, echa Wołynia*, Warszawa 2013, s. 71.

<sup>64</sup> К. Микоян, *Армения и армяне в Великой Отечественной войне*, МГИМО Университет, [online] <http://old.mgimo.ru/study/dean/docs/6420/6624/document151418.phtml>, 14 XII 2015.

Sowieckiego<sup>65</sup>. Ormianie w Armii Czerwonej znajdowali się w skomplikowanej sytuacji. Z jednej strony uważano ich za żywo „niebuntujący się” i posłuszny władzy sowieckiej, z drugiej wytykano im niską bojowość, co jakoby miały potwierdzać negatywne doświadczenia z ormiańskimi jednostkami w obronie Kaukazu w 1942 r. Ormianie bardzo długo musieli udowadniać swoją wartość bojową<sup>66</sup>.

#### 4.2. Jednostki narodowościowe

W Armenii sformowano pięć narodowościowych dywizji strzeleckich i jedną dywizję górską. Ormiańscy żołnierze wzięli udział w bitwie o Kaukaz, bronili Leningradu i brali udział w operacji kwantuńskiej przeciwko Japonii w sierpniu 1945 r. Ponadto w rosyjskich archiwach internetowych można odnaleźć dokument mówiący o nadaniu Medalu za Zdobycie Królewca osobom, wśród których znajduje się żołnierz o ormiańsko brzmiącym nazwisku Awakumian<sup>67</sup>. 89. Dywizja Strzelecka, uhonorowana tytułem Tamańskiej za walki na Półwyspie Tamańskim, zakończyła wojnę w Berlinie<sup>68</sup>.

#### 4.3. Wyżsi dowódcy i znani Ormianie w Armii Czerwonej

60 marszałków i generałów Armii Czerwonej z czasów II wojny światowej pochodziło z Armeńskiej SRS<sup>69</sup>. Najwyżej z nich sytuowany, generał armii Iwan Bagramian, dowodził 1 Frontem Nadbałtyckim w czasie operacji wschodniopruskiej i 3 Frontem Białoruskim podczas operacji berlińskiej<sup>70</sup>. Trzeba też wspomnieć o Artiomie Mikojanie, konstruktorze lotniczym pracującym dla Armii Czerwonej<sup>71</sup>.

#### 4.4. Kultura masowa

Temat Ormian w Armii Czerwonej wielokrotnie podnosiła kinematografia sowieckiej Armenii. Szczególne zasługi położył tu ormiański reżyser Grigorij Melik-Awakjan, który sam brał udział w II wojnie światowej<sup>72</sup>. Stworzył on takie filmy, jak *Sierdce*

<sup>65</sup> М. Аманикян, *70 лет Победе: Армянские войны при взятии Берлина – начинается весна Победы*, PanARMENIAN, 8 V 2015, [online] <http://www.panarmenian.net/rus/details/191866>, 14 XII 2015.

<sup>66</sup> А. Безугольный, *Кавказские национальные...*

<sup>67</sup> Центральный архив Министерства обороны Российской Федерации (dalej: ЦАМО), sygn. 290, Акт № 7, [online] <http://podvignaroda.mil.ru/?id=1530488742&ctab=navDetailDocument>, 14 XII 2015.

<sup>68</sup> К. Вагн, *Berlin 1945*, przeł. М. Компановски, Warszawa 2015, s. 247.

<sup>69</sup> К. Микоян, *Армения и армяне...*

<sup>70</sup> *Баграмян Иван Христофорович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1033](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1033), 14 XII 2015.

<sup>71</sup> *Микоян Артём Иванович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=9099](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=9099), 14 XII 2015.

<sup>72</sup> *21 июня родились...*, LiveInternet, 21 VI 2015, [online] <http://www.liveinternet.ru/users/kakula/post365067264>, 14 XII 2015.

*materii* z 1958 r., w którym ukazał postać Waranta, ormiańskiego żołnierza batalionu pocztowego<sup>73</sup>, czy *O czym szumił rzeka*, opowiadający o trudnościach z aklimatyzacją w pokojowym społeczeństwie Ormianina, który powrócił z niemieckiego obozu jenieckiego<sup>74</sup>.

Po odzyskaniu niepodległości przez Armenię w 1991 r. tematy te zeszły na plan dalszy, przysłonięte przez bardziej narodowe zagadnienia, takie jak ludobójstwo 1915 r. czy historia średniowiecznej Armenii. Niemniej jednak większość Ormian nadal przejawia pozytywny stosunek do swoich przodków służących w Armii Czerwonej<sup>75</sup>. O ormiańskich żołnierzach RKKa nie zapominają również Rosjanie. W filmie *Jedinička* z 2015 r. występuje postać szeregowego Michaiła Geworkjana<sup>76</sup>.

## 5. AZERBEJDŻANIE

### 5.1. Informacje ogólne

W czasie II wojny światowej w Armii Czerwonej służyło 600 tys. Azerbejdżanów, czyli prawie 19% liczącej 3,2 mln osób populacji republiki. 42 azerbejdżańskich żołnierzy zdobyło na froncie tytuł Bohatera Związku Sowieckiego<sup>77</sup>. Stosunek dowództwa Armii Czerwonej do azerbejdżańskich rekrutów zmieniał się w czasie wojny. W początkowym jej okresie był bardzo zły, do tego stopnia, że niektórzy dowódcy prosili, aby w ramach uzupełnień przysyłano im *kogokolwiek, byle nie Azerbejdżan*<sup>78</sup>. Dużą liczbę jednostek narodowościowych z tej republiki utworzono w czasie bitwy o Kaukaz w 1942 r. jedynie z powodu katastrofalnej sytuacji militarnej. W obliczu czołówek wojsk niemieckich kierujących się na kluczowe dla bezpieczeństwa surowcowego kraju Bakijskie Zagłębie Naftowe szukano każdego mężczyzny zdolnego do noszenia broni. Dopiero w końcowym okresie wojny doceniono skuteczność bojową Azerbejdżan.

### 5.2. Jednostki narodowościowe

Na terenie Azerbejdżańskiej SRS sformowano w sumie dziewięć dywizji strzeleckich i trzy dywizje górskie. 76 Gwardyjska Dywizja Strzelecka uczestniczyła w zajęciu Iranu

<sup>73</sup> *Сердце матери*, Кино-Театр, [online] <http://www.kino-teatr.ru/kino/movie/sov/13761/annot>, 14 XII 2015.

<sup>74</sup> *Фильм О чем шумит река*, Ivi.ru, [online] <http://www.ivi.ru/watch/90739/description>, 14 XII 2015.

<sup>75</sup> А. Еркянян, *Огромный вклад армян в Великую Победу*, NovostiNK, 9 V 2015, [online] <http://novostink.ru/armenia/109211-ogromnyu-vklad-armyan-v-velikuyu-pobedu.html>, 14 XII 2015.

<sup>76</sup> *Единичка*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/842469>, 14 XII 2015.

<sup>77</sup> *Азербайджанцы – защитники и освободители Крыма*, Вестник Кавказа, 23 IV 2015, [online] <http://www.vestikavkaza.ru/articles/Azerbaydzhantsy-%E2%80%93-zashchitniki-i-osvoboditeli-Kryma.html>, 14 XII 2015.

<sup>78</sup> А. Безугольный, *Кавказские национальные...*

w sierpniu 1941 r., walczyła pod Kurskiem i brała udział w zajmowaniu Białorusi i Łotwy<sup>79</sup>. 271 Dywizja Strzelecka wzięła udział w operacji donbaskiej, w czasie której zdobyła Gorłówkę (stąd jej honorowy tytuł Dywizji Gorłowskiej), potem maszerowała przez zachodnią Ukrainę i południowo-wschodnią Polskę w operacjach lwowsko-sandomierskiej i zachodnio-karpackiej. Ostatnie walki z Niemcami stoczyła 9 maja 1945 r. w Czechach. Po kapitulacji III Rzeszy uczestniczyła w zwalczaniu sił UPA na Huculszczyźnie. Jednostkę odznaczono Orderem Czerwonego Sztandaru i Orderem Bohdana Chmielnickiego<sup>80</sup>. 416 Dywizja Strzelecka zdobyła Taganrog (Dywizja Taganroska) i uczestniczyła w uwolnieniu Mikołajowa i Odessy. Odznaczona Orderem Czerwonego Sztandaru i Orderem Suworowa<sup>81</sup>. Od zdobywanych miast nazwano także dywizje: 223 (Belgradzka)<sup>82</sup>, 227 (Temjujska)<sup>83</sup> i 77 Górską (Symferopolska)<sup>84</sup>.

### 5.3. Wyżsi dowódcy i znani Azerbejdżanie w Armii Czerwonej

Żaden azerbejdżański oficer nie zajął wysokiego stanowiska dowódczego w Armii Czerwonej. Pochodzący z Azerbejdżanu Gafur Mamiedow, mat 323 Samodzielnego Batalionu Piechoty Morskiej, w czasie walk na Kubaniu 18 października 1942 r. zaciął własnym ciałem dowódcę kompanii, w którego celował niemiecki żołnierz. Za ten czyn Azerbejdżanin został pośmiertnie wyróżniony tytułem Bohatera Związku Sowieckiego<sup>85</sup>. Lejtnant Mehdi Hüseyinzadə walczył w obronie Stalingradu i ranny dostał się do niewoli. Wywieziono go do obozu jenieckiego pod Triestem, na terenach obecnej Słowenii. Uciekł z niewoli w styczniu 1944 r. i wstąpił do jugosłowiańskiej partyzantki. Dowodził szeregiem brawurowych akcji, takich jak sabotaż niemieckiego lotniska polowego czy uwalnianie więźniów z kazamat gestapo. Wykonując zadania bojowe, często chodził w mundurze wrogiego oficera i wykorzystując znajomość języka niemieckiego nabytą jeszcze w czasie studiów w Leningradzie, wydawał wrogowi

<sup>79</sup> 76-я ордена Боевого Красного Знамени горнострелковая дивизия им. К. Е. Ворошилова (позднее 51-я орденов Ленина и Боевого Красного Знамени гвардейская стрелковая дивизия), САВАШ, [online] <http://savash-az.com/army/76.htm>, 14 XII 2015.

<sup>80</sup> Психологическая война с Красной Армией и советскими партизанами, ЛитМир – Электронная Библиотека, [online] <https://www.litmir.co/br/?b=188161&p=41>, 14 XII 2015.

<sup>81</sup> Краснознаменная Ордена Суворова 416-я Таганрогская стрелковая дивизия, САВАШ, [online] <http://www.savash-az.com/army/416.htm>, 14 XII 2015.

<sup>82</sup> Краснознаменная 223-я Белградская стрелковая дивизия, САВАШ, [online] <http://www.savash-az.com/army/223.htm>, 14 XII 2015.

<sup>83</sup> 227-я Темрюкская Краснознаменная СДи 242-й Таманской ГСД, выс. 212,1, Балаклава, 1944, Крымский виртуальный некрополь, [online] <http://www.memento-sebastopol.ua/necropol.php?code=127>, 14 XII 2015.

<sup>84</sup> Краснознаменная Ордена Суворова 77-я Симферопольская стрелковая дивизия, САВАШ, [online] <http://www.savash-az.com/army/77.htm>, 14 XII 2015.

<sup>85</sup> Мамедов Кафур Насырович, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=259](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=259), 14 XII 2015.

mylące rozkazy. Rozpracowany przez gestapo, zginął w obławie 16 listopada 1944 r. W 1955 r. pośmiertnie został Bohaterem Związku Sowieckiego<sup>86</sup>.

#### 5.4. Kultura masowa

W 1958 r. studio Azierbajdzanfilm wyprodukowało głośny obraz *Na dalnych bieriegach* opowiadający o wspomnianym wyżej lejtancie Mehdim Hüseyinzad<sup>87</sup>. W 2013 r. powstał rosyjski film wojenny *Cel wiżu* o żeńskiej jednostce snajperskiej, w której służyła również Azerbejdżanka<sup>88</sup>.

### 6. KAZACHOWIE

#### 6.1. Informacje ogólne

Po Rosjanach i Ukraińcach trzecim żywiołem, którzy dźwigał największy wysiłek walki Armii Czerwonej z Niemcami, byli Kazachowie. Na terytorium Kazachskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej (KzSRS) zmobilizowano prawie 2 mln osób. Stanowiło to 22% dziewięciomilionowej populacji republiki<sup>89</sup>. W latach wojny powszechna była opinia, że Kazachowie nie potrafią walczyć z powodu swojego zacofania technologicznego i tchórzostwa. Takie opinie można odnaleźć we wspomnieniach weteranów<sup>90</sup>.

#### 6.2. Jednostki narodowościowe

Kazachscy żołnierze, w przeciwieństwie do wyżej wymienionych, byli bardzo rozproszeni. W Kazachstanie nie sformowano ani jednej narodowościowej dywizji, a jedynie cztery narodowościowe brygady strzeleckie i dwie takie brygady kawalerii. Tylko jedna z nich, 100 Brygada, wyróżniła się w boju pod Wielkimi Łukami w 1942 r.<sup>91</sup>, pozostałe nie zapisały się wyraźnie w historii. Niechęć władz sowieckich do tworzenia kazachskich jednostek narodowościowych wynikała z powodów opisanych w części 6.1. Wielu Kazachów służyło jednak w jednostkach ogólnozwiązkowych, czego najlepszym przykładem jest mieszana 196 Dywizja Strzelecka walcząca pod Stalingradem. Beevor

<sup>86</sup> *Гусейн-заде Мехти Ганифаоглы*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=554](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=554), 14 XII 2015.

<sup>87</sup> *На дальних берегах*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/46259>, 14 XII 2015.

<sup>88</sup> *Цель вижу*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/742315>, 14 XII 2015.

<sup>89</sup> *Казахстан во время второй мировой войны*, Казахстанский военный сайт, [online] [http://military-kz.ucoz.org/publ/sovetskij\\_kazakhstan/ww2/6](http://military-kz.ucoz.org/publ/sovetskij_kazakhstan/ww2/6), 14 XII 2015.

<sup>90</sup> A. Drabkin, *Podwójny żołd, potrójna śmierć. Sowietcy przeciwpancerniacy w walkach z Panzerwaffe*, przeł. R. Jędrusik, Gdańsk 2009, s. 181.

<sup>91</sup> *100-я бригада: никто не забыт?*, Караван, 23 III 2012, [online] <http://www.caravan.kz/gazeta/100ya-brigada-nikto-ne-zabyt-62335/>, 14 XII 2015.

w pracy *Stalingrad* pisze o niej, przytaczając fragment raportu: 196. *Dywizja Piechoty*<sup>92</sup>, w której przeważali Kazachowie, Uzbeki i Tatarzy, „doznała tak ciężkich strat, że trzeba było wycofać ją z frontu i sformować od nowa”<sup>93</sup>.

### 6.3. Wyżsi dowódcy i znani Kazachowie w Armii Czerwonej

Najsłynniejszy Kazach walczący w II wojnie światowej, pułkownik Baurdżan Momysz-Uły, był dowódcą batalionu w 1073 Tałgarskim Pułku Strzeleckim wchodzącym w skład legendarnej 316 Dywizji Strzeleckiej generała Panfilowa<sup>94</sup>. Kazaszka była też słynna lotnik, starszy lejtnant Chiuaz Dospanowa, strzelec-nawigator w maszynie zwiadowczo-bombardującej Po-2 w 48 Gwardyjskim Nocnym Pułku Lotniczym, która wzięła udział w ponad 300 lotach bojowych nad Kaukazem, Ukrainą, Białorusią, Polską i Niemcami<sup>95</sup>.

### 6.4. Kultura masowa

Walki toczone przez kazachski batalion Momysz-Ułego na przedpolach Moskwy opisał rosyjski pisarz Aleksandr Bek w popularnej powieści *Szosa wołokołamska* wydanej po raz pierwszy w 1945 r.<sup>96</sup> W 2010 r. kazachski rosyjskojęzyczny zespół rockowy Motor-Roller wydał singiel pt. *Piesnja o wojnie*, odwołujący się m.in. do udziału Kazachów w II wojnie światowej<sup>97</sup>. Rosyjsko-kazachsko-ukraiński serial wojenny *Biez prawa na wybor* z 2013 r. przedstawia fikcyjną historię dywersanta Kasyma wysłanego z zadaniem bojowym za linię frontu. Produkcja obfituje w kazachskie motywy ludowe<sup>98</sup>.

## 7. NARODY AZJI ŚRODKOWEJ

### 7.1. Informacje ogólne

W Tadżykistanie powołano pod broń ponad 100 tys. ludzi. 68 Tadżyków ogłoszono Bohaterami Związku Sowieckiego<sup>99</sup>. Z Turkmenistanu wyruszyło na front blisko

<sup>92</sup> Błędna pisownia i tłumaczenie nazewnictwa sowieckich jednostek: „dywizja piechoty” zamiast „dywizja strzelecka”, co jest pomyłką często popełnianą przez zachodnich historyków.

<sup>93</sup> A. Beevor, *Stalingrad*, przeł. M. Bielewicz, Kraków 2008, s. 196.

<sup>94</sup> *Момыш-улы Бурджан*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1543](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1543), 14 XII 2015.

<sup>95</sup> *Единственная лётчица-казаихка войны – штурман-стрелок Хиуаз Каировна Доспанова*, Военный альбом, 16 XII 2011, [online] <http://waralbum.ru/60264>, 14 XII 2015.

<sup>96</sup> A. Bek, *Szosa wołokołamska*, przeł. S. Klonowski, Warszawa 1956.

<sup>97</sup> MOTOR-ROLLER, *Песня о войне/Song about War*, YouTube, 29 I 2010, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=IfJcnm1kT9k>, 14 XII 2015.

<sup>98</sup> *Без права на выбор*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/797053>, 14 XII 2015.

<sup>99</sup> *Таджики в Великой Отечественной*, ASIA-Plus, 23 VI 2014, [online] <http://ap.eastera.tj/ru/news/tajikistan/society/20140502/tadzhikistan-v-gody-velikoi-otechestvennoi>, 14 XII 2015.



300 tys. osób. 112 Turkmenów zasłużyło na miano Bohatera Związku Sowieckiego<sup>100</sup>. W Uzbekistanie, którego populacja była największa spośród republik środkowoazjatyckich (6,5 mln), zmobilizowano 1,5 mln osób. 280 Uzbeków zostało Bohaterami Związku Sowieckiego<sup>101</sup>. W Kirgistanie wcielono w szeregi armii 360 tys. osób. 72 lub 73 Kirgizów zdobyło tytuł Bohatera Związku Sowieckiego<sup>102</sup>. We wspomnieniach wojennych Nikołaja Mikulina można odnaleźć następujący fragment: *Dowódca rozkazał mi: „Weź trzech żołnierzy i urządzić wychodek przy stołówce oficerskiej”. Żołnierze okazali się Uzbekami, nie rozumieli ani krzty po rosyjsku*<sup>103</sup>. Mówi to wiele o tym, jak traktowano żołnierzy z Azji Środkowej – wysyłano ich do najmniej prestiżowych prac pomocniczych i nagminnie wytykano im braki w edukacji.

## 7.2. Jednostki narodowościowe

Wśród wyższego dowództwa Armii Czerwonej czasów II wojny światowej widoczna była tendencja do tworzenia z mieszkańców republik środkowoazjatyckich wielu jednostek kawaleryjskich ze względu na naturalne obznajomienie tych ludów z końmi i jeździectwem. W Tadżyckiej SRS sformowano 17 Dywizję Kawaleryjską (później Gwardyjska Dywizja Mozyrska za zdobycie Mozyrza na Białorusi), która znajdowała się w boju od października 1941 do maja 1945 r. Zajęła m.in. Łódź i Kutno. Odznaczona Orderem Lenina, Czerwonego Sztandaru, Suworowa i Kutuzowa<sup>104</sup>. Oprócz niej w republice sformowano dwie brygady strzeleckie i jedną dywizję kawaleryjską bez tak wyraźnych osiągnięć. Z Turkmęńskiej SRS wyszła jedna dywizja strzelecka (62, doszczętnie zniszczona pod Kijowem we wrześniu 1941 r.)<sup>105</sup>, trzy dywizje górskie uczestniczące w okupacji północnego Iranu, dwie samodzielne brygady strzeleckie i trzy dywizje kawaleryjskie. Z Uzbekiej SRS dziewięć samodzielnych brygad strzeleckich i sześć dywizji kawaleryjskich. Z Kirgiskiej SRS jedynie trzy dywizje kawaleryjskie.

## 7.3. Wyżsi dowódcy i znani żołnierze z Azji Środkowej w Armii Czerwonej

Wśród dowódców wyższego szczebla Armii Czerwonej w czasie II wojny światowej nie było przedstawicieli republik środkowoazjatyckich. Generał major Jakub Kulijew, Lezgin

<sup>100</sup> *Туркменистан в годы Великой Отечественной войны*, Новости Туркенистана, 9 V 2015, [online] <http://infoabad.com/vs-o-turkmenistane/turkmenistan-v-gody-velikoi-otechestvenoi-voiny.html>, 14 XII 2015.

<sup>101</sup> *Республика Узбекистан*, МПА СНГ, [online] [http://www.iacis.ru/mainevents/god\\_veteranov\\_uzbekistan/](http://www.iacis.ru/mainevents/god_veteranov_uzbekistan/), 14 XII 2015.

<sup>102</sup> *Герои кыргызстанцы Великой Отечественной Войны*, Boorsok. Кыргызский портал, 9 V 2014, [online] <http://boorsok.ru/2014/05/geroi-kyrgyzstantsy-velikoj-otechestv>, 14 XII 2015.

<sup>103</sup> N. Nikulin, *Soldat*, przeł. A. Knyt, Warszawa 2013, s. 92.

<sup>104</sup> *17-я гвардейская кавалерийская дивизия*, Танковый фронт, [online] <http://tankfront.ru/ussr/kd/gvkd17.html>, 14 XII 2015.

<sup>105</sup> *62-я Туркестанская стрелковая дивизия*, RKKA.ru, [online] <http://www.rkka.ru/handbook/reg/62sd.htm>, 14 XII 2015.

urodzony w miejscowości Szysza w dzisiejszym Górskim Karabachu, jako ośmiolatek wyjechał z rodziną do Turkmenistanu. W Armii Czerwonej od 1918 r. Prowadząc do konnego ataku 220 Pułk Kawaleryjski pod Stalingradem 19 grudnia 1942 r., został śmiertelnie ranny. Trzykrotny kawaler Orderu Lenina i Orderu Czerwonego Sztandaru<sup>106</sup>. Jednym z 28 panfilowców, którzy według oficjalnej sowieckiej historiografii mieli pod Moskwą niszczyć czołgi granatami, był szeregowy Dujszeknuł Szopokow, Kirgiz<sup>107</sup>.

#### 7.4. Kultura masowa

Film *Gienierał Rachomow* wyprodukowany w 1967 r. przez studio Uzbeikfilm opowiada historię fikcyjnego generała Armii Czerwonej pochodzącego z Taszkentu<sup>108</sup>. W filmie *Każdy trzeci* z 1980 r. występuje postać uzbeckiego żołnierza<sup>109</sup>.

## 8. MOŁDAWIANIE

### 8.1. Podstawowe informacje

W czasie II wojny światowej w szeregach Armii Czerwonej służyło 400 tys. mieszkańców Mołdawskiej SRS. Określenie ich pochodzenia etnicznego utrudnia skomplikowana historia Mołdawii. Szesnastu mołdawskich żołnierzy zostało Bohaterami Związku Sowieckiego, spośród nich tylko trzech było etnicznymi Mołdawianami, reszta Rosjanami, Ukraińcami i Żydami<sup>110</sup>. Udział Mołdawian w Armii Czerwonej był minimalny i ograniczał się w zasadzie do jednej dywizji. Niemniej jednak sam fakt bardzo wczesnego utworzenia mołdawskiej dywizji narodowościowej wskazuje na raczej dobre traktowanie tego narodu w RKKA.

### 8.2. Jednostki narodowościowe

Jedyna mołdawska jednostka Armii Czerwonej w czasie II wojny światowej, 95 Dywizja Strzelecka (rum. Divizia 95 Infanterie, od 1924 r. nazwa zapisywana cyrylicą: Дивизия 95 Инфантэре), została sformowana już w 1923 r. na terenie Mołdawskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej wchodzącej w skład USRS (terytorium dzisiejszej Republiki Naddniestrzańskiej). Służyli w niej Mołdawianie (w więk-

<sup>106</sup> *Командиры Соединений*, САВАИИ, [online] <http://savash-az.com/COMMANDERS.htm>, 14 XII 2015.

<sup>107</sup> *Шопоков Дуйшенкул*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=2254](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=2254), 14 XII 2015.

<sup>108</sup> *Генерал Рахимов*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/44485>, 14 XII 2015.

<sup>109</sup> *Кажый третий*, КиноПоиск, [online] <https://www.kinopoisk.ru/film/44752/>, 14 XII 2015.

<sup>110</sup> В. Доронин, *Достойный вклад молдавского народа в Победу в годы Великой Отечественной войны*, Actualitati.md, 28 III 2015, [online] <http://www.actualitati.md/ru/analitika/dostoyuny-vklad-moldavskogo-naroda-v-pobedu-v-gody-velikoy-otechestvennoy-voyny>, 14 XII 2015.

szości rosyjskojęzyczni), Ukraińcy, Rosjanie i Żydzi. Ze względu na wielonarodowy skład od samego powstania oficjalnym językiem dywizji był rosyjski, a mołdawskie formowanie narodowe nadano jej głównie dla celów propagandowych. Dywizja brała udział w wojnie zimowej przeciwko Finlandii<sup>111</sup> i uczestniczyła w aneksji Besarabii do Związku Sowieckiego. Pobór na terenie nowo utworzonej Mołdawskiej SRS dostarczył dywizji większej liczby żołnierzy rumuńskojęzycznych, ale i tak pozostano przy rosyjskim jako języku komend.

W dniach 22-25 czerwca 1941 r. mołdawska 95 Dywizja broniła nowej granicy państwowej przed wojskami rumuńskimi, później do 16 lipca próbowała utrzymać Kiszyniów. Od sierpnia do października brała udział w obronie Odessy<sup>112</sup>. Ewakuowana przez okręty Floty Czerwonej została dostarczona na Krym i desantowana pod Liwadią. Na półwyspie dywizja stoczyła swój ostatni bój. Latem 1942 r. w czasie oblężenia Sewastopola jednostka została rozbita. Większość żołnierzy poległa, pozostali zostali wzięci do niewoli<sup>113</sup>. 30 lipca 95. Dywizję Strzelecką oficjalnie rozformowano. Jednostkę o tym samym numerze zaczęto ponownie formować już 2 sierpnia, ale nie było w niej ani jednego mołdawskiego żołnierza.

### 8.3. Wyżsi dowódcy i znani Mołdawianie w Armii Czerwonej

Wśród dowódców wyższego szczebla Armii Czerwonej w czasie II wojny światowej nie było Mołdawian. Starszy szeregowy Siergiej Bołganin, urodzony w 1925 r. we wsi Korotkoje na obszarze dzisiejszego Naddniestrza, w 1941 r. ze względu na małoletniość został wraz z rodziną ewakuowany do Dagestanu. W 1943 r. objęty poborem, rok później brał udział w operacji Bagration. 8 lipca z karabinu maszynowego DSzK zabił 50 Niemców, a dwa dni później osłaniał ogniem przeprawę kawalerii przez bród na rzece Ditwie. Bohater Związku Sowieckiego<sup>114</sup>.

### 8.4. Kultura masowa

Obecnie w Republice Mołdawii często podejmowany jest temat 95 Dywizji Strzeleckiej, która służy niekiedy za dowód na istnienie mołdawskiej tożsamości narodowej i jej odrębności od żywiołu rumuńskiego. Powstał na ten temat m.in. film dokumentalny<sup>115</sup>.

<sup>111</sup> *Бои 95-й стрелковой дивизии 21-27 февраля 1940 г. под Лейпясой*, 558polk.ru, [online] 588polk.jimdo.com/95-я-стрелковая-дивизия, 14 XII 2015.

<sup>112</sup> *Одесса, 1941, 22 августа: 95-я стрелковая дивизия в огне*, Odessit.ua, 22 VIII 2015, [online] <http://www.odessit.ua/news/odessika/44358-odessa-1941-22-avgusta-95-ya-strelkovaya-diviziya-v-ogne.html>, 14 XII 2015.

<sup>113</sup> *95-я стрелковая дивизия – соединение РККА в Великой Отечественной войне*, RKKAWWII.ru, [online] <http://rkkawwii.ru/division/95sdf1>, 14 XII 2015.

<sup>114</sup> *Болгарин Сергей Иванович, Герои страны*, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=12213](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=12213), 14 XII 2015.

<sup>115</sup> *А. Русанов, 95-я Молдавская стрелковая дивизия. История Молдовы*, YouTube, 18 II 2013, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=Y6zQIJ94O2Q>, 14 XII 2015.

## 9. NARODY BAŁTYCKIE

### 9.1. Podstawowe informacje

W czasie II wojny światowej w szeregach RKKA służyło 150 tys. Litwinów, z czego 108 tys. wcielono po zajęciu Litwy w 1944 r. Dwunastu zostało Bohaterami Związku Sowieckiego<sup>116</sup>. Do Armii Czerwonej zwerbowano również 80 tys. Łotyszów. Trzech wyróżniono tytułem Bohatera Związku Sowieckiego<sup>117</sup>. W 1941 r. zmobilizowano do Armii Czerwonej 50 tys. Estończyków<sup>118</sup>. Pięciu z nich otrzymało tytuł Bohatera Związku Sowieckiego<sup>119</sup>. Losy wszystkich Bałtów w Armii Czerwonej były podobne. Po walkach w Rosji i na Białorusi w latach 1941-1943, w 1944 r. wysłano ich z zadaniem zajęcia macierzystych republik. Było to ważne propagandowo działanie, mające wskazywać na „jedność narodów Związku Sowieckiego” w walce z hitlerowcami, podkreślać prawo narodów do samostanowienia i przeciwstawiać wiernych idei państwa związkowego Litwinów, Łotyszów i Estończyków służących w Armii Czerwonej tym odrzuconym, którzy podjęli służbę w Waffen-SS.

### 9.2. Jednostki narodowościowe

Z bałtyckich żołnierzy utworzono łącznie sześć dywizji strzeleckich, pułk pancerny i dywizjon lotniczy. Jest to bardzo duża liczba, jeśli rozpatrywać ją proporcjonalnie do łącznej populacji narodów bałtyckich, która w 1940 r. wynosiła ok. 5 mln. Porównanie jej z przytoczonymi powyżej danymi dotyczącymi Kazachów, gdzie na 9 mln ludzi utworzono tylko cztery brygady piechoty i dwie kawalerii, odsłania znaczną dysproporcję. Najpewniej było ona spowodowana różnicą w sytuacji cywilizacyjnej. Bałtów, jako narody zachodnie, używające alfabetu łacińskiego, doceniano o wiele bardziej niż żyjących w stepie Kazachów, uznając ich wyższość w znajomości techniki i zasad prowadzenia walki. Dlatego wyraźnie bardziej dowartościowani Bałtowie jako jedyni mieli narodowościową jednostkę pancerną i lotniczą.

#### 9.2.1. Litwini

Po aneksji państw bałtyckich w 1940 r. na bazie kadry oficerskiej dawnej armii litewskiej utworzono 29 Litewski Korpus Terytorialny (lit. 29-asis teritorinis šaulių korpusas). Jego żołnierze nosili mundury przedwojennej armii litewskiej z dystynkcjami

<sup>116</sup> *Вклад Литвы в Победу над фашизмом*, *Война и Мир*, 19 VI 2013, [online] <http://www.warandpeace.ru/ru/exclusive/view/81075>, 14 XII 2015.

<sup>117</sup> А. Федотов, *Великая Отечественная война в Латвии*, *Pribalt.info*, [online] <http://pribalt.info/abc.php?month=10&news=300>, 14 XII 2015.

<sup>118</sup> Т. Таннеберг i in., *1944 – год трагедии Эстонии*, Генеральное консульство Эстонской Республики в г. Санкт-Петербург, [online] <http://www.peterburg.estemb.ru/estonija/istorija/aid-532>, 14 XII 2015.

<sup>119</sup> А. Петренко, *Эстонцы в строю Красной Армии*, *Baltija.eu*, 22 IX 2009, [online] <http://www.baltija.eu/news/read/2511>, 14 XII 2015.

sowieckimi i czerwonymi gwiazdami na czapkach. Językiem komend był litewski. Na uzbrojenie przyjęto karabiny Mauser służące wcześniej w wojsku niepodległej Litwy<sup>120</sup>. Tak duży zakres autonomii nie wynagrodził jednak żołnierzom utraty własnego państwa. W czerwcu 1941 r. większość z nich zdezerterowała albo od razu poddała się Niemcom. Później, w toku wojny niemiecko-sowieckiej sformowano w ZSRS jednostkę o nazwie 29 Korpus Strzelecki, ale nie miał on już nic wspólnego z litewską jednostką narodowościową. Mimo porażki przy pierwszej próbie użycia Litwinów w walce z Niemcami po licznych prośbach litewskich komunistów przebywających w Związku Sowieckim, Antanasa Sniečkusa i Mečislovasa Gedvilasa, 18 grudnia 1941 r. podjęto decyzję o sformowaniu 16 Litewskiej Dywizji Strzeleckiej (lit. 16-oji Lietuviškoji šaulių divizija). 1 maja 1942 r. odebrano w języku litewskim przysięgę od jej żołnierzy. Formowanie jednostki ukończono w lutym 1943 r. Pierwszym dowódcą został generał przedwojennej armii litewskiej, Feliksas Baltušis-Žemaitis<sup>121</sup>.

21 lutego dywizja weszła do walki w rejonie Aleksandrówki pod Orłem, w pierwszym boju ponosząc druzgocące straty. Wycofana na tyły w celu uzupełnienia stanów osobowych (głównie Litwinami i litewskimi Żydami zwalnianymi z łagrów), wróciła na front w lipcu i wzięła udział w bitwie na Łuku Kurskim w składzie 48 Armii, najpierw powstrzymując niemieckie natarcie na linii Orzeł-Kursk, a później atakując w kierunku Charkowa<sup>122</sup>. Ponownie wycofana w sierpniu celem reorganizacji, od 22 czerwca 1944 r. brała udział w wyzwaniu Białorusi spod niemieckiej okupacji w ramach operacji Bagration. 13 lipca przekroczyła granicę Litewskiej SRS w rejonie Szawli, gdzie stoczyła zażarty bój z elitarną Dywizją Grenadierów Pancernych „Großdeutschland”<sup>123</sup>. Po przegrupowaniu, już w składzie 2 Armii Gwardyjskiej, od 5 października 16 Dywizja Strzelecka walczyła o północno-zachodnią Litwę. Za zdobycie Kłajpedy otrzymała nazwę Dywizji Kłajpedzkiej<sup>124</sup>. 31 października sztandar dywizji został udekorowany wstęgą Orderu Czerwonego Sztandaru. Dziesięciu żołnierzy służących w tej jednostce zostało Bohaterami Związku Sowieckiego. Szlak bojowy 16 Dywizja litewska zakończyła na sąsiedniej Łotwie, likwidując kocioł kurlandzki, ostatnie miejsce na terytorium ZSRS zajmowane przez wojska niemieckie<sup>125</sup>.

<sup>120</sup> *Литовцы в Красной Армии*, Историческая правда. Россия, 19 X 2015, [online] <http://www.istpravda.ru/pictures/1245/>, 14 XII 2015.

<sup>121</sup> *Baltushis-Zhemaitis, Feliks Rafailovich*, Generals.dk, [online] [http://www.generals.dk/general/Baltushis-Zhemaitis/Feliks\\_Rafailovich/Soviet\\_Union.html](http://www.generals.dk/general/Baltushis-Zhemaitis/Feliks_Rafailovich/Soviet_Union.html), 14 XII 2015. Zob. fotografię przedstawiającą dowódcę 16. Litewskiej Dywizji Strzeleckiej, generała Feliksasa Baltušisa-Žemaitisa, [online] <https://upload.wikimedia.org/wikipedia/en/e/ec/F.Baltushis-Zhemaitis.jpg>, 14 XII 2015.

<sup>122</sup> А. Петренко, *Прибалтийские дивизии Сталина*, Москва 2010, [online] [http://www.e-reading.club/chapter.php/1003621/24/Petrenko\\_Andrey\\_-\\_Pribaltiyskie\\_divizii\\_Stalina.html](http://www.e-reading.club/chapter.php/1003621/24/Petrenko_Andrey_-_Pribaltiyskie_divizii_Stalina.html), 14 XII 2015.

<sup>123</sup> Tamże, [online] [http://www.e-reading.club/chapter.php/1003621/29/Petrenko\\_Andrey\\_-\\_Pribaltiyskie\\_divizii\\_Stalina.html](http://www.e-reading.club/chapter.php/1003621/29/Petrenko_Andrey_-_Pribaltiyskie_divizii_Stalina.html), 14 XII 2015.

<sup>124</sup> Tamże, [online] [http://www.e-reading.club/chapter.php/1003621/32/Petrenko\\_Andrey\\_-\\_Pribaltiyskie\\_divizii\\_Stalina.html](http://www.e-reading.club/chapter.php/1003621/32/Petrenko_Andrey_-_Pribaltiyskie_divizii_Stalina.html), 14 XII 2015.

<sup>125</sup> Tamże, [online] [http://www.e-reading.club/chapter.php/1003621/33/Petrenko\\_Andrey\\_-\\_Pribaltiyskie\\_divizii\\_Stalina.html](http://www.e-reading.club/chapter.php/1003621/33/Petrenko_Andrey_-_Pribaltiyskie_divizii_Stalina.html), 14 XII 2015.

Dowództwo dywizji jako jednej z nielicznych jednostek narodowościowych zdecydowało się bardzo wcześnie przejść na język rosyjski, z tego względu, że w chwili sformowania tylko 36% żołnierzy było etnicznymi Litwinami, 29% Rosjanami i 29% – wileńskimi i kowieńskimi Żydami, którzy większości przypadków nie znali litewskiego. Litewska dywizja Armii Czerwonej była jednocześnie najbardziej „żydowską” jednostką w tej armii<sup>126</sup>. Na bazie doświadczonych oficerów 16 Dywizji Strzeleckiej sformowano już na zajętej przez Sowieców Litwie 50 Dywizję Strzelecką, ale nie miała ona okazji wyraźnie zaznaczyć swojej obecności na froncie.

### 9.2.2. Łotysze

W marcu 1941 r. władze sowieckie podjęły decyzję o sformowaniu łotewskiej dywizji narodowościowej. Proces tworzenia jednostki znacznie przyspieszył po agresji Niemiec na ZSRS. 3 sierpnia zakończono formowanie 201 Łotewskiej Dywizji Strzeleckiej (łot. 201. Latviešu strēlnieku divīzija). Była to pierwsza jednostka narodowościowa utworzona po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Na jej czele stanął generał major Jānis Veikins, łotewski komunista, który po klęsce bolszewików w państwach bałtyckich w 1920 r. wyjechał do ZSRS<sup>127</sup>.

Dywizja weszła do boju 20 grudnia 1941 r. na rubieżach Moskwy i walczyła na centralnym odcinku frontu do lutego 1942 r. Po wycofaniu na tyły w celu uzupełnienia strat bojowych, w kwietniu jednostka została przeniesiona na północ. Za walki w rejonie Starej Russy otrzymała miano Gwardyjskiej. Zmieniono również jej numer na 43<sup>128</sup>. Od listopada 1942 r. 43 Dywizja Strzelecka uczestniczyła w operacji nowogrodzkiej, w kwietniu 1943 r. przyłączyła się do uderzenia pod Demiańskiem, a od stycznia do marca 1944 r. walczyła na majacej na celu ostateczne odblokowanie Leningradu operacji leningradzko-nowogrodzkiej w rejonie Wielkich Łuków. Po ponownym przegrupowaniu 26 czerwca dywizja weszła w skład 103 Łotewskiego Korpusu Strzeleckiego (łot. 130. Latviešu strēlnieku koss). Oprócz niej znalazła się tam także nowo sformowana (7 lipca) 308 Łotewska Dywizja Strzelecka. 18 lipca 1944 r. korpus przekroczył granicę Łotewskiej SRS. Od 1 do 28 sierpnia przeprowadził z powodzeniem operację madońską, we wrześniu przerwał niemiecką obronę na linii Lipawa–Lelkalne–Rāceni, a 22 października zdobył Rygę. 43 Dywizja Gwardyjska pozostała w mieście w służbie garnizonowej i otrzymała honorowy tytuł Dywizji Ryskiej<sup>129</sup>. Natomiast 308 Dywizja Strzelecka wymaszerowała na północ i do końca wojny walczyła o zlikwidowanie kotła kurlandzkiego.

<sup>126</sup> А. Петренко, *Они Освобождали Родную Прибалтику*, „Красная Звезда” 2005, 6 V, [online] [http://web.archive.org/web/20071230014900/http://www.redstar.ru/2005/05/06\\_05/6\\_01.html](http://web.archive.org/web/20071230014900/http://www.redstar.ru/2005/05/06_05/6_01.html), 14 XII 2015.

<sup>127</sup> *Великая Отечественная. Комкоры. Военный биографический словарь*, red. М. Вожакин, т. 1, Москва 2006, s. 114–116.

<sup>128</sup> *43-я гвардейская Латвийская стрелковая Рижская дивизия*, Наша Победа, [online] <http://www.nashapobeda.lv/1705.html>, 14 XII 2015.

<sup>129</sup> Tamże.



### 9.2.3. Estończycy

Równocześnie z podjęciem decyzji o sformowaniu narodowej dywizji lotewskiej władze sowieckie zdecydowały się powołać do życia analogiczną jednostkę estońską. 13 sierpnia 1941 r. zakończono formowanie 249 Estońskiej Dywizji Strzeleckiej (est. 249. Eesti Laskurdiviis). Drugą estońską dywizję o numerze 7 utworzono 21 grudnia. Na bazie tych dwóch dywizji 25 sierpnia 1942 r. sformowano 8 Estoński Korpus Strzelecki (est. 8. Eesti Laskurkorpus). Dowództwo nad nim objął generał major Lembit Pärn, który spędził ponad dwadzieścia lat w ZSRS na kursach wojskowych i politycznych<sup>130</sup>. Kadra oficerska rekrutowała się głównie z dawnych żołnierzy armii estońskiej, stany osobowe zapełniano też bojownikami Batalionów Niszczycielskich. 89% żołnierzy obu dywizji bazowych stanowili Estończycy, resztę mieszkańcy Estońskiej SRS innych narodowości, głównie Rosjanie-starowiercy<sup>131</sup>.

W maju 1943 r. do korpusu przyłączono 221 Estoński Pułk Pancerny *Za SowietSKUju Estoniju!* (est. *Nõukogude Eesti eest!*) z czołgami T-34/86, a w lipcu 1944 r. eskadrylę (dywizjon) lotnictwa rozpoznawczego *Tasuja* z samolotami Po-2 *Kukuružnik*<sup>132</sup>. Uczyniło to estoński korpus najbardziej niezależną z sowieckich jednostek narodowościowych – posiadając własne siły pancerne i wsparcie lotnicze, mógł on praktycznie działać samodzielnie.

W 8 Korpusie Strzeleckim konsekwentnie używano języka estońskiego do wydawania komend słownych i rozkazów na piśmie. Korpus wszedł do walki 7 listopada 1942 r. obok lotewskiej 43 Dywizji Gwardyjskiej. Przy znacznych stratach własnych Estończycy wzięli szturmem średniowieczną twierdzę w Wielkich Łukach. Potem brali udział w zdobyciu Newela, Narwy i Tartu. 26 września 8 Korpus zdobył Tallin, za co otrzymał honorową nazwę Korpusu Tallińskiego. 7 Dywizja Strzelecka samodzielnie zlikwidowała ostatnią linię niemieckiej obrony w Estonii na półwyspie Sõrve należącym do wyspy Sarema<sup>133</sup>. Za dokonania bojowe sztandar 249 Dywizji Strzeleckiej udekorowano wstęgami Orderu Lenina i Orderu Czerwonego Sztandaru<sup>134</sup>. Do maja 1945 r. 8 Korpus Estoński walczył w Kurlandii obok Łotyszów i Litwinów w sowieckich mundurach<sup>135</sup>.

<sup>130</sup> Генерал Лембит Пэрн, Yashalta, [online] [http://yashalta.narod.ru/history\\_06.htm](http://yashalta.narod.ru/history_06.htm), 14 XII 2015.

<sup>131</sup> 8-й эстонский стрелковый корпус, E-reading.club, [online] [http://www.e-reading.club/chapter.php/89162/4/Petrenko\\_-\\_Pribaltika\\_protiv\\_fashizma.\\_Sovetskie\\_pribaltiiskie\\_divizii\\_v\\_Velikoi\\_Otechestvennoii\\_voiiine.html](http://www.e-reading.club/chapter.php/89162/4/Petrenko_-_Pribaltika_protiv_fashizma._Sovetskie_pribaltiiskie_divizii_v_Velikoi_Otechestvennoii_voiiine.html), 14 XII 2015.

<sup>132</sup> 8-й Эстонский стрелковый Таллинский корпус, Наша Победа, [online] <http://www.nashapobeda.lv/249.html>, 14 XII 2015.

<sup>133</sup> А. Петренко, *От Великих Лук до Курляндии*, Независимое. Военное Обозрение, 27 IV 2007, [online] [http://nvo.ng.ru/history/2007-04-27/5\\_korpus.html](http://nvo.ng.ru/history/2007-04-27/5_korpus.html), 14 XII 2015.

<sup>134</sup> 249-я стрелковая Эстонская ордена Ленина Краснознаменная дивизия, Уральский государственный военно-исторический музей, [online] <http://ugvim.ru/virtualmuseum/zal-istorii-urala/soedineniya-i-chasti-sformirovannye-na-Urale/249-ya-strelkovaya-diviziya.php>, 14 XII 2015.

<sup>135</sup> Эстонские формирования в Красной армии в 1940-1945 гг., Руниверс, [online] [http://www.runivers.ru/doc/d2.php?SECTION\\_ID=6957&PORTAL\\_ID=6763](http://www.runivers.ru/doc/d2.php?SECTION_ID=6957&PORTAL_ID=6763), 14 XII 2015.

### 9.3. Wyżsi dowódcy i znani Litwini, Łotysze i Estończycy w Armii Czerwonej

Wśród dowódców wyższego szczebla Armii Czerwonej w czasie II wojny światowej nie było przedstawicieli narodów bałtyckich. Łotewski żołnierz 43 Dywizji Strzeleckiej, pułkownik Janis Rainberg, poległ w 1944 r. we wsi Monakowo w obwodzie pskowskim po tym, jak jego oddział w wypadzie na tyły wroga zniszczył sztab niemieckiego batalionu saperskiego. Pośmiertnie został Bohaterem Związku Sowieckiego<sup>136</sup>.

### 9.4. Kultura masowa

Obecnie wszystkie państwa bałtyckie określają swoją historię z lat 1940-1991 mianem okupacji<sup>137</sup>. Oznacza to, że bałtyckie jednostki narodowościowe Armii Czerwonej znalazły się w prawnej próżni: Litwa, Łotwa i Estonia nie uznają ich za swoje, a Związek Sowiecki już nie istnieje. Temat tych oddziałów nie pojawia się często w debacie publicznej państw bałtyckich. Dopiero w 2015 r. Estończycy nakręcili film wojenny *1944* opowiadający dwie odrębne historie: ochotników do estońskiego batalionu Waffen-SS i żołnierzy 249 Estońskiej Dywizji Strzeleckiej Armii Czerwonej<sup>138</sup>. Obraz ukazuje przede wszystkim tragedię narodu estońskiego, którego synowie byli zmuszeni strzelać do siebie nawzajem. Film ani nie potępia, ani nie gloryfikuje estońskich żołnierzy z obu stron frontu. Surowo potępia natomiast obu okupantów – Rosjan i Niemców.

## 10. MNIEJSZOŚCI WEWNĘTRZNE

Podobnie jak z mieszkańców Azji Środkowej, z poborowych z republik autonomicznych w południowej Rosji tworzono głównie jednostki kawalerii. W Kałmuckiej Autonomicznej Socjalistycznej Republice Sowieckiej sformowano dwie dywizje kawalerii. W Baszkirskiej ASRS – również dwie dywizje kawalerii, z czego jedna zasłużyła na miano Gwardyjskiej. W Czeczeno-Inguskiej i Kabardyno-Bałkarskiej ASRS – po jednej dywizji kawalerii.

Z wyżej wymienionych jednostek wyraźnie zasłużyła się tylko jedna, 112 Baszkirska Gwardyjska Dywizja Kawalerii. Zajmowała ona Ukrainę w operacji czernihowsko-prypeckiej, przekroczyła Dniepr i maszerowała przez Białoruś w ramach operacji homelsko-reczyckiej. W styczniu 1944 r. była jedną z pierwszych jednostek, które przekroczyły przedwojenną granicę Polski w rejonie miejscowości Sarny na Wołyniu. Po zwycięskim marszu przez Lubelszczyznę stanęła na linii Wisły. 9 stycznia 1945 r. zajęła Tomaszów Mazowiecki. Od lutego do kwietnia uczestniczyła w operacji wschodniopru-

<sup>136</sup> Райнберг Ян Людвигович, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=13374](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=13374), 14 XII 2015.

<sup>137</sup> O. Lebedeva, *Okupacja, aneksja, przyłączenie – jak powstały trzy ostatnie republiki ZSRR?*, Histmag.org, 3 VIII 2015, [online] <http://histmag.org/Okupacja-aneksja-przylaczenie-jak-powstaly-trzy-ostatnie-republiki-ZSRR-11587;2>, 14 XII 2015.

<sup>138</sup> *1944*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/1944-2015-736818>, 14 XII 2015.

skiej, od 19 kwietnia w strategicznej operacji berlińskiej. Szlak bojowy 112 Baszkirska Gwardyjska Dywizja Kawalerii zakończyła 5 maja 1945 r. spotkaniem z amerykańskimi żołnierzami nad Łabą. Jednostka została odznaczona Orderem Lenina, Czerwonego Sztandaru, Suworowa i Kutuzowa<sup>139</sup>.

Bardzo interesujący jest przypadek 88 Samodzielnej Brygady Strzeleckiej złożonej z rosyjskich Chińczyków i Koreańczyków. Jednym z jej batalionów dowodził urodzony w Chabarowsku Kim Ir Sen, późniejszy dyktator Korei Północnej<sup>140</sup>.

Spośród narodów nieuprawnionych do tworzenia własnych jednostek wyróżnia się obecność Jakutów w szeregach Armii Czerwonej<sup>141</sup>. Podpułkownik Sultan Amet-Chan był asem lotniczym pochodzenia krymsko-tatarskiego, Bohaterem Związku Sowieckiego. Przypisuje mu się zestrzelenie 30 niemieckich samolotów. W zamian za osiągnięcia bojowe Stalin skreślił jego rodzinę z listy osób przeznaczonych na wywózkę do Kazachstanu. Losom Amet-Chana poświęcony jest ukraiński film wojenny *Chajtarma* z 2013 r.<sup>142</sup> Starszy sierżant Anwar Abdullin, Tatar kazański, odpierając niemiecki kontratak pod Kownem 21 sierpnia 1944 r., zniszczył dwa czołgi z działa przeciwpancernego, a potem raził niemiecką piechotę pociskami odłamkowymi. Otrzymał za to tytuł Bohatera Związku Sowieckiego<sup>143</sup>. Sierżant Achsarbiek Abajew, Osetyjczyk, brał udział w bitwie o Kaukaz i zdobyciu Krymu. 3 listopada 1943 r., według oficjalnych raportów, podczas ataku na wieś Majak pod Kerczem jako pierwszy w swej kompanii poderwał się do ataku, dając przykład innym żołnierzom, zabił 40 Niemców, a sześciu wziął do niewoli. On również został Bohaterem Związku Sowieckiego<sup>144</sup>.

## 11. MNIEJSZOŚCI ZEWNĘTRZNE

### 11.1. Polacy

#### 11.1.1. Informacje ogólne

Jedyna znana próba oszacowania procentowego udziału Polaków w RKKa w czasie II wojny światowej jest autorstwa rosyjskiego historyka Pawła Artiomiewa. Badacz ustalił go na 0,05% na dzień 1 stycznia 1943 r., 0,04% na 1 kwietnia, 0,03% na 1 lip-

<sup>139</sup> Т. Ахмадиев, *Башкирская гвардейская кавалерийская*, Уфа 1999, s. 368.

<sup>140</sup> Б. Шин, Б. Пак, А. Цой, *Советские Корейцы на фронтах Великой Отечественной Войны 1941-1945 гг.*, Москва 2011.

<sup>141</sup> *Воины-якуты на фронтах Великой Отечественной Войны*, Официальный информационный портал Республики Саха (Якутия), [online] old.sakha.gov.ru/node/2290, 14 XII 2015.

<sup>142</sup> „*Chajtarma*” *znaczy powrót*, Kresy24.pl, 19 V 2014, [online] <http://kresy24.pl/51192/chajtarma-znaczy-powrot>, 14 XII 2015.

<sup>143</sup> *Абдуллин Анвар Абдуллинович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=984](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=984), 14 XII 2015.

<sup>144</sup> *Абаев Ахсарбек Магометович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=5642](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=5642), 14 XII 2015.

ca i 0.09% na 1 stycznia 1944 r.<sup>145</sup> Nieznaczny wzrost w ostatnim okresie najpewniej był spowodowany zajęciem Żytomierza, gdzie znajdowała się duża społeczność polska. Gdy wziąć pod uwagę raport generała majora Jefima Szczadienki o liczebności sowieckich sił zbrojnych na dzień 1 stycznia 1943 r., określający ją na 8 557 101 żołnierzy<sup>146</sup>, oznacza to, że wówczas służyło tam ok. 4,3 tys. Polaków. To znikoma liczba w skali całej Armii Czerwonej, ale jednocześnie czyni z Polaków największą grupę narodowościową walczącą w jej szeregach, która posiadała własne państwo poza granicami Związku Sowieckiego.

Nie można nie wspomnieć o poborze Polaków do Armii Czerwonej na Kresach Wschodnich II RP od końca stycznia 1944 r. Tutaj znacznie trudniej o dane statystyczne, z uwagi na to, że według umów pomiędzy rządem sowieckim a Związkiem Patriotów Polskich wszyscy Polacy z wyzwolanych terytoriów przedwojennej Polski mieli być powoływani do Ludowego Wojska Polskiego, a jednak część z nich, zakwalifikowana jako Ukraińcy lub Białorusini, trafiała do Armii Czerwonej. Tam czekały ich liczne problemy, takie jak podejrzliwość dowódców i sowieckich organów bezpieczeństwa wobec tych, którzy przebywali pod okupacją niemiecką. Powszechna była też niechęć Polaków do służby w Armii Czerwonej, postrzegana jako zdrada<sup>147</sup>.

### 11.1.2. Jednostki narodowościowe

Pomysły stworzenia polskiej dywizji narodowościowej Armii Czerwonej pojawiły się najpierw w latach 20.<sup>148</sup>, a później w pierwszej połowie 1941 r.<sup>149</sup> Ostatecznie nigdy tych planów nie zrealizowano. Niemniej jednak Polacy są jedynym narodem, którego ojczyzna mieściła się poza Związkiem Sowieckim, a z którego przedstawiciele w ogóle planowano utworzyć jednostkę narodowościową.

### 11.1.3. Wyżsi dowódcy i znani Polacy w Armii Czerwonej

Nie ulega wątpliwości, że najsłynniejszym Polakiem w RKKK był marszałek Konstanty Rokossowski. Urodził się w Warszawie w rodzinie polskiego szlachcica Ksawerego Rokossowskiego. Istnieje spór co do narodowości jego matki, Antoniny Rokossowskiej z d. Owsianikowej, nauczycielki z Pińska. Rodric Braithwaite podaje, że była Rosjanką<sup>150</sup>, Nikołaj Iwanow uważa natomiast, że informacja ta została zmyślona przez Konstantego,

<sup>145</sup> П. Артемьев, *Братский боевой союз народов СССР в Великой Отечественной войне*, Москва 1975, s. 58.

<sup>146</sup> *Война: 1941-1945*, red. С. Кудряшов, Москва 2010, s. 219.

<sup>147</sup> А. Сенявский, *Поляки в Красной Армии. Социально-психологические проблемы*, „История” 2001, no. 8, [online] <http://his.1september.ru/article.php?ID=200100802>, 14 XII 2015.

<sup>148</sup> N. Iwanow, *Zapominane ludobójstwo...*, s. 64.

<sup>149</sup> M. Sołomin, *23 czerwca. Dzień „M”*, przeł. J. Redlich, Poznań 2013, s. 209.

<sup>150</sup> R. Braithwaite, *Moskwa 1941. Największa bitwa II wojny światowej*, przeł. M. Komorowska, Kraków 2008, s. 54.

żeby uwiarygodnić swoją osobę w ZSRS<sup>151</sup>. W czasie I wojny światowej Rokossowski służył w armii carskiej, gdzie zetknął się z bolszewickimi agitatorami. W 1918 r. wstąpił do Armii Czerwonej. Jako że od polskiego imienia ojca nie dało się utworzyć otczestwa, Rokossowski przyjął patronimikum od własnego imienia – Konstantinowicz<sup>152</sup>. Przeżył Wielki Terror prawdopodobnie dzięki osobistej interwencji Stalina<sup>153</sup>. W czasie II wojny światowej piastował szereg stanowisk kluczowych dla przebiegu działań wojennych. Dowodząc 16 Armią w bitwie pod Moskwą, bronił strategicznej stacji kolejowej Istra, gdzie przybyły dywizje dalekowschodnie, które ocaliły sowiecką stolicę<sup>154</sup>. W bitwie stalingradzkiej dowodził Frontem Dońskim i trzema armiami Frontu Stalingradzkiego, które od grudnia 1942 r. brały udział w likwidacji kotła i oczyściły całe południe i śródmieście Stalingradu. Dowodził Frontem Centralnym w bitwie na Łuku Kurskim. Jego 1 Front Białoruski wyzwolił spod okupacji państw Osi większość terytorium BSRs w operacji Bagration<sup>155</sup>. W 1945 r. dowodzone przez niego sowieckie i polskie oddziały 2 Frontu Białoruskiego w operacji pomorskiej oczyściły wybrzeże Bałtyku.

Po wojnie na polecenie Kremla Rokossowski został marszałkiem Polski i Ministrem Obrony Narodowej PRL. Wrócił do Związku Sowieckiego, kiedy tylko stało się to możliwe, zaraz po odwilży gomułkowskiej w 1956 r. Nigdy nie mówił otwarcie o swoim polskim pochodzeniu. W wydanych już po jego śmierci wspomnieniach *Soldatskij dołg* (w Polsce pod tytułem *Żołnierski obowiązek*) w ogóle nie wspomina o dzieciństwie i młodości. Akcja książki zaczyna się sceną jednej z narad sztabowych wiosną 1941 r., a powojenny pobyt „marszałka dwóch narodów” w Polsce został ledwie zarysowany<sup>156</sup>. Powszechna jest opinia, że Rokossowski jako jedyny dowódca sowiecki II wojny światowej liczył się ze stratami własnymi<sup>157</sup>.

Innym wysoko postawionym Polakiem w Armii Czerwonej był generał Karol Świerczewski. Tak jak Rokossowski pochodził z Mazowsza i nigdy nie uważał się za Polaka, przejawiał świadomość internacjonalnego komunisty<sup>158</sup>. W Armii Czerwonej od 1918 r. do śmierci (od 1943 r. równoległe generał LWP). Szkolił się w Moskwie, wraz z polską brygadą międzynarodową brał udział w wojnie domowej w Hiszpanii. W końcowym okresie II wojny światowej dowódca 2 Armii Wojska Polskiego, znany ze swej nieudolności i nałogu alkoholowego. Zginął w 1947 r. w zasadzce UPA pod Jabłonkami<sup>159</sup>.

<sup>151</sup> N. Iwanow, *Zapominane ludobójstwo...*, s. 366.

<sup>152</sup> R. Braithwaite, *Moskwa 1941...*, s. 55.

<sup>153</sup> N. Iwanow, *Zapominane ludobójstwo...*, s. 54.

<sup>154</sup> R. Forczyk, *Moskwa 1941. Pierwsza porażka Hitlera*, Poznań 2010, s. 78.

<sup>155</sup> S. J. Zaloga, *Operacja „Bagration” 1944. Klęska Grupy Armii „Środek”*, Poznań 2011, s. 22.

<sup>156</sup> К. Рокоссовский, *Солдатский долг*, Москва 1997, s. 3.

<sup>157</sup> *Radziecki minister na czele Wojska Polskiego*, Polskie Radio, 6 XI 2014, [online] <http://www.polskie-radio.pl/39/156/Artykul/657140,Radziecki-minister-na-czele-Wojska-Polskiego>, 14 XII 2015.

<sup>158</sup> *Z archiwum IPN: Generał Walter*, 2007, [online] <http://vod.tvp.pl/1456479/general-walter>, 14 XI 2015.

<sup>159</sup> M. Szczurowski, *Dowódcy Wojska Polskiego na froncie wschodnim 1943-1945. Słownik biograficzny*, Pruszków 1996, s. 110-111, 161-162.

#### 11.1.4. Kultura masowa

Temat Polaków w Armii Czerwonej nie został podjęty w kinematografii sowieckiej i rosyjskiej. Wątki te opowiedziały dwa polskie filmy wojenne: *Zasięki* z 1973 r. (zatrzymane przez cenzurę, przeleżały na półce dziesięć lat)<sup>160</sup> oraz *Do krwi ostatniej...* z 1978 r.<sup>161</sup>

#### 11.2. Francuzi

W 1942 r. przywódca Wolnych Francuzów Charles de Gaulle zdecydował o wysłaniu do Związku Sowieckiego pułku lotniczego dla podkreślenia wkładu Francji w walkę z Niemcami. Pułk Lotnictwa Myśliwskiego „Normandia-Niemen” (fr. *Escadron de chasse 2/30 Normandie-Niemen*)<sup>162</sup> wziął udział w końcowej fazie operacji Bagration, osłaniając sowieckie oddziały przy przeprawie przez Niemen w sierpniu 1944 r., a potem uczestniczył w zajmowaniu Prus Wschodnich. Jego piloci nosili przedwojenne mundury francuskiego lotnictwa z dwujęzycznymi napisami na ramionach: „France” i „Francija”. Sprzęt bojowy dostarczyli Sowieci. Były to maszyny myśliwskie Jak-9 oznakowane zgodnie z regulaminem Wojskowych Sił Powietrznych z dwoma wyjątkami – pozwolono Francuzom pomalować kołpak w barwach trójkolorowej flagi francuskiej, a na środkowej części kadłuba umieścić wyróżniające ich jednostkę białe błyskawice<sup>163</sup>. Jako obcokrajowcy Francuzi byli bardzo dobrze traktowani przez sowieckie dowództwo i otrzymywali lepszy wikt i opierunek niż regularni żołnierze Armii Czerwonej.

Przez pułk Normandia-Niemen przewinęło się 96 lotników. Jednostkę odznaczono Orderem Czerwonego Sztandaru i Orderem Aleksandra Newskiego. Trzech francuskich pilotów zostało Bohaterami Związku Sowieckiego<sup>164</sup>. Pomimo niewielkiego znaczenia militarnego obecność Francuzów na froncie wschodnim na zawsze zapisała się w pamięci Rosjan. O lotnikach z „Normandie-Niemen” wspomina się m.in. w superprodukcji *Oswobożdzenie* z 1970 r. czy w serialu *Istriebitieli 2*.

#### 11.3. Hiszpanie

Hiszpańscy lewicowcy, którzy po klęsce w wojnie domowej wyjechali do Związku Sowieckiego, o ile nie padli ofiarami represji, zazwyczaj wstępowali do Armii Czerwonej.

<sup>160</sup> *Zasięki*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/Zasięki-1973-11953>, 14 XII 2015.

<sup>161</sup> *Do krwi ostatniej...*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/Do+krwi+ostatniej...-1978-5096>, 14 XII 2015.

<sup>162</sup> Zob. fotografię przedstawiającą pilota pułku Normandia-Niemen porucznika Bruno de Faletansa z sowiecką żołnierką na lotnisku polowym (zachodnia Białoruś, wiosna 1944 r.), [online] [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/16/Normandie-N%24%9Bmen\\_1943.gif](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/16/Normandie-N%24%9Bmen_1943.gif), 14 XII 2015. De Faletans zginął w walce 30 czerwca 1944 r.

<sup>163</sup> W. Bączkowski, *Pułk Lotnictwa Myśliwskiego Normandia-Niemen*, „Entuzjasta Lotnictwa” 1995, nr 1, s. 31-36.

<sup>164</sup> K. Janowicz, *Normandie-Niemen*, „Militaria XX Wieku” 2009, nr 5 (32), s. 26-37.



Znanych jest 14 hiszpańskich pilotów myśliwców walczących w czasie II wojnie światowej w szeregach WWS<sup>165</sup>. Komunistą pochodzenia baskijskiego Rubén Ruiz Ibárruri służył w RKKA od 1939 r. W 1941 r. został poważnie ranny pod Borysowem. Poległ w bitwie stalingradzkiej 14 września 1942 r.<sup>166</sup> Jego postać pokazuje sowiecki film wojenny *Stalingrad* z 1989 r.<sup>167</sup>

## PODSUMOWANIE

Żołnierze spoza Rosji brali udział we wszystkich najważniejszych kampaniach frontu wschodniego. Byli dowódcami wyższego szczebla odpowiedzialnymi za rozwój sytuacji strategicznej. Spośród nich rekrutowali się nie tylko żołnierze o szczególnych osiągnięciach bojowych, ale nawet bohaterowie propagandowych mitów. Dokumenty archiwalne mówiące o licznych przypadkach nadawania nie-Rosjanom odznaczeń wojskowych, włącznie z tytułem Bohatera Związku Sowieckiego, świadczą o tym, że byli to żołnierze odważni i skuteczni. O wielkości wysiłku nie-Rosjan włożonego w służbę w Armii Czerwonej świadczy również mnogość odwołań w kulturze masowej i to, że nie zapomniano o nich nawet 70 lat po zakończeniu wojny.

Jako dopełnienie powyższych rozważań można jeszcze przeanalizować stosunek strat. Uznany rosyjski historyk Grigorij Kriwoszejew w monumentalnej pracy *Rossija i SSSR w wojnach XX w. Poteri woorужonnych sił* podaje dane statystyczne dotyczące strat wśród żołnierzy poszczególnych narodowości w szeregach Armii Czerwonej w latach II wojny światowej. Wśród poległych czerwonooarmistów 66,4% stanowili Rosjanie, 15,9% Ukraińcy, 2,9% Białorusini, 2,2% Tatarzy itd.<sup>168</sup> Procentowy stosunek strat jest bardzo podobny do procentowego udziału danej narodowości w składzie sił zbrojnych (w przypadku Ukraińców i Białorusinów nawet wyższy). Oznacza to, że żołnierze wszystkich narodowości walczyli na podobnym poziomie, żadna nacja nie unikała niebezpieczeństw. A jednak Józef Stalin po paradzie zwycięstwa 25 czerwca 1945 r. wznosił toast za „narod rosyjski – zwycięzcę”<sup>169</sup>. Była to zapowiedź powojennej polityki historycznej – chociaż temat nierosyjskich żołnierzy Armii Czerwonej podnoszono często, to jedynie w celach propagandowych i z zamysłem przyspieszenia sowietyzacji tych żywołów.

Polityka narodowościowa ZSRS w czasie II wojny światowej wyraźnie podzieliła mieszkające tam narody na uprzywilejowane i zacofane, co znajduje odzwierciedlenie w liczbie jednostek narodowościowych tworzonych na terenie danej republiki. Do tej pierwszej grupy zaliczali się Słowianie, Bałtowie, Mołdawianie i od 1943 r. ewentualnie

<sup>165</sup> *Список испанских лётчиков состоящих в составе Советских ВВС (1941-1945 гг.)*, Красные Соколы, [online] [http://airaces.narod.ru/spane/spane\\_sp.htm](http://airaces.narod.ru/spane/spane_sp.htm), 14 XII 2015.

<sup>166</sup> *Иббаррури Рубен Руис*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=281](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=281), 14 XII 2015.

<sup>167</sup> *Stalingrad*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/Stalingrad-1989-208637#>, 14 XII 2015.

<sup>168</sup> Г. Кривошеев, *Россия и СССР в войнах XX в. Потери вооружённых сил*, Москва 2001, s. 328.

<sup>169</sup> S. Sebag Montefiore, *Stalin...*, s. 526.

narody Kaukazu Południowego, przy czym nie można zapominać o próbach rusyfikacji Ukraińców i Białorusinów na gruncie wojskowym. Natomiast w drugiej grupie, niedarzonej przez dowództwo wielkim szacunkiem, znalazły się turekojęzyczne ludy Azji Środkowej i narody Kaukazu Północnego, których zacofania technologicznego władze sowieckie nie chciały likwidować dodatkowymi szkoleniami, zamiast tego rozpraszając tych żołnierzy po jednostkach ogólnozwiązkowych, gdzie byli źle traktowani, w najlepszym wypadku tworząc z nich jednostki kawaleryjskie.

W żadnym wypadku celem tego artykułu nie jest odbieranie chwały narodowi rosyjskiemu, który poniósł w II wojnie światowej największe straty ze wszystkich żywiołów Związku Sowieckiego. Niemniej RKKa była armią o charakterze wielonarodowym. Z jednej strony oznacza to, że „zwycięstwo nad faszyzmem”, którym obecnie szczyli się Federacja Rosyjska, było zasługą nie tylko Rosjan. Z drugiej – że popełnione przez Armię Czerwoną zbrodnie wojenne obciążają nie tylko samych Rosjan, a wszystkie narody byłego ZSRS.

## BIBLIOGRAFIA

### I. Materiały drukowane:

#### Literatura źródłowa:

##### – wspomnienia wojenne:

Aleksijewicz S., *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2010.

Drabkin A., *Podwójny żołd, potrójna śmierć. Sowietcy przeciw pancerniacy w walkach z Panzerwaffe*, przeł. R. Jędrusik, Gdańsk 2009.

Mroczkowski J., *Obserwator. Pogranicze polsko-ukraińskie w krwawych latach 1939-1947. Pożogi, ucieczki, przesiedlenia, echa Wołynia*, Warszawa 2013.

Nikulin N., *Soldat*, przeł. A. Кныт, Warszawa 2013.

Рокоссовский К., *Солдатский долг*, Москва 1997.

##### – literatura piękna:

Bek A., *Szosa wołokołamska*, przeł. S. Klonowski, Warszawa 1956.

Bykow W., *Trzecia rakieta. Doczekać do świtu*, przeł. E. Kabatc, J. Litwiniuk, Warszawa 1979.

Niekrasow W., *W okopach Stalingradu*, przeł. J. Jędrzejewicz, Warszawa 1949.

#### Literatura pomocnicza:

##### – monografie i opracowania:

Bahm K., *Berlin 1945*, przeł. M. Kompanowski, Warszawa 2015.

Beevor A., *Berlin 1945. Upadek*, przeł. J. Kozłowski, Kraków 2009.

Beevor A., *Stalingrad*, przeł. M. Bielewicz, Kraków 2008.

Braithwaite R., *Moskwa 1941. Największa bitwa II wojny światowej*, przeł. M. Komorowska, Kraków 2008.

Grzybowski J., *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939-1956*, Warszawa 2011.

- Iwanow N., *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja Polska” 1937-1938*, Kraków 2014.
- Merridale C., *Wojna Iwana. Armia Czerwona 1939-1945*, przeł. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Poznań 2009.
- Sebag Montefiore S., *Stalin. Dwór czerwonego cara*, przeł. M. Antosiewicz, Warszawa 2004.
- Slepyan K., *Partyzanci Stalina. Radziecki ruch oporu w czasie II wojny światowej*, przeł. J. Szkuśliński, Poznań 2008.
- Sokołow B., *Prawdy i mity wielkiej wojny ojczyźnianej 1941-1945*, przeł. J. Stroganova, A. Sawinkow, Kraków 2013.
- Sołomin M., *23 czerwca. Dzień „M”*, przeł. J. Redlich, Poznań 2013.
- Szczurowski M., *Dowódcy Wojska Polskiego na froncie wschodnim 1943-1945. Słownik biograficzny*, Pruszków 1996.
- Артемьев П., Братский боевой союз народов СССР в Великой Отечественной войне, Москва 1975.
- Ахмадиев Т., *Башкирская гвардейская кавалерийская*, Уфа 1999.
- Кривошеев Г., *Россия и СССР в войнах XX в. Потери вооружённых сил*, Москва 2001.
- Петренко А., *Прибалтийские дивизии Сталина*, Москва 2010.
- Шин Б., Пак Б., Цой А., *Советские корейцы на фронтах Великой Отечественной Войны 1941-1945 гг.*, Москва 2011.
- **prace zbiorowe:**  
*Великая Отечественная. Комкоры. Военный биографический словарь*, red. М. Вожакин, т. 1, Москва 2006.
- Война: 1941-1945, red. С. Кудряшов, Москва 2010.
- **artykuły w czasopismach naukowych:**  
 Bączkowski W., *Pułk Lotnictwa Myśliwskiego Normandie-Niemen*, „Entuzjasta Lotnictwa” 1995, nr 1.
- Janowicz K., *Normandie-Niemen*, „Militaria XX Wieku” 2009, nr 5 (32).
- Mironowicz E., *Próby powołania białoruskiej armii sowieckiej w latach 1941-1942*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2009, nr 31.
- **publikacje popularnonaukowe:**  
 Forczyk R., *Moskwa 1941. Pierwsza porażka Hitlera*, Poznań 2010.
- Zaloga S. J., *Operacja „Bagration” 1944. Klęska Grupy Armii „Środek”*, Poznań 2011.

## II. Publikacje elektroniczne:

### Literatura źródłowa:

#### – dokumenty:

- Decyzja Biura Politycznego WKP(b) o wymordowaniu obywateli polskich, w większości oficerów wziętych do niewoli we wrześniu 1939 r.*, Instytut Pamięci Narodowej, [online] <http://kатыn.ipn.gov.pl/kat/dokumenty-i-fotografie/decyzja-biura-politycz/3643,Decyzja-Biura-Politycznego-WKPB-o-wymordowaniu-obywateli-polskich-w-wiekszosci-o.html>.
- Центральный архив Министерства обороны Российской Федерации, sygn. 290, Акт № 7, [online] <http://podvignaroda.mil.ru/?#id=1530488742&tab=navDetailDocument>.

**– wspomnienia wojenne:**

Иринчев Б., *Гантимурова Альбина Александровна*, Я помню, [online] <http://iremember.ru/memoirs/krasnoflotsi/gantimurova-albina-aleksandrovna>.

**Literatura pomocnicza:****– opracowania historyczne:**

Lebedeva O., *Okupacja, aneksja, przyłączenie – jak powstały trzy ostatnie republiki ZSRR?*, Histmag.org, 3 VIII 2015, [online] <http://histmag.org/Okupacja-aneksja-przylaczenie-jak-powstaly-trzy-ostatnie-republiki-ZSRR-11587;2>.

Plużański T., *General Iwan Czerniachowski, bohater Sowietów*, Wirtualna Polska, 8 V 2015, [online] <http://historia.wp.pl/opage,4,title,General-Iwan-Czerniachowski-bohater-Sowietow,wid,16589483,wiadomosc.html?ticaid=116216>.

Surosz M., *Snajperzy: „Biała śmierć” i 26-latka, która zabiła 309 osób*, Onet, 24 I 2012, [online] <http://wiadomosci.onet.pl/prasa/snajperzy-biala-smierc-i-26-latka-ktora-zabila-309-osob/3g6q7>.

*Baltushis-Zhemaitis, Feliks Rafailovich*, Generals.dk, [online] [http://www.generals.dk/general/Baltushis-Zhemaitis/Feliks\\_Rafailovich/Soviet\\_Union.html](http://www.generals.dk/general/Baltushis-Zhemaitis/Feliks_Rafailovich/Soviet_Union.html).

*Białoruska stolica świętuje Dzień Zwycięstwa*, Kresy24.pl, 9 V 2013, [online] <http://kresy24.pl/36126/bialoruska-stolica-swietuje-dzien-zwyciestwa>.

*Lukaszenka: 17 IX 1939 rozpoczął się wyzwolicielski pochód Armii Czerwonej*, Gazeta.pl, 17 IX 2009, [online] [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7050284,Lukaszenka\\_17\\_IX\\_1939\\_rozpoczal\\_sie\\_wyzwolicielski.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7050284,Lukaszenka_17_IX_1939_rozpoczal_sie_wyzwolicielski.html).

*Radziecki minister na czele Wojska Polskiego*, Polskie Radio, 6 V 2014, [online] <http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/657140,Radziecki-minister-na-czele-Wojska-Polskiego>.

Ананикян М., *70 лет Победе: Армянские воины при взятии Берлина – начинается весна Победы*, PanARMENIAN, 8 V 2015, [online] <http://www.panarmenian.net/rus/details/191866>.

Безугольный А., *Кавказские национальные формирования Красной Армии в период обороны Кавказа в 1942 г.*, „The Journal of Power Institutions in Post-Soviet Societes” 2009, issue 10, [online] <http://pipss.revues.org/3724>.

Вайнер Б., *Советский морской транспорт в Великой Отечественной войне*, Военная Литература, [online] [http://militera.lib.ru/h/vayner\\_ba/03.html](http://militera.lib.ru/h/vayner_ba/03.html).

Доронин В., *Достойный вклад молдавского народа в Победу в годы Великой Отечественной войны*, Actualitati.md, 18 III 2015, [online] <http://www.actualitati.md/ru/analitika/dostounyu-vklad-moldavskogo-naroda-v-pobedu-v-gody-velikoy-otechestvennoy-voyny>.

Дочия Ф., *Подвиги грузинских солдат в боях за освобождение человечества от фашизма*, ИноСМИ, 13 V 2013, [online] <http://inosmi.ru/sngbaltia/20130513/208937504.html>.

Егорова И., *Легендарному „Комбату” – Героя Украины!*, „Индустриальное Запорожье” 2011, 22 II, [online] <http://old.iz.com.ua/2011/02/22/legendarnomu-kombatu-geroja-ukrainy>.

Ерканян А., *Огромный вклад армян в Великую Победу*, NovostiNK, 9 V 2015, [online] <http://novostink.ru/armenia/109211-ogromnyu-vklad-armyan-v-velikuyu-pobedu.html>.

Левченко И., *Николай Гастелло: миф и реальность*, Look3.ru, [online] <http://look3.ru/art/220-nikolay-gastello-mif-i-real-nost>.

- Микоян К., *Армения и армяне в Великой Отечественной войне*, МГИМО Университет, [online] <http://old.mgimo.ru/study/dean/docs/6420/6624/document151418.phtml>.
- Петренко А., *Они Освобождали Родную Прибалтику*, „Красная Звезда” 2005, 6 V, [online] [http://web.archive.org/web/20071230014900/http://www.redstar.ru/2005/05/06\\_05/6\\_01.html](http://web.archive.org/web/20071230014900/http://www.redstar.ru/2005/05/06_05/6_01.html).
- Петренко А., *От Великих Лук до Курляндии*, Независимое. Военное Обозрение, 27 IV 2007, [online] [http://nvo.ng.ru/history/2007-04-27/5\\_korpus.html](http://nvo.ng.ru/history/2007-04-27/5_korpus.html).
- Петренко А., *Эстонцы в строю Красной Армии*, Baltija.eu, 22 IX 2009, [online] <http://www.baltija.eu/news/read/2511>.
- Примаченко Я., *В Великую Отечественную русские разгромили бы Германию без участия украинцев?*, Либкез. Исторический фронт, 1 X 2014, [online] <http://likbez.org.ua/v-velikuyu-otechestvennuyu-russkie-razgromili-byi-germaniyu-i-bez-uchastiya-ukraintsev.html>.
- Проненко В., *„Если что-то случится с Егоровым и Кантарией, Берест дойдет обязательно...”*, ZN.ua, 13 V 2005, [online] [http://gazeta.zn.ua/SOCIETY/esli\\_что-то\\_sluchitsya\\_s\\_egorovum\\_i\\_kantarieu\\_berest\\_doydet\\_obyazatelno.html](http://gazeta.zn.ua/SOCIETY/esli_что-то_sluchitsya_s_egorovum_i_kantarieu_berest_doydet_obyazatelno.html).
- Сенявский А., *Поляки в Красной Армии. Социально-психологические проблемы*, „История” 2001, no. 8, [online] <http://his.1september.ru/article.php?ID=200100802>.
- Таннеберг Т. i in., *1944 – год трагедии Эстонии*, Генеральное консульство Эстонской Республики в г. Санкт-Петербург, [online] <http://www.peterburg.estemb.ru/estonija/istorija/aid-532>.
- Федотов А., *Великая Отечественная война в Латвии*, Pribalt.info, [online] <http://pribalt.info/abc.php?month=10&news=300>.
- 100-я бригада: никто не забыт?*, Караван, 23 III 2012, [online] <http://www.caravan.kz/gazeta/100ya-brigada-nikto-ne-zabyt-62335/>.
- 8-й эстонский стрелковый корпус*, E-reading.club, [online] [http://www.e-reading.club/chapter.php/89162/4/Petrenko\\_-\\_Pribaltika\\_protiv\\_fashizma.\\_Sovetskie\\_pribaltiiskie\\_divizii\\_v\\_Velikoi\\_Otechestvennoii\\_voiine.html](http://www.e-reading.club/chapter.php/89162/4/Petrenko_-_Pribaltika_protiv_fashizma._Sovetskie_pribaltiiskie_divizii_v_Velikoi_Otechestvennoii_voiine.html).
- 8-й Эстонский стрелковый Таллинский корпус*, Наша Победа, [online] <http://www.nashapobeda.lv/249.html>.
- 9-я пластунская стрелковая Краснодарская Краснознаменная ордена Кутузова и Красной Звезды дивизия им. Верховного Совета Грузинской ССР*, РККА.ru, [online] <http://www.rkka.ru/handbook/reg/9sd22.htm>.
- 17-я гвардейская кавалерийская дивизия*, Танковый фронт, [online] <http://tankfront.ru/ussr/kd/gvkd17.html>.
- 21 июня родились...*, LiveInternet, 21 VI 2015, [online] <http://www.liveinternet.ru/users/kakula/post365067264>.
- 43-я гвардейская Латвийская стрелковая Рижская дивизия*, Наша Победа, [online] <http://www.nashapobeda.lv/1705.html>.
- 47-я Краснознаменная горнострелковая дивизия им. И. В. Сталина*, РККА.ru, [online] <http://www.rkka.ru/handbook/reg/47gsd22.htm>.
- 62-я Туркестанская стрелковая дивизия*, РККА.ru, [online] <http://www.rkka.ru/handbook/reg/62sd.htm>.

- 76-я ордена Боевого Красного Знамени горнострелковая дивизия им. К. Е. Ворошилова (позднее 51-я орденов Ленина и Боевого Красного Знамени гвардейская стрелковая дивизия), САВАШ, [online] <http://savash-az.com/army/76.htm>.
- 95-я стрелковая дивизия – соединение РККА в Великой Отечественной войне, RKKAWWII.ru, [online] <http://rkkawwii.ru/division/95sdf1>.
- 227-я Темрюкская Краснознаменная СДи 242-й Таманской ГСД, выс. 212,1, Балаклава, 1944, Крымский виртуальный некрополь, [online] <http://www.memento-sebastopol.ua/necropol.php?code=127>.
- 249-я стрелковая Эстонская ордена Ленина Краснознаменная дивизия, Уральский государственный военно-исторический музей, [online] <http://ugvim.ru/virtualmuseum/zal-istorii-urala/soedineniya-i-chasti-sformirovannye-na-Urale/249-ya-strelkovaya-diviziya.php>.
- Абдуллин Анвар Абдуллинович, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=984](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=984).
- Абаев Ахсарбек Магометович, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=5642](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=5642).
- Азербайджанцы – защитники и освободители Крыма, Вестник Кавказа, 23 IV 2015, [online] <http://www.vestikavkaza.ru/articles/Azerbaydzhantsy-%E2%80%93-zashchitniki-i-osvoboditeli-Kryma.html>.
- Баграмян Иван Христофорович, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1033](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1033).
- Белорусы-Герои Советского Союза, ТРО Союза, [online] <http://www.tro-soyuz.com/channel-tro/kino/documentary-films/0010869>.
- Бои 95-й стрелковой дивизии 21-27 февраля 1940 г. под Лейпясую, 588polk, [online] [588polk.jimdo.com/95-я-стрелковая-дивизия](http://588polk.jimdo.com/95-я-стрелковая-дивизия).
- Болгарин Сергей Иванович, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=12213](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=12213).
- Быков Василь Владимирович, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=10947](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=10947).
- Ветераны нагадали Путину, що половину радянських фронтів очолювали українці, „Українська правда. Історична правда” 18 XII 2010, [online] <http://www.istpravda.com.ua/short/2010/12/18/9768>.
- Вклад Литвы в Победу над фашизмом, Война и Мир, 19 VI 2013, [online] <http://www.warandpeace.ru/ru/exclusive/view/81075>.
- Воинам 414-ой Анапской Краснознаменной стрелковой дивизии, Crimea.ru, [online] [http://www.crimea.ru/item\\_info\\_big.htm?id=1506](http://www.crimea.ru/item_info_big.htm?id=1506).
- Воины-белорусы на фронтах Великой Отечественной и Второй мировой войн, Завтра сессия, [online] <http://www.zavtrasessiya.com/index.pl?act=PRODUCT&id=624>.
- Воины-якутяне на фронтах Великой Отечественной Войны, Официальный информационный портал Республики Саха (Якутия), [online] [old.sakha.gov.ru/node/2290](http://old.sakha.gov.ru/node/2290).
- Ворошилов Климент Ефремович, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1089](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1089).
- Генерал Лембит Пэрн, Yashalta, [online] [http://yashalta.narod.ru/history\\_06.htm](http://yashalta.narod.ru/history_06.htm).



- Герои кыргызстанцы Великой Отечественной Войны*, Boorsok. Кыргызский портал, 9 V 2014, [online] <http://boorsok.ru/2014/05/geroi-kyrgyzstansy-velikoj-otechestv>.
- Грузинские воины „Великой Отечественной Войны”*, Geomigrant.com, 16 IV 2015, [online] <http://www.geomigrant.com/2015/04/16/грузинские-воины-великой-отечественной-войны>.
- Гусейн-заде Мехти Ганифаоглы*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=554](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=554).
- Единственная летчица-казашка войны – штурман-стрелок Хиуаз Каировна Достпанова*, Военный альбом, 18 XII 2011, [online] <http://waralbum.ru/60264>.
- Ерёменко Андрей Иванович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1739](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1739).
- Иббаррури Рубен Руис*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=281](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=281).
- Казахстан во время второй мировой войны*, Казахстанский военный сайт, [online] [http://military-kz.ucoz.org/publ/sovetskij\\_kazakhstan/ww2/6](http://military-kz.ucoz.org/publ/sovetskij_kazakhstan/ww2/6).
- Казачья форма во время Великой Отечественной войны*, Varvar.ru, [online] [http://www.varvar.ru/arhiv/slovo/kazaki\\_1941.html](http://www.varvar.ru/arhiv/slovo/kazaki_1941.html).
- Командиры Соединений*, САВАШ, [online] <http://savash-az.com/COMMANDERS.htm>.
- Кожедуб Иван Никитович*, Красные Соколы, [online] <http://airaces.narod.ru/all1/kojedub.htm>.
- Краснознаменная 223-я Белградская стрелковая дивизия*, САВАШ, [online] <http://www.savash-az.com/army/223.htm>.
- Краснознаменная Ордена Суворова 77-я Симферопольская стрелковая дивизия*, САВАШ, [online] <http://www.savash-az.com/army/77.htm>.
- Краснознаменная Ордена Суворова 416-я Таганрогская стрелковая дивизия*, САВАШ, [online] <http://www.savash-az.com/army/416.htm>.
- Кулик Григорий Иванович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1512](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1512).
- Леселидзе Константин Николаевич*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=3701](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=3701).
- Литовцы в Красной Армии*, Историческая правда. Россия, [online] <http://www.istpravda.ru/pictures/1245/>.
- Лукашэнка ніколі не вьыйграваў справядліва – на вату 1994 і 1995*, „Наша Ніва” 2012, 20 X, [online] <http://nn.by/?c=ar&i=79791>.
- Малиновский Родион Яковлевич*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=330](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=330).
- Мамедов Кафур Насырович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=259](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=259).
- Микоян Артём Иванович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=9099](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=9099).
- Момыш-улы Баурджан*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1543](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1543).

- Одесса, 1941, 22 августа: 95-я стрелковая дивизия в огне*, Odessit.ua, 22 VIII 2015, [online] <http://www.odessit.ua/news/odessika/44358-odessa-1941-22-avgusta-95-ya-strelkovaya-diviziya-v-ogne.html>.
- Психологическая война с Красной Армией и советскими партизанами*, ЛитМир – Электронная Библиотека, [online] <https://www.litmir.co/br/?b=188161&p=41>.
- Республика Узбекистан*, МПА СНГ, [online] [http://www.iacis.ru/mainevents/god\\_veteranov\\_uzbekistan](http://www.iacis.ru/mainevents/god_veteranov_uzbekistan).
- Райнберг Ян Людвигович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=13374](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=13374).
- Список испанских лётчиков состоящих в составе Советских ВВС (1941-1945 гг.)*, Красные Соколы, [online] [http://airaces.narod.ru/spane/spane\\_sp.htm](http://airaces.narod.ru/spane/spane_sp.htm).
- Таджики в Великой Отечественной*, ASIA-Plus, 23 VI 2014, [online] <http://ap.eastera.tj/ru/news/tajikistan/society/20140502/tadzhikistan-v-gody-velikoi-otechestvennoi>.
- Тимошенко Семён Константинович*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=896](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=896).
- Туркменистан в годы Великой Отечественной войны*, Новости Таджикистана, 9 V 2015, [online] <http://infoabad.com/vs-o-turkmenistane/turkmenistan-v-gody-velikoi-otechestvenoi-voiny.html>.
- У Червоній Армії воювали близько 6 млн українців*, „Українська правда. Історична правда” 2014, 6 V, [online] <http://www.istpravda.com.ua/short/2014/05/6/142776>.
- Чанчибадзе Порфирий Георгиевич*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=1133](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=1133).
- Шопоков Дуйшенкул*, Герои страны, [online] [http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero\\_id=2254](http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=2254).
- Эстонские формирования в Красной армии в 1940-1945 гг.*, Руниверс, [online] [http://www.runivers.ru/doc/d2.php?SECTION\\_ID=6957&PORTAL\\_ID=6763](http://www.runivers.ru/doc/d2.php?SECTION_ID=6957&PORTAL_ID=6763).
- **materiały filmoznawcze:**
- Б. Иванов, От Москвы до Берлина. 25 лучших отечественных фильмов о Великой Отечественной войне*, Film.ru, 8 V 2015, [online] <http://www.film.ru/articles/ot-moskvy-do-berlina?page=show>.
- 1944*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/1944-2015-736818>.
- Bitwa za Sevastopol*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/Bitwa+za+Sevastopol-2015-729444>.
- „Chajtarma” znaczu powrót*, Kresy24.pl, 19 V 2014, [online] <http://kresy24.pl/51192/chajtarma-znaczu-powrot>.
- Do krwi ostatniej...*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/Do+krwi+ostatniej...-1978-5096>.
- Stalingrad*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/Stalingrad-1989-208637#>.
- Zasieki*, Filmweb, [online] <http://www.filmweb.pl/film/Zasieki-1973-11953>.
- Без права на выбор*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/797053>.
- В бой идут одни „старики”*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/25108>.
- Генерал Рахимов*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/44485>.
- Далёкий выстрел*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/734216>.

*Единичка*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/842469>.

*Каждый третий*, КиноПоиск, [online] <https://www.kinopoisk.ru/film/44752/>.

*Валентин Касьян*, Кино-Театр, [online] <http://www.kino-teatr.ru/kino/acter/m/post/285044/bio>.

*Контрудар*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/44906>.

*Лето волков*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/573773>.

*Морской характер*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/461769>.

*На дальних берегах*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/46259>.

*Сердце матери*, Кино-Театр, [online] <http://www.kino-teatr.ru/kino/movie/sov/13761/annot>.

*Фильм О чем шумит река*, Ivi.ru, [online] <http://www.ivi.ru/watch/90739/description>.

*Цель вижу*, КиноПоиск, [online] <http://www.kinopoisk.ru/film/742315>.

#### – materiały prasowe:

Kazimierzczuk A., *Schetyna: Auschwitz wyzwolili Ukraińcy*, „Rzeczpospolita” 2015, 22 I, [online] <http://www.rp.pl/artykul/1173586-Schetyna-Auschwitz-wyzwolili-Ukrajnacy.html>.

Torańska T., *Genowefa Górzynska: Kryjówka przydała się, jak przyszli Ruscy*, „Gazeta Wyborcza” 2008, 20 X, [online] [http://wyborcza.pl/1,76842,5830704,Genowefa\\_Gorzynska\\_\\_Kryjowka\\_przydala\\_sie\\_\\_jak\\_przyszli.html?disableRedirects=true](http://wyborcza.pl/1,76842,5830704,Genowefa_Gorzynska__Kryjowka_przydala_sie__jak_przyszli.html?disableRedirects=true).

Kurdejko J., *Niemcy wyszli, Ruscy przyszli*, „Gazeta Polska Codziennie” 2015, 29 V, [online] <http://gpcodziennie.pl/40511-niemcy-wyszli-ruscy-przyszli.html#.VnsD0IKj8sJ>.

#### – materiały multimedialne:

Ministry of Defense of Ukraine, *Соціальна реклама „Помним. Гордимся. Победим!”*, YouTube, 27 IV 2015, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=YxIjeBFuN3M>.

MOTOR-ROLLER, *Песня о войне/Song about War*, YouTube, 29 I 2010, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=IfJcnm1kT9k>.

Русанов А., *95-я Молдавская стрелковая дивизия. История Молдовы*, YouTube, 18 II 2013, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=Y6zQIJ94O2Q>.

*Надежда Мисьякова „Ордена”/Nadezhda Misyakova*, YouTube, 6 V 2015, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=4RVGrEGq9fI>.

Бучинская Н., *Перемога*, YouTube, 16 IX 2010, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=NMcW4CrMM7o>.

*Z archiwum IPN: General Walter*, 2007, [online] <http://vod.tvp.pl/1456479/general-walter>.

---

**Marcin WIĘCKOWSKI** – student II roku studiów I stopnia na kierunku kulturoznawstwo (specjalność rosjoznawstwo) na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od 2014 r. członek Koła Naukowego Studentów Rosjoznawstwa. Autor artykułu naukowego *Przyczyny strat poniesionych przez ZSRS w czasie II wojny światowej* („Studenckie Zeszyty Rosjoznawstwa” 2015, nr 2). Interesuje się historią i kulturą Rosji oraz państw obszaru byłego ZSRS, zwłaszcza problematyką Armii Czerwonej podczas II wojny światowej.



**Mateusz FISZER**  
mateusz.fiszer@wp.pl

## PROCES KSZTAŁTOWANIA STATUSU DYSTRYKTU BRCZKO PO ZAKOŃCZENIU KONFLIKTU W BOŚNI I HERCEGOWINIE

**ABSTRACT** Evolution of the Brčko political status after the war in Bosnia and Herzegovina

The article presents the evolution of the political system of the Brčko District of Bosnia and Herzegovina. This neutral, self-governing administrative unit under the sovereignty of Bosnia and Herzegovina was established after an arbitration process undertaken according to the General Framework Agreement for Peace in Bosnia and Herzegovina, known as the Dayton Agreement. A lot of effort was put in order to arrange the organizational framework of the District. The article describes these efforts and discusses the current structure of the political system and the division of powers within the District, including the specifics of the District's regulations as well as its advantages and disadvantages. In his article the author also presents his views on the efficiency of the implemented organizational solutions as well as the chances for applying the experience gained by the international community and Bosnian politicians in future discussions on the constitutional reform in Bosnia and Herzegovina.

**KEYWORDS** *Bosnia and Herzegovina, political system, Brčko District, Dayton Peace Agreement, international protectorate*

## WSTĘP

Dystrykt Brczko (dalej także: Dystrykt)<sup>1</sup> znajduje się w północno-wschodniej części Bośni i Hercegowiny. Ze względu na swoje strategiczne położenie określenie statusu tego niewielkiego obszaru po zakończeniu wojny toczącej się na terytorium Bośni i Hercegowiny w latach 1992-1995 budziło olbrzymie emocje wśród stron konfliktu. Utworzenie na skutek przeprowadzonego arbitrażu międzynarodowego samodzielnej jednostki administracyjnej znajdującej się na terytorium każdej z dwóch części składowych Bośni i Hercegowiny, Republiki Serbskiej oraz Federacji Bośni i Hercegowiny, było rozwiązaniem nietypowym, niemniej jednak dość efektywnym. Unormowanie statusu Dystryktu wymagało zarówno determinacji, jak i daleko posuniętej wyrozumiałości prezentowanej przez przedstawicieli obu stron. Nie byłoby ono możliwe bez intensywnego zaangażowania społeczności międzynarodowej. Wypracowany z wielkim trudem model funkcjonowania Dystryktu przez wielu obserwatorów uważany był za przykład skutecznej współpracy, który mógłby stać się wzorem rozwiązywania podobnych problemów także w innych miejscach w Bośni i Hercegowinie. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie ewolucji systemu politycznego Dystryktu oraz zawartych w Statucie Brczka zapisów regulujących funkcjonowanie władz tej jednostki administracyjnej. Przeprowadzono analizę instytucjonalno-prawną Statutu, swoistej ustawy zasadniczej Brczka, w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, czy wprowadzone w Dystrykcie rozwiązania instytucjonalne oraz model wypracowywania konsensusu są efektywne i mogą służyć za wzór do naśladowania przez społeczność międzynarodową oraz bośniackich polityków w dyskusji nad przyszłą reformą konstytucyjną w Bośni i Hercegowinie.

Temat niniejszej pracy nie był dotąd szeroko poruszany przez polskich badaczy. Warto jednak nadmienić, że Krzysztof Krysienieli w swojej monografii dotyczącej systemu konstytucyjnego Bośni i Hercegowiny<sup>2</sup> przedstawił podstawowe elementy struktury organizacyjnej Dystryktu, próbując odnaleźć w nich rozwiązania o charakterze etnokratycznym i konsocjonalnym. O rozwiązaniach instytucjonalnych przyjętych w Brczku w ramach szerszych rozważań pisała również Ewa Bujwid-Kurek<sup>3</sup>. Spośród badaczy zagranicznych temat systemu politycznego Brczka podjął Florian Bieber, który porównał w swoim artykule charakter i efektywność rozwiązań instytucjonalnych przyjętych w statutach Mostaru i Brczka<sup>4</sup>. Procesy demokratyzacji w Brczku, w tym przebieg kształtowania się obecnych mechanizmów zarządzania Dystryktem, przed-

<sup>1</sup> Pojęcie Dystryktu Brczko obejmuje tereny miasta Brczko oraz otaczających go obszarów podmiejskich.

<sup>2</sup> Zob. K. Krysienieli, *W cieniu Dayton. Bośnia i Hercegowina między etnokracją i demokracją konsocjonalną*, Warszawa 2012.

<sup>3</sup> Zob. E. Bujwid-Kurek, *Dystrykt Brczko Bośni i Hercegowiny jako gwarant pokoju i bezpieczeństwa na Bałkanach Zachodnich*, [w:] *Europejska polityka bezpieczeństwa i integracji*, red. K. Budzowski, Kraków 2010.

<sup>4</sup> Zob. F. Bieber, *Local institutional engineering: a tale of two cities, Mostar and Brčko*, „International Peacekeeping” 2005, vol. 12, no. 3, [online] DOI: 10.1080/13533310500074531.



stawili Matthew Parish<sup>5</sup> i Alex Jeffrey<sup>6</sup>. O Brzku pisali także m.in. Carl Dahlman i Gearóid Ó Tuathail<sup>7</sup>, Michael G. Karnavas<sup>8</sup> oraz Janine Natalya Clark, która dokonała analizy funkcjonowania i oceny zmian w Dystrykcie po podpisaniu porozumienia z Dayton (zob. poniżej) z punktu widzenia jego mieszkańców<sup>9</sup>. Żaden ze wskazanych autorów anglojęzycznych, oprócz Biebera, nie analizował jednak szczegółowo rozwiązań instytucjonalno-prawnych zawartych w Statucie Brzka.

Artykuł podzielono na trzy części. W pierwszej skupiono się na prezentacji procesu wypracowywania konsensusu w zakresie sposobu organizacji Dystryktu, w drugiej, w oparciu o dogłębną analizę tekstów prawnych, w tym przede wszystkim statutu Brzka, przedstawiono strukturę instytucjonalną Dystryktu, w trzeciej zawarto ocenę wdrożonych rozwiązań oraz dalsze perspektywy. Wszystkie tłumaczenia cytatów z anglojęzycznych prac pochodzą od autora.

## 1. POSTANOWIENIA POROZUMIENIA Z DAYTON

Dnia 14 grudnia 1995 r. prezydent Chorwacji Franjo Tuđman i Jugosławii Slobodan Milošević oraz przywódca Bośni i Hercegowiny Alija Izetbegović podpisali w Paryżu uzgodnione w czasie rozmów w amerykańskiej bazie wojskowej w Dayton porozumienie kończące trwający ponad trzy lata konflikt w Bośni i Hercegowinie – *Ogólną umowę ramową na rzecz pokoju w Bośni i Hercegowinie* (GFAP), czyli tzw. porozumienie z Dayton. Jedną z najtrudniejszych i budzących największe emocje kwestii był status miasta Brzko i otaczających je terenów.

Przed wybuchem konfliktu Brzko było przykładem typowego wielonarodowego organizmu. Zgodnie z wynikami spisu ludności spośród blisko 90 tys. mieszkańców całego dystryktu 44% deklarowało się jako Boszniacy<sup>10</sup>, 25,4% jako Chorwaci, 20,7% jako Serbowie, podczas gdy 6,5% przyznawało się do tożsamości jugosłowiańskiej, a pozostałe 3,4% deklarowało inną narodowość<sup>11</sup>. Na skutek konfliktu zbrojnego i dokona-

<sup>5</sup> Zob. M. Parish, *A free city in the Balkans. Reconstructing a divided society in Bosnia*, London 2010.

<sup>6</sup> Zob. A. Jeffrey, *Building state capacity in post-conflict Bosnia and Herzegovina: The case of Brčko District*, „Political Geography” 2006, vol. 25, no. 2, [online] DOI: 10.1016/j.polgeo.2005.11.003.

<sup>7</sup> Zob. C. Dahlman, G. Ó Tuathail, *Bosnia's third space? Nationalist separatism and international supervision in Bosnia's Brcko District*, „Geopolitics” 2006, vol. 11, no. 4, [online] DOI: 10.1080/14650040600891063.

<sup>8</sup> Zob. M. G. Karnavas, *Creating the legal framework of the Brcko District of Bosnia and Herzegovina: a model for the region and other postconflict countries*, „The American Journal of International Law” 2003, vol. 97, no. 1, s. 131, [online] DOI: 10.2307/3087109.

<sup>9</sup> Zob. J. N. Clark, *Bosnia's success story? Brčko District and the „view from below”*, „International Peacekeeping” 2010, vol. 17, no. 1, [online] DOI: 10.1080/13533311003589207.

<sup>10</sup> W literaturze przedmiotu wskazuje się na istniejącą odrębność znaczeniową terminów „Bośniacy” i „Boszniacy”. Pierwsze pojęcie odnosi się do mieszkańców państwa Bośnia i Hercegowina, drugie do słowiańskiej ludności muzułmańskiej zamieszkującej przede wszystkim tereny Bośni i Hercegowiny. W niniejszym artykule stosowane będzie wskazane rozróżnienie.

<sup>11</sup> A. Jeffrey, *Building state...*, s. 204.

nych przez Serbów czystek etnicznych konfiguracja etniczna Brzcka uległa znacznej zmianie – większość obszaru miasta zamieszkiwała ludność serbska, podczas gdy na terenach podmiejskich przeważali Boszniacy i Chorwaci.

Brzcko dzieli tereny obecnej Republiki Serbskiej na dwie części: wschodnią i zachodnią. Jednocześnie znajduje się na samym skraju północnej części Federacji Bośni i Hercegowiny, w pobliżu serbskiej granicy, sąsiadując bezpośrednio z Chorwacją, łącząc zasadniczą część Federacji z kantonem posawskim. Przed wybuchem konfliktu Brzcko stanowiło ważny port żeglugi rzecznej po Sawie i duży ośrodek gospodarczy. Ze względu na strategiczne położenie było również celem intensywnych działań armii serbskiej w czasie bałkańskiego konfliktu oraz miejscem brutalnych czystek etnicznych na muzułmańskich mężczyznach, podobnych do tych przeprowadzonych w Srebrenicy.

W związku z powyższym żadna ze stron konfliktu nie godziła się na oddanie kontroli nad regionem. Niechęć stron do ustępstw w zakresie uregulowania powojennego statusu Dystryktu groziła zerwaniem rozmów pokojowych. Dlatego też, chcąc osiągnąć porozumienie, postanowiono dodać do porozumienia z Dayton aneks nr 2 przewidujący specjalne rozwiązania dla Brzcka. Zgodnie z jego postanowieniami strony zobowiązały się poddać pod arbitraż rozstrzygnięcie dotyczące przebiegu linii rozdzielającej poszczególne części składowe Bośni i Hercegowiny (Inter-Entity Boundary Line) na terytorium Dystryktu<sup>12</sup>. W ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie porozumienia z Dayton zarówno Federacja Bośni i Hercegowiny, jak i Republika Serbska zostały zobowiązane do powołania po jednym arbitrze. Trzeci arbiter, wyposażony w uprawnienia przewodniczącego, miał zostać wyłoniony w drodze porozumienia obu stron w ciągu kolejnych 30 dni. Na wypadek nieuzgodnienia wspólnej kandydatury do jego wyboru i powołania został uprawniony prezes Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości<sup>13</sup>. Arbitrzy mieli doprowadzić do wypracowania konsensusu w sprawie statusu Dystryktu w ciągu roku od wejścia w życie porozumienia z Dayton<sup>14</sup>.

Załączona do porozumienia z Dayton mapa tymczasowo przydzieliła dystrykt Republice Serbskiej, niemniej jednak strony porozumienia zgodziły się, że jego ostateczna przynależność będzie przedmiotem postępowania przed Trybunałem Arbitrażowym. Na jego czele stanął amerykański dyplomata Roberts B. Owen (ze względu na brak porozumienia wskazany został przez prezesa Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości). Ze strony Republiki Serbskiej arbitrem był Vitomir Popović, a Federacja wyznaczyła do rozmów Ćazima Sadikovicia. Prace Trybunału przebiegały początkowo bardzo powoli. Żadna ze stron nie była chętna do ustępstw i domagała się przyznania jej całego terenu Dystryktu.

<sup>12</sup> Art. V ust. 1 aneksu nr 2 do porozumienia z Dayton. *Article V. Arbitration for the Brcko Area*, [w:] United Nations General Assembly, Security Council, *General Framework Agreement for Peace in Bosnia and Herzegovina*, s. 49, [online] [http://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/BA\\_951121\\_DaytonAgreement.pdf](http://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/BA_951121_DaytonAgreement.pdf), 16 I 2016.

<sup>13</sup> Art. V ust. 2 aneksu nr 2 do porozumienia z Dayton.

<sup>14</sup> Art. V ust. 5 aneksu nr 2 do porozumienia z Dayton.

Dyskusje toczące się w Trybunale koncentrowały się wokół trzech podstawowych scenariuszy<sup>15</sup>. Pierwszy z nich zakładał przydzielenie Dystryktu Federacji Bośni i Hercegowiny, za czym miał przemawiać fakt, że historycznie jego tereny zamieszkiwane były w większości przez Boszniaków i Chorwatów, oraz okoliczność, że Dystrykt stanowi północny korytarz transportowy między Bośnią a pozostałą częścią Europy. Zdaniem przedstawicieli Federacji przyznanie Dystryktu stronie serbskiej usankcjonowałoby przeprowadzone przez nią czystki etniczne, a samą Federację pozbawiłoby dostępu do Sawy stanowiącej ważny szlak transportowy. Drugie z rozwiązań popierane było przez przedstawicieli Republiki Serbskiej, którzy opowiadali się za przyznaniem jej spornych terenów, co umożliwiłoby spełnienie zapisanych w porozumieniu z Dayton postanowień dotyczących podziału terenów Bośni i Hercegowiny w proporcji 51% do 49%. Serbowie argumentowali także, że nie ma uzasadnienia dla pozbawienia łączności terytorialnej dwóch części Republiki Serbskiej, do czego doszłoby, gdyby Brčko przyznano Federacji. Trzecia z koncepcji przewidywała natomiast utworzenie na terytorium Dystryktu samodzielnej jednostki administracyjnej i oddanie jej pod bezpośrednie zwierzchnictwo władz Bośni i Hercegowiny.

Początkowo prace Trybunału nie przynosiły rezultatów, głównie ze względu na postawę władz Republiki Serbskiej, które bojkotowały wdrażanie postanowień z Dayton, przede wszystkim w zakresie zapewnienia swobody przemieszczania się ludności oraz umożliwienia powrotu byłych mieszkańców Dystryktu do ich domów. W konsekwencji Trybunał decyzją z 1997 r. powołał do życia stanowisko nadzorcy Dystryktu Brčko (Brčko Supervisor), który – będąc zastępcą wysokiego przedstawiciela – miał stworzyć i kierować delegaturą jego biura w Brczku. Wśród jego zadań wskazano przede wszystkim nadzór nad wdrażaniem w życie postanowień porozumienia z Dayton na terenie Dystryktu oraz wzmacnianie lokalnych instytucji demokratycznych<sup>16</sup>. Nadzorca został wyposażony w szerokie uprawnienia, w tym m.in. do wydawania wiążących decyzji i rozporządzeń mających na celu wsparcie procesu wdrażania postanowień porozumienia z Dayton. Jego decyzje i rozstrzygnięcia miały pierwszeństwo przed wszelkimi innymi sprzecznymi z nimi regulacjami i powinny być w pierwszej kolejności stosowane przez władze Dystryktu, w tym sądy i policję. Nadzorca został także zobowiązany do powołania Rady Konsultacyjnej składającej się z przedstawicieli organizacji międzynarodowych (OBWE, ONZ, SFOR, MBOiR, MFW) oraz instytucji Bośni i Hercegowiny, a także przedstawicieli poszczególnych narodów zamieszkujących tereny Dystryktu, która miała wspierać go

<sup>15</sup> Opis możliwych scenariuszy podano za: Arbitral Tribunal for Dispute over Inter-Entity Boundary in Brcko Area, *Final Award*, 5 III 1999, [online] [http://www.ohr.int/?ohr\\_archive=arbitral-tribunal-for-dispute-over-inter-entity-boundary-in-brcko-area-final-award&lang=en&print=pdf](http://www.ohr.int/?ohr_archive=arbitral-tribunal-for-dispute-over-inter-entity-boundary-in-brcko-area-final-award&lang=en&print=pdf), 15 I 2016.

<sup>16</sup> Opis postawionych przed nadzorcą zadań podano na podstawie: Arbitral Tribunal for Dispute over Inter-Entity Boundary in Brcko Area, *Final Award...*; Arbitral Tribunal for Dispute over Inter-Entity Boundary in Brcko Area, *Award*, 14 II 1997, [online] [http://www.ohr.int/?ohr\\_archive=brcko-arbitral-tribunal-for-dispute-over-the-inter-entity-boundary-in-brcko-area-award&lang=en](http://www.ohr.int/?ohr_archive=brcko-arbitral-tribunal-for-dispute-over-the-inter-entity-boundary-in-brcko-area-award&lang=en), 15 I 2016.

w realizacji stawianych przed nim zadań – wśród nich wskazano m.in. doprowadzenie do powołania sił policyjnych, które zapewniłyby bezpieczeństwo poruszania się po terytorium Dystryktu oraz ochronę wszystkich obywateli Bośni i Hercegowiny, bez względu na ich pochodzenie narodowościowe. Równocześnie nadzorca, przy współpracy z Urzędem Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców (Office of the United Nations High Commissioner for Refugees – UNHCR), został zobligowany do powołania Komisji ds. Ludzi Wysiedlonych i Uchodźców mającej za zadanie przyspieszenie i ułatwienie programu powrotu byłych mieszkańców do opuszczonych przez nich na skutek działań wojennych domów oraz wsparcie przy ich odbudowie. Nadzorca miał doprowadzić do zorganizowania wolnych i uczciwych wyborów pod międzynarodową obserwacją. Po ich skutecznym przeprowadzeniu został zobowiązany także do zapewnienia wdrożenia odpowiednich regulacji pozwalających na wzmacnianie mechanizmów demokratycznych i utrzymanie równowagi międzyetnicznej w Dystrykcie. Jednym z wyzwań stojących przed nadzorcą było również doprowadzenie do odbudowy gospodarki Brzcka i wspieranie jego rozwoju gospodarczego, a także międzynarodowej wymiany handlowej.

Pierwszą osobą, która objęła to stanowisko, był amerykański dyplomata Robert Farrand. Między innymi dzięki jego wysiłkom udało się podpisać ostateczne rozstrzygnięcie dotyczące przynależności Dystryktu Brzcko z 5 marca 1999 r. (*Final Award*)<sup>17</sup>, w którym ustalono, że teren istniejącej przed wybuchem konfliktu gminy (*opština*) Brzcko stanowi neutralny, wielonarodowy Dystrykt Brzcko Bośni i Hercegowiny. Postanowienie to znalazło odzwierciedlenie w tekście Statutu Dystryktu Brzcko Bośni i Hercegowiny z 7 grudnia 1999 r. (zmienionym następnie w 2008 r.), a także w tekście Konstytucji Bośni i Hercegowiny, której artykuł VI ust. 4 przewiduje, że Dystrykt Brzcko to *obszar wspólnego kondominium obu jednostek* [Republiki Serbskiej i Federacji Bośni i Hercegowiny – przyp. aut.], *mający własny samorząd terytorialny z odrębnymi instytucjami, ustawami i przepisami, a także uprawnieniami i statutem nadanym na mocy decyzji Trybunału Arbitrażowego*<sup>18</sup>.

Oficjalnie Dystrykt Brzcko jako jednostka administracyjna zaczął funkcjonować 8 marca 2000 r. Poniżej omówiono najistotniejsze elementy ustroju Brzcka oraz instytucji, których powołanie przewidziano w Statucie.

<sup>17</sup> Arbitral Tribunal for Dispute over Inter-Entity Boundary in Brcko Area, *Final Award*...

<sup>18</sup> Przytoczony zapis został wprowadzony do Konstytucji Bośni i Hercegowiny na mocy jedynej do tej pory poprawki. *Amendment I to the Constitution of Bosnia and Herzegovina*, The Constitutional Court of Bosnia and Herzegovina, [online] <http://www.ccbh.ba/osnovni-akti/ustav/?title=amandman-1&lang=en>, 16 I 2016.

## 2. STATUT BRZKA – REGULACJE TRZECIEGO ENTYTETU<sup>19</sup>

### 2.1. Podstawowe zasady organizacji Dystryktu

Zgodnie z obowiązującym Statutem Dystrykt Brzko stanowi samodzielną jednostkę administracyjną samorządu terytorialnego działającą pod zwierzchnictwem Bośni i Hercegowiny<sup>20</sup>. Jego terytorium odpowiada terytorium gminy Brzko w granicach obowiązujących 1 stycznia 1991 r.<sup>21</sup> Chociaż faktycznie znajduje się na terytorium obu części składowych Bośni i Hercegowiny, żadna z nich nie ma uprawnień do decydowania o jego statusie.

Dystrykt Brzko jest następcą prawnym gminy Brzko istniejącej na terytorium Republiki Serbskiej oraz gmin Brka i Ravne-Brzko. Dystrykt ma osobowość prawną, posiada zdolność do zaciągania zobowiązań i do bycia ich podmiotem. Dysponuje także zdolnością sądową, może zatem być pozywany i ma prawo do pozywania innych osób oraz podmiotów<sup>22</sup>. Uprawnienia Dystryktu zostały mu przekazane przez obie części składowe Bośni i Hercegowiny w zakresie, w jakim wcześniej im przysługiwały oraz w jakim uprawnienia te przysługiwały trzem jednostkom samorządu działającym na terytorium Dystryktu przed wybuchem konfliktu zbrojnego<sup>23</sup>. Częściom składowym Bośni i Hercegowiny przysługują tylko uprawnienia i funkcje jasno wskazane w Konstytucji Bośni i Hercegowiny, takie jak np. prowadzenie polityki zagranicznej w imieniu Dystryktu.

Konstytucja Bośni i Hercegowiny, podobnie jak stosowne ustawy i decyzje jej instytucji, są bezpośrednio stosowane na terytorium Dystryktu. Prawodawstwo i decyzje wszystkich władz oraz instytucji Dystryktu muszą pozostawać w zgodzie z odpowiednimi regulacjami i decyzjami instytucji Bośni i Hercegowiny<sup>24</sup>. Wszystkie instytucje Dystryktu związane są rozstrzygnięciami podejmowanymi przez Trybunał Arbitrażowy oraz nadzorcę<sup>25</sup>.

Dystrykt Brzko jest terytorium zdemilitaryzowanym i żadna z części składowych Bośni i Hercegowiny nie ma prawa do utrzymywania na jego terytorium sił zbrojnych. Jedynymi siłami zbrojnymi mogącymi znajdować się na terytorium Dystryktu

<sup>19</sup> Opracowano na podstawie: Office of the High Representative in Bosnia and Herzegovina, *Statute of the Brcko District of Bosnia and Herzegovina*, International Labour Office, 7 XII 1999, [online] <http://www.ilo.org/dyn/natlex/docs/ELECTRONIC/79577/85707/F241509038/BIH79577.htm>, 15 I 2016; Office of the High Representative in Bosnia and Herzegovina, *Statute of the Brcko District of Bosnia and Herzegovina*, 6 V 2008, [online] [http://www.ohr.int/?ohr\\_archive=statute-of-the-brcko-district-of-bosnia-and-herzegovina&lang=en](http://www.ohr.int/?ohr_archive=statute-of-the-brcko-district-of-bosnia-and-herzegovina&lang=en), 15 I 2016.

<sup>20</sup> Art. 1 ust. 1 Statutu.

<sup>21</sup> Art. 1 ust. 5 Statutu.

<sup>22</sup> Art. 5 ust. 1 Statutu.

<sup>23</sup> Art. 1 ust. 2 Statutu.

<sup>24</sup> Art. 1 ust. 4 Statutu.

<sup>25</sup> Art. 1 ust. 6 Statutu.

są siły zbrojne Bośni i Hercegowiny oraz oddziały sił międzynarodowych lub inne siły zbrojne, których stacjonowanie na terytorium Dystryktu wynika z postanowień stosownych umów zawartych przez Bośnię i Hercegowinę bądź zostało usankcjonowane przez NATO, Unię Europejską lub Radę Bezpieczeństwa ONZ<sup>26</sup>. Dystrykt ma wyłączne uprawnienie do prowadzenia własnej polityki m.in. w zakresie: gospodarki, finansów, własności publicznej, infrastruktury i służb publicznych, kultury, edukacji, opieki zdrowotnej i społecznej, ochrony środowiska, sądownictwa, policji, polityki mieszkaniowej czy rozwoju miejskiego<sup>27</sup>. Dystrykt może współpracować w zakresie realizacji tych zagadnień z poszczególnymi częściami składowymi Bośni i Hercegowiny, pod warunkiem że taka współpraca przyniesie korzyści wszystkim mieszkańcom Dystryktu<sup>28</sup>. Warto zaznaczyć, że mieszkańcy Brczka mogą posiadać, oprócz obywatelstwa Bośni i Hercegowiny, także obywatelstwo jednej z jej części składowych (Republiki Serbskiej bądź Federacji Bośni i Hercegowiny) oraz że przysługuje im prawo wyboru oraz zmiany w tym zakresie<sup>29</sup>.

## 2.2. Instytucje Dystryktu

Zgodnie ze Statutem Dystrykt funkcjonuje w oparciu o zasadę podziału władzy. Władzę ustawodawczą sprawuje Zgromadzenie Dystryktu (Skupsztina), władzę wykonawczą Rząd Dystryktu, a sądowniczą sądy Dystryktu<sup>30</sup>.

### 2.2.1. Zgromadzenie

Skupsztina kreuje politykę w zakresie uprawnień przysługujących Dystryktowi zgodnie ze Statutem<sup>31</sup>. Składa się z 31 członków (radnych) wybieranych w powszechnych, wolnych, uczciwych, bezpośrednich i tajnych wyborach na czteroletnią kadencję. Skład Zgromadzenia, podobnie jak w przypadku większości organów i instytucji funkcjonujących w Bośni i Hercegowinie, musi odzwierciedlać kompozycję narodowościową Dystryktu. Zgodnie ze Statutem dwóch członków Zgromadzenia musi reprezentować mniejszości narodowe zamieszkujące Brczko<sup>32</sup>. Do najważniejszych uprawnień wspomnianej instytucji należy uchwalanie ustaw, budżetu, podejmowanie decyzji o zaciąganiu pożyczek, wybór burmistrza, przewodniczącego Zgromadzenia oraz jego zastępców. Zgromadzenie kontroluje także prace rządu oraz całej administracji Dystryktu<sup>33</sup>. Zgromadzenie może podejmować decyzje pod warunkiem, że w posiedzeniu bierze

<sup>26</sup> Art. 7 Statutu.

<sup>27</sup> Art. 8 ust. 1 Statutu.

<sup>28</sup> Art. 8 ust. 2 Statutu.

<sup>29</sup> Art. 12 ust. 1-2 Statutu.

<sup>30</sup> Art. 19 Statutu.

<sup>31</sup> Art. 22 ust. 1 Statutu.

<sup>32</sup> Art. 23 ust. 1-2 Statutu.

<sup>33</sup> Art. 22 ust. 2 Statutu.



udział ponad połowa całkowitej liczby radnych<sup>34</sup>. Zasadniczo decyzje podejmowane są zwykłą większością głosów członków Zgromadzenia obecnych i głosujących w trakcie posiedzenia<sup>35</sup>. Kwalifikowana większość trzech piątych głosów członków Zgromadzenia obecnych i głosujących wymagana jest m.in. w przypadku podejmowania decyzji dotyczących: a) zmian w Regulaminie Zgromadzenia, b) budżetu Dystryktu, c) przyjmowania i zmian w zakresie ustaw Dystryktu, d) wyboru oraz dymisji wszystkich osób powoływanych na mocy Statutu przez Zgromadzenie, e) zgody wyrażanej przez Zgromadzenie na powołanie lub dymisję urzędników zgodnie ze Statutem i stosownymi regulacjami niższej rangi, f) odwołania członków zarządu spółek municypalnych<sup>36</sup>. Większości trzech piątych głosów wszystkich członków Zgromadzenia wymagają natomiast decyzje w zakresie: a) usunięcia ze stanowiska przewodniczącego Zgromadzenia oraz jego zastępców, b) odwołania burmistrza czy też c) weta Zgromadzenia w odniesieniu do powołania bądź odwołania zastępcy burmistrza, głównego koordynatora czy sekretarzy poszczególnych departamentów, jak i doradców burmistrza<sup>37</sup>.

Zmiany w Statucie Dystryktu wymagają natomiast większości trzech czwartych głosów wszystkich członków Zgromadzenia, podobnie jak decyzje dotyczące rozwiązywania niektórych umów zawieranych przez władze publiczne<sup>38</sup>. Warto także wskazać na szczególne rozwiązanie ustrojowe przewidziane w Statucie mające za zadanie gwarantować prawa poszczególnych narodów konstytutywnych zamieszkujących Dystrykt (Boszniaków, Serbów i Chorwatów). Otóż w przypadku podejmowania decyzji w najważniejszych sprawach, takich jak np.: a) zmiany w Statucie Dystryktu, b) zmiany w Regulaminie Zgromadzenia, c) usunięcie ze stanowiska przewodniczącego Zgromadzenia oraz jego zastępców, d) odwołanie burmistrza, e) wybór oraz dymisja wszystkich osób powoływanych na mocy Statutu przez Zgromadzenie, f) zgoda wyrażana przez Zgromadzenie na powołanie lub dymisję urzędników zgodnie ze Statutem i stosownymi regulacjami niższej rangi, g) odwołanie członków zarządu spółek municypalnych czy h) kwestie dotyczące pomników i świąt, dane rozwiązanie musi zostać poparte przez co najmniej jedną trzecią członków Zgromadzenia reprezentujących dany naród konstytutywny biorących udział w głosowaniu (tzw. głosy afirmatywne)<sup>39</sup>.

Statut Dystryktu precyzuje jednak, że w przypadku, gdy w trakcie posiedzenia obecnych jest od trzech do pięciu przedstawicieli danego narodu konstytutywnego, głos jednego z nich uznawany jest za spełniający wspomniany wymóg jednej trzeciej<sup>40</sup>. Podobnie w przypadku, gdy w głosowaniu udział bierze od sześciu do ośmiu deputowanych reprezentujących dany naród konstytutywny, spełnienie wymogu większości

<sup>34</sup> Art. 32 ust. 1 Statutu.

<sup>35</sup> Art. 32 ust. 2 Statutu.

<sup>36</sup> Art. 33 ust. 1 Statutu.

<sup>37</sup> Art. 33 ust. 2 Statutu.

<sup>38</sup> Art. 33 ust. 3 Statutu w zw. z art. 77 ust. 3 Statutu.

<sup>39</sup> Art. 33a ust. 1 Statutu.

<sup>40</sup> Art. 33a ust. 4 Statutu.

jednej trzeciej następuje w przypadku poparcia danej decyzji przez co najmniej dwóch deputowanych reprezentujących dany naród<sup>41</sup>. Warto także nadmienić, że w przypadku gdy dany naród reprezentowany jest przez mniej niż trzech radnych, głosowanie nad daną regulacją musi zostać odroczone<sup>42</sup>. W myśl Statutu Zgromadzenie pracuje w komisjach składających się z deputowanych. Komisje odpowiedzialne są m.in. za przygotowanie projektów aktów prawnych przedstawianych następnie na forum Zgromadzenia. Skład komisji powinien odzwierciedlać reprezentację poszczególnych partii mających przedstawicieli w Skupstzinie, jak i niezależnych deputowanych. Komisje w pracach mogą wspierać zewnętrzni eksperci nieposiadający jednak prawa głosu<sup>43</sup>. Statut Dystryktu przewiduje obligatoryjne powołanie dwóch komisji: legislacyjnej i budżetowej. Pierwsza z nich wyposażona została w uprawnienia do opiniowania projektów aktów prawnych oraz planowanych zmian legislacyjnych celem zapewnienia jednolitego systemu prawnego na terytorium Dystryktu. Komisja budżetowa ma natomiast za zadanie opiniowanie założeń projektu budżetu<sup>44</sup>.

Prawo inicjatywy ustawodawczej przysługuje każdemu członkowi Zgromadzenia oraz burmistrzowi, który może przedstawić pod głosowanie projekt wcześniej zaakceptowany przez rząd Dystryktu<sup>45</sup>. Pewne uprawnienia w zakresie występowania z inicjatywami prawodawczymi ma także Komisja Prawnicza mogąca przedkładać projekty ustaw dotyczące np. organizacji i funkcjonowania sądownictwa Brczka, Agencji ds. Pomocy Prawnej i prokuratury czy też zasad wykonywania zawodów prawniczych, w tym notariatu<sup>46</sup>.

Projekt regulacji po wpłynięciu do Zgromadzenia kierowany jest do prac we właściwych komisjach, które odpowiedzialne są za przygotowanie stosownych sprawozdań i wniesienie projektu pod obrady Zgromadzenia. Jeżeli komisje nie przygotowują sprawozdania w ciągu dziesięciu dni od wpłynięcia projektu do komisji, projekt regulacji trafia bezpośrednio pod dyskusję Zgromadzenia<sup>47</sup>. Proces prawodawczy w Dystrykcie przewiduje, że uchwalenie aktu prawnego bądź jego nowelizacja wymaga przejścia przez procedurę dwóch czytań takiego aktu na posiedzeniu Zgromadzenia<sup>48</sup>. Po uchwaleniu przez Zgromadzenie dany akt prawny, w tym decyzje i uchwały, podlega oficjalnej publikacji w Dzienniku Urzędowym Dystryktu Brczko<sup>49</sup>. Przyjęte regulacje wchodzi w życie zasadniczo ósmego dnia po ich oficjalnej publikacji w Dzienniku Urzędowym<sup>50</sup>.

<sup>41</sup> Art. 33a ust. 5 Statutu.

<sup>42</sup> Art. 33a ust. 3 Statutu.

<sup>43</sup> Art. 34 ust. 1 Statutu.

<sup>44</sup> Art. 34 ust. 2-3 Statutu.

<sup>45</sup> Art. 36 ust. 1 Statutu.

<sup>46</sup> Art. 36 ust. 3 Statutu w zw. z art. 71 ust. 2 lit. f Statutu.

<sup>47</sup> Art. 37 ust. 1 Statutu.

<sup>48</sup> Art. 37 ust. 2 Statutu.

<sup>49</sup> Art. 38 ust. 1 Statutu.

<sup>50</sup> Art. 38 ust. 2 Statutu.

### 2.2.2. Burmistrz i rząd

Wyboru burmistrza dokonuje Skupszcina większością trzech piątych głosów spośród swoich członków<sup>51</sup>. Jego kadencja równa jest kadencji samego Zgromadzenia. Kandydaturę może zgłosić tylko inny członek Zgromadzenia<sup>52</sup>. Zgłoszenia kandydata, podobnie jak wybór burmistrza powinny nastąpić w trakcie pierwszego posiedzenia Skupszciny nowej kadencji<sup>53</sup>. Po wyborze na wspomniane stanowisko mandat członka Zgromadzenia wygasa<sup>54</sup>.

Burmistrz pełni funkcję szefa rządu Dystryktu Brczko. Jest odpowiedzialny za organizację jego pracy, zwoływanie posiedzeń i przewodniczenie obradom<sup>55</sup>. Do jego obowiązków należy także wdrażanie w życie regulacji prawnych Bośni i Hercegowiny oraz legislacji Dystryktu, jak również właściwe nim zarządzanie. Ponosi odpowiedzialność polityczną przed Zgromadzeniem<sup>56</sup>. Burmistrz przedstawia Skupszcynie projekty aktów prawnych, w tym także propozycję budżetu<sup>57</sup>. Powołuje swojego zastępcę, głównego koordynatora (sekretarza stanu) oraz szefów departamentów, przy czym obsada tych stanowisk ma odzwierciedlać kompozycję narodowościową Dystryktu, a sam wybór powinien opierać się przede wszystkim na kryterium profesjonalizmu kandydata<sup>58</sup>. Burmistrz może powoływać doradców w liczbie nieprzekraczającej sześciu<sup>59</sup>.

W skład rządu Dystryktu Brczko, oprócz burmistrza, wchodzi jego zastępca, główny koordynator oraz szefowie departamentów w liczbie nie większej niż 12<sup>60</sup>. Zgodnie z postanowieniami Statutu rząd powinien zbierać się na posiedzenia co najmniej raz w tygodniu. Decyzje podejmowane są w drodze głosowania zwykłą bądź kwalifikowaną większością głosów obecnych członków rządu<sup>61</sup>. Szczegółowe zasady stosowania wymogu większości kwalifikowanej oraz głosów afirmatywnych powinny być regulowane w ustawodawstwie Dystryktu, przy czym zastosowanie tych instytucji jest niezbędne przy podejmowaniu decyzji m.in. w sprawach: a) rocznego budżetu oraz zmian w nim, b) planów zagospodarowania przestrzennego, c) projektów regulacji oraz zmian dotyczących takich zagadnień, jak edukacja, religia, język oraz kultura<sup>62</sup>.

<sup>51</sup> Art. 57 ust. 2 Statutu. Pośrednie wybory burmistrza nie są typowym rozwiązaniem systemowym dla Bośni i Hercegowiny (jedynie w Mostarze jest on wybierany w podobny sposób). Wprowadzenie takiego rozwiązania miało zapobiegać wyborowi burmistrza przez najsilniej reprezentowaną grupę narodową.

<sup>52</sup> Art. 56 ust. 1 Statutu.

<sup>53</sup> Art. 56 ust. 2 Statutu.

<sup>54</sup> Art. 57 ust. 5 Statutu.

<sup>55</sup> Art. 52 ust. 1 Statutu.

<sup>56</sup> Art. 52 ust. 2-3 Statutu.

<sup>57</sup> Art. 52 ust. 5 Statutu.

<sup>58</sup> Art. 47 ust. 1 Statutu.

<sup>59</sup> Art. 46 ust. 4 Statutu.

<sup>60</sup> Art. 45 ust. 1 Statutu w zw. z art. 47 ust. 5 Statutu.

<sup>61</sup> Art. 53 ust. 1 Statutu.

<sup>62</sup> Art. 53 ust. 2 Statutu.

Rząd zobligowany jest do udzielania Zgromadzeniu wszelkich niezbędnych informacji dotyczących spraw istotnych z punktu widzenia interesu publicznego<sup>63</sup>. Członkowie rządu mają prawo uczestniczenia, bez prawa głosu, w posiedzeniach Skupsztiny, a burmistrz posiada uprawnienie do zabierania głosu na forum Zgromadzenia we wszelkich sprawach będących przedmiotem obrad<sup>64</sup>.

Przed końcem każdego roku kalendarzowego burmistrz zobowiązany jest przedstawić Zgromadzeniu sprawozdanie z działalności swojego gabinetu oraz plany rządu na kolejny rok<sup>65</sup>. Burmistrz może zostać odwołany bądź może złożyć rezygnację przed upływem kadencji, przy czym odwołanie przez Skupsztinę wymaga umotywowanego wniosku złożonego przez przynajmniej pięciu deputowanych oraz jego akceptacji przez trzy piąte członków Zgromadzenia<sup>66</sup>.

W skład administracji publicznej wchodzi również: a) Dyrekcja ds. Finansów odpowiedzialna m.in. za przygotowanie projektu budżetu, zarządzanie dochodami Dystryktu oraz nadzór nad stosownym wydawaniem funduszy, jakimi dysponuje Brczko<sup>67</sup>, b) Biuro Własności Publicznej zajmujące się administrowaniem własnościami publiczną znajdującą się na terenie Dystryktu<sup>68</sup> oraz c) Biuro Koordynatora ds. Brczka w Radzie Ministrów Bośni i Hercegowiny, któremu powierzono reprezentację interesów administracji Brczka w stosunkach z instytucjami ogólnonarodowymi<sup>69</sup>.

### 2.2.3. Pozostałe organy i instytucje

Zgodnie ze Statutem Dystrykt posiada własną policję, na której czele stoi powołany przez burmistrza, za zgodą Skupsztiny, komendant<sup>70</sup>. Żadna z policji działających na terenie pozostałych części składowych Bośni i Hercegowiny nie ma zasadniczo uprawnień do działania na terytorium Dystryktu. Wyjątkiem od tej reguły są przypadki jasno określone w stosownym ustawodawstwie Dystryktu lub Bośni i Hercegowiny<sup>71</sup>.

Statut powołuje także niezależny oraz niezawisły system sędziowski składający się z sądów pierwszej instancji oraz sądu apelacyjnego<sup>72</sup>. Rząd zobowiązany jest do wspierania sądów w sprawowaniu ich funkcji i zadań, a także powinien bez zbędnej zwłoki stosować się do wszelkich rozstrzygnięć, jakie przed nimi zapadły<sup>73</sup>.

<sup>63</sup> Art. 55 ust. 1 Statutu.

<sup>64</sup> Art. 55 ust. 2 Statutu.

<sup>65</sup> Art. 58 Statutu.

<sup>66</sup> Art. 59 ust. 1 Statutu.

<sup>67</sup> Art. 48 Statutu.

<sup>68</sup> Art. 49 Statutu.

<sup>69</sup> Art. 50 Statutu.

<sup>70</sup> Art. 64 ust. 1-2 Statutu.

<sup>71</sup> Art. 65 ust. 1 Statutu.

<sup>72</sup> Art. 66 ust. 1 Statutu.

<sup>73</sup> Art. 66 ust. 4 Statutu.

Dystrykt posiada także niezależną od władzy sądowniczej oraz policji prokuraturę powołaną do wnoszenia oskarżeń w sprawach karnych<sup>74</sup>. Wśród instytucji publicznych działających w Brzku wymienić należy także Biuro Rzecznika Interesu Publicznego mające zapewnić kontrolę nad prawidłowością wydatkowania środków publicznych<sup>75</sup>. W skomplikowanej strukturze organizacyjnej przewidzianej Statutem Dystryktu wyróżniono także Agencję ds. Pomocy Prawnej odpowiedzialną za organizację pomocy prawnej dla mieszkańców Dystryktu o niskich dochodach<sup>76</sup> oraz Komisję Prawniczą stojącą na straży niezależności sądownictwa, prokuratury, Agencji ds. Pomocy Prawnej czy Rzecznika Interesu Publicznego. Do jej prerogatyw należy także powoływanie i odwoływanie Rzecznika Interesu Publicznego czy pracowników administracyjnych sądów i prokuratury oraz nominowanie notariuszy i sprawowanie nadzoru nad ich działalnością<sup>77</sup>.

### 3. OCENA PROCESU ARBITRAŻU I WDROŻONYCH ROZWIĄZAŃ ORAZ DALSZE PERSPEKTYWY ICH FUNKCJONOWANIA

Warto zauważyć, że początkowo oceny przeprowadzonego międzynarodowego arbitrażu w sprawie Brzka, który ukształtował dzisiejszą organizację Dystryktu, były nad wyraz optymistyczne: *Międzynarodowi obserwatorzy, podobnie jak i sami Bośniacy, stawiali reformy przeprowadzone w Brzku jako przykład dla reszty kraju [Bośni i Hercegowiny – przyp. aut.], który może pomóc we wzmacnianiu państwowości. Liczni uchodźcy powrócili do swoich domów. Przedstawiciele rywalizujących ze sobą partii współpracowali ze sobą, podczas gdy ich koledzy wszędzie indziej w kraju odmawiali takiej współpracy. W Dystrykcie udało się powołać do życia unikalny, multietniczny system edukacji oraz struktury policji. Sponsorowana przez społeczność międzynarodową reforma sądownictwa była przykładem dla Bośni i Hercegowiny do przeprowadzenia podobnej reformy na szczeblu ogólnokrajowym*<sup>78</sup>. W podobnym tonie wypowiadał się także wysoki przedstawiciel Paddy Ashdown, który stwierdził: *To miasto [Brzko – przyp. aut.] powszechnie uważane kiedyś za „czarną dziurę” systematycznie staje się przykładem dla całej Bośni i Hercegowiny. Kiedy reszta kraju osiągnie to, co udało się osiągnąć tutaj, Bośnia i Hercegowina będzie znacznie bardziej rozwiniętym krajem*<sup>79</sup>.

Także część komentatorów stała na stanowisku, że sposób organizacji Dystryktu zasługuje na uznanie i powinien stanowić przykład do naśladowania dla całej Bośni

<sup>74</sup> Art. 67 ust. 1-2 Statutu.

<sup>75</sup> Art. 68 ust. 1-2 Statutu.

<sup>76</sup> Art. 69 Statutu.

<sup>77</sup> Art. 71 Statutu.

<sup>78</sup> International Crisis Group, *Brčko Unsupervised*, Policy Briefing, Europe Briefing, no. 66, Sarajevo–Istanbul–Brussels, 8 XII 2011, s. 2, [online] <https://www.ciaonet.org/attachments/19473/uploads,10V2016>.

<sup>79</sup> International Crisis Group, *Bosnia's Brčko: getting in, getting on and getting out*, Balkans Report, no. 144, Sarajevo–Brussels, 2 VI 2003, s. 1, [online] <https://www.ciaonet.org/catalog/4895,10V2016>.

i Hercegowiny. Według Lejly Lilić Dystrykt Brzko mógł służyć jako doskonały przykład sukcesu wspólnoty międzyetnicznej, dla której wielonarodowość była jedyną możliwością przetrwania<sup>80</sup>. Asim Mujkić twierdził natomiast, że w praktyce udało się w Dystrykcie osiągnąć niezwykłą jak na realia Bośni i Hercegowiny rzecz, tj. detronizację fundamentalnego znaczenia różnic etnicznych bez ich negowania i odrzucania<sup>81</sup>. Podobnie optymistycznie o wypracowanym modelu organizacji Dystryktu wypowiadał się Bieber, który stwierdził: *Dystrykt Brzko jest i najprawdopodobniej w przyszłości będzie wzorem, na podstawie którego kształtowane będą modele budowania instytucji w innych regionach oraz na innych szczeblach organizacyjnych Bośni i Hercegowiny*<sup>82</sup>. Także Karnavas oceniał, że *ponieważ Dystrykt to Bośnia i Hercegowina w pigułce, może się on stać inkubatorem dla politycznej, prawnej, sądowej oraz ekonomicznej reformy w pozostałej części kraju*<sup>83</sup>. W podobnym tonie, chociaż z pewnymi zastrzeżeniami, wypowiedział się Parish, który ocenił, że *model przyjęty przez społeczność międzynarodową w Brzku odniósł godny uwagi sukces. Pokazał także pewne słabości, z których można wyciągnąć wiele nauki na przyszłość. (...) Może on przynieść pokój, stabilizację oraz dobrobyt Dystryktowi, a także stanowić wzór dla budowania powojennego pojednania na terytorium kraju [Bośni i Hercegowiny – przyp. aut.]*<sup>84</sup>. Bujwid-Kurek wskazywała natomiast, że Dystrykt może być *uznany za gwaranta stabilizacji w regionie, choć, niestety, wciąż tylko i wyłącznie przy wydatnym udziale sprawowanych tam misji pokojowych*<sup>85</sup>.

Według Biebera sukces budowania struktur administracyjnych w Dystrykcie opierał się na trzech głównych czynnikach. Pierwszym z nich było wprowadzenie na terytorium Brzka instytucji pełnego protektoratu międzynarodowego przy jednoczesnym zaangażowaniu potężnych środków finansowych oraz implementacji szerokich preferencji podatkowych, co pomogło międzynarodowej administracji w pełnej integracji Dystryktu. Drugim istotnym czynnikiem sukcesu Brzka było uniknięcie sporów dotyczących zwierzchnictwa nad Dystryktem zarówno między władzami Federacji Bośni i Hercegowiny oraz Republiki Serbskiej, jak i między stronnictwami politycznymi w poszczególnych częściach składowych Bośni i Hercegowiny. Było to możliwe dzięki określeniu statusu Brzka jako niezależnej jednostki administracyjnej oraz powołaniu instytucji międzynarodowego nadzorca wyposażonego w szerokie prerogatywy. Trzecim z uwarunkowań wskazywanym przez Biebera był efektywny system podejmowania decyzji oraz brak konkurencyjnych ośrodków władzy, które mogłyby skutecznie torpedować przemiany zachodzące w systemie instytucjonalnym Dystryktu<sup>86</sup>.

Po kilku latach od uzgodnienia i wdrożenia w życie przeprowadzonych reform okazało się, że początkowe optymistyczne reakcje oraz przewidywania zarówno społecz-

<sup>80</sup> K. Krysienieli, *W cieniu Dayton...*, s. 318.

<sup>81</sup> Tamże.

<sup>82</sup> F. Bieber, *Local institutional engineering...*, s. 431.

<sup>83</sup> M.G. Karnavas, *Creating the legal framework...*, s.131.

<sup>84</sup> M. Parish, *A free city in the Balkans...*, s. 227.

<sup>85</sup> E. Bujwid-Kurek, *Dystrykt Brzko...*, s. 221.

<sup>86</sup> F. Bieber, *Local institutional engineering...*, s. 431.



ności międzynarodowej, bośniackich polityków, jak i licznych komentatorów i badaczy musiały ustąpić miejsca rozczarowaniu. System organizacji Dystryktu, w tym coraz widoczniejsza nieefektywność powołanych do życia instytucji, dał możliwość rozwoju korupcji na szeroką skalę, która ma destrukcyjny wpływ na gospodarkę Dystryktu, odstraszać potencjalnych inwestorów<sup>87</sup>.

Przykładem patologii, jakie toczą Brczko, był kryzys rządowy, do którego doszło w 2011 r., kiedy to w atmosferze skandalu, po wielu miesiącach chaosu i sporów prawnych, doprowadzono do rezygnacji ze stanowiska burmistrza Dragana Pajicia, oskarżonego, wraz z innymi wysokiego szczebla urzędnikami, o korupcję i ustawianie przetargów<sup>88</sup>. Istotnym problemem Brczka jest także powszechny nepotyzm. Jego rozwój, według niektórych komentatorów, ułatwia system obsadzania poszczególnych stanowisk według klucza narodowościowego. Tak zwany parytet 4-4-2 (czasami nazywany też modelem 2-2-1), według którego cztery stanowiska trafiają do członków społeczności serbskiej, cztery obsadzone są przez Boszniaków, a dwa przez Chorwatów, jest uważany za korupcjogenny. *Zaraz po wojnie wskazana zasada ułatwiała reintegrację, ale po latach uległa wypaczeniu. Tak obsadza się stanowiska, tak dzieli się pieniądze, tak ludzie dostają pracę. Politycy oraz partie polityczne przez lata zatrudniały coraz więcej krewnych i znajomych bez względu na ich przygotowanie merytoryczne i umiejętności. Administracja spuchła do niebywałych rozmiarów, ponieważ każda grupa narodowa, partia i frakcja domagała się stanowisk – od dyrektorów publicznych przedsiębiorstw po dozorców i sprzątaczkę*<sup>89</sup>.

Przedstawione powyżej wypaczenia systemu budzą niezadowolenie mieszkańców, zwłaszcza że prowadzą do postępującego kryzysu gospodarczego, którego symbolem jest słynny targ Arizona. Niegdyś znany z handlu ludźmi i narkotykami, stał się zaraz po zakończeniu wojny miejscem ożywionej wymiany towarowej<sup>90</sup>. Władzom Dystryktu udało się zachęcić bośniacko-włoskie przedsiębiorstwo do zainwestowania pokaźnych sum w rozwój targowiska, które początkowo rozwijało się w błyskawicznym tempie<sup>91</sup>. Z czasem handel podupadł, inwestorzy zrezygnowali z prowadzenia biznesu, a samo targowisko straszy dzisiaj pustkami.

Pomimo wskazanych problemów i licznych niedoskonałości systemu społeczność międzynarodowa rozpoczęła dyskusję nad ograniczeniem swojej obecności w Brczku i zniesieniem stanowiska międzynarodowego nadzorca Dystryktu.

<sup>87</sup> Szerzej na temat korupcji w Dystrykcie pisze m.in. M. Parish, *A free city in the Balkans...*, s. 159 i nast.

<sup>88</sup> Szerzej: International Crisis Group, *Brčko Unsupervised...*, s. 5.

<sup>89</sup> Tamże, s. 6. Warto wspomnieć, że pomimo wypaczeń związanych ze stosowaniem powyższego parytetu (przykładowo wzrost biurokracji czy tworzenie fikcyjnych stanowisk) Parish twierdził np., że działał on nadszpiewanie dobrze i był uznawany za sprawiedliwy przez przedstawicieli wszystkich narodów konstytutywnych. Zob. M. Parish, *A free city in the Balkans...*, s. 155.

<sup>90</sup> P. Geoghegan, *Welcome to Brčko, Europe's only free city and a law unto itself*, „The Guardian” 2014, 14 V, [online] <http://www.theguardian.com/cities/2014/may/14/brcko-bosnia-europe-only-free-city>, 16 I 2016.

<sup>91</sup> Interesujące dane dotyczące procesów prywatyzacji w Brczku podaje Henry L. Clarke. Zob. H. L. Clarke, *Privatization in Brčko District: why it is different and why it works*, „Occasional Papers”, no. 72, East European Studies at the Woodrow Wilson International Center for Scholars in Washington, DC, 2004, [online] <https://www.wilsoncenter.org/sites/default/files/72%20Clarke.doc>, 16 I 2016.

W świetle ostatecznej decyzji o statusie Dystryktu Brčko po zakończeniu działalności nadzorcy miała zdecydować Rada Wdrażania Pokoju, pod warunkiem że powołane do życia instytucje Dystryktu będą funkcjonować efektywnie i w sposób stały. Już w 2009 r. nadzorca Raffi Gregorian stwierdził, że instytucje Dystryktu Brčko spełniają wskazane wymagania i wystosował do Rady Wdrażania Pokoju rekomendację dotyczącą zakończenia międzynarodowego nadzoru nad Dystryktem do końca roku. Destabilizacja sytuacji wewnętrznej zarówno w Dystrykcie, jak i w całej Bośni i Hercegowinie uniemożliwiła całkowite zakończenie misji nadzorcy, niemniej jednak 31 sierpnia 2012 r. jego działania zostały zawieszono. Instytucja nadzorcy nie została formalnie zniesiona, ale zgodnie z deklaracjami ma on zasadniczo powstrzymać się od interwencji w sprawę Dystryktu<sup>92</sup>.

Wspomniane rozwiązanie wpisuje się w obserwowane od dłuższego czasu niezdecydowanie społeczności międzynarodowej co do dalszych kroków, jakie należy podjąć w odniesieniu do Brčka. Z jednej strony stoi ona na stanowisku, że stawiane przez nią warunki do zniesienia nadzoru międzynarodowego nad Dystryktem zostały spełnione, z drugiej jednak część krajów, zwłaszcza USA, Kanada, Wielka Brytania i Turcja, żywi obawy o stabilność w regionie, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę pojawiające się co jakiś czas deklaracje o chęci secesji Republiki Serbskiej z Bośni i Hercegowiny, co doprowadziłoby do rozpadu powołanego porozumieniem z Dayton organizmu państwowego oraz mogłoby rozbudzić dawne resentymy i roszczenia terytorialne, w tym także do strategicznie położonego Brčka.

Warto w tym miejscu nadmienić, że władze w Banja Luce dążą do jak najszybszego zakończenia działalności nadzorcy i ograniczenia wpływu społeczności międzynarodowej na sytuację w Dystrykcie, licząc, że dzięki temu będą w stanie łatwiej podporządkować sobie lokalne władze bądź w ogóle wcielić Dystrykt do swojego terytorium. Władze Republiki Serbskiej przez lata unikały jasnych deklaracji odnośnie do statusu Dystryktu, zwlekając przykładowo aż do grudnia 2011 r. z oficjalnym potwierdzeniem, że linia rozgraniczenia części składowych Bośni i Hercegowiny nie istnieje w obrębie Dystryktu Brčko.

Odmienne stanowisko zajmują władze Federacji Bośni i Hercegowiny, które mało angażując się w codzienną politykę Dystryktu, stoją na stanowisku, że instytucje międzynarodowego nadzoru stanowią jedyną realną gwarancję utrzymania spokoju w Brčku. Mimo podjęcia działań mających na celu zwiększenie bezpośredniego nadzoru Bośni i Hercegowiny nad Dystryktem w dalszym ciągu centralne instytucje państwa mają mały wpływ na rozwój wydarzeń w tym strategicznym rejonie.

Wymienione okoliczności i obecna sytuacja wewnętrzna w Bośni i Hercegowinie, w tym nieustające napięcia społeczne<sup>93</sup>, nie ułatwiają ostatecznego unormowania statusu Brčka. Wypracowywane rozwiązania dla Dystryktu nie wytrzymują próby czasu. Mimo wyczerpanych starań społeczności międzynarodowej nie dysponuje ona dziesiątymi narzędziami, które mogłyby pomóc w rozwiązaniu istniejącego pata. Władze Bośni

<sup>92</sup> *Brčko Supervisor Roderick Moore Suspends Functions*, 31 VIII 2012, Brčko Supervision, [online] [http://www.brckosupervizija.ba/web/?page\\_id=39](http://www.brckosupervizija.ba/web/?page_id=39), 16 I 2016.

<sup>93</sup> *Bośnia i Hercegowina podzieli los Ukrainy?*, EurActiv.pl, 14 V 2014, [online] <http://www.euractiv.pl/polityka-zagraniczna/artukul/bonia-i-hercegowina-podzieli-los-ukrainy-005763>, 18 I 2016.

i Hercegowiny oraz władze Federacji Bośni i Hercegowiny powinny w większym stopniu zaangażować się w rozwiązywanie toczących Brczko problemów, w tym zwłaszcza szeroko rozprzestrzenionej korupcji i nepotyzmu. Ze względu na fakt, że analogiczne problemy występują w całej Bośni i Hercegowinie, a ład daytoński podlega coraz głębszej erozji, w najbliższym czasie nie należy spodziewać się podjęcia przez rząd w Sarajewie żadnych istotniejszych działań mogących zmienić obecną sytuację tego niewielkiego, lecz niezwykle istotnego dla pokoju na Bałkanach terytorium.

## PODSUMOWANIE

Obowiązujący system polityczny Dystryktu Brczko został z mozołem wypracowany na przestrzeni lat dzięki pracy ekspertów, dyplomatów i polityków, zarówno bośniackich, jak i zagranicznych. Czas pokazał, że początkowo pozytywne oceny zarówno samego procesu uzgadniania konstrukcji administracyjnej Dystryktu, jak i stanowiących zwieńczenie tych działań rozwiązań przyjętych w Statucie były nazbyt optymistyczne. Okazało się bowiem, że w praktyce życia politycznego tak skomplikowanego organizmu państwowego jak Bośnia i Hercegowina, gdzie ścierają się interesy trzech skonfliktowanych ze sobą narodów, nawet w stosunkowo niewielkiej społeczności, jak ta zamieszkująca obszar Dystryktu, trudno wypracować rozwiązania prawne i model administracji, który w danej perspektywie czasowej okaże się efektywny i nie stanie się źródłem patologii, takich jak nepotyzm czy korupcja. Wziąwszy powyższe pod uwagę, należy z daleko posuniętą rezerwą zakładać, że możliwe będzie wykorzystanie na szerszą skalę doświadczeń z wypracowywania modelu organizacyjnego Dystryktu także w ewentualnym procesie reformy postdaytońskiego systemu politycznego Bośni i Hercegowiny. Skala wyzwań i problemów, które stoją przed potencjalnymi reformatorami bośniackiej ustawy zasadniczej, zdaje się bowiem nieporównywalnie większa od tych, z jakimi trzeba było zmierzyć się na terenie Dystryktu.

## BIBLIOGRAFIA

### I. Materiały drukowane:

#### Literatura pomocnicza:

##### – monografie i opracowania:

Krysieniel K., *W cieniu Dayton. Bośnia i Hercegowina między etnokracją i demokracją konsocjonalną*, Warszawa 2012.

Parish M., *A free city in the Balkans. Reconstructing a divided society in Bosnia*, London 2010.

##### – rozdziały w pracach zbiorowych:

Bujwid-Kurek E., *Dystrykt Brczko Bośni i Hercegowiny jako gwarant pokoju i bezpieczeństwa na Bałkanach Zachodnich*, [w:] *Europejska polityka bezpieczeństwa i integracji*, red. K. Budzowski, Kraków 2010.

– artykuły w czasopismach naukowych:

- Bieber F., *Local institutional engineering: a tale of two cities, Mostar and Brčko*, „International Peacekeeping” 2005, vol. 12, no. 3, [online] DOI: 10.1080/13533310500074531.
- Clark J. N., *Bosnia's success story? Brčko District and the „view from below”*, „International Peacekeeping” 2010, vol. 17, no. 1, [online] DOI: 10.1080/13533311003589207.
- Dahlman C., Ó Tuathail G., *Bosnia's third space? Nationalist separatism and international supervision in Bosnia's Brcko District*, „Geopolitics” 2006, vol. 11, no. 4, [online] DOI: 10.1080/14650040600891063.
- Jeffrey A., *Building state capacity in post-conflict Bosnia and Herzegovina: The case of Brčko District*, „Political Geography” 2006, vol. 25, no. 2, [online] DOI: 10.1016/j.polgeo.2005.11.003.
- Karnavas M. G., *Creating the legal framework of the Brcko District of Bosnia and Herzegovina: a model for the region and other postconflict countries*, „The American Journal of International Law” 2003, vol. 97, no. 1, [online] DOI: 10.2307/3087109.

## II. Materiały elektroniczne:

### Literatura źródłowa:

- Amendment I to the Constitution of Bosnia and Herzegovina*, The Constitutional Court of Bosnia and Herzegovina, [online] <http://www.ccbh.ba/osnovni-akti/ustav/?title=amandman-1&lang=en>.
- Arbitral Tribunal for Dispute over Inter-Entity Boundary in Brcko Area, *Award*, 14 II 1997, [online] [http://www.ohr.int/?ohr\\_archive=brcko-arbitral-tribunal-for-dispute-over-the-inter-entity-boundary-in-brcko-area-award&lang=en](http://www.ohr.int/?ohr_archive=brcko-arbitral-tribunal-for-dispute-over-the-inter-entity-boundary-in-brcko-area-award&lang=en).
- Arbitral Tribunal for Dispute over Inter-Entity Boundary in Brcko Area, *Final Award*, 5 III 1999, [online] [http://www.ohr.int/?ohr\\_archive=arbitral-tribunal-for-dispute-over-inter-entity-boundary-in-brcko-area-final-award&lang=en&print=pdf](http://www.ohr.int/?ohr_archive=arbitral-tribunal-for-dispute-over-inter-entity-boundary-in-brcko-area-final-award&lang=en&print=pdf).
- Brčko Supervisor Roderick Moore Suspends Functions*, 31 VIII 2012, Brčko Supervision, [online] [http://www.brckosupervizija.ba/web/?page\\_id=39](http://www.brckosupervizija.ba/web/?page_id=39).
- Office of the High Representative in Bosnia and Herzegovina, *Statute of the Brcko District of Bosnia and Herzegovina*, 6 V 2008, [online] [http://www.ohr.int/?ohr\\_archive=statute-of-the-brcko-district-of-bosnia-and-herzegovina&lang=en](http://www.ohr.int/?ohr_archive=statute-of-the-brcko-district-of-bosnia-and-herzegovina&lang=en).
- Office of the High Representative in Bosnia and Herzegovina, *Statute of the Brcko District of Bosnia and Herzegovina*, International Labour Office, 7 XII 1999, [online] <http://www.ilo.org/dyn/natlex/docs/ELECTRONIC/79577/85707/F241509038/BIH79577.htm>.
- United Nations General Assembly, Security Council, *General Framework Agreement for Peace in Bosnia and Herzegovina*, [online] [http://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/BA\\_951121\\_DaytonAgreement.pdf](http://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/BA_951121_DaytonAgreement.pdf).

### Literatura pomocnicza:

– monografie i opracowania:

- Clarke H. L., *Privatization in Brcko District: why it is different and why it works*, „Occasional Papers”, no. 72, East European Studies at the Woodrow Wilson International Center for

Scholars in Washington, DC, 2004, [online] <https://www.wilsoncenter.org/sites/default/files/72%20Clarke.doc>.

International Crisis Group, *Bosnia's Brcko: getting in, getting on and getting out*, Balkans Report, no. 144, Sarajevo–Brussels, 2 VI 2003, [online] <https://www.ciaonet.org/catalog/4895>.

International Crisis Group, *Brčko Unsupervised*, Policy Briefing, Europe Briefing, no. 66, Sarajevo–Istanbul–Brussels, 8 XII 2011, [online] <https://www.ciaonet.org/attachments/19473/uploads>.

– **artykuły prasowe:**

*Bośnia i Hercegowina podzieli los Ukrainy?*, EurActiv.pl, 14 V 2014, [online] <http://www.euractiv.pl/polityka-zagraniczna/artykul/bonia-i-hercegowina-podzieli-los-ukrainy-005763>.

Geoghegan P., *Welcome to Brčko, Europe's only free city and a law unto itself*, „The Guardian” 2014, 14 V, [online] <http://www.theguardian.com/cities/2014/may/14/brcko-bosnia-europe-only-free-city>.

---

**Mateusz FISZER** – student studiów doktoranckich w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół szeroko rozumianej problematyki integracji europejskiej, przede wszystkim Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE oraz zagadnień związanych z regionem Bałkanów Zachodnich.





Katarzyna GŁOWACKA  
katarzynaglowackaa@gmail.com

## KAMPANIA WYBORCZA 1989 ROKU JAKO PRZYKŁAD KAMPANII PREMODERNIZACYJNEJ

**ABSTRACT** The 1989 parliamentary election campaign in Poland as an example of pre-modern campaigning

The significant change in the characteristics of political campaign communication has been acknowledged and examined by a plethora of scholars from various disciplines. A great deal of a scholarly community members have tried to coin their own theory, which would convincingly interpret this new reality. The aim of this article is to present specific features of pre-modern campaigning. The nature of this phenomenon is shown by analysing the 1989 parliamentary election campaign in Poland, which perfectly fits into the model described by Bogusława Dobek-Ostrowska, Mariusz Kolczyński and Janusz Sztumski. The author focuses primarily on campaign coordination and dominant channels for political campaigning. The campaign's financial resources and role of external professional consultants are also examined.

**KEYWORDS** *Polish parliamentary election campaign, pre-modern campaigning, evolution of political campaign communication, campaign organization, 1989*

## WSTĘP

Rok 1989 był dla Polski czasem doniosłych przemian ustrojowych, gospodarczych i społecznych. W ocenie Piotra Borowca stał się *podstawowym punktem odniesienia dla działań politycznych i myślenia społecznego o transformacji w Polsce, (...) symbolicznym rozgraniczeniem dwóch, w dużej części różnych, okresów historycznych*<sup>1</sup>. Mimo upływu lat wydarzenia 1989 r. pozostają przedmiotem gorących dyskusji toczonych przez społeczeństwo, elity polityczne i środowiska naukowe. Część z nich dotyczy przebiegu kampanii wyborczej poprzedzającej „wybory kontraktowe”. W niniejszej pracy podjęto ten właśnie wątek, analizując wspomnianą kampanię przez pryzmat podziału na kampanie premodernizacyjne, modernizacyjne i postmodernizacyjne, zaproponowanego przez Davida M. Farrella, popularnego także w polskiej literaturze przedmiotu<sup>2</sup>.

Informacje na temat kampanii można znaleźć w licznych utworach pamiątkarskich i wspomnieniowych. Cennymi źródłami są wywiady rzeki z aktywistami ruchu solidarnościowego oraz przedstawicielami obozu rządowego. Wśród tego rodzaju prac należy wyróżnić zbiór wywiadów i komentarzy uczestników kampanii opracowany przez Romana Kałużę, wydany krótko po wyborach<sup>3</sup>, ujawniający kulisy pracy sztabowców opozycji i pozwalający zidentyfikować trudności, które napotykali podczas swojej działalności. Zagadnieniu poświęcono także wiele opracowań politologicznych, socjologicznych i historycznych<sup>4</sup>.

Równie popularnym tematem prac polskich i zagranicznych badaczy jest ewolucja kampanii wyborczych, która dokonała się na przestrzeni ostatniego półwiecza. Proces przemiany stylu działań kampanijnych został szybko zauważony przez badaczy anglosaskich i to właśnie do ich dorobku odwołuje się niniejszy artykuł. Szczególne znaczenie miały prace Davida M. Farrella i Pippy Norris, które wskazują na charakterystyczne cechy kampanii premodernizacyjnych, modernizacyjnych i postmodernizacyjnych. Koncepcja ta zdobyła uznanie polskich badaczy, odwoływali się do niej m.in. Bogusława Dobek-Ostrowska, Jan Garlicki, Mateusz Nieć, Robert Wiszniowski i Grzegorz Ignaczewski<sup>5</sup>. Głównym celem prac wymienionych autorów było ukazanie

<sup>1</sup> P. Borowiec, *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim dyskursie politycznym po 1989 roku*, Kraków 2013, s. 406.

<sup>2</sup> Zob. np. M. Nieć, *Komunikowanie polityczne w nowoczesnym państwie*, Warszawa 2013, s. 102. Podział zaproponowany przez Farrella nie jest oczywiście jedyną teorią ewolucji kampanii wyborczych. Przykładowo Mateusz Nieć twierdził, że doświadczenia partii europejskich zdecydowanie lepiej odzwierciedla podział na kampanie partyjno-prasowe, partyjno-medialne oraz partyjno-marketingowe. Zob. *tamże*, s. 132-135.

<sup>3</sup> *Polska wybory '89*, red. R. Kałuża, Warszawa 1989.

<sup>4</sup> Zob. np. A. Piasecki, *Wybory w Polsce 1989-2011*, Kraków 2012; P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012; J. Raciborski, *Polskie wybory. Zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego 1989-1995*, Warszawa 1997; *Wybory 1989. Dokumenty strony solidarnościowo-opozycyjnej*, t. 1: *Kwaterna Główna*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2009; A. Lipiński, *Plebiscyt i odmowa. Studium terenowe reakcji wyborczej 1989 roku*, Warszawa 1990.

<sup>5</sup> Zob. np. B. Dobek-Ostrowska, *Porozumienie czy konflikt. Politycy, media i obywatele w komunikowaniu politycznym. Propaganda i PR w polityce, kampanie wyborcze, marketing i reklama polityczna*,

ewolucji sposobu prowadzenia polskich kampanii wyborczych. Celem niniejszego artykułu jest natomiast przeprowadzenie szczegółowej analizy wyborczej rywalizacji pomiędzy obozem solidarnościowym a władzami komunistycznymi w 1989 r. i ustalenie, który z trzech przywołanych rodzajów kampanii najlepiej opisuje jej przebieg.

Artykuł otwiera wprowadzenie teoretyczne (część 1) i historyczne (część 2). W częściach 3-6 przeprowadzono analizę siedmiu aspektów kampanii: czasu przygotowań, sposobu organizacji (część 3), stosowanych kanałów komunikowania, charakteru wydarzeń wyborczych (część 4), elektoratu (część 5), roli zewnętrznych agencji i konsultantów oraz wykorzystanych źródeł informacji (część 6)<sup>6</sup>. Zastosowanie pierwszego z wymienionych kryteriów polegało na określeniu, czy przygotowania do kampanii miały charakter długoterminowy, czy też prowadzone działania były wynikiem naprędce podejmowanych decyzji. Drugie z kryteriów dotyczyło tego, czy w kampanii z 1989 r. mieliśmy do czynienia z centralizacją, czy też decentralizacją działań wyborczych. Kryterium trzecie i czwarte sprowadzały się do określenia, jakimi kanałami kandydaci docierali do wyborców. Konieczne było przy tym ustalenie, czy główny nacisk położono na bezpośredni kontakt z elektoratem, czy też na promowanie kandydatów w radiu i telewizji oraz uczestnictwo w konferencjach prasowych. Zastosowanie piątego kryterium polegało na określeniu, do jakiego segmentu wyborców adresowane były kampanijne działania obu obozów. Podjęta została próba określenia, czy celem stron było pozyskanie nowych wyborców, czy też utrzymanie tzw. twardego elektoratu. Szóste kryterium oznaczało konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie o to, jak często rywalizujące strony korzystały z usług specjalistów od marketingu politycznego. Siódme wymagało określenia, czy działania konkurujących obozów miały charakter intuicyjny, czy też warunkowane były wynikami systematycznie przeprowadzanych badań opinii publicznej.

Należy podkreślić, że na ostateczny wynik „wyborów kontraktowych” wpłynęło wiele zmiennych i że ostatecznie to nie kampania wyborcza obu stron przesądziła o kłęsce kandydatów reprezentujących ówczesną władzę. Czynnikiem decydującym były rezultaty komunistycznych rządów, m.in. głęboki kryzys gospodarczy, stale pogarszające się warunki bytowe i rosnące niezadowolenie społeczne<sup>7</sup>. Wkrótce po wyborach w niemieckim tygodniku „Der Spiegel” ukazał się komentarz, w którym stwierdzono, że wynik czerwcowej elekcji *jest udokumentowaniem 45-letniego sprawowania władzy przez komunistów*<sup>8</sup>. W podobnym tonie wypowiadała się część działaczy lokalnych struktur

---

Warszawa 2009; J. Garlicki, *Komunikowanie polityczne – od kampanii wyborczej do kampanii permanentnej*, „Studia Politologiczne” 2010, vol. 16; M. Nieć, *Komunikowanie polityczne...*; R. Wiszniowski, *Marketing wyborczy. Studium kampanii wyborczych w systemach prezydenckich i semiprezydenckich (Finlandia, Francja, Polska, Stany Zjednoczone)*, Warszawa–Wrocław 2000; G. Ignaczewski, *Specyfika marketingu politycznego w Polsce*, Toruń 2005.

<sup>6</sup> R. Wiszniowski, *Marketing wyborczy...*, s. 104-105.

<sup>7</sup> Problem przyczyn załamania rządów komunistycznych wielokrotnie podejmował Antoni Dudek. Zob. np. A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Kraków 2004; tenże, *Kryzys systemu komunistycznego w Polsce lat osiemdziesiątych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1 (11), s. 105-118.

<sup>8</sup> A. Andrusiewicz, *Polska 1980-1990. Kalendarz dekady przelomu*, Rzeszów 1995, s. 128.

PZPR, którym skala wyborczej porażki uświadomiła, że *większość społeczeństwa ma dość partii takiej jak dotąd, obecnego stylu sprawowania władzy i gospodarowania*<sup>9</sup>.

## 1. POJĘCIE KAMPANII WYBORCZEJ

Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto definicję kampanii wyborczej, którą posługuje się Dobek-Ostrowska. Jej zdaniem za kampanię należy uznać *wyodrębniony fragment komunikowania politycznego, podczas którego aktorzy polityczni intensyfikują działania komunikacyjne, w celu zdobycia maksymalnego poparcia politycznego dla podmiotów podejmujących te działania. Jest to wydzielona faza procesu wyborczego obejmująca okres pomiędzy ogłoszeniem decyzji o przeprowadzeniu wyborów, do uregulowanego przepisami dnia poprzedzającego dzień głosowania*<sup>10</sup>. Jak podkreśla Dobek-Ostrowska, to w gestii państwa leży regulacja prawna takich kwestii, jak zasady finansowania i prowadzenia kampanii oraz dostęp podmiotów rywalizacji do mediów publicznych. Stąd też ramy prawne działań kampanijnych mogą różnić się w zależności od systemu wyborczego i politycznego.

Farrell i Norris zwracają uwagę na stopniowy proces przemiany stylu działań kampanijnych. Owa zmiana polegała na przejściu od tzw. kampanii premodernizacyjnych do kampanii modernizacyjnych i postmodernizacyjnych<sup>11</sup>. Zdaniem przywołanych autorów możliwe jest zakreślenie ram czasowych dla wszystkich trzech faz. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że model zaprezentowany przez Farrella i Norris miał na celu ukazanie zmian, które zachodziły w USA i krajach zachodnioeuropejskich, a zatem zarysowane przez nich ramy czasowe odnoszą się tylko i wyłącznie do tych państw. W krajach niedemokratycznych (a takim była wówczas Polska) wybory nie decydują o tym, kto będzie sprawował władzę. Elity rządzące nie przywiązują więc równej wagi do podnoszenia efektywności działań kampanijnych.

Era kampanii premodernizacyjnych, której początków należy dopatrywać się już w XIX w., trwała przynajmniej do początku lat 50. XX w. Przytaczając badania Farrella, Wiszniowski wskazuje, że charakterystyczną cechą premodernizacyjnych kampanii wyborczych był wysoki stopień decentralizacji, który pociągał za sobą *niski poziom standaryzacji kampanii danej partii w skali całego kraju*<sup>12</sup>. Zadania kampa-

<sup>9</sup> S. Rosenbaum, *Miejskie struktury PZPR województwa katowickiego wobec wyborów czerwcowych 1989 r.*, [w:] *Wybory i referendum w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014, s. 388.

<sup>10</sup> B. Dobek-Ostrowska, *Porozumienie czy konflikt...*, s. 132.

<sup>11</sup> Problem stopniowej ewolucji stylu działań kampanijnych stał się tematem wielu publikacji Davida M. Farrella. Kompleksowy opis przywołanej typologii można znaleźć w pracach: D. M. Farrell, *Campaign strategies and tactics*, [w:] *Comparing democracies. Elections and voting in global perspective*, red. L. LeDuc, R. Niemi, P. Norris, Thousand Oaks 1996; tenże, P. Webb, *Political parties as campaign organizations*, [w:] *Parties without partisans. Political change in advanced industrial democracies*, red. R. Dalton, M. Wattenberg, Oxford 2000. Temat ten wielokrotnie poruszała również Pippa Norris. Zob. np. P. Norris, *Electoral change in Britain since 1945*, Oxford 1997; też, *A Virtuous circle. Political communications in postindustrial societies*, Cambridge 2000.

<sup>12</sup> R. Wiszniowski, *Marketing wyborczy...*, s. 103.

nijne realizowane były głównie przez członków partii, kandydatów i wolontariuszy. W niewielkim stopniu korzystano wówczas z pomocy wyspecjalizowanych agencji i konsultantów<sup>13</sup>. Kandydaci dobierani przez partię prowadzili stosunkowo krótką, spontaniczną i opartą na intuicji kampanię, zaś dominującą metodą komunikacji była agitacja<sup>14</sup>. Kampanie premodernizacyjne opierały się na bezpośrednich kontaktach kandydatów z wyborcami na szczeblu lokalnym, które obliczone były na podtrzymanie tzw. twardego elektoratu<sup>15</sup>. Obok bezpośrednich spotkań z wyborcami, podczas których rozdawano broszury i ulotki przybliżające sylwetki kandydatów i ich programy, istotnym kanałem komunikacji z elektoratem była reklama wizualna w postaci plakatów umieszczanych w miejscach publicznych<sup>16</sup>. Kolejną istotną cechą kampanii w stylu premodernizacyjnym jest drugoplanowa rola kandydata – kluczowa dla decyzji wyborcy była partyjna przynależność osoby ubiegającej się o mandat<sup>17</sup>. Istotnym wskaźnikiem tego, z jakim rodzajem kampanii mamy do czynienia, jest kryterium finansowe. Kampanie premodernizacyjne były zdecydowanie mniej kosztowne niż kampanie postmodernizacyjne.

Rozwój środków masowego przekazu oraz zmiany społeczne, które zaszły w połowie XX w., pociągnęły za sobą przekształcenia w dziedzinie komunikowania politycznego. Z chwilą, w której politycy odkryli siłę mediów masowych, rozpoczęła się era kampanii modernizacyjnych. Były one centralnie koordynowane przez liderów partyjnych, co uruchomiło proces ujednoczenia działań promocyjnych partii w skali ogólnokrajowej<sup>18</sup>. Nowością było zaangażowanie profesjonalnych doradców, specjalistów w swoich dziedzinach. Przeważnie byli to wewnątrzni konsultanci, powiązani ze strukturami partyjnymi, jednak angażowano również niezależnych doradców zewnętrznych<sup>19</sup>. Kampanie modernizacyjne opierały się na skierowanych do ogółu wyborców działaniach długoterminowych. Wzrosła intensywność wykorzystania środków masowego komunikowania. Media masowe zaczęły pełnić funkcję pośrednika między wyborcami a kandydatami, okazały się również doskonałym nośnikiem reklamy politycznej<sup>20</sup>. Na szeroką skalę stosowano również systematyczne badania opinii publicznej. Konieczność korzystania z usług specjalistów, przeprowadzania systematycznych badań rynku i zakupu czasu antenowego doprowadziła do znacznego wzrostu wydatków, co skłoniło Farrella do nazwania nowych kampanii kapitałochłonnymi<sup>21</sup>. Jeśli chodzi

<sup>13</sup> B. Dobek-Ostrowska, *Profesjonalizacja kampanii wyborczych*, [w:] *Kampania wyborcza. Marketingowe aspekty komunikowania politycznego*, taż, Wrocław 2005, s. 20.

<sup>14</sup> M. Kolczyński, J. Sztumski, *Marketing polityczny. Kształtowanie indywidualnych i zbiorowych opinii, postaw i zachowań*, Katowice 2003, s. 97.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> B. Dobek-Ostrowska, *Porozumienie czy konflikt...*, s. 137.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> R. Wiszniowski, *Marketing wyborczy...*, s. 106.

<sup>19</sup> B. Dobek-Ostrowska, *Profesjonalizacja kampanii...*, s. 20.

<sup>20</sup> M. Kolczyński, J. Sztumski, *Marketing polityczny...*, s. 97.

<sup>21</sup> R. Wiszniowski, *Marketing wyborczy...*, s. 108.

o strukturę kosztów, to znaczną część środków przeznaczano na promocję w mediach masowych – przede wszystkim w telewizji.

Lata 80. XX w. przyniosły kolejne przeobrażenia sposobu prowadzenia kampanii wyborczych. Kampanie postmodernizacyjne, podobnie jak modernizacyjne, bazują na działaniach wysoko wykwalifikowanego zespołu, wyspecjalizowanego w konkretnych, bardzo wąskich dziedzinach<sup>22</sup>. Jednak w tym modelu konsultanci nie tylko realizują kampanię w sposób techniczny, ale również aktywnie uczestniczą w tworzeniu produktu politycznego. Decydują, jaka oferta polityczna jest budowana, które wątki programu są akcentowane najbardziej, a także jakie treści należy wprowadzić do programu. Partia przekazuje część pracy nad „produktem” w ręce profesjonalistów. Proces ten można określić mianem decentralizacji działań. Tak wysoki stopień zaangażowania konsultantów politycznych w proces organizowania i kontrolowania kampanii wyborczej sprawia, że odpowiedzialność za charakter i ostateczny wynik kampanii zostaje scedowana na niezależnych doradców<sup>23</sup>. Do charakterystycznych cech kampanii postmodernizacyjnych można również zaliczyć wydłużenie i nasilenie komunikowania politycznego. W ocenie Garlickiego *stopniowo (...) dochodzi do zastąpienia kampanii wyborczej kampanią permanentną, a komunikowanie polityczne przestaje być prowadzone głównie w okresie wyborów czy w czasie „około wyborczym”, ale staje się procesem realizowanym nieprzerwanie, choć oczywiście ze zmienną intensywnością*<sup>24</sup>. Obrona strategia zorientowana jest na pozyskanie nowych wyborców, dlatego bardzo intensywnie prowadzone są badania opinii publicznej. Obok mediów tradycyjnych stosuje się także nowe kanały komunikacji<sup>25</sup>. Jeśli obserwujemy przesunięcie wydatków z rynku telewizyjnego na rynek nowych mediów (internetowy), to możemy założyć, że kampania modernizacyjna zaczyna przeobrażać się w kampanię postmodernizacyjną.

## 2. WYBORY PARLAMENTARNE W 1989 R. – OKOLICZNOŚCI HISTORYCZNE

Wybory parlamentarne w czerwcu 1989 r. były rezultatem okrągłostołowych porozumień, zawartych między kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) a solidarnościowym obozem opozycyjnym. W wyniku ustaleń umawiających się stron, po blisko czterech dekadach nieobecności, do polskiego systemu politycznego powróciły dwa istotne organy – Senat oraz instytucja prezydenta. Opozycja zaakceptowała wyposażenie urzędu głowy państwa w szerokie uprawnienia, w zamian za całkowicie wolne wybory do izby wyższej parlamentu. Ponadto ustalono, że 65% miejsc w Sejmie będzie zarezerwowane dla członków PZPR i ich sojuszników, a o pozostałe 35% rywalizować będą kandydaci bezpartyjni<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> B. Dobek-Ostrowska, *Profesjonalizacja kampanii...*, s. 20-21.

<sup>23</sup> R. Wiszniowski, *Marketing wyborczy...*, s. 111.

<sup>24</sup> J. Garlicki, *Komunikowanie polityczne...*, s. 33.

<sup>25</sup> M. Kolczyński, J. Sztumski, *Marketing polityczny...*, s. 97-98.

<sup>26</sup> A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2012*, Kraków 2013, s. 28.



Szybki spadek społecznego poparcia dla rządu Mieczysława Rakowskiego oraz świadomość ogromu trudności organizacyjnych, z jakimi będą musieli zmierzyć się polityczni konkurenci, były czynnikami, które wyraźnie wpłynęły na kształt kalendarza wyborczego<sup>27</sup>. Kierownictwo PZPR zdawało sobie sprawę z tego, że pośpiech działa na korzyść obozu rządzącego, zmierzano więc do maksymalnego skrócenia kampanii wyborczej, starając się zaskoczyć stronę solidarnościową, która nie posiadała w pełni rozwiniętych struktur<sup>28</sup>. Decyzja o ich rozbudowie zapadła dopiero w pierwszej połowie kwietnia, jednak proces ten szybko nabrał dynamicznego charakteru – początkowo utworzono regionalne Komitety Obywatelskie na terenie każdego województwa, następnie w dzielnicach i na osiedlach miast oraz w mniejszych miejscowościach<sup>29</sup>. Teresa Astramowicz-Leyk przytaczała dwa podstawowe powody, które skłoniły opozycję do zaakceptowania niezbyt korzystnego, czerwowego terminu wyborów<sup>30</sup>. Po pierwsze, „Solidarność” starała się maksymalnie wykorzystać sprzyjający okres rządów Michaiła Gorbaczowa na Kremlu. Po drugie, opozycyjni działacze zdawali sobie sprawę z podziałów, jakie istniały w polskiej elicie władzy, i żywili obawę, że inicjatywę przejmie frakcja radykałów, co oznaczałoby zerwanie porozumienia i zagrożenie dla procesu demokratyzacji<sup>31</sup>.

Dnia 13 kwietnia 1989 r. Rada Państwa ogłosiła termin przeprowadzenia wyborów. Był to formalny początek kampanii wyborczej<sup>32</sup>. Pierwsza tura wyborów do obu izb parlamentu miała się odbyć 4 czerwca, natomiast druga tura została wyznaczona na dzień 18 czerwca. Kampania miała więc być bardzo krótka, co działało na niekorzyść opozycji. Przedstawiciele strony rządowej założyli, że opozycja jest silna tylko w większych ośrodkach miejskich. Sytuacja zupełnie inaczej miała wyglądać na prowincji, czyli tam, gdzie „Solidarność” miała niewielkie wpływy. Mając to na uwadze, w wyborach do Senatu zastosowano metodę większościową i dwumandatowe okręgi wyborcze, pokrywające się z granicami ówczesnych 49 województw. Dzięki temu powstała sytuacja bardzo korzystna dla obozu rządzącego – małym województwom rolniczym przypadła taka sama liczba senatorów, co bastionom opozycji<sup>33</sup>. Ordynacja wyborcza do Sejmu z góry określała podział miejsc i zapewniała PZPR i jej sojusznikom dominację w izbie niższej parlamentu.

<sup>27</sup> Tenże, *Decydujące miesiące. Polska, kwiecień-sierpień 1989*, [w:] *Polska 1986-1989: koniec systemu. Materiały międzynarodowej konferencji, Miedzeszyn 21-23 października 1999*, t. 1: *Referaty*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2002, s. 118.

<sup>28</sup> Tenże, *Historia polityczna Polski...*, s. 34.

<sup>29</sup> Tenże, *Decydujące miesiące...*, s. 120.

<sup>30</sup> T. Astramowicz-Leyk, *Kampania wyborcza 1989 roku*, [w:] *Polska – 25 lat transformacji systemowej. Polityka, gospodarka, bezpieczeństwo*, red. też, W. Tomaszewski, Olsztyn 2014, s. 86.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> J. Raciborski, *Polskie wybory...*, s. 30.

<sup>33</sup> A. Piasecki, *Wybory w Polsce...*, s. 14. O próbach manipulacji wynikiem wyborów, które podejmowano na etapie tworzenia okręgów i podziału mandatów, pisał również Adam Dziuba. Zob. A. Dziuba, *Kampania wyborcza i wybory w województwie katowickim*, [w:] *Upadek systemu komunistycznego na Górnym Śląsku. Wokół przemian 1989 roku w województwach katowickim i opolskim*, red. tenże, S. Rosenbaum, Katowice 2010, s. 280.

Nowe przepisy prawa wyborczego zakładały również utworzenie tzw. listy krajowej zawierającej nazwiska czołowych działaczy obozu rządzącego. Jej upadek wymusił zmianę ordynacji w okresie pomiędzy pierwszą a drugą turą wyborów parlamentarnych<sup>34</sup>.

Obozowi solidarnościowemu narzucono trudne warunki wyborczego pojedynku. Kontrola nad całym aparatem propagandowym i znaczne jak na tamte czasy zaplecze finansowe dawało partyjnym oficjelom złudne poczucie przewagi nad konkurentem<sup>35</sup>. Pełen optymizmu aktyw partyjny zdawał się nie dostrzegać, że tak poważna zmiana reguł gry wymaga porzucenia starych wzorców i większego zaangażowania w wyborczą rywalizację<sup>36</sup>. Kształt wyborczego kalendarza wymusił szybkie tempo kampanijnych działań i pozostawiał niewiele czasu na aktywizację biernych członków partii. Przygotowania do starcia wyborczego miały zatem charakter krótkoterminowy, wiele decyzji podejmowano naprędce, a cała kampania sprawiała wrażenie niedopracowanej i chaotycznej<sup>37</sup>. Żywiłowy charakter podejmowanych działań uchwycił Timothy Garton Ash, który zauważył, że działania strony opozycyjnej można określić mianem *festiwalu narodowej improwizacji*<sup>38</sup>.

### 3. ORGANIZACJA I KOORDYNACJA KAMPANII

Odzwierciedleniem politycznego konsensusu wypracowanego podczas obrad Okrągłego Stołu były dwie ustawy ordynacyjne, przyjęte przez Sejm 7 kwietnia 1989 r.<sup>39</sup> Zgodnie z zapisami *Ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji, na lata 1989-1993* zdecydowana większość członków niższej izby parlamentu miała zostać wybrana w wielomandatowych okręgach wyborczych. Jednocześnie utrzymano instytucję krajowej listy wyborczej<sup>40</sup>. O liczbie i granicach okręgów wyborczych

<sup>34</sup> Więcej informacji na temat listy krajowej i późniejszej zmiany ordynacji zob. A. Małkiewicz, *Wybory czerwcowe 1989*, Warszawa 1994.

<sup>35</sup> Marian Orzechowski, [w:] *Koniec epoki. Wywiady Maksymiliana Berezowskiego*, red. M. Berezowski, Warszawa 1991, s. 153.

<sup>36</sup> Ułomne podejście partyjnego aparatu podkreślał sam Wojciech Jaruzelski, który przyczyn wyborczej klęski dopatrywał się w *indolencji, pasywności, przekonaniu, że i tak wygramy, bo się przyzwyczailiśmy do wygrywania zawsze*. Zob. Wojciech Jaruzelski, [w:] *Koniec epoki...*, s. 32.

<sup>37</sup> R. Wiszniowski, *Modernizacja kampanii politycznej na przykładzie parlamentarnych kampanii wyborczych w Polsce z lat dziewięćdziesiątych, ze szczególnym uwzględnieniem PSL*, [w:] *W kręgu historii i politologii. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Dąbrowskiemu*, red. K. Dziubka i in., Wrocław 2002, s. 399.

<sup>38</sup> T. G. Ash, *Wiosna obywateli. Rewolucja 1989 widziana w Warszawie, Budapeszcie, Berlinie i Pradze*, przeł. A. Husarska, Londyn 1990, s. 17. O spontanicznym charakterze kampanii i doraźności podejmowanych działań, zob. W. Łobodziński, *Byłem szefem zespołu promocyjnego na Mokotowie*, [w:] *Polska wybory...*, s. 121-133; T. G. Ash, *Polskie problemy*, [w:] *Polska wybory...*, s. 85-86.

<sup>39</sup> A. Sokala, *Wybory parlamentarne – czerwiec 1989 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 3 (92), s. 48. Zob. też: R. Chruściak, *System wyborczy i wybory w Polsce 1989-1998. Parlamentarne spory i dyskusje*, Warszawa 1999, s. 11-24.

<sup>40</sup> A. Sokala, *Wybory parlamentarne...*, s. 49.

oraz dokładnej liczbie mandatów przypisanych do poszczególnych okręgów decydowała Rada Państwa<sup>41</sup>. Ostatecznie utworzono 108 okręgów wyborczych, w których wybierano od dwóch do pięciu posłów. Rada ustaliła także, że 35 posłów zostanie wybranych z krajowej listy wyborczej<sup>42</sup>. Jak wspomniano wcześniej, zgodnie z zapisami ordynacji wszyscy senatorowie mieli zostać wybrani w dwumandatowych okręgach wyborczych, które pokrywały się z granicami 49 województw (wyjątek stanowiły okręgi warszawski i katowicki, którym przypisano po trzy mandaty senatorskie)<sup>43</sup>. Pośpiesznie uchwalona ordynacja do Sejmu nadawała uprawnienia do zgłaszania kandydatów partiom oraz wyborcom w liczbie co najmniej 3 tys. Ordynacja do Senatu zakładała, że każdy kandydat na senatora musi uzyskać poparcie wyborców w formie 3 tys. podpisów<sup>44</sup>. Obóz solidarnościowy i strona rządowa przyjęły dwie różne strategie już na etapie zgłaszania kandydatów.

Ciałem koordynującym kampanię wyborczą opozycji, zgodnie z uchwałą Krajowej Komisji Wykonawczej, został Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie (Komitet Obywatelski)<sup>45</sup>. Podporządkowano mu wszystkie komitety wojewódzkie i regionalne, których zadaniem było przygotowanie list kandydatów do parlamentu. Na podstawie tych propozycji Komitet Obywatelski opracował krajową listę kandydatów, zaakceptowaną następnie przez „Solidarność” i samego Wałęsę<sup>46</sup>. Aby uniknąć rywalizacji między kandydatami obozu solidarnościowego i zapobiec zjawisku rozproszenia głosów, Komitet Obywatelski zdecydował, że liczba wystawionych kandydatów będzie odpowiadała liczbie miejsc do zdobycia<sup>47</sup>. Wszystkie przywołane powyżej uwagi, dotyczące sposobu koordynowania kampanijnych działań opozycji, skłoniły Jacka Raciborskiego do określenia ich mianem kampanii silnie scentralizowanej, opartej na hierarchicznych strukturach<sup>48</sup>.

Działania partii rządzącej znacząco różniły się od taktyki, którą przyjęła strona solidarnościowa. Na etapie zgłaszania kandydatów do Sejmu i Senatu dopuszczono bowiem do decentralizacji procedur – kierownictwo PZPR zadowolilo się decydującym głosem jedynie przy układaniu listy krajowej. W obrębie koalicji rządowej rozpoczęła się więc wewnętrzna rywalizacja, która w znacznym stopniu utrudniała działania promocyjne<sup>49</sup>. Efektem była sytuacja, w której o jeden mandat starało się kilku kandydatów strony rządowej, nawet mimo sprzeciwu aparatu partyjnego<sup>50</sup>. Podstawowe założenia

<sup>41</sup> R. Chruściak, *System wyborczy...*, s. 19.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> A. Sokala, *Wybory parlamentarne...*, s. 50.

<sup>44</sup> A. Piasecki, *Wybory w Polsce...*, s. 14-15.

<sup>45</sup> J. Raciborski, *Polskie wybory...*, s. 30; Zob. też P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 114.

<sup>46</sup> J. Raciborski, *Polskie wybory...*, s. 30; Zob. też: I. Słodkowska, *Organizacja strony solidarnościowo-opozycyjnej w kampanii wyborczej 1989 roku*, [w:] *Wybory 1989. Dokumenty...*, s. 13.

<sup>47</sup> J. Raciborski, *Polskie wybory...*, s. 30.

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> Jerzy Urban, [w:] *Koniec epoki...*, s. 227.

<sup>50</sup> A. Malkiewicz, *Wybory czerwcowe...*, s. 34.

kampanii opracował Wydział Polityczno-Organizacyjny Komitetu Centralnego. Plan działań został następnie zaakceptowany przez Biuro Polityczne KC PZPR. Podstawą programu była nierealistyczna koncepcja przeprowadzenia wyborów niekonfrontacyjnych<sup>51</sup>. Organizację i realizację kampanii na szczeblu centralnym powierzono Zygmuntowi Czarzastemu, który od grudnia 1988 r. piastował stanowisko sekretarza KC PZPR. Andrzej Małkiewicz zauważa, że odpowiedzialność za klęskę strony rządowej ponosi nie tylko Czarzasty<sup>52</sup>. Kampania była dziełem całego kierownictwa PZPR – za przygotowanie polityczne odpowiadał Józef Czyrek, natomiast za propagandę wyborczą Stanisław Ciosek. Małkiewicz wskazuje na ich brak zdecydowania i temperamentu oraz nieumiejętność oddziaływania publicznego. Partyjni działacze niezaznajomieni z regułami wyborczej walki mogli jedynie przyglądać się klęsce swojego obozu.

Powyższa analiza stopnia decentralizacji działań wyborczych wskazuje, że działania sztabowców opozycji oraz strony rządowej wpisują się w model kampanii typu premodernizacyjnego. Gdy spojrzymy na sposób, w jaki „Solidarność” formowała listy kandydatów, zauważymy kreacyjną funkcję struktur lokalnych. Podstawą listy ogólnopolskiej stały się bowiem spisy przygotowane przez komitety regionalne i wojewódzkie<sup>53</sup>. Paweł Kowalski podkreśla również, że ogólny program wyborczy opozycji *stanowił pewien zarys określonej platformy ideowej i, jak każda tego typu deklaracja, zakreślił on jedynie granice, w których regionalne komitety obywatelskie oraz poszczególni ich kandydaci mogli (choć nie musieli) prezentować swoje własne programy wyborcze*<sup>54</sup>. Widać więc, że regionalne struktury cieszyły się znacznym zakresem swobody. Pewnym ograniczeniem tej wolności był płynący z centrali zakaz rywalizacji między kandydatami „Solidarności”. Narzucone rozwiązanie miało jednak przekonujące uzasadnienie – bliski termin wyborów i brak w pełni rozwiniętych struktur lokalnych<sup>55</sup>. Działania strony koalicyjnej również charakteryzują się wysokim stopniem decentralizacji. Partyjne centrum nie było w stanie opanować osobistych ambicji kandydatów i zapobiec zjawisku rozproszenia głosów, co w pewnym stopniu przyczyniło się do wyborczej porażki.

#### 4. STOSOWANE KANAŁY KOMUNIKOWANIA I CHARAKTER WYDARZEŃ WYBORCZYCH

Podczas rokowań prowadzonych przy Okrągłym Stole stronie opozycyjnej udało się uzyskać obietnicę dostępu do mediów państwowych. Brak precyzyjnych zapisów w tej kwestii zmuszał przedstawicieli strony solidarnościowej do prowadzenia indywidual-

<sup>51</sup> A. Dudek, *Historia polityczna Polski...*, s. 38.

<sup>52</sup> A. Małkiewicz, *Wybory czerwcowe...*, s. 32.

<sup>53</sup> P. Kowalski, *To miasto Łódź się nazywa*, [w:] *Nasze 53 dni i dwa tygodnie. 4 czerwca '89*, red. I. Ślezińska-Katarasińska, M. Sondej, Łódź 2009, s. 9.

<sup>54</sup> Tamże, s. 17.

<sup>55</sup> Zob. P. Kowalski, *Proponowano nadzieję*, [w:] *Nasze 53 dni...*, s. 128; S. Bratkowski, *Gramy o swój los*, [w:] *Polska wybory...*, s. 65.

nych negocjacji z nieprzychylnie do niej nastawionymi władzami radia i telewizji<sup>56</sup>. Po raz kolejny uwidoczniła się ogromna dysproporcja sił między PZPR a opozycją<sup>57</sup>. Partia rządząca miała do dyspozycji cały aparat państwowy oraz sprawowała pełną kontrolę nad środkami masowego przekazu. Organizacja pracy państwowych stacji telewizyjnych i radiowych mieściła się w kompetencjach Komitetu do spraw Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” (Radiokomitet). Podczas kampanii wyborczej w 1989 r. prezesem Radiokomitetu był Jerzy Urban, zaufany współpracownik Jaruzelskiego, ubiegający się o mandat poselski w ramach puli przeznaczony dla kandydatów bezpartyjnych<sup>58</sup>. Programy „Solidarności” musiały spełniać wysokie wymagania w zakresie poziomu technicznego, pod rygorem niedopuszczenia ich do emisji. Dodatkowo wszelkie materiały podlegały kontroli ze strony cenzury – programy krótkie musiały być przedstawiane do akceptacji właściwego organu na 24 godziny przed emisją, materiały długie – na 48 godzin przed nadaniem. Nie było możliwości nadawania programów w czasie rzeczywistym<sup>59</sup>. Artur Janicki, odpowiedzialny za realizację kampanii telewizyjnej w Telewizji Kraków, tak wspomina swoją działalność w trakcie kampanii: *Na najwyższym szczeblu (...) ustalono, że możemy sami redagować telewizyjne audycje wyborcze. Ale w takim razie nikt z pracowników TV nie może nam pomagać. Poza, oczywiście, pracownikami obsługującymi urządzenie, przydzielone do realizacji. A było nas dwóch (...)*<sup>60</sup>.

Komitet Obywatelski uzyskał dostęp do dwóch programów telewizyjnych. Jednym z nich była 45-minutowa audycja, emitowana raz w tygodniu. Programowi temu nie przydzielono konkretnej godziny ani nawet kanału. Audycję nadawano w jednym z dwóch programów, o różnej porze, bez uprzednich zapowiedzi<sup>61</sup>. Opozycja uzyskała również dostęp do ogólnopolskiego programu wyborczego, w którym przedstawiano sylwetki wszystkich kandydatów. Strona solidarnościowa musiała zadowolić się w tym wypadku 23% czasu antenowego. Jeśli chodzi o audycje radiowe, to programy opozycji stanowiły zaledwie 32% czasu poświęcanego na audycje wyborcze<sup>62</sup>. Telewizyjne wystąpienia opozycji skupiały się na przedstawianiu celów „Solidarności”, prezentacji kandydatów Komitetu Obywatelskiego oraz informacjach o sposobie oddawania ważnego głosu. Nieskrywana niechęć ze strony państwowych instytucji oraz ingerencje cenzury w treść materiałów promocyjnych paradoksalnie służyły kandydatom opozycji<sup>63</sup>. Z jed-

<sup>56</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 136.

<sup>57</sup> O uprzywilejowanej pozycji strony rządowej i problemach organizacyjnych sztabu opozycji pisali m.in. Andrzej Paczkowski i Grzegorz Ignaczewski. Zob. A. Paczkowski, *Od sfalszowanego zwycięstwa do prawdziwej klęski. Szkice do portretu PRL*, Kraków 1999, s. 172; G. Ignaczewski, *Specyfika marketingu politycznego...*, s. 56, 62.

<sup>58</sup> A. Dudek, *Historia polityczna Polski...*, s. 37.

<sup>59</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 136.

<sup>60</sup> A. Janicki, *Beczka radości i kilka byżek dziegciu*, [w:] *Wybory '89 w Krakowie. Wspomnienia, relacje i dokumenty z kampanii wyborczej Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, red. T. Gąsowski, Kraków 1999, s. 33.

<sup>61</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 136.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> S. Kowalski, *Narodziny III Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 22.



nej strony skutecznie przyciągały one uwagę wyborców, z drugiej były wyraźnym dowodem na to, że próby kooptacji solidarnościowych liderów do istniejącego układu nie zakończyły się powodzeniem.

Przełomem w kampanii medialnej opozycji okazało się utworzenie „Gazety Wyborczej” (GW), która szybko stała się głównym organem prasowym strony solidarnościowej<sup>64</sup>. Formalnie dziennik należał do spółki „Agora”, utworzonej przez Zbigniewa Bujaka, Aleksandra Paszyńskiego i Andrzeja Wajdę. Pierwszy numer, który ukazał się 8 maja 1989 r. w nakładzie 150 tys. egzemplarzy, dostępny był jedynie w czterech dużych miastach – Warszawie, Lublinie, Kielcach i Radomiu<sup>65</sup>. Niski nakład i niewielki rozmiar dziennika wynikały z ograniczonej ilości papieru dostarczanego przez państwo. Trudności ze zdobyciem gazety rozwiązywali często sami czytelnicy – po przeczytaniu zwracano ją do kiosków lub raz zakupiony egzemplarz przekazywano dalej. Późniejsze zwiększenie nakładu do 370 tys. umożliwiło sprzedaż GW na terenie całego kraju, a nawet za jego granicami – specjalne wydania kierowane były do rozsiaanej po świecie Polonii<sup>66</sup>. „Gazeta” nie była jedynym organem prasowym sprzyjającym opozycji. Od 6 maja w Krakowie ukazywał się „Głos Wyborczy Solidarności”, a 2 czerwca wznowiono wydawanie „Tygodnika Solidarność”. Stanowisko redaktora naczelnego objął Tadeusz Mazowiecki<sup>67</sup>. Kandydatom opozycji poparcia udzielała również redakcja „Tygodnika Powszechnego”, pisma popularnego wśród polskiej inteligencji, liberalnych kręgów katolickich, przedstawicieli środowisk kultury i kształtującej się elity politycznej, który przez wielu traktowany był jako nieformalny organ prasowy środowisk opozycyjnych<sup>68</sup>. Jak podkreślał Władysław Kolasa, to właśnie tygodnik Jerzego Turowicza był pierwszym legalnie działającym polskim pismem, na którego łamach zamieszczono program wyborczy „Solidarności” oraz kompletne listy wyborcze<sup>69</sup>.

Probleμών z dostępem do mediów państwowych nie miała strona rządowa. Artykuły przychylnych rządowi dziennikarzy prasowych obarczały „Solidarność” winą za złą sytuację gospodarczą państwa. W zamieszczaniu napastliwych tekstów przodowały „Trybuna Ludu”, „Życie Warszawy” i „Żołnierz Wolności”. W zamieszczanych tam artykułach opozycji zarzucano m.in. niedemokratyczne wyłanianie kandydatów, osłabianie mocy obronnej PRL, *kupczenie Ziemiami Zachodnimi* oraz *uprawianie swoistego terroryzmu moralnego*<sup>70</sup>. Prasa partyjna często podnosiła również kwestię finansowania kampanii „Solidarności”. Zdaniem krytyków obozu opozycji pieniężne wsparcie płynące z zagranicy miało być wyraźnym dowodem na to, że działacze Komitetów Obywatelskich realizują głównie interesy obcych państw, a suweren-

<sup>64</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 132.

<sup>65</sup> Tamże, s. 133.

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> A. Malkiewicz, *Wybory czerwcowe...*, s. 51-52.

<sup>68</sup> A. Mateja, *Co zdążysz zrobić, to zostanie. Portret Jerzego Turowicza*, Kraków 2012, s. 231, 234-236.

<sup>69</sup> W. Kolasa, „Tygodnik Powszechny” w nowej rzeczywistości (1989-1999), [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 5, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001, s. 693.

<sup>70</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 249-250.



ność kraju jest zagrożona<sup>71</sup>. Niektóre środowiska dziennikarskie twierdziły wręcz, że kandydaci strony solidarnościowej to *targowiczanie, którzy chcą oddać Polskę w ajencję Busha lub Kohla*<sup>72</sup>.

Ograniczony dostęp do środków masowego przekazu był ważnym czynnikiem kształtującym strategię wyborczą opozycji. Trudności z promowaniem kandydatów w radiu i telewizji zmusiły stronę solidarnościową do poszukiwania alternatywnych sposobów docierania do wyborców. Rozwiązaniem okazało się wykorzystanie reklamy wizualnej w formie plakatów i prowadzenie kampanii bezpośredniej.

Z punktu widzenia opozycji dużym wyzwaniem okazało się promowanie nieznanych dotąd działaczy. Rozwiązaniem tego problemu stało się tzw. zdjęcie z Wałęsą. Plakaty przedstawiające kandydatów w towarzystwie legendarnego przywódcy „Solidarności” miały uwiarygodnić poszczególnych kandydatów, a ponadto pozwalały zdezorientowanym wyborcom zidentyfikować stronę solidarnościową wśród dużej liczby osób ubiegających się o mandat<sup>73</sup>. Było to o tyle ważne, że zgodnie z ordynacją wyborczą na kartach do głosowania nie podawano informacji o przynależności partyjnej kandydata. Na potrzeby kampanii wyborczej w 1989 r. powstał również plakat nawiązujący do sceny z westernu *W samo południe*<sup>74</sup>, a także niewielka grafika przedstawiająca polską flagę stopniowo wyłaniającą się z czerwonego tła<sup>75</sup>. Dużą popularnością cieszył się również plakat, na którym napis „Solidarność” przyjmował kształt zielonej kosy, zawieszony nad rozsypanymi po łące czerwonymi kwiatami<sup>76</sup>.

Materiały wyborcze promujące kandydatów opozycji najczęściej przybierały formę plakatu, na którym widoczne było zbliżenie twarzy z zamieszczonym obok związłym życiorysem i nieodłącznym biało-czerwonym symbolem „V”<sup>77</sup>. Dzięki energicznym działaniom wolontariuszy rozklejających plakaty wizerunki kandydatów „Solidarności” spotkać można było na każdym kroku na murach miejskich, przystankach, słupach ogłoszeniowych i w witrynach sklepów. Stosowano też zupełnie nowatorskie metody reklamy: w Krakowie i Łodzi po raz pierwszy do promocji wykorzystano tramwaje, w Kielcach oplakatowano taksówki należące do prywatnych przewoźników<sup>78</sup>. Po podkrakowskich miejscowościach jeżdżono białą „nyską” z wymiennymi panelami na dachu, zawierającymi nazwiska kandydatów. Rozdawano z niej plakaty, ulotki i gadzety, przez mikrofon nawoływano do udziału w wyborach i poparcia konkretnych działaczy<sup>79</sup>. Wykorzystywano

<sup>71</sup> D. Rymar, *Wybory z czerwca 1989 r. na Ziemi Lubuskiej – węzłowe problemy w zarysie*, [w:] „Ale nam się wydarzyło”. *Wybory 4 czerwca 1989 roku na Ziemi Lubuskiej we wspomnieniach parlamentarzystów i opracowaniach*, red. M. Rusakiewicz, D. Rymar, Gorzów Wielkopolski 2014, s. 38-41.

<sup>72</sup> Tamże, s. 40.

<sup>73</sup> A. Małkiewicz, *Wybory czerwcowe...*, s. 50.

<sup>74</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 139.

<sup>75</sup> G. Makiello-Jarża, „Solidarność” dom twój zmieni, [w:] *Wybory '89 w Krakowie...*, s. 53.

<sup>76</sup> Tamże, s. 51.

<sup>77</sup> Tamże, s. 57.

<sup>78</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 155.

<sup>79</sup> M. Osterwa-Czekaj, *Wspominki propagandzistki*, [w:] *Wybory '89 w Krakowie...*, s. 58.

również „żywe postery” – wolontariuszy ubranych w kamizelki, na których odbijano nazwiska kandydatów i solidarnościowe symbole<sup>80</sup>.

Obok plakatów podstawowym narzędziem walki wyborczej były ulotki wyborcze. Ich wytwarzaniem zajmowały się profesjonalne drukarnie, jednak ze względu na ograniczone fundusze drukowano je również na powielaczach. Materiały wyborcze rozdawano w zakładach pracy, podczas spotkań z wyborcami i pod kościołami. Dystrybucja ulotek wymagała zaangażowania dużej liczby wolontariuszy – kolportażem materiałów zajmowali się listonosze, harcerze, młodzież szkolna, a nawet ministranci. Podstawową zasadą było wręczanie ulotek wyborcom, unikano wkładania ich do skrzynek pocztowych, przypadkowego rozrzucania na klatkach schodowych czy wkładania materiałów za wycieraczki samochodów<sup>81</sup>. Zgodnie z wytycznymi zawartymi w opozycyjnej instrukcji ulotki zawierały zdjęcia kandydatów wraz z życiorysem urzędowym, w którym poruszano też kwestie osobiste i związane z życiem rodzinnym. Koncentrowano się na informacjach o działalności opozycyjnej kandydata i jego wizji przyszłej działalności w parlamencie<sup>82</sup>. Uzupełnieniem działań promocyjnych była produkcja serii gadżetów z logiem „Solidarności”. Znaczkę, torbę, szklaneczkę, nalepki, plakietki, reklamówki i notesy cieszyły się dużą popularnością wśród sympatyków Związku.

Na użytek czerwcowej kampanii wyborczej powstało wiele pomysłowych haseł wyborczych. Część z nich nawoływała jedynie do udziału w wyborach (hasła profrekwencyjne): „Nie śpij, bo cię przegłosują”<sup>83</sup>; „Udzielono Ci głosu – w sprawie Twojego losu”; „Już się nie opieraj – tym razem wybieraj”; „Jak przodkowie do powstania, dzisiaj my do głosowania”; „Inni oddawali życie, byś mógł dzisiaj oddać głos”; „Wczoraj życie, dzisiaj głos pieczętuje Polski los”<sup>84</sup>. Większość bezpośrednio nawoływała do poparcia jednej z opcji. Do najpopularniejszych sloganów strony opozycyjnej należały: „Dobry komunista to skreślony komunista”; „Nie strzelać! Skreślać!”; „Ludzie Wałęsy zwalczają nonsensy”; „Solidarni górą – precz z nomenklaturą”; „Nie głosujesz przez lenistwo – oddasz mandat komunistom”<sup>85</sup>. Materiały wyborcze, których celem była prezentacja sylwetek opozycyjnych działaczy, wymagały tworzenia haseł indywidualnych. Sztaby wyborcze prześcigały się w tworzeniu krótkich, zapadających w pamięć sloganów: „My nie chcemy Uszatego, wybieramy Łapickiego”; „Lepsza przyszłość w naszych rękach – głosujemy na Geremka”; „Dość nas robili w konia, głosujemy na Kuronia”; „Najlepszym posłem – niosą pogłoski – będzie dr Stefan Niesiołowski”<sup>86</sup>.

<sup>80</sup> Tamże.

<sup>81</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 151-152.

<sup>82</sup> Tamże, s. 153.

<sup>83</sup> Wykaz popularnych haseł wyborczych, które wykorzystywane były w kampanii przez stronę opozycyjną, dostępny jest na stronie: Biblioteka Cyfrowa Ośrodka Karta, *Spis haseł wyborczych 1989 r.*, [online] <http://dlibra.karta.org.pl/dlibra/docmetadata?id=8080&from=publication>, 25 III 2016. Zob. również W. Pawłowski, *Czytanie murów*, [w:] *Polska wybory...*, s. 111-118.

<sup>84</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 152.

<sup>85</sup> Tamże.

<sup>86</sup> Tamże, s. 153.

Również na plakatach strony rządowej zamieszczano hasła mające zmobilizować wierny elektorat. Większość sloganów ukazywała PZPR jako gwaranta zgody, bezpieczeństwa i stabilności: „Różne zdania – jedna Polska”; „Polski skłóconej Europa nie chce”; „Spokój tak. Awanturom nie”; „Głosuj na program zgody narodowej”; „Nie pójdziemy naprzód z głową odwróconą wstecz”. W hasłach tworzonych przez sztabowców koalicji widoczne było również dążenie do personalizacji wyborów. Slogany miały wywołać wrażenie, że walka toczy się pomiędzy konkretnymi ludźmi, a nie pomiędzy ruchami politycznymi: „Wybieraj ludzi, nie symbole”; „Wybieraj według zdolności, a nie przynależności”; „Bądź niezależny, wybierz najlepszego”<sup>87</sup>. Sztaby wyborcze strony rządowej utworzyły również serię sloganów wymierzonych w kandydatów „Solidarności”. Piętnowały one fakt, że część opozycjonistów starających się o mandat nie pochodziła z regionów, w których startowali<sup>88</sup>: „Województwo ostrołęckie niech ten reprezentuje, kto w nim mieszka i w nim pracuje”; „Z Ursusa chcemy traktorów, a nie senatorów”<sup>89</sup>.

Istotnym elementem kampanii strony opozycyjnej stały się tzw. ściągki wyborcze. Były to wskazówki dotyczące sposobu głosowania. Instruowały, w jaki sposób uniknąć oddania głosu nieważnego. Wypisywano na nich jedynie nazwiska kandydatów obozu solidarnościowego. Zalecano skreślenie wszystkich nazwisk, które nie pojawiły się na „ściągawce”. Instrukcje rozprowadzano przy każdej możliwej okazji – na spotkaniach wyborczych, wiecach, w siedzibach Komitetów Obywatelskich, pod kościołami i w punktach informacyjnych na ulicach polskich miast. Procedura głosowania była skomplikowana, więc rozprowadzane materiały były ułatwieniem dla wyborców chcących oddać ważny głos.

Kluczowym elementem kampanii wyborczej „Solidarności” były bezpośrednie kontakty kandydatów z elektoratem. Kandydaci Komitetów Obywatelskich organizowali spotkania wyborcze nie tylko w większych miastach, ale i w małych miejscowościach. Było to możliwe dzięki wsparciu ze strony Kościoła, który udostępnił opozycji swoje struktury w regionach. Na parafialnych tablicach ogłoszeniowych umieszczano informacje o zebraniach z udziałem kandydatów oraz ich plakaty wyborcze. Po nabożeństwach wierni byli informowani o inicjatywach strony solidarnościowej i zachęceni do głosowania na „Solidarność”<sup>90</sup>.

<sup>87</sup> Tamże, s. 223-224.

<sup>88</sup> W wielu regionach opozycja zmagala się z brakiem znanych, politycznie doświadczonych działaczy. Przyjęcie wspomnianego rozwiązania w założeniu miało stanowić formę wsparcia lokalnych struktur, choć „kandydaci przywożeni w teckach” nie zawsze spotykali się z ciepłym przyjęciem miejscowych aktywistów. Zob. J. Król, *Ku demokracji – 20 lat temu*, [w:] *U progu demokracji. Komitety Obywatelskie „Solidarność” Regionu Słupskiego w wyborach 4(18) czerwca 1989 roku. Materiały z konferencji, Słupsk 5 VI 2009 r.*, red. M. Hejger, Słupsk 2010, s. 27-28; D. Iwaneczko, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980-1989*, Warszawa 2005, s. 446-448.

<sup>89</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 223-224.

<sup>90</sup> M. Gliwa, *Na drodze do „końca historii”. Wybory parlamentarne w 1989 r. w województwie rzeszowskim*, [w:] *Wybory parlamentarne w 1989 r. w Polsce południowo-wschodniej*, red. tenże, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2011, s. 31. Więcej informacji na temat roli, jaką w kampanii 1989 r. odegrał Kościół, można odnaleźć w pracy: K. Koseła, *Rola Kościoła katolickiego w kampanii przed wyborami czerwcowymi*,

Spotkania wyborcze z kandydatami opozycyjnymi odbywały się w salkach parafialnych, placach przykościelnych, remizach strażackich, klubach osiedlowych, domach kultury, kinach i teatrach, na rynkach miast, w zakładach pracy, parkach miejskich, a nawet na stadionach sportowych<sup>91</sup>. Zgromadzenia organizowane przez opozycję cieszyły się dużą popularnością. Na spotkaniach z wyborcami pojawiali się wszyscy kandydaci Komitetów Obywatelskich z danego okręgu – dzięki temu osiągnęto większą frekwencję niż na spotkaniach indywidualnych, podkreślając równocześnie jedność „drużyny Wałęsy”<sup>92</sup>. Publiczność przyciągnąć miała również obecność znanych z mediów konferansjerów i artystów<sup>93</sup>.

Większość spotkań z kandydatami „Solidarności” przebiegała według ściśle określonego scenariusza. Ważnym punktem było instruowanie zebranych, w jaki sposób oddać ważny głos w wyborach. Po takim wstępie kandydaci mieli czas na przedstawienie swoich dokonań, poglądów i programu wyborczego. W wypowiedziach nawiązywali do problemów istotnych dla mieszkańców danego regionu i podkreślali swoje związki z okręgiem. Prezentacje osób starających się o mandat były przeplatane występami gwiazd filmu i estrady. Następnym, bardzo ważnym punktem każdego spotkania była dyskusja i czas na pytania do kandydatów<sup>94</sup>. Możliwość debaty wprowadzała do spotkań dynamizm i ożywienie. Było to zupełne novum dla wyborców, przyzwyczajonych do długich i nieciekawych przemówień partyjnych towarzyszy. Podczas zebrań przedwyborczych kandydaci opozycjni nie unikali kwestii trudnych. Podkreślali nieuchronność likwidacji nierentownych zakładów pracy, odpowiadali też na pytania o podziały w opozycji. W spotkaniach z udziałem opozycji uczestniczyli też kandydaci popierani przez PZPR. Często była to dla nich jedyna szansa na autoprezentację. Starali się zadawać kandydatom „Solidarności” niewygodne pytania<sup>95</sup> i wciągać ich w utarczki słowne, próbując zakłócić w ten sposób przebieg zebrania<sup>96</sup>.

Spotkania wyborcze organizowane przez kandydatów popieranych przez PZPR spotkały się z nikłym zainteresowaniem wyborców. Organizowano je zgodnie ze starymi wzorcami – ich oprawa była mało atrakcyjna. Ograniczała się zazwyczaj do występów lokalnych zespołów ludowych. Podczas zebrań kandydaci odczytywali swój program z kartek, nie przewidywano czasu na pytania od zgromadzonych słuchaczy<sup>97</sup>.

---

[w:] *Wyniki badań – wyniki wyborów, 4 czerwca 1989*, red. L. Kolarska-Bobińska, P. Łukasiewicz, Z. W. Rykowski, Warszawa 1990, s. 95-141.

<sup>91</sup> M. Bukała, *Wybory parlamentarne w 1989 r. w województwie tarnobrzesckim*, [w:] *Wybory parlamentarne w 1989 r. w Polsce...*, s. 131.

<sup>92</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 143.

<sup>93</sup> Tamże.

<sup>94</sup> M. Bukała, *Wybory parlamentarne...*, s. 131-132.

<sup>95</sup> Listę dwudziestu drażliwych pytań opracowanych przez Departament III MSW przywołał Rafał Reczek. Zob. R. Reczek, *Reakcja lokalnych władz i społeczeństwa Wielkopolski na rozwój wydarzeń w 1989 roku*, [w:] *Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, R. Reczek, Poznań 2015, s. 111.

<sup>96</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 149.

<sup>97</sup> Tamże, s. 213.

Nieatrakcyjna forma spotkań zaowocowała niską frekwencją, dlatego partia musiała uciekać się do organizacji zebrań na terenie zakładów. Innym działaniem profrekwencyjnym było prowadzenie sprzedaży artykułów deficytowych podczas organizowanych zgromadzeń<sup>98</sup>. PZPR próbowała wykorzystać w kampanii odbywające się w tym czasie imprezy, jednak skuteczność takich działań była wątpliwa<sup>99</sup>.

Analiza kanałów, jakimi rywalizujące strony starały się dotrzeć do wyborców, wskazuje, że kampania 1989 r. wpisuje się w model kampanii w stylu premodernizacyjnym. Strona rządowa starała się ograniczyć obecność opozycji w mediach masowych. Utrudnienia w dostępie do programów telewizyjnych spowodowały, że obóz solidarnościowy komunikował się ze swoim elektoratem głównie za pomocą prasy. Świadomi ograniczeń tego medium, kandydaci starali się położyć większy nacisk na bezpośredni kontakt z elektoratem oraz organizowanie atrakcyjnych pod względem treści i formy spotkań publicznych. Strona koalicyjno-rządowa nie miała problemów z dostępem do środków masowego przekazu. Do swoich wyborców docierała za pośrednictwem radia, telewizji i prasy. Obecność w mediach masowych połączono z terenowymi spotkaniami wyborczymi, jednak z reguły nie miały one atrakcyjnej formy<sup>100</sup>.

## 5. UMIEJSCOWIENIE ELEKTORATU

Źródłem taktyki strony opozycyjnej było przekonanie o konieczności zachowania jedności w obozie solidarnościowym. Raciborski zauważa, że cechą charakterystyczną działań „Solidarności” była swoista depersonalizacja kandydatów – wszyscy działacze tworzyli zwartą, zgodną ekipę, wspierającą się podczas kampanii<sup>101</sup>. Działaczy znajdujących się na listach opozycji szybko zaczęto określać mianem „drużyny Wałęsy”. Starano się maksymalnie uprościć decyzję wyborców – sprowadzić ją do wyboru między „Solidarnością” a obozem komunistycznym. Większą wagę przywiązywano więc do politycznego zaplecza kandydatów i ich przeszłości, natomiast kwestia programu wyborczego pozostawała na dalszym planie. Jak zauważył Andrzej Lipiński, kandydaci PZPR starali się stosować socjotechnikę mimikry. Chcąc pozbyć się piętna „ludzi nomenklatury”, na plakatach wyborczych nie zamieszczali symboli, które mogłyby zdradzić ich partyjną przynależność<sup>102</sup>. Kandydaci popierani przez ówczesną władzę próbowali odwrócić niekorzystne dla siebie tendencje, dążąc do personalizacji wyborów i wywołania wrażenia, że walka wyborcza toczy się pomiędzy konkretnymi ludźmi o różnych przymiotach, a nie pomiędzy dwoma przeciwstawnymi ruchami politycznymi<sup>103</sup>.

<sup>98</sup> Tamże, s. 214-215.

<sup>99</sup> Zob. np. M. Bukała, *Wybory parlamentarne...*, s. 137.

<sup>100</sup> Opis przebiegu jednej z partyjnych konwencji wyborczych zob. M. Henzler, *Konwencja*, [w:] *Polska wybory...*, s. 141-144.

<sup>101</sup> J. Raciborski, *Polskie wybory...*, s. 32.

<sup>102</sup> A. Lipiński, *Plebiscyt i odmowa...*, s. 190.

<sup>103</sup> J. Raciborski, *Polskie wybory...*, s. 32.



Nieskuteczność działań strony rządowej jednoznacznie wykazały powyborcze analizy zachowań wyborczych. Wynika z nich, że podstawową determinantą decyzji wyborczej była właśnie przynależność partyjna kandydata, a nie jego cechy indywidualne<sup>104</sup>. Nawet w tych wypadkach, w których poszczególne kandydaci PZPR uzyskali stosunkowo wysoki procent głosów, było to następstwem określonej orientacji politycznej przez nich reprezentowanej, z reguły proreformatorskiej – oceniał Małkiewicz<sup>105</sup>. Zmyślna taktyka sztabowców strony rządowej nie przyniosła zatem zakładanych rezultatów, co może sugerować, że nie do końca przystawała ona do sposobu, w jaki ówczesny polski wyborca postrzegał politykę i samych polityków. Należy mieć na uwadze, że procesy modernizacji, indywidualizacji, mediatyzacji i personalizacji polityki nie były wówczas w Polsce tak zaawansowane, jak w społeczeństwach zachodnioeuropejskich<sup>106</sup>. Argumenty wysuwane przez obóz rządzący nie trafiały więc na podatny grunt.

Kampanijne działania strony rządowej obliczone były głównie na podtrzymanie twardego elektoratu. Jego rdzeń stanowili ludzie tworzący szeroko pojęty aparat władzy oraz ta część klasy robotniczej, która nie kontestowała ówczesnego systemu<sup>107</sup>. Obóz solidarnościowy zdołał pozyskać znaczną część głosów osób wahających się, jednak jego sztab wyborczy zdawał sobie sprawę z konieczności mobilizowania własnego elektoratu<sup>108</sup>. Społeczną apatię przełamać miały liczne odezwy hierarchów kościelnych, zamieszczane na łamach opozycyjnej prasy, w których piętnowano obywatelską bezczynność i zachęcano do aktywnego uczestnictwa w wyborach. Jak zauważył Sergiusz Kowalski: *w tej dziwnej kampanii częściej bodaj niż „głosuj na nas” padało wezwanie „nie bądź bierny”*<sup>109</sup>.

<sup>104</sup> Na wagę przynależności partyjnej zwracał uwagę m.in. Leszek Miller. Zob. L. Miller, *Anatomia siły*, rozm. R. Krasowski, Warszawa 2013, s. 13.

<sup>105</sup> A. Małkiewicz, *Wybory czerwcowe...*, s. 36.

<sup>106</sup> Zob. D. Piontek, *Personalizacja rywalizacji wyborczej w kampanii parlamentarnej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2012, vol. 4 (40), nr 3, s. 110; też, *Personalizacja jako efekt mediatyzacji polityki*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2015, nr 3, s. 91-103, [online] DOI: 10.14746/ssp.2015.3.5; I. McAllister, *Personalizacja polityki*, [w:] *Zachowania polityczne*, t. 2, red. R. J. Dalton, H.-D. Klingemann, red. nauk. wyd. pol. R. Markowski, przeł. A. Brzóska i in., Warszawa 2010, s. 173-194; E. Marciniak, *Personalizacja zachowań wyborczych w Polsce w kontekście Modelu Zgodności Preferencji Politycznych*, Warszawa 2013; P. Potocki, *Zjawisko personalizacji postrzegania rządu w Polsce w latach 1997-2007: wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe” (AlmaMer Wyższa Szkoła Ekonomiczna) 2011, z. 2 (64), s. 75-98.

<sup>107</sup> A. Lipiński, *Plebiscyt i odmowa...*, s. 177, 181.

<sup>108</sup> Zob. B. Geremek, J. Żakowski, *Rok 1989. Bronisław Geremek opowiada, Jacek Żakowski pyta*, Warszawa 1990, s. 163. Wątpliwości co do mobilizacyjnych zdolności haseł wysuwanych przez opozycję towarzyszyły m.in. Janowi Rokicie. Zob. J. Rokita, *Anatomia przypadku*, rozm. R. Krasowski, Warszawa 2013, s. 21.

<sup>109</sup> S. Kowalski, *Narodziny III Rzeczypospolitej*, s. 16.



## 6. ROLA PODMIOTÓW ZEWNĘTRZNYCH I FINANSOWANIE KAMPANII

W walkę wyborczą po stronie „Solidarności” zaangażowały się dwie ekipy francuskich specjalistów do spraw marketingu politycznego. Wśród nich znalazł się Jacques Séguéla, współzałożyciel agencji reklamowej RSCG (Havas-Advertising), doradca francuskiego prezydenta François Mitterranda. Na potrzeby kampanii Séguéla stworzył plakat przedstawiający Wałęsę w zielonych okularach, stanowiących przeciwieństwo czarnych okularów Jaruzelskiego<sup>110</sup>. Francuscy specjaliści zaproponowali, aby okulary w kolorze nadziei uczynić symbolem całej kampanii, jednak pomysł nie spotkał się z akceptacją polskich sztabowców. Współpraca między sztabem solidarnościowym a doradcami francuskimi bywa różnie oceniana: Edmund Wnuk-Lipiński określił konsultacje jako *spotkania ludzi z podziemia z ludźmi z księżycą*, stwierdzając, że koncepty zachodnich specjalistów były zbyt oderwane od polskiej rzeczywistości<sup>111</sup>. Choć środowisko opozycyjne korzystało z pomocy wyspecjalizowanych agencji, to czyniło to w niewielkim stopniu – ostatnie słowo zawsze należało do liderów ruchu i samych kandydatów. Przywódcy „Solidarności” zdawali sobie sprawę, że to na nich spoczywa odpowiedzialność za charakter i ostateczny wynik prowadzonej kampanii<sup>112</sup>.

Podczas kampanii wyborczej strona solidarnościowa zdecydowała się wykorzystać szerokie poparcie krajowych autorytetów oraz znanych postaci z zagranicy. Sympatię dla ruchu publicznie manifestowały gwiazdy światowego formatu. Jane Fonda, Nastassja Kinski, Carole Bouquet i Grace Jones pozowały do zdjęć ze znaczkami „Solidarności”. 27 maja amerykański wokalista Stevie Wonder odwiedził biuro wyborcze „Solidarności” mieszczące się w kawiarni Niespodzianka przy placu Konstytucji. Tam wraz z Jackiem Kuroniem i Janem Lityńskim zaśpiewał swój wielki przebój *I just called to say I love you*. W kampanii opozycji aktywnie uczestniczył również znany francuski aktor i piosenkarz Yves Montand, pomysłodawca społecznej inicjatywy „Wybory bez granic”<sup>113</sup>. Na łamach „Le Figaro” apelował o pomoc dla polskiej opozycji – nawoływał do przesyłania pieniędzy, sprzętu drukarskiego i radiowego oraz zapasów papieru. Swoje poparcie manifestował podczas spotkania ze studentami na Uniwersytecie Warszawskim oraz na wiecach przedwyborczych w Zabrzcu, Gliwicach, Legnicy i Jeleniej Górze<sup>114</sup>. Istotnym wydarzeniem była wizyta Zbigniewa Brzezińskiego, doradcy prezydenta USA Jimmy’ego Cartera do spraw bezpieczeństwa narodowego. Wyraził on przekonanie o nadchodzącym zwycięstwie opozycji, co spotkało się z ostrymi re-

<sup>110</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 132.

<sup>111</sup> Tamże.

<sup>112</sup> Zob. L. Wałęsa, *Droga do wolności. Decydujące lata 1985-1990*, Warszawa 1991, s. 138-143; J. Kuroń, J. Żakowski, *PRL dla początkujących*, Wrocław 1995, s. 268.

<sup>113</sup> P. Pleskot, „Nie wyrzucać socjalizmu za okno”. *Francja wobec wyborów czerwcowych 1989 r.*, [w:] *Wybory i referenda w PRL*, s. 776.

<sup>114</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 146.

akcjami oficjalnej prasy<sup>115</sup>. Również spotkanie Bronisława Geremka z wiceprezydentem Danem Quayle'em w Waszyngtonie zostało odebrane jako manifestacja amerykańskiego poparcia dla „Solidarności”<sup>116</sup>. Duże znaczenie dla kampanii opozycji miało też kwietniowe spotkanie Wałęsy, Mazowieckiego i Geremka z papieżem Janem Pawłem II w Watykanie<sup>117</sup>.

Strona rządowa sięgnęła po doświadczenia kampanijne zachodnich demokracji. Organy centralne zdecydowały o powołaniu specjalnego sztabu odpowiedzialnego za stworzenie analiz wyborów w państwach zachodnich. W skład zespołu wchodziłi prawnicy, dziennikarze, socjologowie, psychologowie społeczni, przedstawiciele Ośrodka Badań Opinii Publicznej, Centrum Badania Opinii Społecznej oraz dyplomaci z doświadczeniem w kampaniach wyborczych na Zachodzie<sup>118</sup>. Szczegółowej analizie poddano również program wyborczy „Solidarności”. W celach instruktażowych przeprowadzono symulacje spotkań wyborczych z udziałem opozycji. Przebieg symulacji utrwalano na taśmach, które następnie przesyłano do komitetów wojewódzkich doradzających kandydatom strony rządowej<sup>119</sup>.

Przedstawiciele aparatu partyjnego mieli do dyspozycji o wiele większe zasoby – materialne i personalne. Szacuje się, że PZPR przeznaczyła na działania kampanijne aż 4 mld zł<sup>120</sup>. Ze sprawozdań finansowych sporządzonych przez Komitet Obywatelski wynika, że wydatki na kampanię opozycji wyniosły około 2 mld zł, przy czym najpoważniejszym kosztem była produkcja plakatów i ulotek (ponad 1 mld zł)<sup>121</sup>. Zbudowanie zaplecza finansowego od podstaw było dla opozycji nie lada wyzwaniem. Władze „Solidarności” postanowiły skorzystać z ofiarności społeczeństwa. W apelu z 28 kwietnia 1989 r. Wałęsa zachęcał Polaków do zakupu „cegielek” o nominałach 500, 1 tys. i 5 tys. zł. Dochód z ich sprzedaży zasilał fundusz wyborczy solidarnościowej opozycji. Dodatkowo podano numery kont bankowych, na które można było dokonywać wpłat z Polski i z zagranicy<sup>122</sup>. Niekiedy pomocy udzielano w dość zaskakujących formach, np. były przewodniczący Sōhyō, federacji japońskich związków zawodowych, w ra-

<sup>115</sup> Tamże, s. 147.

<sup>116</sup> Mimo wielu symbolicznych gestów poparcia dla opozycji władze amerykańskie bardzo powściągliwie podchodziły do demokratycznych przemian zachodzących w Polsce. Zaskakujące zwycięstwo „Solidarności” wzbudziło zaniepokojenie zachodnich dyplomatów, którzy obawiając się ostrej kontrreakcji obozu komunistycznego, starali się studiować społeczne nastroje i wskazywali na konieczność realizacji okrągłostołowych porozumień. Podobną, bardzo ostrożną postawę przyjęły władze francuskie. Zob. J. Tyszkiewicz, *Stany Zjednoczone wobec wyborów w Polsce (1947-1957-1989)*, [w:] *Wybory i referenda w PRL*, s. 765-773; P. Pleskot, „Nie wyrzucać socjalizmu...”, s. 775-787; M. Mikołajczyk, *Państwa zachodnie wobec rozmów Okrągłego Stołu i wyborów czerwcowych w Polsce w 1989 roku*, [w:] *Krok ku wolności...*, s. 161-193.

<sup>117</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 160.

<sup>118</sup> Tamże, s. 202.

<sup>119</sup> Tamże, s. 203.

<sup>120</sup> D. Stola, *Finanse PZPR w jej ostatnich latach*, „Więź” 2000, nr 3, s. 132.

<sup>121</sup> *Finanse Ogólnopolskiego Biura Wyborczego Komitetu Obywatelskiego „Solidarności”*, [w:] *Wybory 1989. Dokumenty...*, s. 287.

<sup>122</sup> Tamże, s. 278.

mach wsparcia działań kampanijnych przesłał do Polski kontener chłodniczy zawierający dwie tony mrożonego mięsa<sup>123</sup>.

## PODSUMOWANIE

Przeprowadzona analiza wskazuje, że działania sztabowców opozycji oraz strony rządowej wpisują się w model kampanii typu premodernizacyjnego. Po pierwsze, w kampanii przed „wyborami kontraktowymi” mieliśmy do czynienia z wysokim stopniem decentralizacji działań wyborczych. Sposób formowania list kandydatów, który zastosowała opozycja, ukazuje wagę i kreacyjną rolę struktur lokalnych, cieszących się dużą swobodą działania. Wszelkie zadania kampanijne były realizowane głównie przez członków „Solidarności”, wolontariuszy i kandydatów. Wysoki stopień decentralizacji widoczny był również u strony koalicyjnej, która nie była w stanie ograniczyć wewnątrzpartyjnej rywalizacji i nie zdołała zapobiec zjawisku rozproszenia głosów. Po drugie, kampania prowadzona przez obie strony była krótka, spontaniczna i bardzo intensywna. Przygotowania do starcia wyborczego miały charakter krótkoterminowy, przez co obie kampanie sprawiały wrażenie niedopracowanych i chaotycznych. Po trzecie, w sztabach obu stron wiele decyzji podejmowano naprędce, głównie na podstawie intuicji i osobistych doświadczeń aktorów politycznych, brakowało bowiem pogłębionych analiz i systematycznie przeprowadzanych badań opinii publicznej. Po czwarte, choć oba obozy korzystały z pomocy wyspecjalizowanych agencji i zewnętrznych konsultantów, to czyniły to w niewielkim stopniu, a ostateczna decyzja zawsze należała do struktur partyjnych lub związkowych, a także do samych kandydatów. Zarówno przywódcy „Solidarności”, jak i liderzy strony rządowej zdawali sobie sprawę, że to na nich właśnie spocznie odpowiedzialność za charakter i wynik prowadzonej kampanii. Po piąte, obóz solidarnościowy komunikował się ze swoim elektoratem głównie za pomocą prasy. Ograniczenia tego medium spowodowały, że kandydaci opozycji musieli położyć większy nacisk na bezpośredni kontakt z wyborcami oraz organizowanie atrakcyjnych pod względem treści i formy spotkań publicznych. Strona koalicyjna nie miała podobnych problemów. Obecność w mediach masowych starano się łączyć z terenowymi spotkaniami wyborczymi, jednak z reguły nie cieszyły się one dużą frekwencją. Po szóste, kampanijne działania strony rządowej oraz obozu solidarnościowego obliczone były głównie na podtrzymanie twardego elektoratu i mobilizację wyborców.

Charakterystyczna była rola kandydata w kampanii. Przynależność do opozycji lub obozu rządowego znalazła się na pierwszym planie. Widać tu główną różnicę między kampanią 1989 r. a obecnymi wyborami w stylu modernizacyjnym, w których dąży się do jak największej personalizacji. Strona koalicyjna starała się odwrócić tę niekorzystną dla siebie tendencję. Z kolei obóz solidarnościowy starał się wykorzystać ją podczas tworzenia kampanijnej strategii. Nieustanne eksponowanie marki związku oraz

<sup>123</sup> P. Codogni, *Wybory czerwcowe...*, s. 121.

uczynienie Lecha Wałęsy twarzą własnej kampanii częściowo rozwiązywało problem niskiej rozpoznawalności kandydatów i braku czasu koniecznego do przeprowadzenia skutecznych działań promocyjnych.

## BIBLIOGRAFIA

### I. Materiały drukowane:

#### Literatura źródłowa:

##### – monografie i opracowania:

Ash T. G., *Wiosna obywateli. Rewolucja 1989 widziana w Warszawie, Budapeszcie, Berlinie i Pradze*, przeł. A. Husarska, Londyn 1990.

Geremek B., Żakowski J., *Rok 1989. Bronisław Geremek opowiada, Jacek Żakowski pyta*, Warszawa 1990.

Miller L., *Anatomia siły*, rozm. R. Krasowski, Warszawa 2013.

Rokita J., *Anatomia przypadku*, rozm. R. Krasowski, Warszawa 2013.

Kuroń J., Żakowski J., *PRL dla początkujących*, Wrocław 1995.

Wałęsa L., *Droga do wolności. Decydujące lata 1985-1990*, Warszawa 1991.

##### – rozdziały w pracach zbiorowych:

Ash T. G., *Polskie problemy*, [w:] *Polska wybory '89*, red. R. Kałuża, Warszawa 1989.

Bratkowski S., *Gramy o swój los*, [w:] *Polska wybory '89*, red. R. Kałuża, Warszawa 1989.

*Finanse Ogólnopolskiego Biura Wyborczego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, [w:] *Wybory 1989. Dokumenty strony solidarnościowo-opozycyjnej*, t. 1: *Kwatera Główna*, red. I. Ślodzińska, Warszawa 2009.

Henzler M., *Konwencja*, [w:] *Polska wybory '89*, red. R. Kałuża, Warszawa 1989.

Janicki A., *Beczka radości i kilka tyżek dziegiu*, [w:] *Wybory '89 w Krakowie. Wspomnienia, relacje i dokumenty z kampanii wyborczej Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, red. T. Gąsowski, Kraków 1999.

Jerzy Urban, [w:] *Koniec epoki. Wywiady Maksymiliana Berezowskiego*, red. M. Berezowski, Warszawa 1991.

Kowalski P., *Proponowano nadzieję*, [w:] *Nasze 53 dni i dwa tygodnie. 4 czerwca '89*, red. I. Ślodzińska-Katarasińska, M. Sondej, Łódź 2009.

Kowalski P., *To miasto Łódź się nazywa*, [w:] *Nasze 53 dni i dwa tygodnie. 4 czerwca '89*, red. I. Ślodzińska-Katarasińska, M. Sondej, Łódź 2009.

Król J., *Ku demokracji – 20 lat temu*, [w:] *Uprogu demokracji. Komitety Obywatelskie „Solidarność” Regionu Słupskiego w wyborach 4(18) czerwca 1989 roku. Materiały z konferencji, Słupsk 5 VI 2009 r.*, red. M. Hejger, Słupsk 2010.

Łobodziński W., *Byłem szefem zespołu promocyjnego na Mokotowie*, [w:] *Polska wybory '89*, red. R. Kałuża, Warszawa 1989.

Makiełło-Jarża G., *„Solidarność” dom twój zmieni*, [w:] *Wybory '89 w Krakowie. Wspomnienia, relacje i dokumenty z kampanii wyborczej Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, red. T. Gąsowski, Kraków 1999.

- Marian Orzechowski, [w:] *Koniec epoki. Wywiady Maksymiliana Berezowskiego*, red. M. Berezowski, Warszawa 1991.
- Osterwa-Czekaj M., *Wspominki propagandzistki*, [w:] *Wybory '89 w Krakowie. Wspomnienia, relacje i dokumenty z kampanii wyborczej Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, red. T. Gąsowski, Kraków 1999.
- Pawłowski W., *Czytanie murów*, [w:] *Polska wybory '89*, red. R. Kałuża, Warszawa 1989.
- Wojciech Jaruzelski, [w:] *Koniec epoki. Wywiady Maksymiliana Berezowskiego*, red. M. Berezowski, Warszawa 1991.

#### Literatura pomocnicza:

##### – monografie i opracowania:

- Andrusiewicz A., *Polska 1980-1990. Kalendarz dekady przetomu*, Rzeszów 1995.
- Borowiec P., *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim dyskursie politycznym po 1989 roku*, Kraków 2013.
- Chruściak R., *System wyborczy i wybory w Polsce 1989-1998. Parlamentarne spory i dyskusje*, Warszawa 1999.
- Codogni P., *Wybory czerwcowe 1989 roku. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012.
- Dobek-Ostrowska B., *Porozumienie czy konflikt. Politycy, media i obywatele w komunikowaniu politycznym. Propaganda i PR w polityce, kampanie wyborcze, marketing i reklama polityczna*, Warszawa 2009.
- Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989-2012*, Kraków 2013.
- Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Kraków 2004.
- Ignaczewski G., *Specyfika marketingu politycznego w Polsce*, Toruń 2005.
- Iwaneczko D., *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980-1989*, Warszawa 2005.
- Kolczyński M., Sztumski J., *Marketing polityczny. Kształtowanie indywidualnych i zbiorowych opinii, postaw i zachowań*, Katowice 2003.
- Kowalski S., *Narodziny III Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996.
- Lipiński A., *Plebiscyt i odmowa. Studium terenowe reakcji wyborczej 1989 roku*, Warszawa 1990.
- Małkiewicz A., *Wybory czerwcowe 1989*, Warszawa 1994.
- Marciniak E., *Personalizacja zachowań wyborczych w Polsce w kontekście Modelu Zgodności Preferencji Politycznych*, Warszawa 2013.
- Mateja A., *Co zdążył zrobić, to zostanie. Portret Jerzego Turowicza*, Kraków 2012.
- Nieć M., *Komunikowanie polityczne w nowoczesnym państwie*, Warszawa 2013.
- Norris P., *A virtuous circle. Political communications in postindustrial societies*, Cambridge 2000.
- Norris P., *Electoral change in Britain since 1945*, Oxford 1997.
- Paczkowski A., *Od sfalszowanego zwycięstwa do prawdziwej klęski. Szkice do portretu PRL*, Kraków 1999.
- Piasecki A., *Wybory w Polsce 1989-2011*, Kraków 2012.
- Raciborski J., *Polskie wybory. Zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego 1989-1995*, Warszawa 1997.

Wiszniewski R., *Marketing wyborczy. Studium kampanii wyborczych w systemach prezydenckich i semiprezydenckich (Finlandia, Francja, Polska, Stany Zjednoczone)*, Warszawa–Wrocław 2000.

– **rozdziały w pracach zbiorowych:**

Astramowicz-Leyk T., *Kampania wyborcza 1989 roku*, [w:] *Polska – 25 lat transformacji systemowej. Polityka, gospodarka, bezpieczeństwo*, red. taż, W. Tomaszewski, Olsztyn 2014.

Bukała M., *Wybory parlamentarne w 1989 r. w województwie tarnobrzeskim*, [w:] *Wybory parlamentarne w 1989 r. w Polsce południowo-wschodniej*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2011.

Dobek-Ostrowska B., *Profesjonalizacja kampanii wyborczych*, [w:] *Kampania wyborcza. Marketingowe aspekty komunikowania politycznego*, red. taż, Wrocław 2005.

Dudek A., *Decydujące miesiące. Polska, kwiecień-sierpień 1989*, [w:] *Polska 1986-1989: koniec systemu. Materiały międzynarodowej konferencji, Miedzeszyn 21-23 października 1999*, t. 1: *Referaty*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2002.

Dziuba A., *Kampania wyborcza i wybory w województwie katowickim*, [w:] *Upadek systemu komunistycznego na Górnym Śląsku. Wokół przemian 1989 roku w województwach katowickim i opolskim*, red. tenże, S. Rosenbaum, Katowice 2010.

Farrell D. M., *Campaign strategies and tactics*, [w:] *Comparing democracies. Elections and voting in global perspective*, red. L. LeDuc, R. Niemi, P. Norris, Thousand Oaks 1996.

Farrell D. M., Webb P., *Political parties as campaign organizations*, [w:] *Parties without partisans. Political change in advanced industrial democracies*, red. R. Dalton, M. Wattenberg, Oxford 2000.

Gliwa M., *Na drodze do „końca historii”. Wybory parlamentarne w 1989 r. w województwie rzeszowskim*, [w:] *Wybory parlamentarne w 1989 r. w Polsce południowo-wschodniej*, red. tenże, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2011.

Kolasa W., „Tygodnik Powszechny” w nowej rzeczywistości (1989-1999), [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 5, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001.

Koseła K., *Rola Kościoła katolickiego w kampanii przed wyborami czerwcowymi*, [w:] *Wyniki badań – wyniki wyborów, 4 czerwca 1989*, red. L. Kolarska-Bobińska, P. Łukasiewicz, Z. W. Rykowski, Warszawa 1990.

McAllister I., *Personalizacja polityki*, [w:] *Zachowania polityczne*, t. 2, red. R. J. Dalton, H.-D. Klingemann, red. nauk. wyd. pol. R. Markowski, przeł. A. Brzóska i in., Warszawa 2010.

Mikołajczyk M., *Państwa zachodnie wobec rozmów Okrągłego Stołu i wyborów czerwcowych w Polsce w 1989 roku*, [w:] *Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, R. Reczek, Poznań 2015.

Pleskot P., „Nie wyrzucać socjalizmu za okno”. *Francja wobec wyborów czerwcowych 1989 r.*, [w:] *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.

Reczek R., *Reakcja lokalnych władz i społeczeństwa Wielkopolski na rozwój wydarzeń w 1989 roku*, [w:] *Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, R. Reczek, Poznań 2015.

Rosenbaum S., *Miejskie struktury PZPR województwa katowickiego wobec wyborów czerwcowych 1989 r.*, [w:] *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.

Rymar D., *Wybory z czerwca 1989 r. na Ziemi Lubuskiej – węzłowe problemy w zarysie*, [w:] „Ale nam się wydarzyło”. *Wybory 4 czerwca 1989 roku na Ziemi Lubuskiej we wspomnieniach*



*parlamentarzystów i opracowaniach*, red. M. Rusakiewicz, D. Rymar, Gorzów Wielkopolski 2014.

Słodkowska I., *Organizacja strony solidarnościowo-opozycyjnej w kampanii wyborczej 1989 roku*, [w:] *Wybory 1989. Dokumenty strony solidarnościowo-opozycyjnej*, t. 1: *Kwatera Główna*, taż, Warszawa 2009.

Tyszkiewicz J., *Stany Zjednoczone wobec wyborów w Polsce (1947-1957-1989)*, [w:] *Wybory i referendum w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.

Wiszniewski R., *Modernizacja kampanii politycznej na przykładzie parlamentarnych kampanii wyborczych w Polsce z lat dziewięćdziesiątych, ze szczególnym uwzględnieniem PSL*, [w:] *W kręgu historii i politologii. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Dąbrowskiemu*, red. K. Dziubka i in., Wrocław 2002.

– **artykuły w czasopismach naukowych:**

Dudek A., *Kryzys systemu komunistycznego w Polsce lat osiemdziesiątych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1 (11).

Garlicki J., *Komunikowanie polityczne – od kampanii wyborczej do kampanii permanentnej*, „Studia Politologiczne” 2010, vol. 16.

Piontek D., *Personalizacja jako efekt mediatyzacji polityki*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2015, nr 3, [online] DOI: 10.14746/ssp.2015.3.5.

Piontek D., *Personalizacja rywalizacji wyborczej w kampanii parlamentarnej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2012, vol. 4 (40), nr 3.

Potocki P., *Zjawisko personalizacji postrzegania rządu w Polsce w latach 1997-2007: wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe” (AlmaMer Wyższa Szkoła Ekonomiczna) 2011, z. 2 (64).

Sokała A., *Wybory parlamentarne – czerwiec 1989 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 3 (92).

– **artykuły prasowe:**

Stola D., *Finanse PZPR w jej ostatnich latach*, „Więź” 2000, nr 3.

## II. Materiały elektroniczne:

### Literatura źródłowa:

Biblioteka Cyfrowa Ośrodka Karta, *Spis hasel wyborczych 1989 r.*, [online] <http://dlibra.karta.org.pl/dlibra/docmetadata?id=8080&from=publication>.

---

**Katarzyna GŁOWACKA** – studentka politologii w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego (II rok studiów II stopnia). Interesuje się głównie kwestiami masowych naruszeń praw człowieka, socjologią zbiorowej przemocy, a także działalnością negacjonistów Holocaustu.



## INFORMACJE DLA AUTORÓW

„Poliarchia” to studencko-doktoranckie czasopismo naukowe Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Publikuje artykuły z zakresu nauk o polityce, kulturoznawstwa i dyscyplin pokrewnych.

Zapraszamy studentów i doktorantów do składania oryginalnych, dotąd niepublikowanych i nierozpatrywanych w tym samym czasie przez inną redakcję artykułów naukowych oraz recenzji książek.

Przyjmujemy artykuły napisane zarówno w języku polskim, jak i w językach obcych.

Ostateczna decyzja Redakcji o przyjęciu artykułu do publikacji zależy od uzyskania pozytywnego wyniku anonimowego procesu recenzyjnego (system *double-blind review*). Recenzenci są powoływani przez Redakcję spośród specjalistów zajmujących się daną dziedziną.

### Wymagania formalne:

1. Teksty w formacie docx prosimy nadsyłać na adres mailowy [poliarchia@uj.edu.pl](mailto:poliarchia@uj.edu.pl).
2. Artykuł powinien być nie krótszy niż 1 arkusz wydawniczy, tj. 40 000 znaków liczonych wraz z przypisami i spacjami. Artykuł nie powinien przekroczyć 40 stron znormalizowanego maszynopisu, powinien zawierać bibliografię, abstrakt w języku angielskim (wraz z przetłumaczonym tytułem), pięć słów kluczowych w języku angielskim i biogram.
3. Przypisy i bibliografia powinny być dostosowane do wzorca stosowanego w „Poliarchii”. Szczegółowe informacje dotyczące wymogów formalnych oraz aktualnego naboru artykułów dostępne są na stronie internetowej „Poliarchii”: [www.poliarchia.wsmip.uj.edu.pl](http://www.poliarchia.wsmip.uj.edu.pl).

### Zasady recenzowania artykułów naukowych w czasopiśmie „Poliarchia”:

1. Artykuły nadsyłane do redakcji poddawane są w pierwszej kolejności wewnętrznej ocenie Redakcji. Każdorazowo autorzy zostają poinformowani o ramach czasowych naboru artykułów.
2. Po zakończeniu naboru autorzy są powiadamiani o przyjęciu bądź odrzuceniu artykułu.
3. Artykuły, które zostały zaakceptowane przez Redakcję, są w trybie anonimowym przesyłane do dwóch recenzentów.
4. Do druku kwalifikowane są artykuły, które uzyskały pozytywną opinię obu recenzentów.
5. Warunkiem opublikowania artykułu jest uwzględnienie wszystkich uwag wskazanych przez recenzenta/recenzentów jako koniecznych. Każdorazowo autorzy będą powiadamiani o terminach, w których konieczne jest dokonanie poprawek.
6. Warunkiem opublikowania artykułu jest podpisanie przez autora:
  - umowy z Wydawnictwem Księgarnia Akademicka (umowy będą wysyłane wszystkim autorom, których artykuły pozytywnie przeszły proces recenzji),
  - oświadczenia o zapoznaniu się z *Kodeksem dobrych praktyk czasopisma naukowego „Poliarchia”*.

Na życzenie autora Redakcja wystawia zaświadczenie o przyjęciu artykułu do druku. Warunkiem otrzymania zaświadczenia jest pozytywne przejście artykułu przez procedurę recenzyjną.

# POLIARCHIA

Studencko-doktoranckie czasopismo naukowe

Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego

W numerze 1(6)/2016 publikują następujący autorzy:

Mateusz Bąk

Mateusz Fiszer

Katarzyna Głowacka

Dominika Proszowska

Marcin Więckowski



ISSN 2300-4584